

**CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ**

im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza

46

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

Kętrzyn

2010

PROBLEMY OCHRONY GRANIC

BIULETYN

NR 46

KĘTRZYN

2010

KOMITET REDAKCYJNY: Dariusz Lutyński (przewodniczący),
Katarzyna Dzieszkiewicz (sekretarz),
Mikołaj Kisły, Sławomir Różycki,
Andrzej Rak, Andrzej Sikorski,
Andrzej Skóra, Beata Szczepanowska,
Cezary Szczepański, Krzysztof Ślaski,
Andrzej Wawrzusiszyn, Aneta Wojtanowska-
-Zimoń, Wioletta Zglińska
(członkowie)

Redaktor wydawniczy
Katarzyna Dzieszkiewicz

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

ISSN 1505-1757

CENTRUM SZKOLENIA
STRAŻY GRANICZNEJ
im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza
Kętrzyn 2010
ark. wyd. 10,5
ark. druk. 14,25

Druk: „Poligrafia” CSSG Kętrzyn
Zam. nr /2010, nakład 160 egz.

Od redakcji

W obecnych czasach terroryzm jest problemem wielu państw współczesnego świata. Tempo jego rozwoju, dynamika nurtuje wiele pokoleń, bowiem terroryzm ma różne oblicza. Próby interpretacji tego zjawiska oraz sformułowania w miarę jednoznacznej definicji podjął się Andrzej Biernacki w art. „Współczesny terroryzm i jego źródła”.

Z problematyką bezpieczeństwa wiąże się kolejny art. „Warianty działania administracji publicznej w sytuacji kryzysowej”, w którym autor stara się wyjaśnić, jakie kompetencje określonym organom zarządzania kryzysowego przysługują oraz na podstawie jakich przepisów mogą funkcjonować. Zagadnienia bezpieczeństwa narodowego są także przedmiotem rozważań kolejnej pracy pt. „Edukacja obronna funkcjonariuszy Policji”, traktującej o przedsięwzięciach działań obronnych do przeciwdziałania zewnętrznym zagrożeniom militarnym, kryzysowym oraz wojennym.

Swoboda przepływu osób to jeden z ważniejszych celów Wspólnot Europejskich. Poszczególne etapy wdrażania dorobku prawnoinstytucjonalnego Unii omówione zostały w art. pt. „Polska w Schengen”, natomiast z wnikliwą analizą funkcjonowania wiz, procedurą ich wydawania

i zasadami przemieszczania się osób po obszarze Wspólnoty zapoznamy się w art. „Wspólnotowy Kodeks Wizowy – wizy Schengen”.

Dążenia do udoskonalania sobie pracy są niezmiennym atrybutem człowieka, dlatego powstają coraz to nowsze, doskonalsze urządzenia, czy też całe ich systemy. Od wieków nurtuje całe pokolenia możliwość określania położenia obiektów na powierzchni ziemi, stąd powstają systemy ich „namierzania”. Interesujące informacje nt. „Systemu Galileo” znajdziemy również na łamach naszego czasopisma.

Pokłosiem wizyt w Kosowie jest art. nt. „Szkolenia Policji Granicznej Kosowa”, gdzie nasi funkcjonariusze przeprowadzili cykl szkoleń dla niedawno sformowanej policji granicznej tamtejszego państwa dzieląc się doświadczeniem i swoją wiedzą.

Redakcja zachęca do zapoznania się z całym periodykiem zapraszając do współpracy.

Spis treści

Od redakcji.....	3
------------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

Andrzej Biernacki: Współczesny terroryzm i jego źródła	7
Witold Skomra: Warianty działania administracji publicznej w sytuacji kryzysowej	27
Mariusz Kielc: Wspólnotowy Kodeks Wizowy – wize Schengen	47
Radosław Kasztelan: Szkolenia Policji Granicznej Kosowa	63
Elżbieta Ochmańska-Wcisło: Komputer a zdrowie	73
Robert Socha: Edukacja obronna funkcjonariuszy Policji	87
Leszek Gołębiowski: Wybrane zagadnienia z zakresu kształcenia osób dorosłych w systemie niestacjonarnym.....	99

MISCELLANEA

Andrzej Wawrzusiszyn: Doskonalenie zawodowe drogą do profesjonalizmu w Straży Granicznej	117
Leszek Maksymowicz: Szkolenie modułowe w systemie profesjonalnego przygotowania funkcjonariuszy do służby	127
Rafał Kręciwski: System Galileo	135
Jacek Guz: Polska w Schengen	141
Dariusz Drzewiecki: Mapy geograficzne jako przestrzenne modele wielkości realnych niezbędnym atrybutem bezpieczeństwa w podróży – rys historyczny.	149
Grzegorz Goryński: Na marginesie artykułu Jerzego Prochwicza „O powstaniu Wojsk Ochrony Pogranicza słów kilka”.....	159
Marek Janik: Major Jan Henryk Żychoń	165

Kajetan S z c z e p a ń s k i: Płk Józef Janocha – adiutant pierwszego komendanta Centrum Wyszkozenia WOP.....	179
Wojciech Z a w a d z k i: „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. – na trasach turystycznych 39. Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego	187
Wojciech Z a w a d z k i: Członkowie Koła PTTK „Bażanty” na trasach „Dorosłych” spotkań turystycznych policji „Karkonosze 2010”.....	195

OPINIE I RECENZJE

Aneta W o j t a n o w s k a-Z i m o ń: KALENDARIUM.....	
---	--

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

ppłk SG Andrzej Biernacki

CS SG w Kętrzynie

WSPÓŁCZESNY TERRORYZM I JEGO ŹRÓDŁA

Pojęcie terroryzmu

Przemoc istnieje od zawsze. Jej obecność odnaleźć można zarówno na forum międzynarodowym w postaci wojen prowadzonych przez zwaśnione państwa, jak i wewnątrz każdego kraju, postrzeganą jako przestępczość pospolita (kryminalna) bądź polityczna stosowana często przez rządy państw niedemokratycznych wobec obywateli. Podobnie jest z terrorem, który w dziejach ludzkości istniał od zawsze i był kojarzony z władzą, która w celu osiągnięcia swoich zamierzeń dopuszczała się użycia wobec społeczeństwa wszelkich dostępnych środków, włącznie z tymi najbardziej okrutnymi.

Natomiast zjawisko terroryzmu, jako odmiana przemocy dotkliwie odczuwana przez społeczność międzynarodową – pomimo długiej bytności w dziejach ludzkości – tak naprawdę „rozkwitło” dopiero w czasach współczesnych.

Terroryzm aktualnie stał się jednym z najpoważniejszych problemów współczesnego świata, bezpośrednio powiązany z polityką i zapewnieniem bezpieczeństwa w funkcjonowaniu państw na forum międzynarodowym. Charakteryzuje go bardzo duża dynamika rozwoju – zaskakująca ciągłą ewolucją, różnorodnością form, metod oraz płaszczyzn życia społecznego, na które jest skierowany¹. Z tego powodu zjawisko terroryzmu podlega nieustannej interpretacji nie tylko przez szerokie gremia polityków i ekspertów, ale także zwykłych obywateli, których najmocniej dotyczą jego skutki.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na potrzebę rozróżnienia powszechnie mylonych pojęć „terror” i „terroryzm”.

¹ J. Szafranski, Bezpieczeństwo i obrona państwa w aspekcie zagrożeń terrorystycznych, [w:] red. J. Szafranski, *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*, Szczytno 2007, s. 18.

Pojęcie „terror” (z łac. strach, groza) oznacza stosowanie przemocy, gwałtu, ucisku, okrucieństwa w celu zastraszenia, zniszczenia przeciwnika; okrutne, krwawe rządy². Współcześnie termin „terror” ma zastosowanie najczęściej w odniesieniu do nauk politycznych, służąc charakteryzowaniu aktów przemocy stosowanych przez państwo dla realizacji określonej ideologii, które w piśmiennictwie przedmiotu często nazywane są „terrorem państwowym”³.

Słowo terroryzm posiada swój źródłosłów w języku greckim *terō* – „drzeć, bać się”; „stchórzyć, uciec” oraz łacińskim *terror, -oris* – „strach, trwoga, przerażenie” lub „straszne słowo, straszna wieść”. Na tej podstawie można bardzo ogólnie zdefiniować terroryzm, jako sianie strachu i grozy⁴.

Tak więc terror jest efektem, czy sposobem działania, a terroryzm swoistą filozofią działania (opartą na przemocy) dla osiągnięcia zamierzonego celu. Aktami przemocy i gwałtu terroryści chcą między innymi zwrócić uwagę świata na sprawę lub problem, o który walczą, a jednocześnie zaprezentować się publicznie jako siła, z którą trzeba się liczyć i której nie można ignorować. Dlatego też ataki terrorystyczne są bardzo starannie przemyślane i wręcz wyreżyserowane, aby zwrócić na siebie uwagę międzynarodowych mass mediów⁵.

Terroryści nie widzą bólu, jaki zadają niewinnym ofiarom. Posługując się przemocą lub groźbą jej użycia stosują naciski psychologiczne nie tylko u bezpośredniej ofiary, ale i u ich rodzin. Dla nich śmierć ludzka jest niczym. W imię swojego Boga i ideologii niszczą „pogan” i giną na ulicy. My, zwykli ludzie uważamy ich za terrorystów, oni w swoim mniemaniu nazywają siebie „męczennikami”. Wierzą, że im więcej ludzi zabiją, tym większa będzie ich nagroda w raju.

Jak dotąd nie udało się stworzyć powszechnie obowiązujących, czy też zgodnie przyjmowanych definicji zjawisk terroru i terroryzmu. Należy mieć świadomość, że istnieje ponad dwieście definicji powyższych

² *Encyklopedia popularna*, PWN, Warszawa 2004, s. 906.

³ K. Endecki, W sprawie definicji normatywnej terroryzmu, [w:] red. E. Pływaczewski, *Przestępczość zorganizowana, świadek koronny w ujęciu praktycznym*, Kraków 2005, s. 262.

⁴ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Terroryzm>

⁵ K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, s. 38.

terminów, które zdaniem wielu ekspertów posiadają istotne braki eksplanacyjne⁶.

Ze względu na brak przyjętej przez wspólnotę międzynarodową definicji terroryzmu nie ma możliwości wypracowania skutecznego międzynarodowego porozumienia dotyczącego zwalczania i neutralizacji tego zjawiska. Posługiwanie się definicjami enumeratywnymi lub definiowanie jedynie poszczególnych rodzajów aktów terroryzmu to jedynie swoiste protezy zastępujące definicję uniwersalną.

Stworzenie takiej uniwersalnej definicji terroryzmu ułatwiłaby oddziaływanie wspólnoty międzynarodowej na państwa stosujące i sponsorujące terroryzm, utrudniając jednocześnie używanie pojęcia terroryzmu, jako broni politycznej wymierzonej w nieprzyjazne państwa i jako uzasadnienie represjonowania opozycji politycznej w wymiarze wewnętrznym, co jest współcześnie praktyką powszechną.

Z aspektem zdefiniowania terroryzmu związanych jest kilka zasadniczych problemów. Po pierwsze w samo pojęcie wpisane zostały na trwałe moralne konotacje, co przenosi niejako prowadzone rozważania na płaszczyznę etyczną.

Definiowanie terroryzmu na podstawie własnych ocen moralnych jest niezwykle mylące, ponieważ są one wyjątkowo trudne do intersubiektywnego uzgodnienia. Brakuje im niepodważalnych i powszechnie akceptowanych aksjomatów. Z podejścia tego typu wynika znana dycho-
tomia:

„Ten, kto dla jednego jest terrorystą, dla innego jest bojownikiem o wolność”.

Jest to klasyczne polityczne rozumienie zjawiska wraz z jego najpoważniejszą wadą: uniemożliwia porozumienie się w najbardziej podstawowej kwestii. W gruncie rzeczy nic nie powinno stanowić przeszkody, by toczyć bój o wolność przy wykorzystaniu terroryzmu, jako głównej, czy jednej z metod walki.

W rzeczywistości terroryści mogą walczyć zarówno o sprawiedliwość jak i o niesprawiedliwość, o wolność lub zniewolenie, o prawdę lub kłamstwo, służyć różnym ideom – od realizacji ideologii prawicowych do lewackich, od utrzymania status quo do jego obalenia, od zniesienia

⁶ B. Hołyst, *Terroryzm*, Warszawa 2009, s. 47-50.

wolności obywatelskich do ich wprowadzenia. Ocena danego zjawiska zależy od stanowiska, jak je zinterpretujemy. Dlatego też międzynarodowe organizacje polityczne od dawna próbują bezskutecznie wypracować powszechnie akceptowaną definicję terroryzmu.

Na przeszkodzie temu stoją rozmaite powody. Mogą to być względy polityczne, czy kwestie ideologiczne, różnice kulturowe, indywidualne interesy oraz wszelkie inne – partykularyzmy przeważają nad autentycznym podejściem merytorycznym i chęcią wypracowania kompromisu⁷.

W 1988 roku Alex P. Schmid oraz Albert J. Jongman zebrali 109 różnych definicji terroryzmu, na podstawie których wyodrębnili statystycznie najczęściej pojawiające się elementy tego zjawiska:

- przemoc (siła) – 83,5% definicji,
- atrybut polityczny – 65%,
- strach – 51%,
- groźby – 47%,
- efekt psychologiczny i oczekiwane reakcje – 41,5%,
- istnienie rozbieżności między celem a ofiarą (cele pośrednie) – 37,5%,
- działanie celowe, planowane, systematyczne, zorganizowane – 32%,
- metody walki, strategii, taktyki – 30,5%
- brak humanitarnych ograniczeń, konflikt z przyjętymi regułami – 30%.

Dzięki temu byli w stanie sformułować własną, bardzo szczegółową definicję: „terroryzm to atak sił wywrotowych na niewinne jednostki, mający wywołać strach i zabić bądź zranić ludzi, a przez to wymusić polityczne ustępstwa na osobie niebędącej bezpośrednią ofiarą ataku, lub na organizacji, do której należą zaatakowani”⁸.

Jarosław Tomaszewicz uważa, iż definicja ta jest zbyt szczegółowa, gdyż nie można zaliczyć do niej chociażby ataku na Anwara Sadata. Dlatego proponuje on następującą definicję:

„*Terroryzm to systematyczne posługiwanie się aktami terroru indywidualnego dla osiągnięcia celu politycznego*”⁹.

⁷ J. Tomaszewicz, *Terroryzm na tle przemocy politycznej*, Katowice 2000, s. 8-9.

⁸ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa 2001, s. 38-39.

⁹ J. Tomaszewicz, *Terroryzm...*, op. cit., s. 12.

Przytoczona definicja podkreśla systematyczne posługiwanie się aktami terroru indywidualnego, ma jednak także pewną lukę – jest zbyt ogólna i w ujęciu takim rozszerza znaczenie terminu, na przykład na działania podmiotów państwowych.

W 1980 roku Brian Jenkins zauważył, iż terroryzmu nie powinno się definiować przez tożsamość sprawców czy ich ideologię, lecz przez sam charakter czynu. Przybliżyła nas do stwierdzenia Krzysztofa Liedela, że terroryzm to metoda działania, która posłużyć może realizacji dowolnego celu politycznego. Takie zdefiniowanie problemu pozwala nam skutecznie walczyć z terroryzmem – kwestie ideologiczno-polityczne ignorujemy, a skupiamy się na samej metodzie. Powyższe podejście do zjawiska terroryzmu stosowane jest przez instytucje odpowiedzialne za jego zwalczanie¹⁰.

W 1983 roku amerykański Departament Stanu sformułował definicję dla celów analityczno-statystycznych z której wynika, że terroryzm to: *„zaplanowana, umotywowana politycznie przemoc wobec celów niewalczących, stosowana przez subnarodowe grupy lub tajnych agentów, zazwyczaj mająca na celu wywarcie wpływu na publiczność”*.

W amerykańskiej definicji wystąpiło kilka ważnych elementów. Po pierwsze, polityczna motywacja przemocy – wielokrotnie jednak trudno jest ustalić motywację terrorystów, o ile sami otwarcie i bezpośrednio nie przekazali takiej informacji. Kolejnym elementem definicji Departamentu Stanu jest cel ataku. Powszechnie wiadomo, że terroryzm wyróżnia się tym, że jego ofiarami są przede wszystkim osoby, których atakowanie jest – według prawa międzynarodowego – nielegalne. Oznacza to takie sytuacje jak:

- rozmyślne atakowanie osób cywilnych (niewalczących);
- branie zakładników, pozbawianie ich życia lub grożenie im śmiercią;
- atakowanie osób chronionych przez prawo międzynarodowe (np. dyplomaci);
- atakowanie celów neutralnych/na terytorium neutralnym.

Definicja Departamentu Stanu wskazuje jako cel ataku terrorystycznego cele niewalczące, w zakres którego wchodzi:

¹⁰ <http://www.terroryzm.com/articles.php?id=220>, 21.06.2004

- cywile,
- dyplomaci,
- nieuzbrojeni żołnierze,
- uzbrojeni żołnierze oraz instalacje wojskowe w strefach nie objętych konfliktami zbrojnymi¹¹.

Formuła ta umożliwia zakwalifikowanie jako aktów terrorystycznych ataków nie stanowiących części kampanii wojennej czy partyzanczej, lecz element kampanii terrorystycznej albo odizolowany incydent terrorystyczny.

Ostatni element definicji mówi o wpływie psychologicznym – publiczność jest nieodzownym atrybutem każdego ataku terrorystycznego, jest ona głównym celem terrorystów¹².

Warto tutaj przytoczyć słowa Briana Jenkinsa: „*zwykle zabicie wielu ludzi rzadko było głównym celem terrorystów (...). Działają oni na zasadzie minimum koniecznej siły. Nie uważają za konieczne zabijanie wielu osób, jeśli zabicie kilku posłuży ich celom*”.

Jednakże słowa te są dziś już bardzo nieaktualne – Jenkins nie brał bowiem pod uwagę terroryzmu fundamentalistów islamskich, których żądania polityczne są nierealne. Natomiast jednym z elementów ich działań jest zabijanie „niewiernych”¹³. Przykładem mogą być ataki z 11 września 2001 roku, gdzie nie zostało bezpośrednio skierowane jakieś konkretne żądanie, ultimatum. Dopiero kilka miesięcy później w swym przemówieniu, przesłanym katarskiej telewizji Al-Dżazira Osama bin Laden, przywódca Al-Kaidy przyznał się do dokonania zamachów. To kolejny przykład, że metody terrorystyczne nieustannie ulegają ewolucji, co komplikuje jednoznaczne i uniwersalne ich zdefiniowanie.

Przy rozważaniach nad definiowaniem terroryzmu należy również wspomnieć o specyficznym dla działań terrorystów elemencie „nakręcania spirali przemocy”. Działania te mają na celu obniżenie poparcia społeczeństwa dla władz, a zwiększenie dla terrorystów. Założenie terrorystów opiera się na trójfazowym procesie:

¹¹ B. Hoffman, *Oblicza...*, s. 36-37.

¹² B. Bolechów, *Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, Toruń 2002, s. 36.

¹³ D. Duda, *Terroryzm islamski*, Kraków 2002, s. 10-11.



Akcja w tym procesie to atak terrorystyczny. Represja to działania władz. W założeniu terrorystów, represyjne działania władz uderzą nie tylko w samych terrorystów, ale w grupy z nimi identyfikowane (określoną grupę etniczną, klasową lub też całe społeczeństwo). W tym momencie terroryści ponownie wchodzą do akcji, kierując dotkniętą represjami społeczność w stronę buntu wobec władzy.

Efektom takich działań ma być pozyskanie przez terrorystów szerokiego poparcia i alienacja władzy. Finałem tego ma być obalenie rządu przez niezadowolone masy, kierowane przez terrorystów. Taki schemat działania przyjęła baskijska ETA oraz lewackie grupy terrorystyczne w Europie Zachodniej.

W skali globalnej, schemat ten próbowała (próbuje?) wcielić w życie Al-Kaida, dokonując zamachu 11 września. Terroryści spodziewali się, że zamach ten sprowokuje „niewiernych” na tyle, że doprowadzi to do wybuchu wielkiej wojny Zachodu z Islamem. Prognozy te, jak się okazało, nie sprawdziły się.

Historyczne aspekty terroryzmu

Terroryzm nie powstał sam z siebie. To człowiek stworzył to zjawisko w celu efektywnego uzyskania pożądanego rezultatu. Istniały zawsze inne, bardziej humanitarne możliwości osiągnięcia tego samego skutku. Można było spróbować prośb, błagań, lecz w praktyce rzadko, a właściwie nigdy nie przynosiło to oczekiwanych efektów. Dlatego właśnie pojedyncze jednostki lub też zorganizowane grupy, zmierzały do wywołania określonych zachowań przedstawicieli władzy lub ugrupowań społecznych, „reklamy”, uzyskania korzyści pieniężnej, takiej jak wypłata okupu lub uwolnienie więźniów, siania niepokoju i zamętu, wymuszenia posłuchu i lojalności.

Pierwszą, o jakiej dowiadujemy się z zapisów historycznych, organizacją zasługującą na miano „terrorystycznej” są zeloci (sikarii). Radykalne żydowskie ugrupowanie polityczno-religijne w rzymskiej Palestynie kierowane przez Euschiasza i jego synów, walczące w latach 66-73

z Rzymianami oraz Żydami, którzy kolaborowali z okupantem. Stronnictwo uformowało się w północnej Galilei, a ich ulubioną bronią był krótki miecz sica. Atakowali zazwyczaj w biały dzień, na ludnych placach, niejako zarzynając swoją ofiarę na oczach widzów – co musiało robić wielkie wrażenie i świadczy, że już antyczny terroryzm kładł niemały nacisk na efekt propagandowy. Ponadto stosowali także terror masowy zatruwając studnie w tych wsiach i miasteczkach, gdzie ich gorliwość nie cieszyła się odpowiednim zrozumieniem. Byli zdania, że poddanie się niewoli oznacza zaparcie się Boga – jedyne Pana. Wierzyli również, że przez walkę przyspieszą przyjście mesjasza¹⁴. Zeloci posługiwali się w swoich działaniach terrorem w sposób systematyczny, dążąc w ten sposób do wyzwolenia swojego kraju.

Prawie dokładnie tysiąc lat później pojawiła się w Persji, około roku 1080, szyicka sekta nizarytów, którą utworzył Hassan Ben Sabbah nazywany Starcem z gór. Nizaryci znani także jako asasyni zaczęli na dużą skalę używać skrytobójstwa jako broni politycznej. Ich ofiarami padło wielu dostojników seldżuckiego imperium oraz lokalnych przywódców politycznych i religijnych, w tym sam „wszechpotężny” wezyr Nizam al-Mulk. W trzymanej w Alamucie księdze spisywano zabójstwa dokonane przez wysłanników Hasana Ben Sabbaha, ich ofiary oraz sprawców, zwanych przez samych nizarytów „oddanymi sprawie”, fida'i.

Podczas trwających 33 lata rządów Hasana Ben Sabbaha, odnotowano tam prawie 50 takich politycznie motywowanych mordów. Sekta asasynów stosowała terroryzm połączony ze skrajnym okrucieństwem dokonując skrytobójczych morderstw na zlecenie. Członkowie tej sekty byli m.in. wynajmowani przez Turków seldżuckich do zabijania rycerzy krzyżowych w czasie krucjat. Sekta przetrwała do drugiej połowy XIII wieku.

Z dawnych przekazów wynika, jakoby fida'i zabijali swoje ofiary po uprzednim spożyciu haszyszu, informacje te nie znalazły jednak dotychczas potwierdzenia w wiarygodnych źródłach historycznych. Opowieści te, podobnie jak te o ogrodzie w pobliżu Alamutu, w którym jakoby przyszli fida'i mieli zażywać narkotycznych i seksualnych rozkoszy będących namiastką rajy czekającego ich po udanym zakończeniu misji, rozpo-

¹⁴ D. Duda, *Terroryzm...*, op. cit., s. 22.

wszechnione w świecie muzułmańskim i przywiezione potem do Europy, stanowiły jedynie część legendy otaczającej rządzoną przez Hasana Ben Sabbaha sektę, lecz nigdy nie miały miejsca. O sile legendy Starca z gór świadczy to, iż od nazwy jego sekty – asasyni – wywodzi się określenie zabójcy w wielu językach europejskich¹⁵.

Mimo działalności nizarytów, terroryzm w drugim tysiącleciu był zjawiskiem dość rzadkim, aż do drugiej połowy XIX wieku. W kręgach Zachodu pojęcie terroru zaczęło funkcjonować dopiero w czasie Wielkiej Rewolucji Francuskiej w latach 1789-1799. Wówczas powstało pojęcie Wielkiego Terroru, stanowiące synonim rządów Maksymiliana Robespierre'a. Jego celem i usprawiedliwieniem było stworzenie lepszego społeczeństwa, zaprowadzenie sprawiedliwości wolności i braterstwa za pomocą systematycznego i zorganizowanego terroru stosowanego przez Komitet Ocalenia Publicznego wobec wrogów. Ostatecznie Robespierre sam zginął na gilotynie podobnie jak ok. 40 tys. osób, które tam posłał wcześniej. Po jego śmierci terroryzm stał się słowem łączonym z nadmiarem władzy i jej nadużywaniem¹⁶.

W Europie „Świętego Przymierza” terroryzm był głównie motywowany ideologicznie pomimo sygnalizowanych postulatów narodowyzwoleńczych (np. karbonariusze, Młode Włochy, Młoda Francja). Po upadku „Świętego Przymierza” i narodzinach kapitalizmu, pojęcie terroryzmu możemy utożsamiać z przypadkami walki z istniejącym systemem. Były to głównie pojedyncze przypadki zamachów dokonywane przez organizacje komunistyczne, socjalistyczne i anarchistyczne (np. Narodna Wola w Rosji).

Z rąk terrorystów zginęło w tych czasach wielu reprezentantów władzy, jak np. car Aleksander II, prezydent Francji M. Carnot, premier Hiszpanii C. de Castillo, cesarzowa austriacka Elżbieta, król włoski Humbert, prezydent Stanów Zjednoczonych W. Mc Kinley. Okres ten trwał do wybuchu I wojny światowej, a wymownym momentem tej działalności było zabójstwo arcyksięcia Franciszka Ferdynanda przez zamachowca z serbskiej organizacji mafijno-terrorystycznej „Crna Ruka”.

¹⁵ J. Wassermann, *Templariusze i asasyni. Dwa tajemne zakony – chrześcijańskich templariuszy i muzułmańskich asasynów*, Warszawa 2007, s. 67-68.

¹⁶ T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 15-16.

Powstawały również nowe organizacje, które w swojej aktywności wykorzystywały metody terrorystyczne, jak Irlandzka Armia Republikańska. W latach 1937-1948 działało na terenie Palestyny syjonistyczne ugrupowanie terrorystyczne Irgun, które było prekursorem terroryzmu zbiorowego. W czasie, gdy na jego czele stanął Menachem Begin, Irgun dokonywał wiele krwawych akcji, w których ginęli przypadkowi ludzie. Do największych należał zamach bombowy dokonany 26 VII 1946 na Hotel Króla Dawida, w wyniku którego zginęło:

- 26 Brytyjczyków,
- 41 Arabów,
- 17 Żydów,
- 5 osób innych narodowości.

M. Begin po tej akcji wyraził jedynie żal z powodu zabicia Żydów. Do zadziwiających paradoksów polityki należy fakt, że 32 lata później otrzymał on Pokojową Nagrodę Nobla¹⁷.

Po II wojnie światowej terroryzm zaczął rozwijać się ze zdwojoną siłą. Na taki stan rzeczy wpływ miały takie czynniki jak:

- system dwubiegunowy i rozwój zimnej wojny,
- proces dekolonizacji i pogłębiające się różnice kulturowo-ekonomiczne na linii centrum – peryferie,
- rozwój ideologii.

W tym okresie powstało wiele dzisiejszych organizacji terrorystycznych na całym świecie. Również wtedy mieliśmy do czynienia z licznymi przypadkami działalności terrorystycznej. Okres zimnej wojny to także wykorzystywanie terroryzmu do rozgrywek pomiędzy dwoma wrogimi blokami. To tutaj możemy zaobserwować początek sponsorowania terrorystów, szkolenia ich, wyposażania w nowoczesne systemy broni tylko po to, by wyprzeć wrogie siły i rozszerzyć własne strefy wpływów. Upadek systemu bipolarnego wywołał chaos w stosunkach międzynarodowych.

Z chaosu wypłynął jednak niespodziewany układ międzynarodowy. Obok rywalizujących ze sobą państw, pojawił się świat pozapaństwowy tworzony przez korporacje transnarodowe, organizacje międzynarodowe, międzynarodowe organizacje przestępcze i organizacje terrorystyczne.

¹⁷ <http://www.kwsm.uni.wroc.pl/publikacje/ZNS2.pdf>

Świat pozapaństwowy usiłuje w różnym stopniu wywierać wpływ na świat państw. Organizacje międzynarodowe i korporacje niewątpliwie są nastawione na współpracę z państwami. Z kolei relacje pomiędzy terrorystami i organizacjami przestępczymi a państwami są nastawione na nieustanny konflikt. Co więcej dwaj ostatni aktorzy dążą również do konfrontacji z korporacjami i organizacjami międzynarodowymi. Światowi eksperci z dziedziny problematyki polityki międzynarodowej są zgodni i jednomyślni w ocenie, iż największe zagrożenie dla stabilności międzynarodowej w układzie współczesnego świata stanowi właśnie działalność organizacji terrorystycznych¹⁸.

Kolejnym elementem związanym z historyczną ewolucją terroryzmu na przestrzeni dziejów jest kwestia motywacji terrorystów. W przypadku państw ich motywy w momencie konfliktu były i są z reguły czytelne. Przyczynami konfliktów były m.in.:

- roszczenia terytorialne,
- rozszerzanie strefy wpływów,
- ochrona mniejszości,
- surowce,
- walka o honor.

W przypadku aktorów pozapaństwowych, jakimi są na przykład organizacje terrorystyczne, sytuacja jest o wiele bardziej skomplikowana. Pojawia się pytanie o działalność organizacji narodowyzwoleniczych i ich związki z terroryzmem. Podobnie jest z rebeliantami z Ameryki Południowej i zjawiskiem guerrilli. Nie ma więc zgody, kto terrorystą jest a kto nie.

To co dla jednych jest terroryzmem, dla innych jest walką narodowyzwoleniczą, obroną religii lub tożsamości. Państwa w momencie zagrożenia własnych stref wpływów często przyklejają łatkę terroryzmu wszelkim zagrożeniom mogącym utrudnić stabilność państwa. Szczególnie stykamy się z taką sytuacją po 11 września, gdzie argument ten jest ewidentnie wykorzystywany w walce z ruchami narodowyzwoleniczymi. Główną przeszkodą w wypracowaniu jednolitej definicji terroryzmu na tej płaszczyźnie jest brak obiektywnej odpowiedzi na pytanie: kto to jest terrorystą?¹⁹.

¹⁸ <http://www.psz.pl/tekst-2968/Karol-Kumalski-Problemy-definicyjne-pojecia-terroryzm>

¹⁹ J. Bielecki, *Terroryzm się dzieli*, „Rzeczpospolita”, 29.11.2005.

Mimo działalności anarchistów i innych ugrupowań, ilość aktów terrorystycznych w pierwszej połowie XX wieku była stosunkowo niewielka. Dopiero od połowy lat 60-tych liczba zamachów terrorystycznych zaczęła gwałtownie wzrastać. Działania terrorystów były kierowane już nie tylko przeciw przywódcom państw i liderom politycznym, ale również zaczęły godzić w inne grupy społeczne (np. przedstawiciele sfer finansowych i biznesu, sportowców), a także coraz częściej pojawiały się zamachy, w których ginęły zupełnie przypadkowe osoby.

Terroryzm, a zwłaszcza terroryzm zbiorowy, stał się jedną z dominujących metod walki politycznej różnych ugrupowań, próbujących gwałtem i przemocą rozwiązywać problemy społeczno-polityczne, narodowościowe i religijne. W drugiej połowie dwudziestego wieku wystąpiły również trzy inne procesy:

- Po pierwsze, grupy terrorystyczne z różnych krajów zaczęły się łączyć, świadcząc sobie różne usługi – w ten sposób powstał terroryzm międzynarodowy. Raport CIA z 1976 roku stwierdzał istnienie 140 powiązanych ze sobą ugrupowań z 50 krajów.
- Po drugie, rządy niektórych państw zaczęły popierać pewne grupy terrorystyczne, udzielając im schronienia, organizując szkolenia lub zaopatrując w broń i materiały wybuchowe.
- Po trzecie, niektóre państwa zaczęły same stosować pozaprawną przemoc za pomocą swoich agend rządowych – w ten sposób powstał terroryzm państwowy²⁰.

W XX wieku powstało mnóstwo, często powiązanych ze sobą organizacji terrorystycznych. Do najbardziej znanych należą: OWP w Palestynie, Hezbollah w Libanie, ETA w Hiszpanii, IRA w Ulsterze, OAS we Francji, RAF w Niemczech, Czerwone Brygady we Włoszech, Tupamaros w Urugwaju, Sendero Luminoso w Peru, Front Wyzwolenia Erytrei, Kurdyjska Partia Robotnicza w Turcji, Modżachedini Ludowi w Iranie, Stowarzyszenie Braci Muzułmanów w Egipcie i Algierii, Przetrawanie Świata w USA, Najwyższa Prawda w Japonii²¹.

Wszystko to w końcu doprowadziło do sytuacji, że świat przeniósł się w XXI wiek z poważnym problemem nasilającego się terroryzmu wszystkich rodzajów. Tradycyjny podział na terroryzm „czerwony”

²⁰ <http://www.iraq.xmc.pl/name-News-article-sid-2.html>

²¹ J. Tomaszewicz, *Terroryzm...*, op. cit., s. 99-100.

(skrajnie lewicowy) i „czarny” (nacjonalistyczny lub faszystowski) przestał wystarczać.

Istnieje obecnie wiele nurtów terroryzmu: narodowowyzwoleńczy, skrajnie lewicowy ekstremizm, separatystyczno-narodowościowy, anarchistyczno-lewacki, marksistowski, neofaszystowski, fundamentalizm islamski²². Stosują one wszystkie możliwe metody gwałtu i przemocy, od porwań pojedynczych osób począwszy, poprzez porwania samolotów czy statków, aż do zamachów na wybrane czy też zupełnie przypadkowe osoby lub grupy osób. Eksplozje bomb w obiektach użyteczności publicznej, samochody-pułapki, porwania (osób, samolotów) – to typowy sposób działania współczesnych terrorystów. Terrorysty muzułmańscy, a zwłaszcza tzw. fundamentaliści islamscy, zastosowali jeszcze jeden, bardzo skuteczny sposób: zamachy samobójcze.

Obecnie terroryści działają na wszystkich zamieszkałych kontynentach, a problem terroryzmu jest problemem światowym. Największy w dziejach zamach miał miejsce 11 września 2001 roku, kiedy to grupa terrorystów-samobójców islamskich zniszczyła wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku i część gmachu Pentagonu. W wyniku tego zamachu zginęło kilka tysięcy ludzi. Sprawcą tych przerażających czynów jest Al-Kaida, skrajnie fundamentalistyczna organizacja kierowana przez pochodzącego z Arabii Saudyjskiej Osamę bin Ladena²³.

Charakterystyka współczesnego terroryzmu

Terroryzm bez wątpienia można uznać za jeden z kluczowych problemów globalnych we współczesnym świecie. Jego przejawy z różną częstotliwością, siłą i dynamiką występują w prawie wszystkich częściach świata, wywołując znaczne straty zarówno ludzkie, jak i materialne. Na podstawie analizy poszczególnych aktów terroryzmu można wskazać najczęściej pojawiające się determinanty określające to zjawisko:

- przemoc i siła,
- czynnik politycznego działania,
- wywoływanie strachu.

²² T. Białek, *Terroryzm manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 52-53.

²³ Zob. M. Sageman, *Sieci terroru*, Kraków 2008.

Współczesny terroryzm staje się bardzo makabryczny. Prawie codziennie słyszymy o zamachach samobójczych, bombach pułapkach, porwaniach, wymuszeniach, morderstwach i niestety często są one możliwe tylko przy wykorzystaniu nowoczesnej techniki.

Według Tomasza Aleksandrowicza²⁴ główne przyczyny współczesnego problemu zdefiniowania terroryzmu leżą przede wszystkim w:

- dynamice i złożoności zjawiska, głębokim osadzeniu w realiach politycznych, społecznych i ekonomicznych;
- postępie technicznym – zamiast używać środków walki można wykorzystać np. wirus komputerowy, który spowoduje nieodwracalne zniszczenia w systemach baz danych;
- ocenie danego aktu terroru – to co dla jednych jest aktem bezdusznego terroryzmu, dla innych jest czynem bohaterskim;
- mass mediach – darmowe źródło reklamy działalności terrorystycznej.

Terroryzm, jaki znamy z minionej epoki ze względu na jego charakter, można było podzielić na:

- a) lokalny, ograniczony do jednego państwa;
- b) regionalny, stwarzający zagrożenie jedynie w danym regionie (np. na Bliskim Wschodzie);
- c) międzynarodowy, gdy zamach terrorystyczny obejmował swoim zasięgiem więcej niż jedno państwo, wykraczając równocześnie poza granice danego regionu.

Współczesny terroryzm różni się od tego z ubiegłego wieku tym, że terroryści już nie stawiają ultimatum. Oni albo ostrzegają, aby się ich bać, albo uderzają bez ostrzeżeń. Obecnie wyróżnikiem działania terrorystów jest ich irracjonalność. Zawsze uderzają tam, gdzie nie przewidują tego najmądrzejsze prognozy²⁵.

Naukowcy prowadząc rozważania nad współczesnym terroryzmem zdecydowali się na stosowanie terminu „nowy terroryzm”. Został on wprowadzony jeszcze w 1986 r. przez badaczy z Institute for the Study of

²⁴ T. Aleksandrowicz, Terroryzm-definicja zjawiska, [w:] *Terroryzm. Materiały z konferencji Centralnego Ośrodka Szkolenia ABW*, Emów 2003, s. 9-10.

²⁵ R. Lonca, Polska wobec obecnych zagrożeń terroryzmu globalnego, [w:], red. E. Pływaczewski, *Przestępczość zorganizowana. Świadek Koronny. Terroryzm. W ujęciu praktycznym*, Kraków 2005, s. 408.

Conflict, którzy w jednym ze swoich opracowań wskazywali na sięgające po działania terrorystyczne ruchy religijne, stwierdzając przy tym, iż motywacja religijna nadaje nowy wymiar zagrożeniom terrorystycznym.

Sama koncepcja „nowego terroryzmu” została jednak wypracowana dopiero na przełomie stuleci, w znacznej mierze w rezultacie badań prowadzonych w ramach RAND Corporation. Zakłada ona pojawienie się nowych nieznanych wcześniej lub występujących jedynie sporadycznie cech organizacji terrorystycznych, stwarzających znacznie większe zagrożenie dla społeczności międzynarodowej. Na plan pierwszy wysuwa się sieciowy charakter organizacji. Oznacza to nie tylko odejście od klasycznej struktury hierarchicznej, ale przede wszystkim brak jednoznacznej, stałej lokalizacji – bezterytorialność.

Istotną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, iż organizacje sieciowe nie muszą się opierać na państwach-sponsorach, stanowiąc byty autonomiczne i samodzielne. Są zatem mniej podatne np. na sankcje ekonomiczne. Sieciowy model organizacji został opisany jeszcze w latach 70-tych jako SPIN – Segmentem, Polycentric, Ideologically Integrated Network (podzielona, policentryczna, ideologicznie scalona sieć). Struktura takich sieci jest amorficzna, a sposób ich rozprzestrzeniania określa się mianem swarming (rojenie się, namnażanie)²⁶.

Współcześnie, głównie za sprawą Al-Kaidy, terroryzm nabrał globalnego charakteru, która stanowi samodzielny podmiot stosunków międzynarodowych, zdolny do podejmowania działań destabilizujących stan bezpieczeństwa międzynarodowego. Al-Kaida posiada takie możliwości operacyjne, iż w ciągu ostatnich lat zdołała dokonać zamachów terrorystycznych w ponad 10 państwach leżących na 4 kontynentach. Oznacza to prawdziwy przełom w skali zagrożenia terroryzmem.

Sieciowość organizacji wiąże się ściśle z efektywnym wykorzystywaniem produktów najnowszej technologii, szczególnie w sferze komunikacji i przekazu informacji. Z tego punktu widzenia nowy terroryzm stał się produktem ery informatycznej. Funkcjonowanie Al-Kaidy w jej dzisiejszej postaci byłoby przed rozwojem technologii informatycznych po prostu niemożliwe.

²⁶ T. Aleksandrowicz, *Współczesny terroryzm międzynarodowy – nowe zagrożenia, nowe wyzwania*, [w:] red. J. Szafrąński, J. Kosiński, *Współczesne zagrożenia terrorystyczne oraz metody ich zwalczania*, Szczytno 2007, s. 10.

Struktury sieciowe często porównywane są do procesów mózgowych. Mają naturę holograficzną, gdyż nie istnieje żaden neuron pełniący rolę naczelnego dyrektora. Można usunąć dowolny neuron, przeciąć dowolny przewód i niewiele się zmieni – informacje i procesy są rozproszone w skomplikowanej strukturze²⁷.

Analizując cechy charakterystyczne współczesnego terroryzmu należy wymienić niezwykle silną motywację religijną, czy szerzej ideologiczną. Spoiwem łączącym jest tu ideologia absolutystyczna, niepozostawiająca miejsca na jakiegokolwiek wątpliwości w słuszność sprawy, za którą terroryści się opowiadają, ponieważ ma ona charakter transcendentny, święty. Dlatego też fanatyzm wynikający z przesłanek ideologicznych uważa się za jeden z najważniejszych czynników warunkujących skuteczność ataku terrorystycznego. Gotowość do nierzadko bezwarunkowego, poświęcenia swojego życia dla jakiejś sprawy skutkuje możliwością przeprowadzania ataków o wysokim stopniu skuteczności. Mając do dyspozycji ludzi nie dbających o własne życie, można pominąć w planowaniu takie elementy jak np. ewakuacja grupy po wykonaniu zadania.

Determinacja i fanatyzm terrorystów mogą także uzupełniać braki w ich wyszkoleniu i wyposażeniu. Ma to istotne konsekwencje dla zwalczania zagrożenia terrorystycznego.

Nowy terroryzm zdaje się traktować śmierć sprawcy, jako nieodłączny element zamachu, jego część składową. Oznacza to bezcelowość negocjacji i rozmów z terrorystami – czym bowiem można zagrozić człowiekowi, który już zdecydował się na śmierć i pragnie jej, jako ceny za popełnienie wielkiego jego zdaniem czynu²⁸?

Nowi terroryści chcą zburzyć istniejący porządek świata i ustanowić globalną wspólnotę wiernych. Istniejącego konfliktu nie da się rozwiązać metodami politycznymi, należy dlatego odejść od strategii odstraszenia groźbą odwetu – czy też obłaskawiania obietnicami ekonomicznymi na rzecz strategii prewencyjnych – zakładającej aktywne, wyprzedzające, prewencyjne likwidowanie kryzysów, które bez tego mogą przekształcić się w rozległe zagrożenia i konflikty²⁹.

²⁷ T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 33-34.

²⁸ Ibidem, s. 35-36.

²⁹ S. Koziej, *Między piekłem a rajem: szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Toruń 2006, s. 198-199.

Ze współczesnym terroryzmem związana jest również zupełnie nowa forma konfliktu – konflikt asymetryczny. Asymetryczność działań jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech globalnego zagrożenia terroryzmem. Jej istotą jest działanie pośrednie, omijanie silnych stron przeciwnika i atakowanie jego słabych najbardziej wrażliwych miejsc poprzez zastosowanie środków i metod niekonwencjonalnych, osiąganie celów militarnych środkami pozamilitarnymi. Jedyną stosowaną w tym konflikcie regułą jest unikanie reguł³⁰.

Współczesna wojna z terroryzmem nosi zupełnie inny charakter niż obowiązujące dotychczasowe definicje tego pojęcia. Do niedawna wyróżniano dwa stany: wojny i pokoju. Obecnie siły zbrojne zorientowane są coraz bardziej na trzeci, pośredni stan, nazywany często stanem kryzysowym³¹.

Wśród współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa międzynarodowego uwagi wymaga pojęcie cyberterroryzmu. Polega on na włamywaniu się do systemów informatycznych, ich blokowaniu lub nawet niszczeniu. Wykorzystuje się go, by wykraść i zmieniać informacje, dezinformować przeciwnika, oddziaływać na jego psychikę. Szczególnie groźne jest wykradanie tajnych informacji oraz danych osobowych, które są wykorzystywane do ataków terrorystycznych. Jest to groźne zjawisko, ponieważ bardzo trudno wykryć sprawców tych przestępstw, którymi mogą być nawet nastoletni hakerzy³².

Systemy informatyczne nie są celem dużych organizacji terrorystycznych, lecz tylko stanowią środek pomocniczy większych akcji. Pomagają dezorganizować służby specjalne danego kraju, zdobywać wiedzę o obiektach i ich systemach zabezpieczeń. Służą także do komunikowania się z innymi komórkami terrorystycznymi znajdującymi się za granicą. Internet, media, nagrania, pozwalają także przekazywać ich żądania, ostrzeżenia, a także ukazywać ich „dokonania” oraz potęgę.

Przykładem może być stacja telewizyjna Hezbollahu, Manar TV lub katarska Al-Dżazira. Na szczęście tylko niektóre grupy terrorystyczne operują środkami niezbędnymi do przeprowadzania takich akcji, które wymagają dużych nakładów pieniężnych. Niestety, jednak te organizacje

³⁰ Ibidem, s. 22-23.

³¹ T. Aleksandrowicz, *Współczesny terroryzm...*, op. cit., s. 14.

³² K. Jałoszyński, *Współczesny...*, op. cit., s. 42.

są sponsorowane przez duże korporacje, a nawet inne państwa. Taka działalność nie niesie za sobą bezpośrednio ofiar wśród ludzi, lecz przyczynia się do dużego zagrożenia społecznego, może wywoływać panikę oraz strach przed korzystaniem z dobrodziejstw techniki.

Terroryzm biologiczny, chemiczny i nuklearny to w tej chwili trzy twarze terroryzmu, które wzbudzają największy strach. Użycie któregoś z nich niesie ze sobą fizyczne wyniszczenie ogromnych zasobów ludzkich. Bioterroryzm to dziecko „zimnej wojny. Niektóre środki biologiczne ulegają samoreprodukcji, rozmnażają się bez interwencji człowieka, a także potrafią się mutować, stając się coraz groźniejszymi. Człowiek zarażony ospą, jeżeli nie zostanie odizolowany, będzie zarażał innych w otoczeniu.

Najgroźniejsze są jednak patogeny, czyli różnorodne czynniki powodujące zaburzenia metabolizmu (na przykład: toksyny, wirusy, promieniowanie jonizujące). Powodują różne schorzenia, a w końcu śmierć. Łatwo je przetransportować, ponieważ nie zajmują dużo miejsca i nie wyglądają podejrzanie. Bez problemu można je przetransportować przez granice, kontrole celne. Nie trzeba się także natrudzić, by taki środek dostać. Istnieją pogłoski, że Saddam Husajn kupił bakterie węgliką w paryskim Instytucie Pasteura. By umieć zajmować się takimi środkami, wystarczy niewielka wiedza biologiczna³³.

Wiele środków chemicznych jest bezwonnych, bezbarwnych i pozbawionych smaku, w wyniku czego, gdy jeszcze nie są szkodliwe, kiedy znajdują się na przykład w zamkniętych pojemnikach, są bardzo trudne do wykrycia. Ogromnym niebezpieczeństwem, jakie niesie ze sobą użycie patogenów, jest brak skutecznych szczepionek, na przykład przeciw groźnemu wirusowi ebola, który wywołuje wysoką gorączkę, a następnie śmierć.

Niebezpieczne jest także wykorzystywanie wirusów, które powodują zakażenia osób drugich, ponieważ w takich przypadkach trudno jest opanować sytuację i może dojść do epidemii. Scenariusze filmowych thrillerów mogą stać się scenariuszami losu setek, a nawet tysięcy ludzi.

³³ Ibidem, s. 67-68.

Z tych powodów środki biologiczne stają się coraz częściej bronią terrorystów. Jednym z ataków z wykorzystaniem tych środków było rozproszenie gazu sarin w tunelach tokijskiego metra 20 marca 1995 roku. W wyniku zamachu 12 osób zginęło, a około 3 tysięcy zostało rannych³⁴.

Bioterroryzm stał się dużym wyzwaniem do naukowców starających się wynaleźć szczepionki niezbędne do ratowania życia, a także dla ludzi, którzy czuwają nad naszym bezpieczeństwem.

Broń chemiczna i materiały radioaktywne są również pozostałościami po epoce zimnej wojny. Te, które dostały się w ręce terrorystów różnych organizacji, stanowią poważne zagrożenie dla wielu państw świata, szczególnie zachodniego. Wspomniany już postęp technologiczny oraz dostęp do szerokiego asortymentu środków technologicznych umożliwia uzyskanie silnych trucizn nawet w małym laboratorium. Obecnie praktycznie każdy specjalista związany z przemysłem chemicznym dla rolnictwa może wyprodukować gaz bojowy np. sarin³⁵.

Współcześnie terroryzm posługuje się różnorodnymi środkami niosącymi śmierć. Niosą ją nie tylko bomby pozostawione w budynkach, lecz także cywilne środki transportu i komunikacji. Do akcji terrorystycznych wprowadzane są samoloty, statki, pociągi, autokary, których użycia, jako śmiertelnej broni nie był w stanie przewidzieć żaden naukowiec, czy analityk wojskowy.

Takie działania terrorystów czynią zamachy jeszcze bardziej krwawymi oraz powodują coraz więcej ofiar wśród ludzi. Najlepszym tego przykładem jest atak na dwie wieże World Trade Center w Nowym Jorku. Potwierdza to tezę, że terroryści nie cofną się przed użyciem nawet najstraszliwszych metod walki.

Także pociągi i linie metra są często wykorzystywane do ataków terrorystycznych. W metrach rozpylane są groźne gazy oraz podkładane bomby, a pociągi są wykolejane z tras. Metro i kolej są współcześnie bardzo popularnymi środkami transportu i wypadki w tych miejscach zawsze przynoszą dużą liczbę ofiar śmiertelnych wśród przypadkowych, niewinnych osób. Pomimo iż tego typu tragedie są bardzo krytykowane przez szeroką opinię publiczną, to niezwykle trudno jest zapobiec takim

³⁴ D. Duda, *Terroryzm...*, op. cit., s. 88-89.

³⁵ P. Piątkowski, *Terroryzm – nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 22-23.

atakach bez drobiazgowej kontroli, która jednak w niektórych przypadkach po prostu jest niemożliwa z przyczyn technicznych i niesie ze sobą konieczne ograniczanie swobód obywatelskich w państwach demokratycznych.

dr inż. Witold Skomra

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa
w Warszawie

WARIANTY DZIAŁANIA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W SYTUACJI KRYZYSOWEJ

Trybunał Konstytucyjny na swoim posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2009 r. wydał wyrok w sprawie K/50/07 dotyczącej zgodności art. 3 pkt. 1 i pkt. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym¹ z Konstytucją RP. Trybunał uznał definicję sytuacji kryzysowej (art. 3 pkt. 1 ustawy) za niezgodną z art. 2 Konstytucji RP. Jednocześnie orzekł, że przepis traci moc obowiązującą po upływie 12 miesięcy od daty opublikowania wyroku w Dzienniku Ustaw².

Odpowiedzią na ten wyrok jest dogłębna zmiana zakwestionowanej ustawy³. W szczególności zmieniona została definicja sytuacji kryzysowej. W dotychczasowej ustawie, aby sytuacja taka zaistniała, koniecznym było jednoczesne spełnienie kilku czynników:

- istnienie zagrożenia;
- zerwanie lub znaczne naruszenie więzów społecznych;
- poważne zakłócenie w funkcjonowaniu instytucji publicznych;
- brak przesłanek do wprowadzenia stanu nadzwyczajnego.

Obecnie do jej zaistnienia koniecznym jest jednoczesne wystąpienie jedynie 2 elementów:

- sytuacji wpływającej negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska;
- znacznego ograniczenia w działalności właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków.

¹ Ustawa z dn. 26.04.2007 o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590.

² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 21.04.2009 (sygn. akt K 50/07), Dz. U. z 2009 r. nr 65, poz. 553.

³ Ustawa z dn. 17.07.2009 o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. nr 131, poz. 1076.

Innymi słowy, dopóki siły i środki organu właściwego do zwalczania zagrożenia (bądź łagodzenia jego skutków) są wystarczające, nie ma mowy o sytuacji kryzysowej bez względu na charakter czy rozmiar istniejącego zagrożenia. W praktyce nowa definicja przywraca właściwą pozycję służb, inspekcji i straży, które na mocy własnych ustaw są zobowiązane do zwalczania zagrożeń⁴ i za skuteczność tych działań ponoszą całkowitą odpowiedzialność. Dla administracji ogólnej⁵ ustawa przewiduje głównie zadania związane z realizacją pozostałych faz zarządzania kryzysowego (w oparciu o cykl: zapobieganie, przygotowanie, reagowanie, usuwanie skutków).

Mimo to administracja publiczna nie pozostaje poza aktywnym udziałem w fazie reagowania. Wspomniana „nieadekwatność” sił i środków służb, inspekcji i straży z jednej strony stanowi o sytuacji kryzysowej, ale z drugiej wskazuje na zadania organów zarządzania kryzysowego w zakresie technicznego bądź kompetencyjnego wsparcia tych służb. I tylko za to wsparcie w czasie reagowania pełną odpowiedzialność powinny ponosić organy zarządzania kryzysowego.

Skoro odpowiedzialność organów administracji ogólnej za reagowanie kryzysowe została utrzymana (choć w ograniczonym zakresie), to powstaje pytanie: w jakich okolicznościach, jakie kompetencje i któremu organowi zarządzania kryzysowemu przysługują?

Na wstępie koniecznym jest zauważenie, że ustawa o zarządzaniu kryzysowym nie jest jedyną, którą należy stosować w związku z wystąpieniem zagrożeń. Poszczególne ustawy branżowe wskazują na zadania i ich wykonawców uwzględniając najczęściej konieczność włączania kolejnych szczebli administracji w zależności od skali zagrożenia bądź obszaru, na którym prowadzone są działania. Ta „branżowość” reagowania jest korygowana poprzez nadanie organom administracji ogólnej (staroście, wojewodzie) uprawnień ułatwiających zorganizowanie wielopodmiotowych działań w układzie terytorialnym (obszar powiatu bądź

⁴ Zob.: J. Dobkowski, *Prawnoustrojowa pozycja służb, inspekcji i straży*, Wyd. Wolters, Kluwer, Kraków 2007.

⁵ Przez organ administracji ogólnej należy rozumieć organ, któremu podlegają inne organy. W omawianym obszarze takimi organami są starosta, jako zwierzchnik powiatowej administracji zespolonej oraz wojewoda jako zwierzchnik administracji zespolonej w województwie.

województwa). Odpowiedni przepis stanowi, że wojewoda zapewnia współdziałanie wszystkich organów administracji rządowej i samorządowej działających w województwie i kieruje ich działalnością w zakresie zapobiegania zagrożeniu życia, zdrowia lub mienia oraz zagrożeniom środowiska, bezpieczeństwa państwa i utrzymania porządku publicznego, ochrony praw obywatelskich, a także zapobiegania klęskom żywiołowym i innym nadzwyczajnym zagrożeniom oraz zwalczania i usuwania ich skutków, na zasadach określonych w odrębnych ustawach⁶. Jednocześnie wojewoda może wydawać polecenia obowiązujące wszystkie organy administracji rządowej działające w województwie, a w sytuacjach nadzwyczajnych, obowiązujące również organy samorządu terytorialnego⁷.

Na niższych szczeblach tak szerokich uprawnień koordynacyjnych poszczególne organy nie posiadają i to pomimo że np. starosta otrzymał atrybut organu administracji rządowej⁸. Jego kompetencje w odniesieniu do reagowania kryzysowego precyzuje ustawa o samorządzie powiatowym, w której stwierdza się, że starosta w sytuacjach szczególnych kieruje wspólnymi działaniami powiatowych służb inspekcji i straży⁹.

Jednak już poszczególne ustawy regulujące funkcjonowanie tychże służb wskazują wprost na uprawnienia wójta bądź starosty. Przykładowo – w odniesieniu do działalności Państwowej Straży Pożarnej – w przypadku bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa wspólnoty samorządowej, w szczególności życia lub zdrowia, wójt (burmistrz, prezydent miasta) lub może wydać komendantowi powiatowemu (miejskiemu) Państwowej Straży Pożarnej polecenie podjęcia działań w zakresie właściwości Państwowej Straży Pożarnej, zmierzających do usunięcia tego zagrożenia¹⁰.

Znacznie szersze uprawnienia przyznano w odniesieniu do działań Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Mianowicie Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej, wojewoda lub starosta odpowied-

⁶ Ustawa z dn. 23.01.2009 o wojewodzie i administracji rządowej w województwie, Dz. U. z 2009 r., nr 31, poz. 206, art. 22 pkt 2.

⁷ Ibidem, art. 25 ust. 1.

⁸ Ibidem, art. 2 pkt 5.

⁹ Ustawa z dn. 5.06.1998 o samorządzie powiatowym, Dz. U. z 2001 r., nr 142, poz. 1592 tekst jednolity z późn. zm., art. 35, ust. 3 pkt 4.

¹⁰ Ustawa z dn. 24.08.1991 o Państwowej Straży Pożarnej, Dz. U. nr 12, poz. 68, tekst jednolity z późn. zm., art. 14 ust. 3.

nio na obszarze kraju, województwa lub powiatu określają zadania Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, koordynują jego funkcjonowanie i kontrolują wykonywanie wynikających stąd zadań, a w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń życia, zdrowia lub środowiska kierują tym systemem¹¹. Do listy okoliczności uprawniających organy administracji ogólnej do podejmowania działań, koniecznym jest dodanie pojęcia klęski żywiołowej. Zgodnie z dekretem z dnia 23 kwietnia 1953 r. o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych – klęskami są wszelkiego rodzaju zdarzenia żywiołowe:

- 1) zagrażające bezpieczeństwu życia lub mienia większej liczby osób albo też
- 2) mogące wywołać poważne zakłócenia gospodarki narodowej, w szczególności w komunikacji miejskiej na skutek nadmiernych opadów śnieżnych,

dla których zwalczania konieczna jest zorganizowana akcja społeczna.

Przepisy dekretu mają zastosowanie również w przypadku katastrof, o ile katastrofy te odpowiadają określeniu zawartemu w ust. 1 pkt 1 i 2¹².

Już ten krótki przegląd podstaw prawnych wskazuje na mnogość istniejących pojęć i idących w ślad za nimi uprawnień tj. sytuacja nadzwyczajnego zagrożenia (gdzie indziej nazywana sytuacją nadzwyczajną bądź sytuacją szczególną), bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa wspólnoty samorządowej, sytuacja kryzysowa, klęska żywiołowa, stan nadzwyczajny. Spróbujmy usystematyzować te pojęcia.

Ani sytuacja nadzwyczajnego zagrożenia, ani bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa nie zostały w ustawach zdefiniowane. Biorąc pod uwagę uprawnienia, jakie z nimi są związane można przyjąć, że są to takie zagrożenia dla życia, zdrowia bądź środowiska, które ze względu na swój charakter bądź zasięg wykraczają poza ramy działań rutynowych poszczególnych służb, inspekcji bądź straży.

I w związku z tym, że zdarzenie wymaga działań innych niż wynikające z planów i procedur, organ administracji ogólnej musi nakazać ich podjęcie. Szczególnym przypadkiem takiej sytuacji jest zdarzenie,

¹¹ Ustawa z dn. 24.08.2001 o ochronie przeciwpożarowej, Dz. U. nr 147, poz. 1229 tekst jednolity z późn. zm., art. 14 ust. 3.

¹² Dekret z dn. 23.04.1953 o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych, Dz. U. nr 23, poz. 93 z późn. zm., art. 1 ust. 1 i 2.

w stosunku do którego żadna ze służb nie czuje się odpowiedzialna, lub wręcz przeciwnie, więcej niż jedna służba uważa się za wiodącą. Brak szczegółowych definicji powoduje, że mamy do czynienia z dużą elastycznością. W praktyce osądowi organów administracji ogólnej pozostawiono uznanie czy sytuacja jest nadzwyczajna, czy nie. Pozwala to doprowadzić do podjęcia działań nawet wówczas, gdy nie wiemy który organ jest wiodący lub nie znamy źródła zagrożenia, a jedynie obserwujemy jego skutki.

Trzeba sobie jednak odpowiedzieć na pytanie: czy takie uprawnienie daje rękojmię prawidłowego zorganizowania działań wielopodmiotowych? Jako metoda oceny może posłużyć porównanie z cyklem działania zorganizowanego. Zgodnie z nim, aby działanie było zorganizowane niezbędnym jest wykonanie następujących etapów:

- określenie celu działania;
- zbadanie środków koniecznych do zrealizowania celu i dostępnych realizatorom;
- planowanie działania (organizowanie toku działań);
- gromadzenie i porządkowanie koniecznych środków osobowych, materialnych i informacji oraz organizowanie struktur pojmowanych statycznie;
- realizację przedsięwzięcia zgodnie z planem;
- kontrolę uzyskanych efektów (czy cel został zrealizowany zgodnie z planem)¹³.

Jak wydać możliwość doraźnej korekty działań innego organu, bez wcześniejszej analizy potrzeb i możliwości, bez planu i przygotowań technicznych, nie może być uznane za działanie prawidłowo zorganizowane. Zatem uprawnienia organów ogólnych w sytuacjach zagrożeń o charakterze bezpośrednim bądź nadzwyczajnym nie są z całą pewnością systemowym (całościowym) rozwiązaniem problemów związanych z przygotowaniem do zwalczania zagrożeń.

Zupełnie inaczej przedstawia się problem reagowania w sytuacjach kryzysowych. Zaczniemy od ograniczeń. Nie każde zagrożenie jest sytuacją kryzysową. Jak już wcześniej wspomniano, o takiej sytuacji możemy mówić wtedy i tylko wtedy, gdy możliwości działania właściwego organu administracji publicznej są nieadekwatne. Można z tego wysnuć wnio-

¹³ <http://portalwiedzy.onet.pl>

sek, że każda sytuacja kryzysowa jest jednocześnie sytuacją nadzwyczajnego zagrożenia (nadzwyczajną), ale nie każda sytuacja nadzwyczajna jest sytuacją kryzysową. Można zatem przyjąć, że sytuacja kryzysowa to szczególnie przypadek sytuacji nadzwyczajnej, w trakcie której doszło do znacznego ograniczenia w działalności właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków.

Natomiast pojęcie klęski żywiołowej zdefiniowane w cytowanym dekrete w znacznym stopniu pokrywa się z pojęciem sytuacji kryzysowej. Odnosi się bowiem do zagrożenia życia i mienia (choć pomija zagrożenia dla środowiska), a jednocześnie ogranicza możliwości działania do sytuacji wymagającej zorganizowanej akcji społecznej. Ten warunek wskazuje na nieadekwatność możliwości organu uprawnionego do reagowania. Podobnie stan nadzwyczajny (stan klęski żywiołowej, wyjątkowy, wojenny i wojny) można zdefiniować jako szczególnie przypadek sytuacji kryzysowej, w trakcie której zwykle środki konstytucyjne są niewystarczające¹⁴.

Skoro tak, to można ustalić pewną gradację sytuacji związanych z zagrożeniem i kompetencje z nimi związane.

1. Zagrożenie nieakceptowane społecznie, ale o typowym charakterze i zasięgu terytorialnym – autonomiczne działania służb, inspekcji i straży przy rutynowym wsparciu innych służb i organów w oparciu o wspólne plany i procedury.
2. Zagrożenie nadzwyczajne życia, zdrowia bądź środowiska (zamienne bezpośrednio zagrożenie wspólnoty samorządowej bądź sytuacja szczególna) – możliwość wydawania przez organ administracji ogólnej poleceń w zakresie właściwości danej służby celem usunięcia zagrożenia, a dodatkowo możliwość wykorzystania sił i środków Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.
3. Sytuacja kryzysowa (zamiennie klęska żywiołowa) – możliwość wykorzystania możliwości jak w punkcie 1 i 2, a ponadto możliwość użycia sił zbrojnych RP¹⁵ i wprowadzenia obowiązku świadczeń rzeczowych¹⁶.

¹⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2.04.1997, Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm., art. 228.

¹⁵ Ustawa o zarządzaniu kryzysowym..., op. cit., art. 25.

¹⁶ Dekret..., op. cit., art. 4.

4. Stan nadzwyczajny (wyjątkowy, klęski żywiołowej, wojenny, wojny) – wprowadzenie odmiennej organizacji administracji, zmiana kompetencji niektórych organów, a co ważniejsze – wprowadzenie ograniczeń praw i wolności obywatelskich.

Możliwość użycia wojska, to nie jedyny praktyczny wymiar wynikający z uznania sytuacji za kryzysową. W przeciwieństwie do wcześniejszych przypadków ustawa nakazuje, by organy zarządzania kryzysowego przygotowały się wcześniej na tego typu sytuacje. Służyć ma temu cykl planowania polegający na okresowym realizowaniu etapów: analizowania, programowania, opracowywania planu lub programu, jego wdrażania, testowania i uruchamiania. Jak widać w tym przypadku mamy do czynienia z cyklem działania zorganizowanego.

Daje to rękojmię, że w sytuacji kryzysowej wszyscy uczestnicy działań będą właściwie do nich przygotowani zarówno technicznie, szkoleniowo, jak i organizacyjnie. Tym bardziej, że jednym z zadań zarządzania kryzysowego jest zapewnienie zgodności planów sporządzanych przez służby, inspekcje i straże w oparciu o własne przepisy z właściwym planem zarządzania kryzysowego.

Celem opracowania tego planu oraz zapewnienia niezbędnego obiegu informacji powołano odpowiednie komórki zajmujące się obsługą organu odpowiedzialnego za zarządzanie kryzysowe. Komórkami tymi są na szczeblu centralnym Rządowe Centrum Bezpieczeństwa¹⁷, zaś na szczeblu wojewódzkim komórki organizacyjne w urzędzie wojewódzkim właściwe w sprawach zarządzania kryzysowego¹⁸. Decyzję co do wskazania kto realizuje te zadania na szczeblu powiatowym pozostawiano starostom, którzy swoje zadania wykonują przy pomocy powiatowej administracji zespolonej i jednostek organizacyjnych powiatu¹⁹.

Wszystkie te działania wymagają zaangażowania przyszłych uczestników działań. Formą tego zaangażowania jest udział we właściwym zespole zarządzania kryzysowego oraz obowiązek opiniowania planu zarządzania kryzysowego. Zatem można oczekiwać, że harmonizacja i koordynacja wysiłków poszczególnych służb spowoduje efekt synergii.

¹⁷ Ustawa o zarządzaniu kryzysowym..., op. cit., art. 10.

¹⁸ Ibidem, art. 14 ust. 6

¹⁹ Ibidem, art. 17 ust. 3.

Jak dotąd przedstawiono, czym jest sytuacja kryzysowa, w jakich przypadkach przysługuje możliwość użycia kompetencji z nią związanych i jakie praktyczne możliwości reagowania pozostają w rękach organu sprawującego zarządzanie kryzysowe. Trzeba jeszcze odpowiedzieć na pytanie, który organ jest właściwy do sprawowania zarządzania kryzysowego. Ustawa wskazuje bowiem jednocześnie na Radę Ministrów (w sytuacjach niecierpiących zwłoki jej zadania z zakresu zarządzania kryzysowego wykonuje minister spraw wewnętrznych), wojewodę, starostę i wójta (odpowiednio burmistrza lub prezydenta).

Chcąc wskazać jednoznacznie organ odpowiedzialny i uwzględniając definicję sytuacji kryzysowej można w pewnym uproszczeniu przyjąć, że uprawnienie organu wyższego szczebla związane jest z nieadekwatnością organu szczebla niższego. Wspomniane uproszczenie wynika z faktu, że w ramach samorządu terytorialnego nie można mówić o szczeblach, a jedynie o jej rodzajach. W efekcie bez względu na to, który rodzaj samorządu okazał się nieadekwatny do sytuacji, zadanie wsparcia jego działań spoczywa na wojewodzie.

Problem komplikuje się jeszcze bardziej na szczeblu centralnym. Sprawowanie zarządzania kryzysowego przez Radę Ministrów nie oznacza możliwości przejęcia kompetencji poszczególnych ministrów, czy organów centralnych. Sama Rada też nie uzyskuje szczególnych kompetencji w sytuacji kryzysowej, chyba że wprowadzono jeden ze stanów nadzwyczajnych. Zatem jej możliwości, to głównie harmonizacja i koordynacja działań opartych na przepisach branżowych wsparta wspólnym planem zarządzania kryzysowego i wspólnymi procedurami postępowania.

Celem zapewnienia właściwego obiegu informacji i ułatwienia podejmowania decyzji przez właściwe organy w Rządowym Centrum Bezpieczeństwa dokonano skodyfikowania wszystkich przepisów, planów i uzgodnień dla szczebla wojewódzkiego i centralnego na potrzeby opracowania Krajowego Planu Reagowania Kryzysowego (w zakresie wynikającym z ustawy o zarządzaniu kryzysowym w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17 lipca 2009²⁰).

²⁰ Ustawa z dn. 17.07.2009 w sprawie nowelizacji ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. nr 131, poz. 1076.

W efekcie udało się uporządkować działania służb odpowiedzialnych w zależności od poziomu zagrożenia. Ponadto ustalono stopnie zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego przyjmując jako parametr poziom zaangażowania organów administracji rządowej w jego zwalczanie. W skróconej wersji efekt tej pracy przedstawiono w załączniku.

Literatura:

- Dekret z dnia 23 kwietnia 1953 o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych, Dz. U. nr 23, poz. 93 z późn. zm., art. 1 ust. 1 i 2.
- Dobkowski J., *Prawnoustrojowa pozycja służb, inspekcji i straży*, Wyd. Wolters, Kluwer, Kraków 2007.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997, Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm., art. 228.
- Leoński Z., *Nauka administracji*, CH. Beck, wyd. 2, Warszawa 2000.
- Ustawa z dnia 17 lipca 2009 w sprawie nowelizacji ustawy o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. nr 131, poz. 1076.
- Ustawa z dnia 23 stycznia 2009 o wojewodzie i administracji rządowej w województwie, Dz. U. z 2009 r., nr 31, poz. 206, art. 22 pkt 2.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 o Państwowej Straży Pożarnej, Dz. U. nr. 12, poz. 68, tekst jednolity, z późn. zm., art. 14 ust. 3.
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 o ochronie przeciwpożarowej, Dz. U. nr 147, poz. 1229 tekst jednolity z późn. zm., art. 14 ust. 3.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 o zarządzaniu kryzysowym, Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590.
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 o samorządzie powiatowym, Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1592, tekst jednolity z późn. zm., art. 35 ust. 3 pkt. 4.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 kwietnia 2009 r. (sygn. akt K 50/07), Dz. U. z 2009 r. nr 65, poz. 553.

Przewidywane warianty działań w sytuacjach kryzysowych

Poziom zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego	Warianty działań Rządowego Centrum Bezpieczeństwa	Warianty działań ministerstwa wiodącego	Warianty działań innych ministerstw	Warianty działań województw
1	2	3	4	5
<p>Poziom zagrożenia: „0” <i>(Działania rutynowe służb koordynowane przez wojewodę w trybie art. 22 i 25. Ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie).</i></p>	<p>Monitoring sytuacji w tym zbieranie i analiza danych z Centrum Antyterrorystycznego ABW oraz Centrów Zarządzania Kryzysowego powołanych przez naczelną, centralne organy administracji rządowej i wojewodów oraz przewidywanie możliwych zagrożeń.</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Analiza informacji o zagrożeniach dla obywateli polskich za granicą. 2. Sporządzanie raportów dobowych o sytuacji w kraju. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Monitoring sytuacji, w tym zbieranie i analiza danych oraz przewidywanie możliwych zagrożeń. 2. Przekazywanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa raportów dobowych o sytuacji we własnym obszarze działania. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Monitoring sytuacji w tym zbieranie i analiza danych oraz przewidywanie możliwych zagrożeń. 2. Przekazywanie, do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, raportów dobowych o sytuacji we własnym obszarze działania. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Monitoring sytuacji w tym zbieranie i analiza danych oraz przewidywanie możliwych zagrożeń. 2. Przekazywanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa raportów dobowych o sytuacji na terenie województwa.

<p>Poziom zagrożenia: „1” (zagrożenie sytuacją kryzysową na poziomie lokalnym bądź wojewódzkim).</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Realizacja zadań jak przy poziomie „0”. Przyporządkowanie zdarzenia według siatki bezpieczeństwa. Ustalenie ministerstwa wiodącego oraz ministerstw i służb współdziałających, przekazanie informacji według właściwości. 2. Weryfikacja obiegu informacji wraz z ustaleniem, które służby widzą potrzebę reakcji na informację o zagrożeniu. 3. Zebranie prognoz sporządzanych przez zaangażowane ministerstwa i służby. 4. Aktualizacja danych o sytuacji co 12 godzin. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Monitoring sytuacji, w tym zbieranie i analiza danych oraz przewidywanie, prognozowanie rozwoju sytuacji. 2. Przekazywanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa raportów o sytuacji we własnym obszarze działania co 12 godzin oraz doraźnych – kierunkowych przedstawiających rozwój sytuacji. 3. Uruchomienie procedur reagowania kryzysowego. 4. Sporządzenie listy możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji ze wskazaniem najbardziej niekorzystnego. 5. Ustalenie zakresu 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Monitoring sytuacji, w tym zbieranie i analiza danych, ustalenie ministerstwa wiodącego zgodnie z ogólnokrajową siatką bezpieczeństwa. 2. Ustalenie zakresu wsparcia udzielanego ministerstwu wiodącemu (w oparciu o uzgodnione procedury lub na wniosek zainteresowanego). 3. Przewidywanie możliwych zagrożeń dla własnego obszaru działania oraz scenariuszy i możliwości działań w przypadku zaistnienia nieskorzystnego rozwoju sytuacji. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Analiza sytuacji, przewidywanie scenariuszy działań na terenie województwa. 2. Zwołanie posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w przypadku zagrożenia mogącego objąć swym oddziaływaniem obszar województwa. 3. Przekazywanie, do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wypracowanych propozycji scenariuszy i możliwości działań w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji na terenie województwa.
---	---	--	---	---

		<p>wsparcia ze strony innych ministerstw i służb oraz nawiązanie kontaktu, współpracy w tym zakresie.</p> <p>6. Przekazywanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wypracowanych propozycji scenariuszy i możliwości działań w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji.</p>	<p>4. Przekazywanie, do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wypracowanych propozycji scenariuszy i możliwości działań w przypadku niekorzystnego rozwoju sytuacji.</p>	
<p>Poziom zagrożenia „2” (zagrożenie sytuacją kryzysową w obszarze działania jednego ministra przy rutynowym wsparciu innych ministrów i służb).</p>	<p>Działania jak przy poziomie „0” i „1”.</p> <p>Ustalenie, jakie działania zostały podjęte przez ministerstwo wiodące i innych uczestników.</p> <p>Zebranie przewidywa-</p>	<p>Monitorowanie działań podjętych w ramach wykonywania procedur reagowania kryzysowego przez odpowiednie organy i instytucje, wiodące i współpracujące, określone w siatce bezpieczeństwa.</p> <p>Zwołanie posiedzenia</p>	<p>Przygotowanie do uruchomienia procedur reagowania kryzysowego w sytuacji mogącej mieć wpływ na właściwość ministra.</p> <p>Wskazanie orga-</p>	<p>Podjęcie działań interwencyjnych w ramach sił i środków województwa.</p> <p>Analiza potrzeb w zakresie użycia sił i środków podporządkowania centralnego.</p> <p>Wypracowanie kon-</p>

	nych scenariuszy od uczestników działań. Opracowanie wariantów możliwego rozwoju sytuacji. Opracowanie prognozy najbardziej niekorzystnej. Opracowanie wariantów działań pozwalających na uniknięcie eskalacji zagrożenia bądź minimalizujących jego skutki.	Zespołu Zarządzania Kryzysowego Ministra. Ustalenie potrzeb w zakresie wsparcia ze strony innych ministerstw. Przygotowanie wniosku o zwołanie Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.	nów i instytucji, wiodących i współpracujących, zgodnie z siatką bezpieczeństwa ministerstwa.	cepcji rozwiązania możliwej sytuacji kryzysowej.
Poziom zagrożenia: „3” (Zagrożenie sytuacją kryzysową wykraczającą poza kompetencje jednego ministra, zwołanie RZZK).	Przygotowanie materiałów na posiedzenie Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Przekazanie wykonawcom decyzji podjętych podczas posiedzenia RZZK i monitorowanie ich realizacji. Przygotowywanie cyklicznych informacji o sytuacji na potrzeby Rady Mini-	Przedstawienie analizy sytuacji i podjętych działań. Przekazanie wykonawcom zadań szczegółowych i nadzór nad ich realizacją. Koordynowanie działań ministerstw w tym w zakresie, zgłoszonych zapotrzebowań na wsparcie. Wprowa-	Uruchomienie procedur reagowania kryzysowego w zakresie leżącym w kompetencji ministra. Zwołanie posiedzenia Zespołu Zarządzania Kryzysowego Ministra.	Występowanie o dodatkowe siły i środki podporządkowania centralnego (np. MON) niezbędne do likwidacji zagrożenia i/lub jego skutków.

	<p>strów oraz prognozowanie rozwoju sytuacji.</p> <p>Przygotowanie zapotrzebowania na wsparcie ze strony innych państw i organizacji międzynarodowych.</p> <p>Koordinacja wymiany informacji o sytuacji w kraju na potrzeby właściwych instytucji UE i NATO za pośrednictwem punktów kontaktowych zlokalizowanych w ministerstwach i instytucjach.</p> <p>Wymiana informacji w ramach systemu NCRS.</p> <p>Dokonanie oceny sytuacji w kraju pod względem zasadności wprowadzenia stanu nadzwyczajnego i zakresu niezbędnych ograniczeń, nakazów i zakazów. Sformułowanie</p>	<p>dzenie całodobowego trybu pracy Zespołu Zarządzania Kryzysowego Ministra.</p> <p>Monitorowanie realizacji procedur reagowania kryzysowego własnych oraz ministerstw współdziałających. Określenie potrzeb uruchomienia państwowych rezerw gospodarczych, stosownie do rodzaju zagrożenia i oszacowanych potrzeb, celem zwolnienia rezerw przez ministra właściwego ds. gospodarki.</p> <p>Przekazywanie do Rządowego Centrum Bezpieczeństwa bieżących informacji o rozwoju sytuacji i podjętych działaniach.</p> <p>Wymiana informacji z UE i NATO w ramach istniejących punktów</p>	<p>Wprowadzenie całodobowego trybu pracy Zespołu Zarządzania Kryzysowego Ministra.</p> <p>Uruchomienie własnych zasobów sił i środków.</p> <p>Realizacja procedur reagowania kryzysowego i zadań w ramach realizacji zadań własnych oraz wsparcia ministra wiodącego wynikających z procedur i ustaleń RZZK.</p> <p>Bieżąca analiza rozwoju sytuacji i prognozowanie rozwoju.</p>	
--	--	---	---	--

	<p>rekomendacji dla RZZK. Przygotowanie do wprowadzenia jednego ze stanów nadzwyczajnych, w tym w przypadku stanu wojennego: wspomaganie RZZK w realizacji zadań wynikających z Planu Reagowania Obronnego RP, realizacja zadań związanych z przygotowaniem do rozwinięcia systemu obronności i jego funkcjonowania.</p>	<p>kontaktowych w ministerstwie. Rozważenie wprowadzenia ustawowo określonych niezbędnych ograniczeń wynikających z zaistniałej sytuacji np. z ustanowienia strefy zapowietrzonej, ogłoszenia stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego czy niezbędnych ograniczeń w dostawach paliw, prądu.</p>		
--	---	---	--	--

Poziom zagrożenia „4” – wprowadzenie stanu nadzwyczajnego			
Stan klęski żywiołowej	RCB	Organ wiodący	Pozostałe organy
	<p>1. Realizacja zadań jak w pkt. 1-3.</p> <p>2. Opracowanie na potrzeby RZZK projektów rozporządzenia RM w sprawie wprowadzenia, przedłużenia i zniesienia stanu klęski żywiołowej.</p> <p>3. Przygotowanie na potrzeby MSWiA projektów informacji o skutkach klęski żywiołowej i działaniach podejmowanych w celu zapobieżenia tym skutkom lub ich usunięcia przedkładanych Prezydentowi RP i Radzie Ministrów.</p>	<p>1. Kierowanie, w zakresie wynikającym z ustawy, działaniami prowadzonymi w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia.</p> <p>2. Wdrożenie ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela wynikających z rozporządzenia RM .</p> <p>3. Wprowadzenie obowiązku świadczeń osobistych i rzeczowych w drodze rozporządzenia lub decyzji na zasadach wynikających z ustawy.</p>	<p>1. Wydanie i wdrożenie rozporządzeń w sprawie ograniczeń w ruchu (rozporządzenia wydaje minister właściwy do spraw transportu w zakresie transportu drogowego, kolejowego, lotniczego i ruchu jednostek pływających na śródlądowych drogach wodnych, a minister właściwy do spraw gospodarki morskiej w zakresie ruchu na morskich wodach wewnętrznych i morzu terytorialnym, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych i MON).</p> <p>2. Wydanie i wdrożenie przez ministra właściwego do spraw łączności ograniczeń w wykonywaniu usług pocztowych lub kurierskich.</p> <p>3. Wprowadzenie przez ministra właściwego do spraw łączności ograniczeń w pracy urządzeń radiowych nadawczych lub nadawczo-odbiorczych oraz w wykonywaniu usług telekomunikacyjnych.</p>

	4. Przygotowanie dla MSWiA projektów komunikatów związanych z działaniami w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia ogłaszanych poprzez redaktorów naczelnych dzienników oraz nadawców programów radiowych i telewizyjnych.		
<p>Stan wyjątkowy</p> <p>(organ wiodący Prezes Rady Ministrów lub wojewoda – w zależności od obszaru, na którym stan wprowadzono).</p>	<p>1. Realizacja zadań jak w pkt 1-3.</p> <p>2. Przygotowanie na potrzeby RM projektu uchwały o skierowaniu do Prezydenta RP wniosku o wprowadzenie stanu.</p> <p>3. Przygotowanie projektu wniosku Prezesa Rady Ministrów do Prezydenta RP w sprawie użycia oddziałów i pododdziałów SZ RP celem przywrócenia</p>	<p>1. Wdrożenie ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela wynikających z rozporządzenia o wprowadzeniu stanu wyjątkowego.</p> <p>2. Wojewodowie będący organami cenzury i kontroli nakazują organom administracji publicznej wykonywanie czynności technicznych niezbędnych do wprowadzenia cenzury w trybie i</p>	<p>1. Minister SZ notyfikuje Sekretarzowi Generalnemu ONZ oraz Sekretarzowi Rady Europy wprowadzenie i zniesienie stanu wyjątkowego.</p> <p>2. Wojewodowie w drodze obwieszczenia podają do publicznej wiadomości rozporządzenie Prezydenta RP o wprowadzeniu stanu wyjątkowego oraz inne akty dotyczące tego stanu.</p> <p>3. Wydanie i wdrożenie przez właściwych ministrów i wojewodów w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów, rozporządzeń w zakresie wprowadzenia ograniczeń dotyczących:</p> <ul style="list-style-type: none"> – reglamentacji towarów konsumpcyjnych;

	normalnego funkcjonowania państwa. 4. Przygotowanie projektu uzgodnienia pomiędzy MSWiA a MON w sprawie realizacji zadań przez SZ RP (na zasadach wynikających z rozporządzenia RM).	na zasadach wynikających z rozporządzenia RM.	<ul style="list-style-type: none"> - wolności działalności gospodarczej; - działalności edukacyjnej; - obrotu środkami płatniczymi i działalności kantorowej; - transportu drogowego, kolejowego i lotniczego oraz ruchu jednostek pływających na morskich wodach wewnętrznych i na morzu terytorialnym; - funkcjonowania systemów łączności i działalności telekomunikacyjnej; - posiadania broni palnej; - dostępu do informacji publicznej. <p>4. Objęcie militaryzacją niektórych podmiotów przewidzianych do mobilizacji w czasie stanu wojennego i wojny, o ile stan wyjątkowy wprowadzono na obszarze całego kraju.</p>
<p>Stan wojenny i stan wojny</p> <p>(organ wiodący Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej we współdziałaniu z Radą Ministrów w wypadkach szczególnych Prezesem Rady Ministrów,</p>	<p>1. Realizacja zadań jak w pkt. 1-3.</p> <p>2. Przygotowanie na potrzeby RM projektu uchwały o skierowaniu do Prezydenta RP wniosku o wprowadzenie stanu wojennego.</p> <p>3. Przygotowanie wniosku o przejściu</p>	<p>1. Prezydent RP kieruje we współpracy z Radą Ministrów obroną państwa w szczególności:</p> <ul style="list-style-type: none"> - postanawia o stanach gotowości bojowej SZ, - określa zadania SZ, - mianuje Naczelnego Dowódcę SZ. 	<p>1. Minister SZ notyfikuje Sekretarzowi Generalnemu ONZ oraz Sekretarzowi Rady Europy wprowadzenie i przyczyny wprowadzenia stanu wyjątkowego a także jego zniesienie.</p> <p>2. Minister Obrony Narodowej sprawuje ogólny nadzór nad realizacją oraz koordynuje realizację zadań obronnych wykonywanych przez organy administracji rządowej i jednostki samorządu terytorialnego.</p>

<p>Naczelnny Dowódca SZ)</p>	<p>organów władzy publicznej na określone stanowiska kierowania.</p> <p>4. Przygotowanie projektu, we współdziałaniu z MON, wniosku Prezesa Rady Ministrów do Prezydenta RP w sprawie mianowania Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych.</p> <p>5. Realizacja zadań wynikających z decyzji podjętych przez Radę Ministrów w zakresie kierowania obronnością państwa.</p>	<p>2. Rada Ministrów zarządza uruchomienie systemu kierowania obroną państwa oraz przejście na wojenne zasady działania organów władzy publicznej wraz z określeniem na wniosek Naczelnego Dowódcy SZ zasad ich działania w strefie działań wojennych.</p> <p>3. Naczelnny Dowódca SZ dowodzi SZ oraz zapewnia ich współdziałanie z siłami sojusznicznymi jak również określa potrzeby w zakresie wsparcia SZ przez inne instytucje.</p>	<p>3. Wojewodowie w drodze obwieszczenia podają do publicznej wiadomości rozporządzenie Prezydenta RP o wprowadzeniu stanu wojennego oraz inne akty dotyczące tego stanu.</p> <p>4. Wojewodowie kierują realizacją zadań obronnych i obroną cywilną na terenie województwa w szczególności realizują zadania w zakresie:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wprowadzają lub występują z wnioskiem do właściwych organów o wprowadzenie ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela, - kontrolują i koordynują działalność organów władzy publicznej na terenie województwa.
------------------------------	--	--	--

Źródło: Materiały wyjściowe do opracowania Krajowego Planu Reagowania kryzysowego, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa 2009 r. – maszynopis.

mjr SG Mariusz Kielec

CS SG w Kętrzynie

WSPÓLNOTOWY KODEKS WIZOWY – WIZY SCHENGEN

Wizy Państw Sygnatariuszy przejmują funkcje dotychczasowych wiz krajowych na pobyty krótkoterminowe, natomiast wizy na pobyty długoterminowe (powyżej 3 miesięcy), **wizy krajowe** wydawane są w oparciu o przepisy prawa wewnętrznego.

Do przyznawania wiz zasadniczo zobowiązane są placówki dyplomatyczne poszczególnych Państw Sygnatariuszy, a w wyjątkowych przypadkach także placówki dokonujące odprawy granicznej.

Z procedurą wystawiania wiz bezpośrednio związane są trzy rozporządzenia Rady UE. Pierwszym z nich jest **Rozporządzenie 1612/68**¹ dotyczące swobody przemieszczania się pracowników po obszarze Wspólnoty (wydane na podstawie Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – **TofUE**). Określa ono krąg **członków rodzin obywatela UE** (związany z Obywatelstwem UE, określonym w **TofUE**) **korzystających z prawa do swobodnego przemieszczania się** (w art. 10²).

Do grupy tej zalicza się także członków rodzin nie będących obywatelami danego państwa członkowskiego UE/EOG. Z prawa do swobodnego przemieszczania się mogą korzystać (niezależnie od ich obywatelstwa) osoby spokrewnione z obywatelem UE/EOG lub Szwajcarii, czyli dotyczy to:

- a) **współmałżonka**;
- b) **partnera**, z którym obywatel Unii zawarł zarejestrowany związek partnerski, na podstawie ustawodawstwa danego Państwa Członkowskiego, jeżeli ustawodawstwo przyjmującego Państwa Członkowskiego uznaje równoważność między zarejestrowanym związkiem partnerskim a małżeństwem, oraz zgodnie z warunkami ustanowionymi w odpowiednim ustawodawstwie przyjmującego Państwa Członkowskiego³;

¹ Dz. U. L 257 s. 2 z dn. 19.10.1968.

² Zmieniono Dyrektywą 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 29.04.2004.

³ Nie dotyczy Polski, gdyż Polska nie rejestruje i nie uznaje tych związków.

- c) **bezpośrednich zstępnych**, którzy nie ukończyli dwudziestego pierwszego roku życia lub pozostają na jego utrzymaniu, oraz tych współmałżonka lub partnera;
- d) **bezpośrednich wstępnych** pozostających na utrzymaniu oraz tych współmałżonka lub partnera.

W myśl powyższego rozporządzenia, Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz poniższych orzeczeń ETS, osobom korzystającym ze swobody przemieszczania się należy zezwalać na przekroczenie granicy, a w razie nie posiadania wizy, taką wizę należy wydać.

Poniżej prezentowane są wybrane **orzeczenia ETS mające wpływ na proces decyzyjny w zakresie odprawy granicznej** (orzeczenia te ujęto w przepisach Dyrektywy 2004/38):

- ETS, w. z 25.07.2002 – „MRAX” – spr. C-459/99 – Prawo do swobodnego przemieszczania się, z którego korzystają obywatele państw trzecich pozostający w związkach małżeńskich z obywatelami UE, wynika bezpośrednio z prawa unijnego, niezależnie od tego, czy któreś z państw członkowskich wydaje zezwolenia na pobyt. Jeżeli cudzoziemiec z kraju trzeciego jest w stanie udowodnić na granicy, iż jest zaślubiony z obywatelem UE, wówczas nie można go zawrócić z powodu brakującego paszportu, dowodu osobistego lub wizy (na wjazd).
- ETS w. z 07.07.1992 – „Singh” – spr. C-370/90. Jeżeli obywatel UE posiadający współmałżonka pochodzącego z państwa trzeciego korzysta ze swego prawa do swobodnego przemieszczania się w innym kraju członkowskim UE, wówczas współmałżonkowi przy powrocie musi być zagwarantowany status prawny odpowiadający prawu do swobodnego przemieszczania się.

Członkowi rodziny niebędącemu obywatelem UE wydaje się wizę Schengen⁴ lub wizę krajową w celu dołączenia do obywatela państwa członkowskiego lub przebywania z nim.

Jednak występują też przyczyny, podczas wystąpienia których może nastąpić odmowa wydania wizy. **Członkowi rodziny niebędącemu obywatelem UE odmawia się wydania wizy, gdy:**

⁴ Art. 10 ustawy o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin z dn. 14.07.2006 – tekst jednolity z dn. 22.11.2006, Dz. U. nr 234, poz. 1694.

- 1) jego dane znajdują się w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany, prowadzonym na podstawie art. 124 pkt 4 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o cudzoziemcach, zwanym dalej "wykazem", lub
- 2) jego pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej może stanowić zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub zdrowia publicznego.

Wizę wydaje lub odmawia jej wydania konsul lub komendant placówki Straży Granicznej niezwłocznie po złożeniu wniosku, zapewniając członkowi rodziny wszelkie dopuszczalne przez przepisy prawa ułatwienia w uzyskaniu wizy.

Ponadto obywatelowi UE lub członkowi rodziny niebędącemu obywatelem UE można odmówić wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, gdy:

- 1) jego dane znajdują się w wykazie lub
- 2) jego pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej może stanowić zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego lub zdrowia publicznego, lub
- 3) nie posiada dokumentu, uprawniającego do przekroczenia granicy, chyba że udowodni w inny, niebudzący wątpliwości sposób, że jest uprawniony do korzystania ze swobody przepływu osób.

Wyjątkowo z ww. przyczyn odmowy nie stosuje się w przypadku wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu wzięcia udziału w postępowaniu przed sądem administracyjnym w sprawie o wydalenie z tego terytorium i gdy przebywanie obywatela UE lub członka rodziny niebędącego obywatelem UE na tym terytorium nie spowoduje poważnych zakłóceń porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego.

Drugim z najważniejszych aktów prawa UE jest **Rozporządzenie Rady (WE) NR 539/2001⁵ z dnia 15 marca 2001 r. wymieniające pań-**

⁵ Dz. U. L 081, 21.3.2001, p. 1, zmienione przez: Rozporządzenie Rady (WE) nr 2414/2001 z dn. 7.12.2001, Rozporządzenie Rady (WE) nr 453/2003 z dn. 6.03.2003, Rozporządzenie Rady (WE) nr 851/2005 z dn. 2.06.2005, Rozporządzenie Rady (WE) nr 1791/2006 z dn. 20.11.2006, Rozporządzenie Rady (WE) nr 1932/2006 z dn. 21.12.2006, Rozporządzenie Rady (WE) nr 1244/2009 z dn. 30.11.2009, Akt dotyczący warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej

stwa trzecie, których obywatele muszą posiadać wizy podczas przekraczania granic zewnętrznych oraz te, których obywatele są zwolnieni z tego wymogu.

Obywatele państw trzecich figurujących na liście w załączniku I objęci są obowiązkiem wizowym przy przekraczaniu granic zewnętrznych Państw Członkowskich. Obywatele państw trzecich wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik II są zwolnieni z obowiązku wizowego, gdy ich całkowity pobyt nie przekracza trzech miesięcy.

Zgodnie z Umową Europejską w sprawie zniesienia wiz dla uchodźców, podpisanej w Strasburgu dnia 20 kwietnia 1959 r., od osób posiadających status uchodźcy i bezpaństwowców wymaga się posiadania wizy podczas przekraczania zewnętrznych granic państw członkowskich, jeśli państwem trzecim, w którym osoby te stale zamieszkują i które wydało im dokument podróży, jest państwo trzecie znajduje się na liście w załączniku I do niniejszego rozporządzenia.

Z obowiązku wizowego zwolnieni są:

- obywatele państw trzecich znajdujący się na liście w załączniku I, gdy korzystają oni ze swojego prawa w ramach zasad małego ruchu granicznego,
- uczniowie, którzy są obywatelami państwa trzeciego znajdujące się na liście w załączniku I i którzy zamieszkują na stałe w państwie członkowskim stosującym decyzję Rady 94/795/WSiSW z dnia 30 listopada 1994 r. i uczestniczą w wycieczce szkolnej w grupie uczniów pod opieką nauczyciela danej szkoły,
- osoby posiadające status uchodźcy i bezpaństwowcy oraz inne osoby nieposiadające obywatelstwa żadnego państwa, które zamieszkują na stałe w państwie członkowskim i są posiadaczami dokumentu podróży wydanego przez to państwo członkowskie [Wlk. Brytania nie stosuje tych postanowień, Irlandia zwalnia z obowiązku wizowego tylko posiadaczy dokumentów podróży dla uchodźcy – przyp. M. K.].

Państwo Członkowskie może przewidzieć odstępstwa od obowiązku wizowego i samo decyduje o obowiązku wizowym, w stosunku do:

- posiadaczy paszportów dyplomatycznych, paszportów służbowych/urzędowych lub paszportów specjalnych,
- cywilnych załóg samolotów i statków,
- załogi i obsługi lotu odbywających loty w ramach misji awaryjnych lub ratunkowych oraz innych osób niosących pomoc w przypadku katastrofy lub wypadku,
- członków cywilnych załóg statków żeglujących po wodach międzynarodowych,
- posiadaczy listów żelaznych wystawionych swym urzędnikom przez niektóre międzynarodowe organizacje międzyrządowe.

Trzecim ważnym aktem prawa wtórnego UE jest **Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 810/2009 Wspólnotowy Kodeks Wizowy⁶ (WKW)**. Rozporządzenie określa tryb i warunki wydawania wiz na tranzyt przez terytorium państw członkowskich lub planowany pobyt na terytorium państw członkowskich nieprzekraczający trzech miesięcy w dowolnym sześciomiesięcznym okresie.

Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do wszystkich obywateli państw trzecich, którzy – zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) nr 539/2001 z dnia 15 marca 2001 r. wymieniającym państwa trzecie, których obywatele muszą posiadać wizy podczas przekraczania granic zewnętrznych, oraz te, których obywatele są zwolnieni z tego wymogu – muszą posiadać wizę podczas przekraczania zewnętrznych granic państw członkowskich.

Rozporządzenie wymienia także państwa trzecie, których obywatele muszą posiadać wizę lotniskową w drodze wyjątku od zasady swobodnego tranzytu określonej w załączniku 9 do konwencji z Chicago o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, oraz określa tryb i warunki wydawania wiz uprawniających do tranzytu przez międzynarodową strefę tranzytową portów lotniczych państw członkowskich.

Głównym pojęciem określonym przez art. 1 jest **pojęcie: "wiza"**, co oznacza zezwolenie wydawane przez państwo członkowskie na:

⁶ Dz. Urz. UE. L 2009 nr 243, s. 1.

- a) tranzyt przez terytorium państw członkowskich lub planowany pobyt na terytorium państw członkowskich nieprzekraczający trzech miesięcy w dowolnym sześciomiesięcznym okresie, licząc od dnia pierwszego wjazdu na terytorium państw członkowskich;
- b) tranzyt przez międzynarodową strefę tranzytową portów lotniczych państw członkowskich.

Ponad to wiza Schengen, to:

- a) **"wiza jednolita"** oznacza wizę ważną na całym terytorium państw członkowskich;
- b) **"wiza o ograniczonej ważności terytorialnej"** oznacza wizę ważną na terytorium jednego lub kilku, lecz nie wszystkich, państw członkowskich.

Rozróżnia się dwie kategorie wiz Schengen:

1. **Wiza Schengen Typ A⁷** – tranzytowa wiza lotniskowa oznacza wizę uprawniającą do tranzytu przez międzynarodową strefę tranzytową jednego lub kilku portów lotniczych państw członkowskich. Ze względu na krotkość wizy typu A mogą być jednokrotne, dwukrotne i wyjątkowo wielokrotne. Obywatele państw trzecich wymienionych w załączniku IV WKW muszą posiadać wizę lotniskową podczas tranzytu przez międzynarodową strefę tranzytową portów lotniczych znajdujących się na terytorium państw członkowskich.

Aktualna (2010 rok) lista zawiera takie państwa jak: Afganistan, Bangladesz, Demokratyczna Republika Kongo, Erytrea, Etiopia, Ghana, Iran, Irak, Nigeria, Pakistan, Somalia, Sri Lanka.

Osoby należące do następujących kategorii są zwolnione z wymogu posiadania wizy lotniskowej:

- posiadacze ważnej wizy jednolitej, krajowej wizy pobytowej długoterminowej lub dokumentu pobytowego wydanych przez państwo członkowskie;
- obywatele państw trzecich posiadający ważne dokumenty pobytowe wymienione w załączniku V WKW, które zostały wydane przez Andorę, Kanadę, Japonię, San Marino lub Stany Zjednoczone Ameryki i gwarantują nieograniczone prawo readmisji ich posiadacza;

⁷ Art. 3 WKW.

- obywatele państw trzecich, jeżeli posiadają ważną wizę obowiązującą w państwie członkowskim lub w państwie będącym stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym z dnia 2 maja 1992 r., w Kanadzie, Japonii lub Stanach Zjednoczonych Ameryki, lub gdy powracają z tych państw po wykorzystaniu takiej wizy;
- członkowie rodziny obywatela Unii Europejskiej;
- posiadacze paszportów dyplomatycznych;
- członkowie załóg lotniczych, którzy są obywatelami państwa będącego Umawiającą się Stroną konwencji z Chicago o międzynarodowym lotnictwie cywilnym.

Wielokrotne wizy lotniskowe mogą zostać wydane z okresem ważności wynoszącym maksymalnie sześć miesięcy, jeżeli osoba spełnia następujące kryteria:

- osoba ubiegająca się o wizę musi często lub regularnie dokonywać tranzytu oraz
- osoba ubiegająca się o wizę jest osobą uczciwą i wiarygodną, a w szczególności prawidłowo korzystała z wcześniejszych wiz jednolitych, wiz o ograniczonej ważności terytorialnej lub wiz lotniskowych, zależy od tego, jaka jest jej sytuacja finansowa w państwie pochodzenia i czy rzeczywiście zamierza kontynuować podróż.

2. **Wiza Schengen Typ C⁸** – wiza pobytowa uprawniająca do wjazdu na terytorium Państw Sygnatariuszy oraz nieprzerwanego lub łącznego (kilka pobytów) pobytu na ich terytorium do 3 miesięcy na pół roku, licząc od daty pierwszego wjazdu. Ze względu na krotkość rozróżniamy wizy pobytowe jedno-, dwu- i wielokrotne.

Wizy wielokrotnego wjazdu wydaje się z okresem ważności wynoszącym od sześciu miesięcy do pięciu lat, jeżeli spełnione są następujące warunki:

- osoba ubiegająca się o wizę dowiedzie potrzeby lub uzasadni zamiar częstego lub regularnego podróżowania z uwagi na swoją sytuację zawodową lub rodzinną, co dotyczy na przykład przed-

⁸ Art. 24 WKW. Ponadto Państwa Sygnatariusze mogą udzielać wizy krajowe na pobyty długoterminowe typu „D”.

siębiorców, urzędników służby cywilnej mających regularne oficjalne kontakty z państwami członkowskimi i instytucjami unijnymi, przedstawiciele organizacji społeczeństwa obywatelskiego podróżujących w celu uczestniczenia w szkoleniach, seminariach i konferencjach, członków rodziny obywatela Unii, członków rodziny obywatela państwa trzeciego, który legalnie mieszka w państwie członkowskim, a także marynarzy oraz

- osoba ubiegająca się o wizę wykaże, że jest osobą uczciwą i wiarygodną, a w szczególności, że prawidłowo korzystała z wcześniejszych wiz jednolitych lub wiz o ograniczonej ważności terytorialnej, wskaże, jaka jest jej sytuacja finansowa w państwie pochodzenia i czy rzeczywiście zamierza opuścić terytorium państwa członkowskiego, zanim wygaśnie ważność wizy, o którą się ubiega.

Wiza o ograniczonej ważności terytorialnej⁹ jest wydawana wyjątkowo w następujących przypadkach:

- a) jeżeli dane państwo członkowskie uzna za konieczne, z przyczyn humanitarnych, z uwagi na interes państwowy lub zobowiązania międzynarodowe:
 - odstąpienie od zasady, że warunki wjazdu określone w art. 5 ust. 1 lit. a), c), d) i e) kodeksu granicznego Schengen muszą zostać spełnione, wydanie wizy pomimo sprzeciwu wobec wydania wizy jednolitej ze strony państwa członkowskiego, którego opinii zasięgnięto lub
 - wydanie wizy z uwagi na pilność sytuacji, mimo że nie zasięgnięto opinii;
- b) jeżeli z przyczyn uznanych przez konsulata za uzasadnione w danym sześciomiesięcznym okresie osobie ubiegającej się o wizę, która w tym sześciomiesięcznym okresie już wykorzystowała wizę jednolitą lub wizę o ograniczonej ważności terytorialnej zezwalającą na pobyt trzymiesięczny, wydawana jest nowa wiza.

Wiza o ograniczonej ważności terytorialnej jest ważna na terytorium wydającego ją państwa członkowskiego. Wyjątkowo może ona być ważna na terytorium więcej niż jednego państwa członkowskiego, pod wa-

⁹ Art. 25 WKW.

runkiem wyrażenia zgody przez każde z tych państw. Jeżeli osoba ubiegająca się o wizę posiada dokument podróży nieuznawany przez co najmniej jedno państwo członkowskie – ale nie przez wszystkie – wydaje się wizę ważną na terytorium państw członkowskich uznających ten dokument podróży. Jeżeli państwo członkowskie wydające wizę nie uznaje dokumentu podróży osoby ubiegającej się o wizę, wydana wiza jest ważna tylko w tym państwie członkowskim.

Odmawia się wydania wizy¹⁰, jeżeli osoba ubiegająca się o wizę:

- przedstawia fałszywy, podrobiony lub przerobiony dokument podróży,
- nie przedstawi potwierdzenia co do celów i warunków planowanego pobytu,
- nie dostarcza dowodu na posiadanie wystarczających środków utrzymania odpowiednich do długości planowanego pobytu oraz środków pozwalających na powrót do państwa pochodzenia lub zamieszkania ani na tranzyt do państwa trzeciego, co do którego istnieje pewność, że udzieli osobie ubiegającej się o wizę pozwolenia na wjazd, albo nie jest w stanie zgodnie z prawem uzyskać takich środków,
- w bieżącym sześciomiesięcznym okresie przebywała już przez trzy miesiące na terytorium państw członkowskich na podstawie wizy jednolitej lub wizy o ograniczonej ważności terytorialnej,
- jest osobą, co do której dokonano wpisu w SIS nakazującego odmówić pozwolenia na wjazd,
- jest uważana za osobę, której obecność stanowi zagrożenie dla porządku publicznego, bezpieczeństwa wewnętrznego, zdrowia publicznego w myśl art. 2 pkt 19 kodeksu granicznego Schengen lub dla stosunków międzynarodowych któregośkolwiek z państw członkowskich, zwłaszcza jeżeli w krajowych bazach danych należących do państw członkowskich jest na temat osoby ubiegającej się o wizę wpis, który z wymienionych względów nakazywałby odmówić pozwolenia na wjazd lub

¹⁰ Art. 32 WKW.

- w przypadkach gdy ma to zastosowanie – nie dostarcza dowodu na posiadanie odpowiedniego, ważnego podróznego ubezpieczenia medycznego lub poważne wątpliwości budzi autentyczność dokumentów uzupełniających przedstawionych przez osobę ubiegającą się o wizę lub prawdziwość ich treści, wiarygodność oświadczeń złożonych przez osobę ubiegającą się o wizę lub jej zamiar opuszczenia terytorium państw członkowskich, zanim wygaśnie termin ważności wizy, o którą osoba ubiegająca się o wizę występuje.

Wizę unieważnia¹¹ się, jeżeli okaże się, że w chwili wydawania wizy warunki uprawniające do jej otrzymania nie były spełnione, zwłaszcza jeżeli istnieją poważne powody, by przypuszczać, że wizę uzyskano w sposób nieuczciwy. Wizę unieważnia zasadniczo właściwy organ państwa członkowskiego, które ją wydało. Wizę może unieważnić właściwy organ innego państwa członkowskiego; o unieważnieniu tym jest informowany organ państwa członkowskiego, które wydało wizę.

Natomiast wiza jest cofana, jeżeli okaże się, że warunki uprawniające do jej otrzymania nie są już spełniane. Wizę cofa zasadniczo właściwy organ państwa członkowskiego, które ją wydało. Wizę może cofnąć właściwy organ innego państwa członkowskiego; o cofnięciu tym jest informowany organ państwa członkowskiego, które wydało wizę. Wizę można cofnąć na wniosek posiadacza wizy. Właściwy organ państwa członkowskiego, które wydało wizę, jest informowany o cofnięciu wizy.

Nieprzedstawienie przez posiadacza wizy na granicy co najmniej jednego dokumentu uzupełniającego, o którym mowa w art. 14 ust. 3, nie prowadzi automatycznie do unieważnienia lub cofnięcia wizy.

W przypadku unieważnienia lub cofnięcia wizy opatruje się ją stemplem "UNIEWAŻNIONO" lub "COFNIĘTO", a optycznie zmienny element naklejki wizowej, element zabezpieczający zwany "efektem obrazu ukrytego" oraz napis "wiza" unieważnia się przekreśleniem.

Wizę wydaje się jako wizę Schengen lub wizę krajową¹². Wiza w celu tranzytu może być wydana tylko jako wiza Schengen.

¹¹ Art. 34 WKW.

¹² Art. 25 - Ustawa z dn. 13.06.2003 r. o cudzoziemcach, Dz. U. z 2006 r. nr 234, poz. 1694 z póź. zm.

Wiza Schengen lub wiza krajowa, z wyłączeniem tranzytowej wiza lotniskowej, mogą być wydane w celu:

- 1) turystycznym;
- 2) odwiedzin;
- 3) udziału w imprezach sportowych;
- 4) prowadzenia działalności gospodarczej;
- 5) wykonywania pracy w okresie nieprzekraczającym 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy, na podstawie oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy, zarejestrowanego w powiatowym urzędzie pracy;
- 6) wykonywania pracy kierowcy wykonującego międzynarodowy transport drogowy;
- 7) wykonywania pracy na podstawie dokumentów innych niż określone w pkt 5 lub pracy innej niż określona w pkt 6;
- 8) prowadzenia działalności kulturalnej lub udziału w konferencjach;
- 9) wykonywania zadań służbowych przez przedstawicieli organu państwa obcego lub organizacji międzynarodowej;
- 10) odbycia studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia lub jednolitych studiów magisterskich albo studiów trzeciego stopnia;
- 11) szkolenia zawodowego;
- 12) kształcenia się lub szkolenia w innej formie niż określona w pkt 10 i 11;
- 13) dydaktycznym;
- 14) prowadzenia badań naukowych;
- 15) tranzytu;
- 16) leczenia;
- 17) realizacji zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego WE;
- 18) dołączenia do obywatela państwa członkowskiego Unii Europejskiej, państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej lub przebywania z nim;
- 19) udziału w programie wymiany kulturalnej lub edukacyjnej, programie pomocy humanitarnej lub programie pracy wakacyjnej;
- 20) udziału w postępowaniu w sprawie o udzielenie azylu;

- 21) o którym mowa w art. 61 ust. 3 lub art. 71a ust. 3 (wizy legalizujące pobyt wydawane przez wojewodę);
- 22) przesiedlenia się jako członek najbliższej rodziny repatrianta;
- 23) korzystania z uprawnień wynikających z posiadania Karty Polaka;
- 24) repatriacji;
- 25) korzystania z ochrony czasowej;
- 26) przyjazdu ze względów humanitarnych, ze względu na interes państwa lub zobowiązania międzynarodowe;
- 27) innym niż określony w pkt 1-26.

Wiza krajowa¹³ uprawnia do wjazdu i ciągłego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub kilku pobytów następujących po sobie, trwających **łącznie dłużej niż 3 miesiące i nieprzekraczających łącznie roku w okresie ważności wizy**.

Wiza Schengen lub wiza krajowa, **w celu wykonywania pracy**, mogą być wydane cudzoziemcowi, który **przedstawi zezwolenie na pracę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo pisemne oświadczenie pracodawcy o zamiarze powierzenia cudzoziemcowi wykonywania pracy**, jeżeli zezwolenie na pracę nie jest wymagane.

Okres pobytu wizy Schengen lub wizy krajowej, przypisany jest dla danego rodzaju wizy, czyli C – do 90 dni, D – do 365 dni, jednak w celu pracy sezonowej nie może być dłuższy niż 6 miesięcy w okresie 12 miesięcy liczonym od dnia pierwszego wjazdu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wizę Schengen lub wizę krajową wydaje się jako **wizę dyplomatyczną**¹⁴ szefowi i członkowi personelu misji dyplomatycznej, kierownikowi urzędu konsularnego i członkowi personelu konsularnego państwa obcego oraz innej osobie zrównanej z nimi pod względem przywilejów i immunitetów na podstawie ustaw, umów lub powszechnie ustalonych zwyczajów międzynarodowych, a także członkom ich rodzin, na okres pełnienia funkcji, z którą jest związane uprawnienie do uzyskania tego rodzaju wizy.

Wizę Schengen lub wizę krajową wydaje się jako **wizę służbową**¹⁵ członkowi personelu administracyjnego i technicznego, członkowi perso-

¹³ Ibidem, art. 31.

¹⁴ Ibidem, art. 28.

¹⁵ Ibidem, art. 29.

nelu służby misji dyplomatycznej, pracownikowi konsularnemu, członkowi personelu służby urzędu konsularnego, innej osobie skierowanej do pracy w Rzeczypospolitej Polskiej oraz przyjeżdżającej służbowo zrównanej z nimi na podstawie ustaw, umów lub powszechnie ustalonych zwyczajów międzynarodowych, a także członkom ich rodzin, na okres pełnienia funkcji, z którą jest związane uprawnienie do uzyskania tego rodzaju wizy.

Rozporządzenie ministra spraw zagranicznych z dnia 22 października 2009 r. w sprawie dokumentów oraz wiz dla szefów i członków personelu misji dyplomatycznych, kierowników urzędów konsularnych i członków personelu konsularnego państw obcych, innych osób oraz członków ich rodzin (Dz. U. 2009 Nr 192, poz. 1490) określa, że wizę oznacza się jako D lub C w zależności od okresu pobytu, a w polu uwagi zamieszcza się adnotację: **cel wydania:** DYPLMATYCZNA, SŁUŻBOWA, KURIERSKA.

Wizę Schengen lub wizę krajową, jako wizę dyplomatyczną lub służbową wydają lub odmawiają jej wydania: minister właściwy do spraw zagranicznych lub konsul (nie wydaje Komendant Placówki).

Wizę Schengen lub wizę krajową wydaje lub odmawia jej wydania konsul, natomiast na granicy wizy Schengen wydaje lub odmawia jej wydania komendant placówki Straży Granicznej.

Wizę krajową zamieszcza się w formie naklejki wizowej w dokumencie podróży lub w polskim dokumencie tożsamości cudzoziemca, a w przypadku szczególnym, uzasadnionym interesem cudzoziemca, na osobnym blankiecie wizowym (niebieskim, z rozporządzenia MSWiA).

Wizę krajową unieważnia¹⁶ się, jeżeli w chwili jej wydawania zachodziły okoliczności uzasadniające **odmowę jej wydania**, a **cofa się**, jeżeli po jej wydaniu cudzoziemiec **przestał spełniać warunki do jej wydania**. Wizę krajową można też cofnąć na wniosek posiadacza tej wizy.

Cudzoziemcowi odmawia się wydania wizy krajowej, jeżeli:

- 1) jego dane znajdują się w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest niepożądany;
- 2) nie posiada wystarczających środków utrzymania na czas trwania planowanego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz

¹⁶ Ibidem, art. 48a.

- na powrót do państwa pochodzenia lub zamieszkania lub na tranzyt do państwa trzeciego, które udzieli pozwolenia na wjazd, lub możliwości uzyskania takich środków zgodnie z prawem;
- 3) nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego w rozumieniu przepisów o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych lub podróжного ubezpieczenia medycznego o minimalnej kwocie ubezpieczenia w wysokości 30 000 euro, ważnego przez okres planowanego pobytu cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pokrywającego wszelkie wydatki, które mogą wyniknąć podczas pobytu na tym terytorium w związku z koniecznością powrotu z powodów medycznych, potrzebą pilnej pomocy medycznej, nagłym leczeniem szpitalnym lub ze śmiercią, w którym ubezpieczyciel zobowiązuje się do pokrycia kosztów udzielonych ubezpieczonemu świadczeń zdrowotnych bezpośrednio na rzecz podmiotu udzielającego takich świadczeń, na podstawie wystawionego przez ten podmiot rachunku;
 - 4) wjazd lub pobyt cudzoziemca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej może spowodować zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego albo naruszyć interes Rzeczypospolitej Polskiej;
 - 5) dokument podróży cudzoziemca nie spełnia kryteriów określonych w art. 32 ust. 5, z wyłączeniem przypadku, gdy kryterium, o którym mowa w art. 32 ust. 5 pkt 1 (dokument wydany w ostatnich 10 latach, ważny jeszcze co najmniej 3 miesiące i posiada co najmniej 2 wolne strony), zostało pominięte ze względu na słuszny interes cudzoziemca;
 - 6) w postępowaniu o wydanie wizy krajowej:
 - złożył wniosek lub dołączył do niego dokumenty zawierające nieprawdziwe dane osobowe lub fałszywe informacje,
 - zeznał nieprawdę lub zataił prawdę albo, w celu użycia za autentyczny, podrobił lub przerobił dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używał;
 - 7) nie uzasadnił celu lub warunków planowanego pobytu.

Decyzję o unieważnieniu lub cofnięciu wizy Schengen lub wizy krajowej wydaje:

- 1) konsul;
- 2) komendant placówki Straży Granicznej;
- 3) komendant oddziału Straży Granicznej;
- 4) minister właściwy do spraw zagranicznych w zakresie wiz dyplomatycznych i służbowych.

Ustawa o cudzoziemcach określa, że do unieważnienia lub cofnięcia wizy krajowej stosuje się odpowiednio przepis art. 34 ust. 5 Wspólnotowego Kodeksu Wizowego, natomiast w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o cudzoziemcach stosuje się przepisy Wspólnotowego Kodeksu Wizowego.

ppor. SG Radosław Kasztelan

CS SG w Kętrzynie

SZKOLENIA POLICJI GRANICZNEJ KOSOWA

Od stycznia do kwietnia 2010 roku wykładowcy z CS SG w Kętrzynie w ramach projektu KS 07 IB JLS 01 “Strengthening the rule of law – Border and Boundary Police” podróżowali do Kosowa w celu prowadzenia szkoleń dla funkcjonariuszy niedawno sformowanej Policji Granicznej Kosowa. Wyjazdy wykładowcom umożliwiła nawiązana współpraca pomiędzy NI-CO i KGSG. Straż Graniczna uczestniczy jako partner Rządu Wielkiej Brytanii reprezentowanego przez Northern Ireland Cooperation Overseas (NI-CO). W stolicy Kosowa – Prisztinie ustalono wówczas, że w ramach jednego z działań – w Komponentcie E wyżej wspomnianego projektu – przedstawiciele SG przygotowują programy szkoleniowe dotyczące problematyki Schengen dla Akademii Policji w Vushtrri, które będą wykorzystywane na wszystkich stopniach szkolenia funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa. Ustalono, iż w programie znajdzie się tematyka z zakresu *acquis* Schengen w tym stosowanie m.in. KGS, najlepszych praktyk Schengen, współpracy międzynarodowej w tym z Agencją FRONTEX, delegowania oficerów łącznikowych itp.

NI-CO – koordynator projektu

Wykładowcy CS SG w Kętrzynie wyjeżdżali do Kosowa celem dzielenia się posiadaną wiedzą z zakresu prawa UE/Schengen z funkcjonariuszami Policji Granicznej w Kosowie. NI-CO to instytucja publiczna mająca siedzibę w Irlandii Północnej, której celem jest dzielenie się doświadczeniem i posiadaną wiedzą w szerokim tego słowa znaczeniu z innymi, którzy takiej wiedzy potrzebują. NI-CO prowadzi projekty w wielu państwach m.in. takich jak Indonezja, Kazachstan, Irak, Izrael, Bangladesz, Ukraina, Albania, Malta, Bośnia i Hercegowina, w tym w Kosowie. Projekt w Kosowie finansowany jest przez Komisję Europejską i zawiera m.in. cykl szkoleń dotyczących prawa UE oraz, w związku z planowanym w przyszłości wejściem Kosowa do UE, działania mające na celu

dostosowywanie prawa krajowego Kosowa do prawa UE. W takich właśnie działaniach uczestniczyli wykładowcy z Centrum w Kętrzynie.

Podróż do Kosowa

Wykładowcy w celu prowadzenia szkoleń z prawa UE/Schengen wyjeżdżali do Kosowa cztery razy. Każdy wyjazd obejmował dwutygodniowe pobyty w miejscowości Vushtrri, w której znajduje się Akademia Policji. Vushtrri oddalone jest od stolicy Kosowa Prisztiny o ok. 25 km. Akademia Policji w Vushtrri jest jedynym ośrodkiem w Kosowie, w którym prowadzone są szkolenia funkcjonariuszy Policji Granicznej. Ponadto w tym samym miejscu szkolą się policjanci, funkcjonariusze urzędu celnego oraz strażacy.



Akademia Policji w Vushtrri (Kosowo). Od lewej: kpt. SG Mariusz Kielc, Joeseph Gerard Delaney – wykładowca z Irlandii, ppor. SG Radosław Kasztelan

Warto zaznaczyć, że niektóre zajęcia prowadzone były przez wykładowców z CS SG w Kętrzynie. W trakcie drugiego i czwartego wyjazdu wykładowcy z Centrum występowali w znacznej mierze w charakterze

doradców i ekspertów z tematyki UE/Schengen i ich zadaniem było monitorowanie, doradzanie i uzupełnianie treści prezentowanych w trakcie szkoleń prowadzonych tym razem przez wytypowanych wcześniej wykładowców Akademii oraz funkcjonariuszy Policji Granicznej, którzy brali udział w trakcie szkoleń podczas pierwszego i trzeciego pobytu w Kosowie.

Szkolenie

Same szkolenia, jeśli nie wliczać w to przerw pomiędzy nimi, trwały w sumie 2 miesiące. Każdy z czterech dwutygodniowych wyjazdów obejmował 10 dni szkoleniowych. W każdym tygodniu w zajęciach uczestniczyła inna grupa funkcjonariuszy. Na szkolenia kierowani byli zarówno funkcjonariusze pełniący służbę bezpośrednio w ochronie granicy, jak również komendanci przejść granicznych i wykładowcy z Akademii. Liczba funkcjonariuszy wynosiła od 8 do 19 osób. Oto przykładowe bloki tematyczne jakie obejmowały dwutygodniowe szkolenia:

- Rozwój i struktura prawa UE. Organy UE.
- Kodeks Graniczny Schengen/KWUS.
- Najlepsze Praktyki Schengen.
- Warunki przekraczania granicy przez obywateli państw trzecich.
- Wizy Schengen.
- Dublin II.
- Kontrola Graniczna – KGS.
- Współpraca policyjna i w sprawach karnych.
- Wizy Schengen. Wizowy system informacyjny VIS.
- Azyl w UE.
- Praktyczny podręcznik Schengen.

Jak łatwo zauważyć funkcjonariusze Policji Granicznej Kosowa otrzymali możliwość zapoznania się z prawem UE/Schengen z zakresu ochrony granicy zarówno w teorii jak i w praktyce.

Prowadząc zajęcia wykładowcy opierali się na przygotowanych w języku angielskim prezentacjach multimedialnych, które zostały przetłumaczone na języki albański i serbski.



Słuchacze w trakcie ćwiczenia z personalizacji wizy Schengen



W środku w białej koszuli lider projektu – Fred Newton. Pierwszy stojący od lewej – rezydujący doradca twinningowy pan David Hamilton



Od lewej: ppor. SG Paweł Korowaj i ppor. SG Radosław Kasztelan w trakcie rozdania dyplomów ukończenia szkolenia

Jednym z najbardziej interesujących tematów, które wzbudzały żywe zainteresowanie słuchaczy był temat wiz Schengen. Padło wiele pytań o wyjaśnienie sposobu liczenia terminu ważności wizy (3 miesiące w 6 od daty pierwszego wjazdu), personalizację wizy, która sprawiała dużo problemów, zasady wydawania wizy na granicy i warunki jej uzyskania. Padały też pytania na temat państw wizowanych i niewizowanych, warunków wjazdu, a w szczególności różnic w warunkach wjazdu do strefy Schengen dla obywateli państw trzecich, obywateli UE i osób korzystających z prawa do swobodnego przemieszczania się. Dużą trudność sprawiała słuchaczom definicja członka rodziny obywatela UE oraz to, kiedy jest on uprawniony do korzystania z prawa do swobodnego przemieszczania się. Duże zainteresowanie słuchaczy można było zauważyć w trakcie wypełniania decyzji o odmowie wjazdu na standardowym formularzu odmowy wjazdu. Słuchacze byli pozytywnie zaskoczeni prostotą formy dokumentu i nieskomplikowaną procedurą odmowy wjazdu. Były również pytania dotyczące możliwości uzyskania zezwoleń na pracę w państwach Schengen, danych zawartych w SIS, terminów przechowy-

wania oraz ich ochrony, reagowania w przypadku gdy dyplomata nie zatrzyma się do odprawy granicznej, systemu Eurodac, dokumentów wydawanych uchodźcom i procedury wydalania cudzoziemców z państw Schengen. Ponadto interesowano się procedurą dostosowywania prawa krajowego do prawa UE, zadaniami Straży Granicznej na granicach wewnętrznych oraz dokumentami wymaganymi przy transporcie broni przez granicę.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że zainteresowanie słuchaczy przedstawianą w trakcie szkolenia problematyką było duże. Wykazywali oni też duże zainteresowanie w trakcie ćwiczeń dotyczących wskazywania państw należących do UE i Schengen, wypełniania wizy, czy decyzji o odmowie wjazdu. Wiedza – jaką słuchacze posiadali z zakresu prawa Schengen – była zróżnicowana, najczęściej wiadomości na ten temat prezentowali słuchacze pełniący służbę na lotnisku międzynarodowym w Prisztinie oraz na dużych przejściach granicznych.

Zajęcia nie obyły się oczywiście bez niespodzianek. Na przykład w trakcie prowadzenia wykładów miała miejsce następująca sytuacja. W prezentacji dotyczącej swobodnego przemieszczania się po terytorium państw UE umieszczono slajd mówiący o ograniczeniach w swobodnym przemieszczaniu się. Ograniczenia mogą być spowodowane naruszeniem bezpieczeństwa publicznego, porządku publicznego państw UE lub zdrowia publicznego mieszkańców. Na danym slajdzie znalazły się także fotografie Osamy Bin Ladena oraz Saddama Husseina służących w tym przypadku za synonim zagrożenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego państw UE. Jeden ze słuchaczy był oburzony faktem, iż przedstawiono jedynie osoby, które są wyznania muzułmańskiego i nie chciał przyjąć do wiadomości, że ich zdjęcia zostały umieszczone ze względu na stwarzane przez nich zagrożenie, a nie ze względu na wyznawaną religię, która nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że mieszkańcy Kosowa to w ponad 90% wyznawcy islamu. Mam nadzieję, że opisana sytuacja będzie przestrogą dla innych osób, które wyjeżdżają realizować szkolenia za granicę. Okazuje się, że przed wyjazdem należy przejrzeć prezentacje i materiały do ćwiczeń, czy nie zawierają one treści mogących urazić uczucia religijne odbiorców lub budzić kontrowersje.

Zajęcia że odbywały się w języku angielskim, a wykładowcy z CS SG w Kętrzynie w trakcie zajęć mieli do dyspozycji dwóch lub czasem trzech tłumaczy języków albańskiego i serbskiego.

Wizyta studyjna w Polsce

Jednym z punktów szkolenia zawartym w projekcie twinningowym była wizyta studyjna funkcjonariuszy Policji Kosowa w Polsce. Niestety nie wszystkie osoby, które brały udział w szkoleniach miały możliwość zweryfikowania teorii z praktyką w naszym kraju. Chęć przyjazdu do Polski wyraziło ponad 40 osób, jednakże liczba miejsc ograniczona była do ośmiu. W związku z powyższym w Komendzie Głównej Policji w Kosowie na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej wytypowano ośmiu funkcjonariuszy. Byli wśród nich funkcjonariusze pełniący służbę przy dokonywaniu odprawy w przejściach granicznych na I i II linii, ochraniający zieloną granicę, pracujący w zespołach migracyjnych. Był także obecny komendant jednego z oddziałów Policji Granicznej Kosowa.

Celem wizyty studyjnej było pokazanie w praktyce właściwego sposobu prowadzenia odprawy granicznej w przejściu granicznym na granicy zewnętrznej oraz systemu ochrony granicy zielonej.

Podczas wizyty zapoznano przedstawicieli Policji Granicznej Kosowa z następującymi zagadnieniami:

- Kontrola w przejściu granicznym różnych środków transportu: samochodów osobowych, ciężarowych, autobusów, pociągów.
- Działanie I i II linii.
- Sprzęt służący do dokonywania odprawy granicznej i ochrony granicy zielonej.
- Zadania Placówki SG na granicy zielonej, formy patrolowania i ochrony granicy zielonej, ochrona granicy zielonej na rzekach,
- Zadania oddziału SG.
- Zapoznanie z zadaniami i pracą Laboratorium Kryminalistycznego KG SG.
- Zadania wykonywane przez SG w przejściu lotniczym.
- Szkolenie funkcjonariuszy SG.
- Kwestie związane z cudzoziemcami (wizyta w strzeżonym ośrodku dla cudzoziemców).

Funkcjonariusze Policji Granicznej Kosowa otrzymali niepowtarzalną okazję przyjrzenia się pracy funkcjonariuszy SG pełniących służbę w różnych miejscach, przede wszystkim jednak na granicy zewnętrznej w Placówce Straży Granicznej Warszawa-Okęcie, laboratorium kryminalistycznym KGSG, Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Kętrzynie, zapoznali się z odprawą graniczną dokonywaną na I i II linii w PSG Bezledy. W PSG Sępapol kosowscy policjanci graniczni mieli możliwość przyjrzenia się pełnieniu służby na zielonej granicy w wykorzystaniem łodzi patrolowej dla ochrony granicy na rzece, natomiast w PSG Sępapol wzięli udział w obserwacji w porze nocnej, w trakcie której wykorzystano pojazd do obserwacji nocnej. Wizyta obejmowała także odwiedzenie PSG w Kuźnicy Białostockiej. Przedstawiciele policji granicznej Kosowa mieli również możliwość wzięcia udziału w dokonywaniu odprawy granicznej samochodów osobowych, autobusów, samochodów ciężarowych i pociągu.

O Kosowie

Kosowo to młode państwo w południowej Europie ze stolicą w Prisztinie. Od marca 1998 do kwietnia 1999 na terytorium obecnego Kosowa prowadzone były działania wojenne pomiędzy albańskimi wojskami partyzanckimi UÇK a policją serbską i regularną armią jugosłowiańską. Świat widząc regularną wojnę w samym prawie centrum Europy postanowił działać i 24 marca 1999 roku siły NATO przeprowadziły atak na pozycje armii jugosłowiańskiej na terenie całej Jugosławii.

Porozumienie o warunkach wycofania wojsk serbskich z Kosowa oraz wejścia do prowincji sił międzynarodowych KFOR (Kosovo Force) podpisano 9 czerwca 1999. Od tego czasu (zakończenia wojny w Kosowie) był to protektorat administrowany przez ONZ (Tymczasowa Misja Administracyjna Narodów Zjednoczonych w Kosowie, szeroko znana pod angielskim skrótowcem UNMIK).

Kosowo ogłosiło swoją niepodległość 17 lutego 2008 jako Republika Kosowa (alb.: Republika e Kosovës, serb.: Република Косова). Według stanu z 19 maja 2010 na arenie międzynarodowej Kosowo zostało uznane przez 69 państw, w tym przez Polskę, mimo to Władze Serbii uważają Kosowo za prawną część terytorium Serbii i stosują nazwę Prowincja Autonomiczna Kosowo i Metochia.

Z punktu widzenia prawa międzynarodowego i zgodnie z rezolucjami ONZ Kosowo jest postrzegane przez jedne państwa jako część Serbii, a przez inne jako osobne państwo. Kwestię zgodności niepodległości Kosowa z prawem międzynarodowym jednoznacznie ustalił Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze 22 lipca 2010, opiniując głosami 10:4, że deklaracja niepodległości nie była nielegalna, ponieważ nic w prawie międzynarodowym nie zabrania takich deklaracji.

Pisząc o najnowszej historii Kosowa warto wspomnieć o miejscowości Mitrovica przedzielonej rzeką Ibar na dwie części. W części północnej mieszkają prawie sami Serbowie, zaś w części południowej wyłącznie Kosowscy Albańczycy, niestety to nie jedyna różnica. Na przykład w części północnej obowiązuje waluta serbska – dinary, zaś w południowej – Euro.

Na północy samochody mają rejestracje serbskie, na południu kosowskie. Na rzece zbudowano most, który zamiast łączyć – dzieli i często stanowi miejsce zamieszek pomiędzy dwiema narodowościami. Do ostatnich poważnych zamieszek doszło po jednostronnym ogłoszeniu przez Kosowo niepodległości. 14 marca 2008 roku grupa około 300 Serbów przeszła przez most i zajęła budynek sądu ONZ, wywieszając na nim sztandar Serbii zamiast flagi Narodów Zjednoczonych. 17 marca siły ONZ (UNMIK) odbiły sąd, zatrzymując 53 Serbów. W momencie, gdy wyprowadzano ich z budynku, ochraniający go od zewnątrz polscy policjanci zostali obrzuceni kamieniami, granatami i ładunkami wybuchowymi domowej roboty. Część Serbów (ponad dwudziestu) została uwolniona.

W tym samym czasie pobliski posterunek milicji ukraińskiej został obrzucony granatami i ostrzelany z broni maszynowej. Z pomocą policjantom przyszli żołnierze z francuskiego kontyngentu KFOR, których Serbowie obrzucili granatami i koktajlami Mołotowa. W wyniku zamieszek zginął 1 ukraiński milicjant, rannych zostało 63 policjantów i żołnierzy sił pokojowych (w tym 28 Polaków, spośród 50 biorących udział w akcji, 20 Francuzów i 14 Ukraińców) oraz blisko 70 Serbów.

Do dzisiaj Policji o każdej porze dnia i nocy na samym moście zobaczymy co najmniej jeden patrol Policji pilnujący porządku.

Językami urzędowymi w Kosowie są język albański i serbski. Powierzchnia kraju to jedyne 10 887 km² (Polska – 322 575 km²). Jednostką monetarną jest Euro.

Kosowo zamieszkuje około 2 000 000 osób:

- Albańczycy – 1 800 000 (90%),
- Serbowie i Gorani – 140 000 (7%),
- Bośniacy – 20 000 (1%),
- Turcy – 20 000 (1%),
- Romowie – 20 000 (1%),

Główne religie to:

- islam – 92%,
- chrześcijaństwo – 8%.

pplk SG Elżbieta Ochmańska-Wcisło

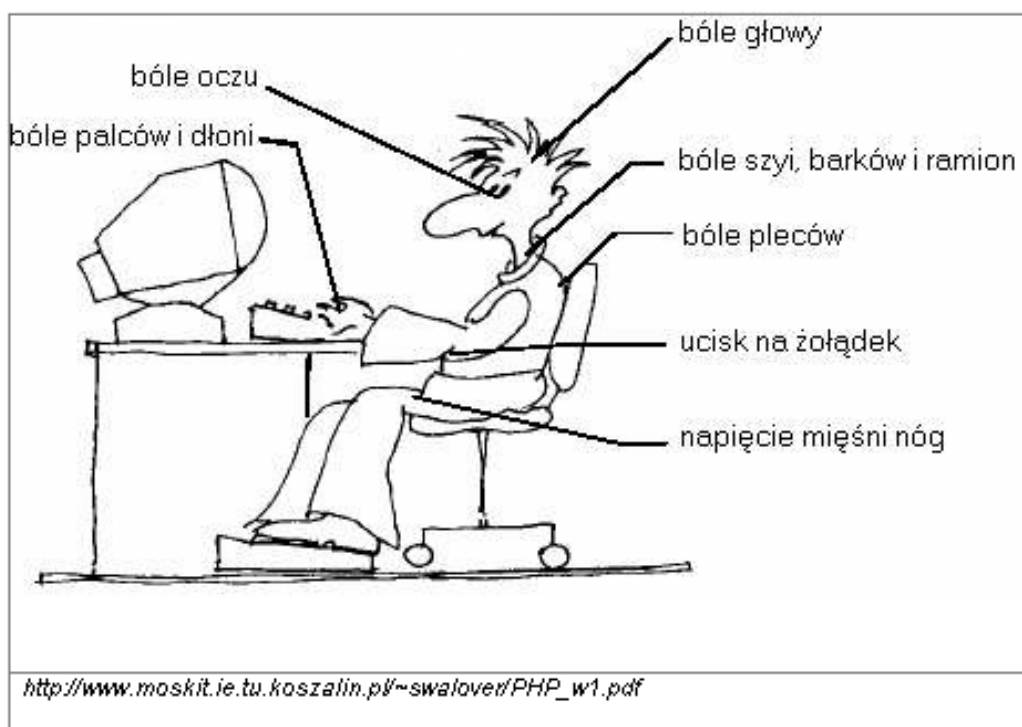
CS SG w Kętrzynie

KOMPUTER A ZDROWIE

Straż Graniczna posiada jedną z najnowocześniejszych w Unii Europejskiej, a nawet na obszarze Schengen sieć teleinformatyczną. Komputer i technika towarzyszy obecnie funkcjonariuszowi SG w całym jego życiu zawodowym i nie tylko, czyni je łatwiejszym i przyjemniejszym. Spędzamy przed komputerem coraz dłuższe godziny, wykorzystując go jako narzędzie pracy, edukacji czy rozrywki.

Popularność komputerów niesie ze sobą również i niepożądane skutki. Niepokój mój (i na pewno nie tylko mój) budzi wpływ komputera na zdrowie. Wszyscy wiemy, że długie przesiadywanie przy komputerze powoduje różne dolegliwości związane z bólem oczu, głowy, bólami napięciowymi pleców, krzyża, nóg, ramion itd. Często jesteśmy senni, zmęczeni. Skąd się to bierze?

Dyskomfort, na który skarżą się użytkownicy komputerów

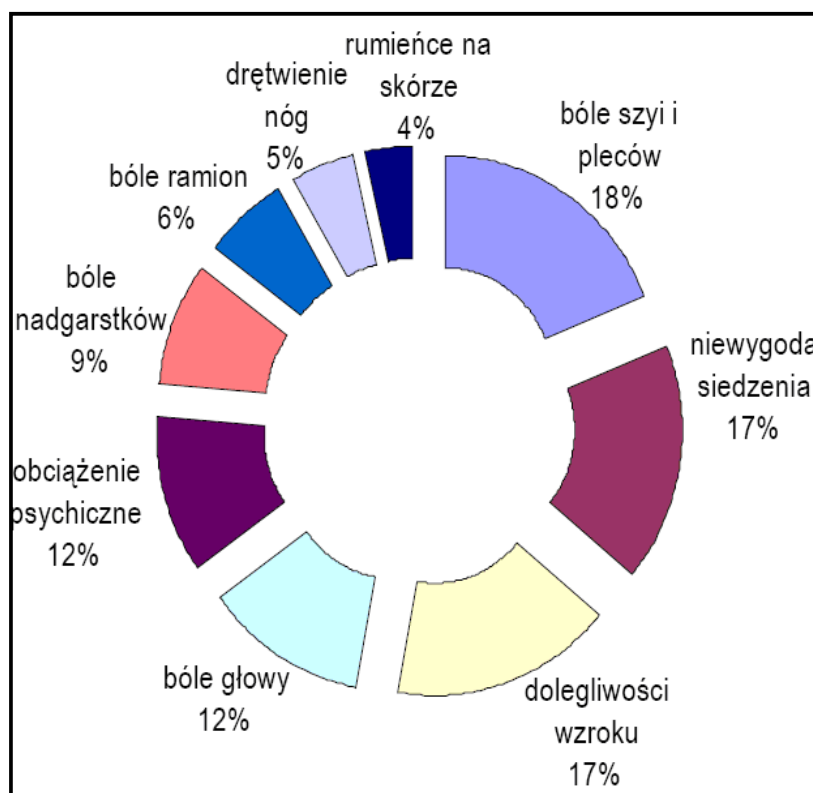


Człowiek nie został stworzony dla komputera, lecz komputer skonstruowano dla człowieka. Organizm przy pomocy różnych dolegliwości może sygnalizować, że nie potrafi poradzić sobie z niesprzyjającymi warunkami, w jakich jest zmuszony funkcjonować. Ze względu na ciąg czynników, które negatywnie wpływają na organizm użytkującego komputer, powinno się minimalizować każdą z tych uciążliwości, na które możemy mieć wpływ oraz wykorzystywać każdą z możliwości ulepszenia stanowiska, na jakim pracujemy.

Charakterystyka problemu

Naukowcy są zdania, że komputery – choć w wyraźny sposób usprawniają pracę – nadużywane mogą być przyczyną kłopotów ze zdrowiem. Dr inż. Walery Susłow w swoim opracowaniu: „Projektowanie miejsc pracy przy komputerze” twierdzi, że dolegliwości zgłasza około 80% badanych użytkowników komputerów, wymienia niektóre z nich i przedstawia statystykę.

Statystyka dolegliwości



Możliwości komputera są ogromne, lecz należy pamiętać, że jego użytkownikiem jest człowiek, a nie druga maszyna. Praca z komputerem jest uciążliwa ze względu na:

- ✓ wymuszenie nieruchomej pozycji ciała,
- ✓ zmieniający się obraz widziany na monitorze,
- ✓ wysokie psychiczne napięcie, które niejednokrotnie towarzyszy pracy,
- ✓ oddziaływanie pola elektromagnetycznego,
- ✓ niskie stężenie ujemnych jonów w powietrzu – charakterystyczne dla biurowych pomieszczeń mających niską wilgotność powietrza oraz łatwo ulegających elektryzowaniu się wykładzin nieprzewodzących,
- ✓ emisję niewielkich ilości chemicznych substancji, które uwalniane są z ognioodpornej emulsji (którą pokrywane są obudowy sprzętu).

Tabela

Wykaz dolegliwości i uciążliwości spowodowanych pracą przy komputerze oraz objawy i dyskomfort, na który skarżą się użytkownicy komputerów

Dolegliwość	Uciążliwość	Objawy
Podrażnienie błony śluzowej	Reakcja na duże stężenie ozonu w powietrzu, wywołane m.in. przez drukarki laserowe.	Podrażnienie śluzówki oczu, nosa i krtani.
Syndrom Sicca	Zauważalne zmniejszenie częstotliwości mrugania oczyma spowodowane przez długotrwały kontakt z monitorem.	Wysychanie i wykrzywienie rogówki oraz stopniowa utrata wzroku.
Zaburzenia widzenia	Przemęczenie oczu wywołane częstymi zmianami ogniskowej oraz wpatrywaniem się na przedmioty w obiekty mocno oświetlone położone blisko i znajdujące się w oddali, ukryte w mroku.	Zmęczenie, zaczerwienienie oczu, pieczenie oraz uczucie kłucia w oczach, bóle głowy, widzenie podwójne i za mgłą, następstwa psychosomatyczne.

Dolegliwość	Uciążliwość	Objawy
Zawroty głowy	Spowodowane przeciążeniem oczu, nieergonomicznym stanowiskiem pracy, częstym korzystaniem z okularów i stresem wzmaganym przez promieniowanie elektromagnetyczne.	
Bóle głowy	Skutek promieniowania elektromagnetycznego, przemęczenia oczu i przyjmowania złej pozycji podczas siedzenia (źle zorganizowane środowisko pracy).	
Zespół cieśni nadgarstka	Następstwo nieprawidłowego ułożenia rąk podczas korzystania z klawiatury (przeguby uniesione ku górze!). W największym miejscu przeguby dłoni tzw. kanale nadgarstka, nerwy są zbyt mocno ściśnięte.	Nadwrażliwość, drętwienie, mrowienie oraz ból kciuka i trzech kolejnych palców oraz całych dłoni i nadgarstków.
Repetitive Strain-Injury Syndrom (RSI)	Zespół urazów wywołanych jednostronnym, chronicznym przeciążaniem kończyn górnych na odcinku dłoń-bark	Dotkliwy, piekący ból przedramienia, ramienia, szyi i łopatki; obrzęk, usztywnienie, bezwład, niezdolność do pracy.
Dolegliwości kręgosłupa i pleców	Spowodowane aranżacją stanowiska komputerowego zaprzeczającą zasadom ergonomii.	Dyskopatia, skrzywienie kręgosłupa, przykurcze mięśni nóg.

Dolegliwość	Uciążliwość	Objawy
Dolegliwości natury psychicznej	Dają o sobie znać na stanowisku pracy lub w jego bezpośrednim otoczeniu. Przypuszczalne przyczyny: zaburzenia widzenia, elektro stres.	Depresja, utrata energii życiowej, zaburzenia menstruacyjne, kłopoty z potencją, nerwowość, podrażnienia skóry, alergię, zaburzenia żołądkowe, jelitowe itp.
Impotencja	Ujawnia się po długotrwałej, nieprzerwanej pracy przy komputerze. Przyczyny niejasne, przypuszczalnie elektro stres.	
Zaburzenia krążenia	W kończynach dolnych – rezultat nieprawidłowej pozycji przy komputerze; w górnych – RSI oraz zespołu cieśni nadgarstka.	
Podrażnienie skóry	Wywołane ciągłym bombardowaniem skóry przez dodatnio naładowane cząstki kurzu odpychane przez monitor w kierunku operatora.	Ostre podrażnienie skóry u osób o cerze wrażliwej.
Usztywnienie mięśni	Jest skutkiem przyjmowania nieprawidłowej pozycji podczas pracy przy komputerze oraz złym ustawieniem monitora.	Usztywnienie mięśni (przede wszystkim karku).
Alergie	Nasilają się na stanowisku pracy lub w jego bezpośrednim otoczeniu. Przyczyna: przypuszczalnie stres wywołany promieniowaniem elektromagnetycznym.	

Dolegliwość	Uciążliwość	Objawy
<p>Poronienia i dolegliwości menstruacyjne</p>	<p>Badania wykazały, że poronienia zdarzają się dwa razy częściej ciężarnym spędzającym przy komputerze (szkodliwy jest przede wszystkim monitor) ponad 20 godzin tygodniowo niż tym, które nie mają z nim kontaktu. Prace tego typu zwiększają również dolegliwości menstruacyjne. Ich przyczyna jest niejasna. Przypuszczalnie wywołuje je przeciążenie i elektrosmog.</p>	

Dolegliwości wywołane pracą przy komputerze¹

Po krótkiej analizie powyższego wykazu można wpaść w panikę. Zwyrodniałe nadgarstki, dolegliwości natury psychicznej, zaburzenia krążenia, syndrom RSI, a nawet... impotencja. To wszystko możemy dostać w 'prezencie' od swojego komputera. W jaki sposób radzić sobie ze stresem, zmęczeniem i wszystkimi podobnymi niebezpieczeństwami?

Uporządkujmy tę wiedzę, komputer i technika towarzyszy obecnie funkcjonariuszowi SG w całym jego życiu, czyni je prostszym i mniej uciążliwym. Ta sama technika jednakże może być również szkodliwa.

Choroby wywołane przez kontakt z komputerem w trakcie pracy, zabawy, wypoczynku mogą stać się przyczyną bólu, zaburzeń wzroku

¹ Zdaniem niektórych specjalistów: „Wszyscy myślą, że komputer jest groźny tylko dla oczu, ale on względnie mało szkodzi wzrokowi. Spędzanie większości doby w pozycji siedzącej przez miesiące, a czasem lata prowadzi do kalectwa fizycznego. Trafiają do mnie pacjenci, którzy mają zaniki mięśni grzbietu, mięśni pasa biodrowego i są już inwalidami.” – dr L. Szawdyn (Warszawskie Centrum Odwykowe); „Komputery są uciążliwe, ale nie szkodliwe” – prof. Konarska; „Nie ma schorzeń rozpoznanych jako choroby zawodowe wynikające z pracy przy komputerze, choć są choroby wywołane pracą przy klawiaturze” – lek. med. A. Wróblewska.

oraz w skrajności alergii i uzależnień. Dlatego też należy roztropnie używać komputerów – ergonomia przede wszystkim².

W pierwszej kolejności należy zadbać o warunki pracy, gdyż najczęstszą przyczyną tych problemów jest zła organizacja pracy przy stanowisku komputerowym, nie mówiąc już o nie prawidłowej pozycji ciała podczas siedzenia przy biurku, przed monitorem, częstokroć niewłaściwie ustawionym.

Obowiązki pracodawcy

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r.³ w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe zgodne jest z Dyrektywą Unii Europejskiej 90/270/EEC⁴ dotyczącą zapewnienia warunków pracy z urządzeniami ekranowymi nakłada na pracodawców obowiązek ochrony zdrowia pracowników zatrudnionych przy monitorach ekranowych przez następujące działania:

- ✓ zmniejszanie uciążliwości pracy przez organizowanie stanowisk pracy w sposób zgodny z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii,
- ✓ prowadzenie systematycznej oceny występujących zagrożeń i podejmowanie działań korygujących stwierdzone niezgodności,
- ✓ informowanie pracowników o występujących zagrożeniach i dostępnych środkach ochrony zdrowia przy pracy oraz przeprowadzanie dla pracowników szkoleń w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy z monitorami ekranowymi,

² Mamy w kraju rozporządzenie dotyczące prawidłowej organizacji komputerowych stanowisk pracy (Rozp. Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 01.12.1998, Dz. U. nr 148, poz. 973, 1998). Zobowiązuje ono pracodawcę do zapewnienia takich warunków pracy, które nie będą powodowały u pracowników nadmiernego obciążenia układu mięśniowo-szkieletowego i wzroku.

³ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dn. 01.12.1998 w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe, Dz. U. z 1998 nr 148, poz. 973.

⁴ Dyrektywa Unii Europejskiej 90/270/EEC. European Community: Council Directive of 29 May 1990 on the minimum safety and health requirements for the work with video display screen equipment (o zapewnieniu minimum bezpieczeństwa i wymagań zdrowotnych dla pracy z urządzeniami ekranowymi).

- ✔ prowadzenie działalności profilaktycznej, ukierunkowanej na ochronę zdrowia pracowników i na ograniczenie szkodliwego wpływu obciążeń występujących w pracy z monitorami ekranowymi.

Profilaktyka schorzeń

Profilaktyka schorzeń związanych z wielogodzinną pracą przy komputerach sprowadza się do trzech podstawowych zasad:

1. *Odpowiednie miejsce pracy*

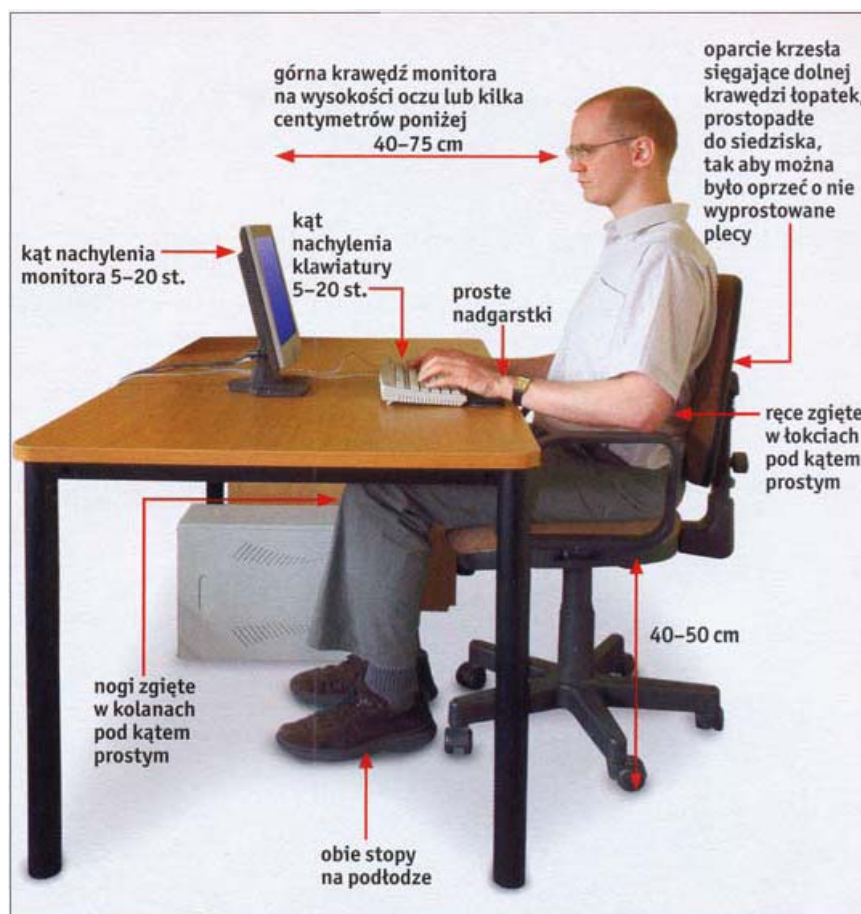
- ✔ *Pomieszczenie* – według specjalistów powinno ono mieć około 6 m² na osobę oraz odpowiednią temperaturę i wilgotność. Zalecana temperatura to 22 st. C. Pomieszczenia powinny być klimatyzowane lub po prostu często wietrzone. Nie powinniśmy również zapominać o wilgotności, której spadek jest wynikiem wzrastającej temperatury naszych urządzeń, pomieszczenie w którym pracujesz na komputerze winno mieć wilgotność 50-60%, w takich warunkach potencjał elektrostatyczny jest mocno ograniczony.
- ✔ *Światło* – monitory powinny być tak ustawione, aby nie odbijało się w nich światło naturalne ani sztuczne, najlepszą pozycją jest ustawienie bokiem do okna w odległości co najmniej 1 metr. Zniweluje to konieczność ciągłego dostosowywania wzroku do odczytywania trudno widocznych informacji na monitorach. Zastosowanie odpowiednich rolet czy też żaluzji spowoduje łatwiejszą regulację dostępu światła naturalnego.
- ✔ *Monitor* – znaki na ekranie powinny być wyraźne i czytelne obraz na ekranie musi być stabilny, powinien być wyposażony w odpowiedni filtr lub pokryty warstwą antyodbiciową. Specjaliści zalecają – używaj monitorów z oznaczeniem małej emisji promieniowania, ustaw częstotliwość odświeżania obrazu na poziomie nie mniejszym niż 85 Hz, postaraj się o uziemienie monitora, zanim siądziesz do pracy włącz monitor na 15 min przed, to czas w którym monitor intensywnie elektryzuje, na koniec pracy wyłącz przynajmniej monitor.

2. *Meble oraz pozycja pracy*

Meble również są ważnym elementem wpływającym na nasze zdrowie oraz samopoczucie.

- ✓ **Krzeseło** – właśnie krzesło w największym stopniu zapewnia prawidłową postawę przy pracy z komputerem. Najbardziej godne polecenia są krzesła z oparciem dla części lędźwiowej kręgosłupa. Plecy powinny swobodnie opierać się o oparcie, powinny być też lekko odchylone do tyłu. Taka postawa odciąża dyski międzykręgosłupowe, zapobiega sztywnieniu karku, a w rezultacie uciążliwym bólom kręgosłupa. Krzesła powinny mieć też oparcia na łokcie, regulowaną wysokość i kółka. Regulacja wysokości pozwoli na dostosowanie go do naszego wzrostu. Powinniśmy siedzieć z nogami opartymi o podłogę lub podstawkę, tak by uda spoczywały równolegle w stosunku do podłogi.
- ✓ **Biurko** – umożliwi dogodne rozmieszczenie sprzętu oraz ustawienie monitora, który powinien znajdować się najlepiej 70 cm od użytkownika. Wysokość głowy w stosunku do monitora jest również ważna. Górna krawędź ekranu powinna znajdować się niewiele poniżej poziomu naszych oczu.

Prawidłowa postawa przy komputerze



Odpowiednia postawa ciała, pozwoli pozytywnie wpłynąć na nasze zdrowie. Pomogą w tym nie tylko meble, ale również sam sposób siedzenia przed monitorem.

- ✔ *Szyja* – wyprostowana, nie dopuszczajmy do długotrwałego jej wyginania.
- ✔ *Plecy* – wsparte naturalnie o oparcie krzesła, co wyeliminuje późniejsze bóle lub poważniejsze schorzenia kręgosłupa.
- ✔ *Nadgarstki* – proste w czasie pisania.
- ✔ *Stopy* – najlepiej ustawić płasko na podłodze lub na specjalistycznym podnóżku.

3. *Trochę gimnastyki*



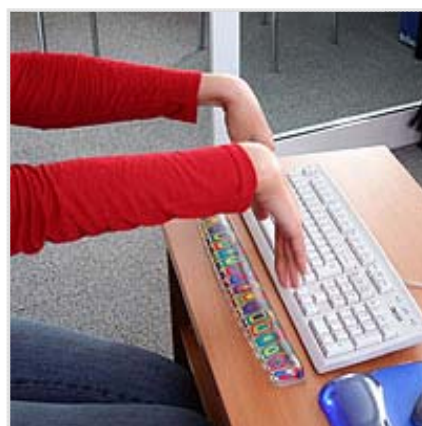
**Przechył głowę w stronę
każdego z ramion**
(powtórz 15-20 razy)



**Przechył głowę
w kierunku ramion
patrząc za siebie**
(powtórz 15-20 razy)



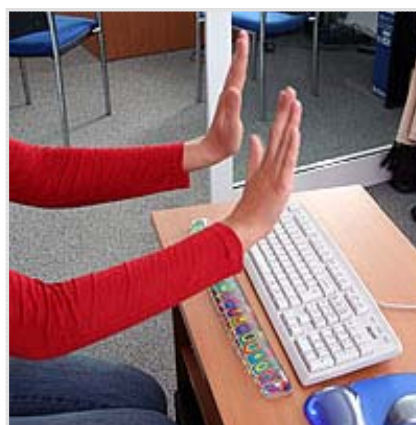
**Wyciągnij ręce
do przodu**
(powtórz 15-20 razy)



**Przechył dłonie w dół
rozciągając nadgarstki**
(powtórz 15-20 razy)



Zaciśnij pięści
(powtórz 15-20 razy)



**Skieruj dłonie w górę
rozciągając nadgarstki**
(powtórz 15-20 razy)



**Rozciągnij ramiona
poprzez złożenie dłoni
razem i napięcia mięśni**
(powtórz 15-20 razy)



**Schyl się i spróbuj
dotknąć dłońmi podłogi**
(powtórz 15-20 razy)
<http://www.ergotest.pl/zdrowieCwiczenia.php>

Aby unikać przemęczenia organizmu, należy wykonywać ćwiczenia profilaktyczne oraz rozluźniające. Pomogą one przetrwać wielogodzinne zmagania z komputerem oraz uniknąć poważniejszych schorzeń w przyszłości.

Ćwiczenia relaksacyjne (znane także jako miniprzerwy oraz mikroprzerwy) pomagają zmniejszyć napięcie mięśni wywołane długotrwałą pracą w jednej pozycji przy komputerze. Ćwiczenia relaksacyjne pomagają zmniejszyć dyskomfort, rozluźnić mięśnie poprzez rozciąganie i chwilowe napięcie mięśni. Powyżej przedstawiam przykładowe ćwicze-

nia, rekomendowane przez specjalistów, z których warto skorzystać. Jeśli cierpisz już na choroby związane z pracą przy komputerze takie jak: RSI lub odczuwasz ból podczas wykonywania, ćwiczeń skonsultuj się z lekarzem.

Biczem na zniewalający nas komputer może się okazać... komputer! Zostały napisane specjalne programy, które w żądanych odstępach czasu zmuszają nas do przerwy. Po 50 minutach przypominają nam, często bardzo stanowczo (np. jeśli sobie tak zażyczymy – uniemożliwiając dalszą pracę), że czas zrobić sobie przerwę. Szkoda, że nie kontrolują jeszcze, co w tym czasie robimy, a najlepiej zrobić choć krótką gimnastykę – trochę pompek, wymachy i krażenia ramion (trening siatkarski), a przede wszystkim ruszyć głową: odchylenia do tyłu, na boki i na strony.

Osobiście używam programu „*ergonomix*”. Polecam także program RISbreak – pozwala on zaprogramować dwie przerwy: krótką (wtedy gimnastyka karku i dłoni) i długą (ruszamy się!), blokuje ekran (oczywiście można tę opcję wyłączyć) i wyświetla slajdy. Nazwa pochodzi od Repetitive Strain Injury – czyli określa to, co nam zagraża, gdy nie zainstalujemy tego programu. Dostępne są oczywiście również programy pod Windows, także darmowe jak (www.workrave.org) lub na stronie http://www.digit.pl/ftp/kategoria/pc_260/Zdrowie.i.uroda.html

Co robić by nie stracić zdrowia przy komputerze?

Odpowiednio zorganizowane miejsce pracy gwarantuje maksymalną wygodę oraz pełną wydajność.

1. Zapewnij sobie maksymalne pole widzenia poza ekranem monitora i dostrzegaj otoczenie.
2. Mrugaj co 3-5 sekund.
3. Wyeliminuj odbłask.
4. Zadbaj o właściwe oświetlenie.
5. Zachowuj prawidłową pozycję ciała.
6. Stosuj właściwą technikę pisania.
7. Rób przerwy w pracy.

Co zrobić by w stopniu maksymalnym zniwelować uboczne skutki długotrwałej pracy przy komputerze?

- ✔ staraj się co jakiś czas zmieniać pozycję,
- ✔ mniej więcej co godzinę wstań od stanowiska, pochodź chwilę,
- ✔ wykonuj w przerwach ćwiczenia, chociażby skłony czy przysiady.

Zapamiętaj!

Przy zachowaniu odpowiednich środków ostrożności zdrowie użytkownika komputera nie jest narażone na szwank⁵.

Prawda czy mit

- ✔ Złe ustawienie krzesła i monitora, nieprawidłowa postawa powoduje choroby kręgosłupa.
- ✘ Pole elektromagnetyczne monitorów jest przyczyną poronień i wad noworodków.
- ✘ Promieniowanie komputerowe powoduje łamanie się płytki paznokciowej.
- ? Promieniowanie elektromagnetyczne emitowane przez współczesne monitory CRT nie jest szkodliwe dla zdrowia.
- ? Praca przed monitorami CRT może wywoływać reakcje alergiczne, podrażnienia skóry i szybsze wysuszenie się powierzchni oka.
- ✔ Zła jakość obrazu lub niedopasowanie karty graficznej mogą być przyczyną kłopotów ze wzrokiem.
- ✔ Komputery wydzielają związki bromu, powodujące schorzenie układu rozrodczego i problemy neurologiczne.
- ✔ Monitor ciekłokrystaliczny LCD jest zdrowszy niż kineskopy CRT.

✔ Prawda	✘ Mit	? Opinie podzielone, zależy m.in. od typu i wieku urządzenia
----------	-------	---

⁵ Ergonomia przede wszystkim. „Polskie przepisy dotyczące warunków pracy przy komputerze są dobre – zapewnia dr Śmiałkowska – jednak rzadko lub prawie wcale pracodawca nie spełnia wszystkich wymagań. Sprzęt nie jest ergonomiczny, przerwy nie są regularne, istnieje zbyt duże zagęszczenie sprzętu biurowego, brakuje dostosowania stanowiska pracy do zasad ergonomii. To pracodawca odpowiada za to wszystko”.

Chciałoby się powiedzieć – przestrzegajmy zasad, a będziemy bezpieczni przy komputerze. Czyżby, ogarnęły mnie nowe wątpliwości po lekturze raportu dr Tetsuya Nakazawa! Naukowcy z japońskiego Chiba University dowodzą, iż długa praca przy komputerze rujnuje nam zdrowie fizyczne i psychiczne. Autor raportu opublikowanego w listopadowym (2007 r.) wydaniu „American Journal of Industrial Medicine” psychiatra dr Tetsuya Nakazawa z japońskiego Chiba University przeprowadził badania na ogromnej, liczącej 25 tys. pracowników z Kraju Kwitnącej Wiśni próbie. Wyniki są alarmujące. Niebezpieczna dla zdrowia „dawka” komputerowej pracy to pięć godzin dziennie. Pracownicy, którzy spędzają tyle lub więcej czasu przed monitorem, częściej niż inni skarżą się na kłopoty ze snem i opanowaniem stresu. Proszeni o nazwanie swoich problemów Japończycy najczęściej wymieniali otepienie, niemożność zmobilizowania się do pracy, rozdrażnienie, „niemożność dogadania się ze współpracownikami”, „niemożność zebrania się z łóżka do pracy”. Pracownicy przekraczający zdrowy limit „klawiatury godzin” skarżą się również na fizyczne dolegliwości, bóle oczu, głowy i barków. Efekty stają się szczególnie wyraźne u pracowników, którzy przepracowali przed komputerem co najmniej trzy lata.

Najwyższy czas, by zająć się opracowaniem międzynarodowych norm pracy komputerowej – uważa dr Nakazawa.

(<http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,34912,1180170.html>).

Zostanę przy swoim zdaniu. Wbrew opinii, iż praca przy komputerze należy do najłżejszych, przesiadywanie w tej samej pozycji przez kilka godzin dziennie wiąże się z dużym ryzykiem dla zdrowia. Niestety komputer i zdrowie nie idą ze sobą w parze, gdyż użytkowanie owego daru XX wieku w nadmiernych ilościach bardzo szkodzi naszemu zdrowiu fizycznemu i psychicznemu. Po wielogodzinnej pracy często odczuwamy dyskomfort.

dr Robert Socha

Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania
z siedzibą w Rzeszowie

EDUKACJA OBRONNA FUNKCJONARIUSZY POLICJI

Obronność Rzeczypospolitej Polskiej to obecnie jedna z podstawowych dziedzin działalności państwa w obszarze bezpieczeństwa narodowego. W rozumieniu tradycyjnym kojarzyła się ze zdolnością do obrony granic i podstawowych interesów narodu za pomocą siły militarnej. Współcześnie na obronność składa się znacznie więcej elementów. Funkcjonowanie systemu obronnego państwa polega na realizacji różnorodnych zadań i przedsięwzięć obronnych przez wszystkie ogniwa przygotowujące państwo do działania w okresie wzrostu zagrożenia jego bezpieczeństwa i na czas wojny¹.

Współcześnie, szczególnego znaczenia w przygotowaniach obronnych nabiera udział sił podsystemu niemilitarnego. Organizacja przygotowań obronnych nie ogranicza się tylko do sił zbrojnych i spraw militarnych, gdyż istota obronności polega na wykorzystaniu całego potencjału militarnego, jak i niemilitarnego państwa² do przeciwdziałania zewnętrznym zagrożeniom polityczno-militarnym, kryzysowym i wojennym. Specyficznymi jednostkami organizacyjnymi wykonującymi zadania obronne są formacje uzbrojone, powoływane przez ustawy i podległe poszczególnym ministrom. Część z nich stanowi aparat wykonawczy centralnych organów administracji rządowej, tj. komendantów głównych (Policja, Straż Graniczna), część, tj. Biuro Ochrony Rządu, Służba Więzienna – podlega bezpośrednio ministrom i wykonuje m.in. zadania specjalistyczne w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Udział formacji uzbrojonych, w tym Policji, zaliczanych do tzw. *pozamilitarnych ogniów obronnych*, w realizacji zadań obronnych polega na odpowiednim przygotowaniu oraz wykorzystaniu sił i środków będących w ich dyspozycji

¹ S. Koziej, F. Wołkowicz, *Struktura, zadania i funkcjonowanie systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej*, „Wiedza Obronna” 1995, nr 3, s. 61.

² Por. S. Koziej, *System obronny Rzeczypospolitej Polskiej*, „Myśl Wojskowa” 1997, nr 2, s. 5.

do działania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, jak i w czasie wojny.

Umieszczenie Policji w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej wynika z jej przeznaczenia i zadań określonych w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. *o Policji*³. Przywołany akt prawny stanowi, że Policja jest umundurowaną i uzbrojoną formacją służącą społeczeństwu, powołaną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Do podstawowych zadań Policji należy ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, jak również ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania. Ponadto Policja ma obowiązek inicjowania i organizowania działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym. Policja kontroluje przestrzeganie przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych oraz wykrywa przestępstwa, wykroczenia i ściga ich sprawców. Policja sprawuje również nadzór nad strażami gminnymi (miejskimi) oraz nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach. Na podstawie umów i porozumień międzynarodowych współdziała z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi. Z kolei z punktu widzenia funkcjonowania obszaru Schengen zadania Policji prowadzą się do utworzenia, eksploatacji i utrzymania systemu informacyjnego umożliwiającego organom administracji rządowej i organom sprawiedliwości przekazywanie oraz dostęp do danych gromadzonych w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS).

Na Policję składa się służba kryminalna, prewencyjna oraz wspomagająca w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym⁴. W skład Policji wchodzi również: policja sądowa; Wyższa Szkoła Policji; ośrodki szkolenia i szkoły policyjne; wyodrębnione oddziały prewencji i pododdziały antyterrorystyczne oraz jednostki badawczo-rozwojowe.

³ Ustawa z dn. 06.04.1990 r., Dz. U z 2007 nr 43, poz. 277.

⁴ Ibidem, art. 4.

Stan etatowy Policji na dzień 1 grudnia 2007 r. wynosił – 103 309 etaty, natomiast stan zatrudnienia – 98 190 funkcjonariuszy oraz 2 962 policjantów służby kandydackiej⁵. Ponadto 234 policjantów finansowanych było przez samorządy lokalne⁶.

Policja, realizując ustawowe zadania, w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny, będzie przeciwdziałać zarówno zagrożeniom typowym dla wszystkich stanów funkcjonowania państwa, jak i tym, które występują wyłącznie w warunkach zewnętrznego zagrożenia i podczas wojny (np. dywersja, sabotaż). Do najważniejszych zadań Policji będzie należeć m.in.: ochrona struktur państwa; wsparcie sił zbrojnych własnych, jak również sojusznicznych, jeśli takowe będą w tym czasie stacjonowały, przemieszczały się lub działały na terytorium Polski; zabezpieczenie procesu mobilizacji i osiągnięcia wyższych stanów gotowości obronnej państwa, a także zadania na rzecz podsystemu kierowania bezpieczeństwem narodowym, jak np. zabezpieczenie stanowisk kierowania.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że udział Policji w przygotowaniach obronnych państwa sięga okresu międzywojennego. Poza ustawowymi zadaniami w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, w razie ogłoszenia mobilizacji Policja Państwowa z mocy prawa wchodziła w skład sił zbrojnych państwa i stawała się ich częścią, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa. Takie rozwiązanie dawało możliwość liniowego użycia policji w razie działań wojennych. Ponadto zmobilizowana Policja Państwowa miała powierzoną na wypadek wojny ochronę linii kolejowych i obiektów drogowych, jak również przewidywane było sformowanie specjalnych kompanii ochrony linii kolejowych oraz oddziałów ochrony ważnych mostów drogowych i innych szczególnie ważnych obiektów użyteczności publicznej, zwanych obecnie infrastrukturą krytyczną.

Podjmując tematykę przygotowań obronnych funkcjonariuszy Policji Państwowej należy zwrócić uwagę na szkolnictwo policyjne tamtego okresu. Na mocy porozumienia ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych w programach szkolenia znalazły się m.in. zagadnienia z organizacji armii, mobilizacji, taktyki ogólnej, łączności, walki

⁵ Z uwagi na uzawodowienie SZ RP rozwiązano służbę kandydacką.

⁶ <http://www.policja.gov.pl/>

przeciwgazowej, służby wywiadowczej, działalności żandarmerii, walk ulicznych, tłumienia rozruchów oraz wyszkolenia bojowego⁷. Natomiast, zgodnie z przyjętymi po maju 1926 roku wytycznymi, Policja Państwowa przywiązywała coraz większą wagę do przygotowania wojskowego jej funkcjonariuszy. Efektem permanentnego procesu szkolenia policjantów było osiągnięcie stanu niemalże doskonałego przygotowania potencjału kadrowego od strony wojskowej. Bezpośrednio w parze z profesjonalnym wyszkoleniem szło dobre uzbrojenie⁸ i wyposażenie funkcjonariuszy w sprzęt spełniający wymagania armii i ówczesnego pola walki⁹. Podsumowując „[...] służba policyjna jest [była – przyp. R.S.] służbą żołnierzy w granatowych mundurach. Im bardziej oficer czy szeregowy policji swoim wewnętrznym przeświadczeniem i w oczach społeczeństwa jest [był – przyp. R.S] żołnierzem, takim żołnierzem jak żołnierz armii czynnej – tym lepiej i normalniej układają się stosunki wewnętrzne państwa, tym większe zaufanie jest ogółu obywateli do korpusu policyjnego”¹⁰.

Podstawowym celem przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej jest stworzenie warunków organizacyjnych do zapewnienia suwerenności, niepodległości, integralności terytorialnej oraz przetrwania narodu i struktur państwa w czasie zewnętrznego zagrożenia jego bezpieczeństwa i wojny. Powyższy cel można osiągnąć poprzez odpowiednie zorganizowanie, przygotowanie i doskonalenie systemu obronnego państwa, w skład którego wchodzi również Policja, w okresie poprzedzającym ewentualny konflikt zbrojny, ponieważ w trakcie prowadzonych działań przygotowywanie i organizowanie będzie znacznie trudniejsze.

⁷ Szerzej, J. Popławski, *Organizacja szkolenia Policji Państwowej w Polsce w okresie międzywojennym*, „Problemy Kryminalistyki” 1983 nr 161.

⁸ Policja Państwowa posiadała karabiny i karabinki „Manlicher” wz. 95 (kal. 8 mm), rewolwery „Nagant” wz. Ng. 30 (kal. 7,62 mm) oraz pistolety szybkostrzelne „Suomi” (kal. 9 mm). Ponadto policja dysponowała pistoletami: „Parabelum” wz. 1900/08, „Mauser” (kal. 7,65 mm), „Ostigis” (kal. 7,65 mm), „Steyer” (kal. 8 i 9 mm). Wymienione uzbrojone było uzupełnione karabinami „Mosin” wz. 91/98/25, ręcznymi i ciężkimi karabinami maszynowymi: „Thompson”, „Chaurichat”, „Levis” i „Schwarzlosse”. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Policja Państwowa została wyposażona w ręczne karabiny maszynowe typu „Browning”.

⁹ M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, „Księgarnia-Akademicka Wydawnictwo Naukowe”, Kraków 1997, s. 128.

¹⁰ A. Robaczewski, *Budżety MSW w latach 1927-1939*, Warszawa 1939, s. 108; zob. M. Mączyński, *Policja Państwowa w II Rzeczypospolitej*, s. 127.

W okresie pokoju jednostki organizacyjne Policji podejmują szereg przedsięwzięć w dziedzinie obronności, w celu zapewnienia właściwej realizacji zadań w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny. Kierunki działania Policji są określone w *Planie przedsięwzięć w zakresie realizacji zadań obronnych Policji* na dany rok kalendarzowy, zatwierdzanym przez komendanta głównego Policji. Natomiast kierunki działania na szczeblu wojewódzkim określa *Plan przedsięwzięć w zakresie realizacji zadań obronnych Policji województwa* na dany rok. Zadania obronne realizowane przez Policję w czasie pokoju można podzielić na zadania wykonywane w ramach współdziałania z innymi ogniwami systemu obronnego państwa oraz zadania realizowane w jednostkach organizacyjnych Policji.

Współdziałanie Policji z innym podmiotami realizowane jest na wielu płaszczyznach, dlatego można je rozpatrywać zarówno w związku z poziomami współdziałania: tj. koordynacyjnym – na szczeblu centralnym i wojewódzkim oraz wykonawczym – na szczeblach: powiatowym i gminnym, jak i w związku z obszarami współdziałania (współdziałanie m.in. z administracją publiczną, Siłami Zbrojnymi RP, Strażą Graniczną, Żandarmerią Wojskową)¹¹. W związku z włączeniem Policji do wojewódzkiej i powiatowej administracji zespolonej, współdziałanie Policji z organami administracji publicznej na poziomie centralnym i wojewódzkim dotyczy w szczególności udziału w wypracowywaniu ogólnych zasad realizacji zadań obronnych nałożonych na ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz wojewódzką administrację zespoloną, jak również udziału jednostek Policji w ćwiczeniach i szkoleniach obronnych organizowanych bądź przeprowadzanych z udziałem wymienionego ministra lub wojewodów. Z kolei w ramach współdziałania Policji z innymi podmiotami resortu SWiA, jeden z wyróżnionych obszarów współdziałania dotyczy prowadzenia wspólnych ćwiczeń, a także zawodów sportowych.

Ważnym elementem przygotowań obronnych Policji jest współdziałanie z Siłami Zbrojnymi RP, realizowane na wszystkich poziomach kie-

¹¹ W. Boczkowski, *Współdziałanie Policji z pozostałymi ogniwami systemu obronnego* [w:] *Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie obronnym państwa*, „Wydawnictwo SCP Legionowo”, Warszawa 2004, s. 131.

rowania i dowodzenia: centralnym, operacyjnym i taktycznym¹². W ramach tego współdziałania można wyróżnić przedsięwzięcia podejmowane w zakresie przygotowania do działania oraz w zakresie szkolenia.

Zadania realizowane w ramach przygotowania do działania sprowadzają się m.in. do udziału przedstawicieli sztabów jednostek Policji w grach decyzyjnych i ćwiczeniach sztabowych dowództw wojskowych. Natomiast przedsięwzięcia szkoleniowe sprowadzają się do szkolenia żołnierzy Żandarmerii Wojskowej na specjalistycznych kursach z zakresu ruchu drogowego i rozpoznania pirotechnicznego oraz do korzystania przez jednostki policyjne z poligonów i obiektów wojskowych celem prowadzenia ćwiczeń i szkoleń pododdziałów minersko-pirotechnicznych i pododdziałów antyterrorystycznych Policji.

Do drugiej grupy zadań obronnych, tj. zadań realizowanych w jednostkach organizacyjnych Policji zaliczamy: przygotowanie jednostek Policji do objęcia militaryzacją; planowanie obronne; przygotowanie szczególnej ochrony obiektów policyjnych i administrowanych przez inne podmioty; realizacja zadań wynikających z międzynarodowych i sojuszniczych zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej; sprawozdawczość i przedsięwzięcia kontrolne w tym zakresie oraz interesujące nas szkolenie obronne. W ramach szkolenia obronnego podejmowane przedsięwzięcia sprowadzają się m.in. do:

- opracowania i wdrożenia planów szkolenia obronnego w jednostkach Policji,
- organizowania szkoleń z zakresu przygotowań obronnych w ramach doskonalenia zawodowego oraz ćwiczeń i treningów sztabowych w jednostkach Policji,
- udziału w szkoleniach i ćwiczeniach organizowanych przez Siły Zbrojne RP oraz inne podmioty systemu obronnego państwa,
- organizacji szkoleń dla policjantów zajmujących się wykonywaniem zadań obronnych w jednostkach szczebla wojewódzkiego i powiatowego.

¹² J. Falecki, *Wsparcie Policji przez Siły Zbrojne RP w warunkach stanu klęski żywiołowej i stanu wojennego*, [w:] *Policja w systemie bezpieczeństwa państwa*, red. T. Kurkowska-Krutki, A. Gorzałczyńska-Mróż, „Wydawnictwo CSP Legionowo”, Warszawa 2003, s. 69.

Koniecznym elementem podnoszenia sprawności Policji do działania jest właściwe przygotowanie policjantów do wykonywania obowiązków służbowych. Zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 19 czerwca 2007 r.¹³ proces ten obejmuje szkolenia zawodowe oraz doskonalenie zawodowe. Szkolenia zawodowe organizują i prowadzą: szkoły policyjne, ośrodki szkolenia Policji, Wyższa Szkoła Policji (WSPol) w Szczytnie oraz oddziały i samodzielne pododdziały prewencji Policji¹⁴. Szkolenie dzieli się na: zawodowe podstawowe oraz zawodowe dla absolwentów szkół wyższych.

Z kolei celem doskonalenia zawodowego jest w szczególności nabywanie, aktualizowanie, rozszerzanie oraz pogłębianie wiedzy i umiejętności zawodowych policjanta wymaganych przy wykonywaniu przez niego zadań i czynności służbowych, a także uzyskanie przez niego dodatkowych uprawnień, w tym uprawnień instruktorskich¹⁵. Doskonalenie policjantów może być organizowane przez: szkoły policyjne i WSPol, jako doskonalenie centralne; przez jednostki organizacyjne Policji lub komórki organizacyjne tych jednostek, jako doskonalenie lokalne, jak również może być organizowane przez podmioty pozapolicyjne, jako doskonalenie zewnętrzne. Doskonalenie centralne prowadzone jest głównie w formie kursów specjalistycznych, w systemie stacjonarnym bądź elektronicznego kształcenia na odległość. Przy czym może być prowadzone także w postaci innych przedsięwzięć, zapewniających realizację celów doskonalenia. Doskonalenie lokalne organizuje się i prowadzi w siedzibie jednostki organizacyjnej Policji lub poza jej siedzibą, jako zajęcia mające na celu utrzymanie (a gdy jest to niezbędne – również podnoszenie) sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich policjantów, jak również jako instruktaż w zakresie niezbędnym do prawidłowego wykonywania zadań i czynności służbowych. Natomiast doskonalenie zewnętrzne realizuje się po zidentyfikowaniu potrzeb, których

¹³ Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dn. 19.06.2007 w sprawie szczegółowych warunków odbywania szkoleń zawodowych oraz doskonalenia zawodowego Policji, Dz. U z 2007 r. nr 126, poz. 877.

¹⁴ Przy czym należy podkreślić, że w związku z uzawodowieniem SZ RP konieczna jest zmiana zapisów cytowanego rozporządzenia.

¹⁵ Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dn. 19.06.2007 r. w sprawie szczegółowych warunków..., § 48.

zaspokojenie nie jest możliwe w ramach doskonalenia centralnego lub lokalnego.

Ważną częścią podnoszenia sprawności Policji do działania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny jest należyta organizacja szkolenia obronnego, w tym prowadzenie ćwiczeń i treningów sztabowych w jednostkach organizacyjnych Policji, jak i z udziałem innych podmiotów realizujących zadania w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Należy przy tym pamiętać, że źle ukierunkowane szkolenie, w tym obronne nie spełni oczekiwań, jakie stawia przed nim Policja. Stąd też warunkiem koniecznym jest oparcie szkolenia obronnego na odpowiednio przeprowadzonej identyfikacji potrzeb szkoleniowych i realizowanie go przez specjalistyczną kadre, posiadającą wiedzę i doświadczenie w omawianej dziedzinie, gdyż dopiero wówczas przyniesie pożądany efekt w postaci faktycznego podniesienia kwalifikacji zawodowych policjanta, poprzez nabycie wiedzy i umiejętności niezbędnych do wykonywania zadań w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, jak i w czasie wojny.

Mając na uwadze właściwą organizację szkolenia obronnego w Policji niezbędne i konieczne wydaje się wprowadzenie nowych elementów zarówno w procesie szkolenia, jak i doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy. Przede wszystkim należy zwiększyć liczbę godzin przeznaczonych na zajęcia praktyczne, kształtujące przyjmowanie właściwej postawy przez funkcjonariusza w trakcie zaistnienia różnych sytuacji kryzysowych. Niedostateczna liczba ćwiczeń praktycznych, które z punktu widzenia wyrabiania nawyków i pożądanych zachowań są niezastąpione, wciąż stanowi słabą stronę Policji. Treningi sztabowe, ćwiczenia grupowe i dowódczo-sztabowe są ważnym elementem uzupełniającym proces szkolenia i doskonalenia zawodowego policjantów, dlatego też powinny być często prowadzone w jednostkach terenowych, w ramach doskonalenia lokalnego. Celem ich jest sprawdzenie umiejętności działania zarówno kadry kierowniczej, zespołów sztabowych, jak i funkcjonariuszy pełniących na co dzień służbę patrolową w sytuacjach zbliżonych do rzeczywistości. Ponadto pozwalają w warunkach „laboratoryjnych” wypracować procedury osiągnięcia celu głównego poprzez cele etapowe, bez konieczności angażowania większej liczby sił i środków do działań. Optymistyczne jest to, że z roku na rok zwiększa się liczba wspólnych

ćwiczeń Policji z innymi podmiotami, w tym m.in. z Siłami Zbrojnymi RP.

Warto również zwrócić uwagę na niedostatek literatury pomocniczej dotyczącej metodyki prowadzenia takich zajęć, co powoduje dowolność w zakresie stosowania określonych form i metod oraz zróżnicowanie co do poziomu merytorycznego. Lukę w tym zakresie wypełnia *Metodyka przygotowania i prowadzenia ćwiczeń obronnych w podsystemie niemilitarnym Systemu Obronnego RP* (pod red. nauk. Waldemara Kitlera), przy czym nie odnosi się ona bezpośrednio do prowadzenia ćwiczeń na gruncie policyjnym.

Często wśród policjantów biorących udział w ćwiczeniach można spotkać się ze stwierdzeniem, że ich przygotowanie i prowadzenie było na niskim poziomie. Niestety takie podejście organizatorów i prowadzących powoduje zniechęcanie uczestników do konstruktywnego udziału w zajęciach, czego końcowym efektem często jest wypracowanie błędnych sposobów rozwiązania postawionego problemu. Osiągnięcie zakładanego celu w postaci wypracowania algorytmów postępowania na wypadek zaistnienia danego zdarzenia wymaga od zaangażowanych osób zarówno fachowej wiedzy połączonej z doświadczeniem, jak i znajomości podstaw metodyki. Podobnie jak w siłach zbrojnych istota ćwiczeń powinna polegać m.in. na praktycznym doskonaleniu i zgraniu kierownictw komend oraz sztabów w zakresie osiągania wyższych stanów gotowości, a także planowaniu działań i kierowaniu jednostkami organizacyjnymi w czasie wojny¹⁶. Niestety szkolnictwo policyjne wciąż przygotowuje zbyt mało absolwentów do prowadzenia tego typu zajęć, mimo iż są prowadzone kursy m.in. dla dowódców operacji policyjnych. Stąd też, zwłaszcza na niższych poziomach zarządzania Policją tj. na szczeblu KMP/KPP, mamy do czynienia z niedoborem dobrze przygotowanych kadr mogących sprostać pojawiającym się wyzwaniom¹⁷ w zakresie organizacji przygotowań obronnych. Ponadto problematyką obronną zajmują

¹⁶ Szerzej, P. Gabinowski, Udział formacji nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych w ćwiczeniach obronnych, [w:] *Współdziałanie struktur organizacyjnych*, s. 177-181.

¹⁷ Szerzej, K. Augustyniak, K. Rudzki, Szkolenie jako podstawa przygotowania do działań w sytuacjach kryzysowych, [w:] *Policja w systemie bezpieczeństwa państwa*, s. 157-165.

się osoby, które w większości trafiły tam z przypadku, nie mając żadnej wiedzy z tej dziedziny, nie mówiąc już o doświadczeniu. Dlatego też z uwagi na małą liczbę fachowców istnieje konieczność zwiększenia liczby kursów dla policjantów zajmujących się przygotowaniem obronnymi oraz kierowanie ich na kursy organizowane i prowadzone przez podmioty zewnętrzne.

Były Dyrektor Biura Służby Prewencyjnej Komendy Głównej Policji mł. insp. dr Tadeusz Wojtuszek uważa, że „[...] główną barierą jest tu niedostatek środków finansowych, którego konsekwencją jest także zmniejszenie liczby organizowanych kursów”¹⁸. Jeżeli jedną z głównych przyczyn uzasadniających potrzebę modyfikacji obecnego systemu doskonalenia zawodowego policjantów jest czynnik ekonomiczny, to należy rozważyć możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych policjantów poprzez rozbudowę narzędzi e-nauczania, stanowiących doskonały przykład propozycji ograniczenia kosztów szkoleń. Wniosek nasuwa się taki, że z uwagi na braki finansowe, należy postawić na samodoskonalenie policjanta, gdyż tak i tak policjanci (zdecydowana większość), którzy chcą podnosić i podnoszą swoje kwalifikacje robią to za własne pieniądze i w ramach własnego czasu¹⁹.

Dobrze się stało, że Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie prowadzi studia drugiego stopnia z zakresu bezpieczeństwa. Niezbędne jest także uzyskanie przez wymienioną uczelnię uprawnień do prowadzenia studiów trzeciego stopnia. Z tym, że od początku edukacji policjanta na studiach pierwszego stopnia należy realizować tematykę dotyczącą organizacji przygotowań obronnych w państwie i stopniowo poszerzać o szczegółowe zagadnienia związane z przygotowaniem Policji do funkcjonowania w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny. Z kolei studia trzeciego stopnia dałyby możliwość prowadzenia przez policjantów badań naukowych nad problemami *stricte* policyjnymi, co w chwili obecnej napotyka na wiele trudności. Natomiast prowadzenie studiów podyplomowych umożliwiłoby policjantom zdobywanie wiedzy specjalistycznej w określonej dziedzinie, w tym z zakre-

¹⁸ T. Wojtuszek, Planowanie i organizacja działań Policji w warunkach sytuacji kryzysowych, [w:] *Policja w systemie bezpieczeństwa państwa*, s. 125.

¹⁹ R. Socha, P. Guła, Szkolenie obronne Policji. Doświadczenie i wnioski, „Biuletyn Informacyjny TWO” 2009 nr 1/51, s. 56.

su przygotowań obronnych. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że pojawiają się również opinie, iż badania policyjne mogą swobodnie rozwijać się jedynie w sytuacji, gdy będą prowadzone w niezależnych od Policji instytucjach badawczych, jak również opinie przemawiające za koniecznością „wkomponowania” policyjnego szkolenia i doskonalenia zawodowego w system szkolnictwa akademickiego, celem zwiększenia wpływu wiedzy akademickiej na organizację i działania Policji²⁰. Przytoczone poglądy, zdaniem ekspertów, wpłyną na poprawę skuteczności i efektywności pracy policyjnej zarówno w normalnych warunkach funkcjonowania państwa, jak i w sytuacjach szczególnych zagrożeń.

Podsumowując, przygotowanie, zarówno strukturalne, jak i funkcjonalne Policji do realizacji zadań w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny powinno odpowiadać i sprostać obecnym potrzebom w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie udział Policji w doskonaleniu systemu obronnego państwa powinien być wkomponowany w całokształt przedsięwzięć realizowanych w ramach bezpieczeństwa narodowego. Stąd też organizacja szkolenia policyjnego w zakresie przygotowań obronnych państwa powinna być ukierunkowana na kształtowanie świadomości obronnej funkcjonariuszy Policji, przygotowanie ich do realizacji zadań obronnych w warunkach zewnętrznego zagrożenia, zwiększenie efektywności działania komórek organizacyjnych Policji zajmujących się problematyką obronną oraz na weryfikację przyjętych w Policji rozwiązań w zakresie obronności. Ponadto szkolenie winno być podporządkowane doskonaleniu umiejętności współdziałania z organami kierowania administracji rządowej i samorządowej podczas planowania i rozwiązywania sytuacji kryzysowych, w tym o charakterze polityczno-militarnym oraz podporządkowane przygotowaniu tych organów i podległych im jednostek organizacyjnych do wykonywania zadań obronnych. Ważne jest również, aby zagadnienia dotyczące problematyki obronności państwa były realizowane na wszystkich etapach szkolenia policyjnego²¹.

²⁰ Zob. Hans - Gerd Jaschke, *Policyjna nauka – podejście europejskie*, na stronie <http://www.cepol.com>.

²¹ Zob. R. Socha, P. Guła, *Szkolenie obronne Policji...*, s. 56-57.

Prowadzone analizy i oceny funkcjonowania systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej dowodzą, iż jego ciągłe doskonalenie wpływa na sprawność funkcjonowania tego systemu, co jednocześnie wpływa na efektywność swoistego nadsystemu, jakim jest system bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej²². Dlatego doskonalenie obecnych rozwiązań w przedmiocie szkolenia obronnego Policji będzie czynić je skutecznymi i wolnymi od błędów, co jednocześnie umożliwi, w razie wystąpienia potrzeby, płynne przejście struktur od funkcjonowania w warunkach pokojowych do funkcjonowania w warunkach kryzysu i wojny.

²² J. Pawłowski, System obronny Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] *Resort spraw wewnętrznych i administracji w systemie...*, s. 18.

ppor. SG Leszek Gołębiowski

CS SG w Kętrzynie

WYBRANE ZAGADNIENIA Z ZAKRESU KSZTAŁCENIA OSÓB DOROSŁYCH W SYSTEMIE NIESTACJONARNYM

Współczesność wymusza konieczność kształcenia się osób dorosłych, w którym uczestniczyć może każda jednostka lub zespół ludzi zainteresowany powiększaniem zasobu swojej wiedzy, czy to w zakresie wiedzy ogólnej, czy to z zakresu wiedzy specjalistycznej.

Kształceniem dorosłych można określić działalność wychowawczo-dydaktyczną, prowadzoną przez placówki i instytucje oświatowe, takie jak: wieczorowe, korespondencyjne szkoły dla dorosłych, jak i uniwersytety powszechne, towarzystwa kulturalno-oświatowe, kursy, koła zainteresowań, czytelnie lub w formie indywidualnego samokształcenia.

W zakres kształcenia dorosłych zaliczamy studia wyższe dla pracujących takie jak: wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne oraz studia podyplomowe. Celem powyższego kształcenia jest tworzenie odpowiednich warunków, które umożliwią dorosłym uzyskanie pożądanego wykształcenia podstawowego, średniego lub wyższego¹.

W tym miejscu należy wyjaśnić, kogo należy uważać za osobę dorosłą, która może skorzystać z powyższych placówek i instytucji oświatowych. W Kodeksie cywilnym w ujęciu prawnym, znaczenie słowa dorosły w art. 10 §1 – określona jest w znaczeniu pełnoletniości osoby, która ukończyła lat osiemnaście². Natomiast inne ujęcie, przybliżające znaczenie słowa dorosły – określa osobę, która w pewnym sensie zakończyła naukę szkolną, przygotowuje się do zawodu, a następnie podejmuje pracę zawodową. Osoba, u której rozwija się zdolność do intymnych stosunków emocjonalnych i miłości, która znajduje stałego partnera i zakłada rodzinę. Dorosły, który prowadzi własny dom, wychowuje dzieci, jest świadomy podjęcia obowiązków społecznych i obywatelskich,

¹ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2004, s. 201-202.

² *Kodeks cywilny, kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. I. Jeziorska., Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza VERBA, Lublin 2005, s. 12.

który wypracowuje własną filozofię życia i potrafi określić wizję własnej przyszłości³. Obecność nowoczesnego człowieka we współczesnym świecie wymusza na nim ustawiczne kształcenie, aby zapewnić sobie między innymi nielimitowany dostęp do dóbr współczesnej cywilizacji.

Powyższe wyzwanie można realizować poprzez coraz to nowsze oferty kształcenia, które mają ogromny wpływ na rozwój intelektualny człowieka. Ponadto aktywne kształcenie powoduje również integrowanie się ze społeczeństwem nie tylko we własnym kraju, ale również ze społeczeństwem międzynarodowym. Człowiek dorosły, który posiada własne doświadczenie życiowe i zawodowe zdobyte w czasie swojego żywota, często sam będzie decydować, jaki zakres wiedzy w edukacji będzie mu aktualnie potrzebny. Spowodowane to może być koniecznością podwyższenia własnych kwalifikacji zawodowych lub sferą własnych ambicji.

System kształcenia w Polsce – rys historyczny

Chcąc opisać powyższe zagadnienie należy w pierwszej kolejności spróbować zdefiniować pojęcie wyrażone w słowie kształcenie. Według definicji **kształcenie** jest to jedno z najmniej przejrzystych pojęć pedagogicznych. Problemem jest ustalenie powiązań lub odrębności istniejących pomiędzy kształceniem a wychowaniem. Współcześnie kształcenie wiąże się z rozwojem całej osobowości człowieka. Według W. Klafki (pedagog niemiecki – rozwinął koncepcję tzw. kategoriałnego kształcenia; – kształcenie ma charakter kategoriałny w podwójnym znaczeniu: „że się człowiekowi rzeczywistość otwiera i że się on sam dzięki kategoriałnym poglądom, doświadczeniom i przeżyciom otwiera się na tę rzeczywistość⁴) sztuka kształcenia opiera się na związku trzech podstawowych zdolności:

- samookreślenia się jednostki, co do podejmowania przez nią spraw międzyludzkich, zawodowych, etycznych i religijnych,
- do współdecydowania,
- do solidarności⁵.

W myśl definicji można przyjąć, że kształcenie to system działań zmierzających do umożliwiania:

³ *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykała, Wydawnictwo Fundacja Innowacja, Warszawa 1993, s. 129.

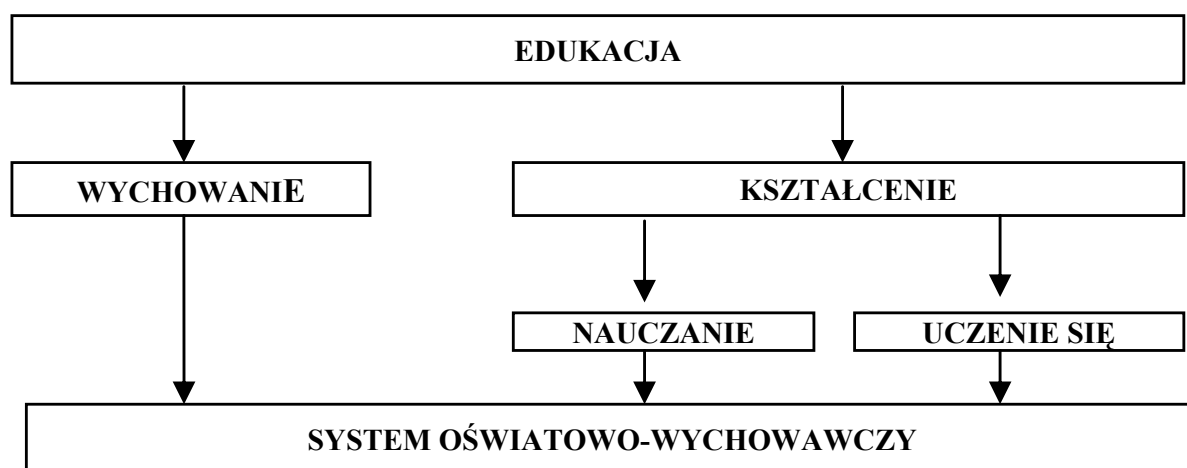
⁴ W. Okoń, *Nowy słownik...*, s. 173-174.

⁵ *Ibidem*, s. 199-200.

- poznania świata, jaki został stworzony przez naturę oraz jaki zawdzięczamy kulturze, wraz z nauką, sztuką i techniką,
- przygotowania się do zmieniania świata przez rozwinięcie między innymi kwalifikacji fizycznych, umysłowych, zdolności i uzdolnień, zainteresowań, potrzeb i umiejętności samokształceniowych,
- ukształtowania indywidualnej osobowości przez rozwinięcie postaw twórczych oraz osobistego stosunku do wartości moralnych, społecznych, poznawczych, artystycznych, religijnych⁶.

W pojęciu kształcenie wyróżniamy takie elementy jak **nauczanie**, które zajmuje się w systemie oświatowo-wychowawczym (tj.: odpowiednio powiązane ze sobą placówki i instytucje kształcenia i wychowania⁷) treścią nauczania, celem nauczania, zasadami nauczania, metodami nauczania, formami organizacyjnymi nauczania, środkami nauczania, ogniwami procesu nauczania, programami szkolnymi itd. Natomiast **uczenie się** w powyższym systemie zajmuje się między innymi: czynnościami ucznia, zasadami uczenia się, rodzajami uczenia się, wiedzą szkolną, zainteresowaniami uczniów, przedmiotem uczenia się, niepowodzeniami szkolnymi, trudnościami dydaktycznymi⁸. Schemat zależności przedstawiony został na poniższym schemacie.

Struktura pojęć pedagogicznych



⁶ Ibidem, s. 200.

⁷ Ibidem, s. 393.

⁸ S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie w XX wieku*, [w:] *Pedagogika*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2003, s. 27.

W Polsce w XX wieku zostały odnotowane trzykrotne gruntowne zmiany związane z edukacją. Pierwsza z nich nastąpiła w roku 1918, tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Następnie po II wojnie światowej w czasie istnienia Polski jako Rzeczypospolitej Ludowej i ostatecznie po zasadniczych zmianach ustrojowych w 1989 roku, które miały generalny wpływ na dalsze zmiany w kształceniu w III Rzeczypospolitej.

W czasie II Rzeczypospolitej tj. po odzyskaniu niepodległości, w Polsce istniały równocześnie różne systemy szkolne (w tym różny poziom oświaty), które otrzymaliśmy w spadku po byłych zaborcach. Problemem również były tak zwane mniejszości narodowe, szczególnie liczne na kresach wschodnich. W związku z powyższym głównym zadaniem było ujednoczenie systemu oświatowego i co jest ciekawe przy zachowaniu ważnych osiągnięć i tradycji byłych dzielnic oraz mniejszości narodowych.

W tym czasie pierwszym ogłoszonym aktem ustawodawczym, który ujednoczył stan oraz poziom oświaty był **Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 roku**. Niestety Dekret ten nie ujednoczył obowiązku szkolnego związanego z siedmioletnim kształceniem na poziomie szkoły powszechnej. Dla przykładu w byłym zaborze pruskim, gdzie uprzednio istniał ośmioletni obowiązek szkolny powyższy dekret pozostawiał albo redukował obowiązek szkolny do lat siedmiu, co było raczej niekorzystne dla kształcenia w tym przypadku dzieci. Jednak w praktyce w II Rzeczypospolitej należało się zgodzić na kształcenie cztero- lub pięcioletnie.

Kolejne projekty – jak sama nazwa mówi – związane z reformą szkolnictwa nie zostały zarówno uchwalone jak i zrealizowane, dla przykładu **Ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych z 17 lutego 1922 roku**. W tym czasie ustawa uzależniała stopień organizacyjny szkół od liczby dzieci w tak zwanym obwodzie szkolnym, w związku z powyższym wieś była zdana na szkołę jedno- lub dwuklasową, gdzie nauczało maksymalnie dwóch nauczycieli. Ze zrozumiałych względów system ten nie był doskonały, ponieważ wiele miejscowości pozostawało bez opieki szkolnej, pomimo że ustawa gwarantowała powszechność szkół. **Ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 roku** zwaną ustawą jędrzejewiczowską (pochodzi od nazwiska ówczesnego ministra Janusza Jędrzejewicza) spowodowała przełom w sferze strukturalnej oraz programowej szkoły polskiej. Ustawa ta uzu-

pełniona o **Ustawę o prywatnych szkołach i zakładach naukowych i wychowawczych oraz Ustawę o szkołach akademickich z 15 maja 1933 roku** wprowadzała całkowicie jednolity system oświaty tj.:

- a) przedszkole (od trzeciego roku życia);
- b) siedmioletnia szkoła powszechna, która jest obowiązkowa i dalsze obowiązkowe dokończanie się do osiemnastego roku życia w szkole lub na kursach dokończających;
- c) czteroletnie gimnazjum, które kończyło się tak zwaną „małą maturą”, ogólnokształcące lub zawodowe (oraz zawodowe szkoły dokończające);
- d) dwuletnie liceum ogólnokształcące (sprofilowane) lub trzyletnie liceum zawodowe (zróżnicowane, co do kierunków kształcenia, w tym liceum pedagogiczne), każde kończące się maturą uprawniającą do studiów wyższych.

Podsumowując ustawa ta wprowadziła jednolite pod kątem organizacyjnym kształcenie ogólne i zawodowe na szczeblu szkoły średniej.

Jednak powyższa jednolitość w zasadzie dotyczyła dzieci pochodzących z miast, ponieważ dzieci z małych wsi uczyły się w szkołach o siedmioletnim okresie nauczania, które realizowały program pierwszych czterech klas (klasa trzecia była dwuletnia, natomiast klasa czwarta była trzyletnia). Niestety taki system kształcenia nie dawał absolwentom prawa dalszego kształcenia w gimnazjum. Ustawa z 1933 roku nie wprowadziła w zasadzie nic nowego dla dzieci pochodzących ze wsi, w ten sposób po części promując analfabetyzm. Natomiast w tym czasie szkoły akademickie wyróżniały uniwersytety, politechniki oraz akademie, które były zorganizowane na zasadach wolności nauki i nauczania⁹.

Kolejna zmiana w oświacie nastąpiła po II wojnie światowej, gdzie w realiach Polski Ludowej należało odbudować szkolnictwo. W **Manifestie do Narodu Polskiego, ogłoszonym 22 lipca 1944 roku** przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego było zapewnienie, że nastąpi odbudowa szkolnictwa z bezpłatnym nauczaniem i to na wszystkich szczeblach nauczania. Ustrój szkolny dopiero został ukształtowany przez **Ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania**, która została uchwalona przez Sejm RP 15 lipca 1961 roku. W myśl tej ustawy, oświata mia-

⁹ S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie w XX...*, s. 160-162.

ła za zadanie między innymi przygotować wykwalifikowanych pracowników gospodarki oraz kultury narodowej ze świadomością uczestniczenia w budowie socjalizmu.

Zapewniała każdemu obywatelowi bezpłatną możliwość w kształceniu w zależności od własnych zainteresowań i uzdolnień. Podkreślono w ww. ustawie, że w całości nauczanie jak i wychowanie będzie miało charakter tylko i wyłącznie świecki. W tym czasie system oświaty przedstawiał się następująco:

- a) jednolita ośmioletnia szkoła podstawowa;
- b) zasadnicze szkoły zawodowe;
 - dwuletnie i trzyletnie,
 - szkoły przysposobienia rolniczego,
- c) szkoły średnie;
 - czteroletnie licea ogólnokształcące lub zawodowe,
 - pięcioletnie technika.

Kształcenie w szkołach średnich kończyło się maturą, która dawała prawo do podjęcia studiów wyższych. Nowością było to, że absolwenci szkół zawodowych również mogli uzyskać maturę, pod warunkiem kontynuowania nauki w trzyletnich szkołach średnich z programem nauczania zbieżnym, jaki obowiązywał w szkole zawodowej. Natomiast ustrój szkolnictwa wyższego został określony w ustawie z 1958 roku, gdzie zostały wyróżnione między innymi następujące obowiązujące typy uczelni:

- a) uniwersytety, politechniki, akademie;
 - medyczne, ekonomiczne, wychowania fizycznego, artystyczne, wojskowe;
- b) wyższe szkoły artystyczne;
- c) wyższe szkoły pedagogiczne.

Ukończenie studiów akademickich kończyło się uzyskaniem tytułu magister, magister inżynier, lekarz. Studia miały charakter stacjonarny a dla osób pracujących zawodowo miały charakter wieczorowy i zaoczny. Należy tutaj podkreślić, że w tych czasach można było liczyć na pomoc ze strony państwa związaną z udzielaniem pomocy materialnej dla najuboższych uczniów np. w postaci przyznawania stypendiów¹⁰.

¹⁰ Ibidem, s. 163.

Na skutek zaistniałych zmian ustrojowych państwa polskiego, które miały miejsce w 1989 roku, radykalnie zmieniły się uwarunkowania społeczno-polityczne również w oświacie. Chcąc wyrównać, a następnie nadażyć za państwami rozwiniętymi nie tylko pod względem gospodarczym, ale i edukacyjnym, konieczne było wprowadzenie reform, które pozwoliłyby w tym względzie na dogonienie państw wysoko rozwiniętych. Na podstawie **Ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 roku** (znowelizowana w 1999 roku) rozpoczął się proces reform systemu edukacji, który trwa po dzień dzisiejszy.

Początkowo schemat struktury szkolnej przedstawiał się następująco:

- a) wychowanie przedszkolne;
- b) edukacja wczesnoszkolna (dot. nauczania elementarnego, początkowego, przygotowawczego) tzn. pierwszy szczebel szkolny – obowiązkowy;
- c) orientacja psychologiczna i zawodowa tzn. pierwszy stopień szkoły średniej – również obowiązkowy;
- d) wykształcenie średnie, zróżnicowane na szkoły ogólnokształcące i szkoły zawodowe o różnym profilu, co oznacza drugi stopień szkoły średniej – z tendencją do obowiązkowości; profil szkoły średniej ogólnokształcący, który kończył się egzaminem dojrzałości na dzień dzisiejszy zwaną „starą maturą” upoważniał do studiów wyższych;
- e) studia wyższe, które urzeczywistnione zostały w szkołach akademickich takich jak uniwersytety, politechniki, akademie lub w wyższych szkołach zawodowych np. inżynierskie, nauczycielskie, w których kształcenie nie było obowiązkowe¹¹.

Na mocy rozporządzeń resortu edukacji wprowadzono korekty w obowiązującym prawie szkolnym, które dotyczyły:

- wprowadzenia do szkół nauczanie religii,
- umożliwienia szkołom oraz nauczycielom wprowadzanie własnych programów nauczania,
- zakładania zgodnie z prawem wyznaniowych, społecznych oraz prywatnych szkół wyższych.

¹¹ Ibidem, s. 158.

Na listopad 2008 rok obowiązek szkolny obowiązuje dzieci i młodzież w wieku od 7-go do 18-go roku życia. Rozpoczęcie edukacji następuje już w wieku sześciu lat, tak zwaną klasą zerową. Następnie dziecko trafia do szkoły podstawowej, gdzie edukacja trwa sześć lat, z wewnętrznym podziałem na dwa cykle dydaktyczne tj.: nauczanie zintegrowane w klasach od I do III i nauczanie blokowe w klasach IV do VI, które kończą się sprawdzianem nabytej wiedzy i umiejętności.

Kolejny etap to gimnazja ogólnokształcące, w których nauka trwa trzy lata. Szkoły te upowszechniają wykształcenie ogólne, wyrównują wśród dzieci szanse w dostępie do edukacji. Absolwent szkoły kończy edukację egzaminem reorientującym (zorientowanie młodzieży między innymi w jej możliwościach fizycznych i psychicznych¹²).

Szkoła średnia w postaci trzyletniego liceum profilowanego lub dwuletniej szkoły zawodowej z możliwością kontynuowania nauki w dwuletnim liceum uzupełniającym realizuje kanon kształcenia ogólnego np. liceum klasyczne, humanistyczne, matematyczne lub przedmiotów i zajęć określonych w programach profili kształcenia zawodowego np. liceum o profilu technicznym, ekonomicznym, socjalnym. Etap ten kończy się egzaminem dojrzałości (tak zwana nowa matura), który uprawnia do podjęcia studiów.

Dwuletnie szkoły zawodowe umożliwiają uzyskanie robotnika wykształconego lub pracownika o równorzędnych kwalifikacjach. Przygotowanie do zawodu dokonuje się tutaj w tak zwanych pracowniach ćwiczeń praktycznych lub w centrach kształcenia zawodowego. Szkoła ta kończy się egzaminem zawodowym, w którym biorą udział przedstawiciele pracodawców.

Policealne szkoły zawodowe dwu-, trzy-, czterosemestralne umożliwiają maturzystom zdobycie kwalifikacji w zawodzie na poziomie technika lub równorzędnym.

Licea uzupełniające dwuletnie umożliwiają kontynuowanie edukacji osobom, które pragną uzyskać pełne wykształcenie średnie¹³.

Analizując zmiany w oświacie – które miały miejsce w Polsce – należy zauważyć, że nie zawsze sprzyjały kształceniu i nie zawsze były przyjazne uczniom. Oczywiście, zawsze trzeba szukać nowych, lepszych

¹² W. Okoń, *Nowy słownik...*, s. 327.

¹³ S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie w XX...*, s. 393.

rozwiązań służących człowiekowi. Zapewne nie są i nie będą to jedyne i ostateczne zmiany.

W myśl raportu Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa akceptowane są tak zwane cztery filary edukacji:

- a) uczyć się, aby wiedzieć;
- b) uczyć się, aby działać;
- c) uczyć się, aby żyć wspólnie, uczyć się współdziałania z innymi;
- d) uczyć się, aby być.

Między innymi poprzez kształcenie ma się rozwinąć porozumienie i wzajemne poszanowanie wartości ludzkich takich jak np. unikanie przemocy, szukanie dialogu z innymi wartościami¹⁴.

Specyfika kształcenia osób dorosłych w systemie niestacjonarnym

Proces pogłębiania wiedzy osób dorosłych występował zarówno w przeszłości, jak i obecnie. Osoby te borykają się przede wszystkim z ograniczeniem czasu wolnego, jak również pewnymi ograniczeniami finansowymi, przez co zdobywanie wiedzy może stać się procesem bardzo skomplikowanym. W związku z powyższym decyzja o wybraniu odpowiedniego kierunku dalszego kształcenia jest decyzją bardzo ważną, ponieważ może się wiązać nie tylko z korzyścią pozyskania wiedzy, ale również z awansem społecznym i ekonomicznym.

Między innymi Platon (427-347 p.n.e.), J. A. Komeński (1592-1670) zauważyli konieczność samokształcenia i samowychowania osób dorosłych. J. A. Komeński napisał: „Tak, jak dla całego – rodu ludzkiego cały świat jest szkołą od prądziejów aż do końca, tak dla poszczególnych ludzi całe ich życie jest szkołą od kolebki aż do grobu. (...) Bardzo to łatwo sprawić, aby całe życie było szkołą. Trzeba tylko podsuwać dla każdego wieku to, do czego czynienia jest zdolny. (...) Przyjdźcie więc młodzieńcy, którzy ukończyliście już szkoły, uczcie się być żeglarzami na morzu życia i obowiązków; uczcie się, mówić, działać samym jak dorośli ludzie i zarządzać swoimi sprawami dobrze, skutecznie i samodzielnie (...). Wam dorosłym powierza się dorosłą mądrość, własną

¹⁴ Ibidem, s. 169.

przedsiębiorczość i udział w gromadzeniu bogactw dla siebie. Wy już sami dla siebie macie być nauczycielami i uczniami”¹⁵.

Tym samym Komeński zwraca uwagę na doświadczenie życiowe oraz konieczność nieustannego uczenia się, które mają wpływ na kształtowanie się człowieka. Podkreśla, że człowiek działając w społeczeństwie przez całe swoje życie rozwija swoją osobowość, natomiast ci którzy stronią od aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym, będą skazani na niepowodzenia, nieprzystosowanie jak i niezrozumienie przez współczesny świat¹⁶.

Komeński uważa, że warunkiem realizacji idei samokształcenia i samowychowania człowieka dorosłego jest to, aby ustalił dla siebie cel, do którego będzie zmierzał¹⁷.

Kolejna osoba, która zainteresowała się oświatą dorosłych jest H. Radlińska (1879-1954), która była przekonana między innymi o konieczności autoedukacji i samodoskonalenia tych osób. Zwracała uwagę na kształcenie dorosłych w odniesieniu do istniejących warunków życia społecznego, ponieważ jej zdaniem człowiek jako istota społeczna ma różne powiązania w środowisku, w życiu zawodowym, kulturowym¹⁸.

Również T. Kotarbiński (1886-1981), który między innymi przedstawił zadania i perspektywy rozwoju myśli andragogicznej jako nauki humanistycznej, współpracującej z innymi naukami – podkreślał, że pedagogika i andragogika, których przedmiotem badań jest wychowanie i kształcenie ludzi, mają takie same znaczenie jak nauki humanistyczne i ścisłe¹⁹.

Według T. Kotarbińskiego: „niezwykle ważne dla poglądów andragogicznych jest uznanie (przez całe życie) plastyczności człowieka, jego zdolności do rozwoju, wzbogacenia osobowości, pogłębienia wrażliwości i reakcji na świat. Można zatem stwierdzić, że Kotarbiński jest reprezentantem swoistego optymizmu andragogicznego, widzącego w człowieku potencjalne, niespożyte siły duchowe, zdolne do ciągłego rozwijania się

¹⁵ L. Turowski, *Andragogika ogólna*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999, s. 64.

¹⁶ Ibidem, s. 64-65.

¹⁷ Ibidem, s. 66.

¹⁸ Ibidem, s. 93-94.

¹⁹ Ibidem, s. 103.

i regenerowania, do łączenia człowieka ze światem i ludźmi coraz to bogatszą i subtelniejszą siecią związków poznawczych i emocjonalnych.

Z tych właśnie względów zwraca Kotarbiński uwagę na potrzebę wyodrębnienia andragogiki, jako dyscypliny mającej charakter pedagogiczny, lecz zachowującej autonomię w badaniu prawidłowości, warunków i celów rozwoju człowieka dorosłego, jego przystosowania się do świata lub zmienienia go zgodnie ze swoistymi potrzebami²⁰.

Zdawał sobie sprawę, że sama szkoła nie będzie w stanie ukształtować młodzieży, czy też osób dorosłych, na których ma wpływ wiele pozaszkolnych czynników. Napisał: „Dorosłych jednak doksztalca się innymi sposobami. Z tym zaś w ograniczonym związku pozostaje nowy kierunek przemian. Obok zadania reformy szkolnej, programu, metod, organizacji szkół wszelkich stopni i typów, dojrzewa, a w międzyczasie wysuwają się coraz bardziej na front zadania pedagogii społecznej.

Rozumiem tu przez ten termin całość przemyśleń i działań mających na celu urabianie usposobień ludzkich za pośrednictwem środków socjotechnicznych, pozaszkolnych, jak kształtowanie ustroju polityczno-ekonomicznego, współdziałanie produkcyjne, administracja publiczna, system płac i w ogóle zaopatrzenia, tak zwany wymiar sprawiedliwości itp.”²¹.

Można wywnioskować, że dostrzegał to, iż ludzi kształtują „obiektywne sytuacje społeczne, polityczne, cywilizacyjne i kulturowe i że proces wychowania polega na tworzeniu takich sytuacji, które będą formowały pożądane z punktu widzenia ideału wychowawczego cechy osobowości.

Tymi obiektywnymi czynnikami są: ustrój społeczno-polityczny, działalność produkcyjna, czyli praca ludzi, funkcjonowanie administracji publicznej w państwie, system praw i wymiar sprawiedliwości²².

W kształceniu osób dorosłych możemy doszukiwać się tradycji edukacji dorosłych, w której wyróżniamy tradycję liberalną, radykalną i lokalnej społeczności. Tradycja liberalna pochodzi z liberalnego (tolerancyjnego) podejścia do problemu edukacji. Podkreślona jest w nim podmiotowość jednostki, wolność wyboru działań, jak również zaangażowa-

²⁰ Ibidem, s. 104-105.

²¹ Ibidem, s. 105.

²² Ibidem, s. 106.

nie w edukację²³. Krytyka tradycji liberalnej edukacji osób dorosłych docelowo zmierza do przyjęcia jej braków w zakresie praktyczności uczenia się tzn. wszystkich związków z rzeczywistymi problemami uczących się zarówno w tak zwanej sferze prywatnej, publicznej, zawodowej, odizolowanie osób kształcących się od społecznych, finansowych, ekonomicznych i klasowych uwarunkowań²⁴.

Tradycja radykalna odwołuje się do marksowskich oraz postmarksowskich opracowań, analiz teoretycznych oraz praktyk pedagogiki. Tradycja ta mówi, że każdy proces uczenia się jak i nauczania osób dorosłych jest w pewien sposób ideologicznie zaangażowany, a odkrycie celów tego zaangażowania jest podstawą zrozumienia i równouprawnienia osób uczących się w społeczeństwie²⁵.

Natomiast tradycję lokalną edukacji dorosłych możemy odnaleźć w społecznej praktyce. Uwidoczniona jest w środowisku lokalnym np. małych miast, dzielnic. Struktury jak i podmioty, które organizują edukację o powyższym charakterze mają charakter lokalny, wspierane przez władze miasta, regionu²⁶.

Do specyfiki kształcenia osób dorosłych możemy zaliczyć potrzebę uczenia się przez całe życie, którego powodem jest zmieniająca się zarówno społeczna, jak i kulturowa rzeczywistość. Do argumentów całościowego uczenia się z całą pewnością możemy zaliczyć: szybkie narastające tempo zmian, rosnąca wiedza w bardzo krótkim odcinku czasu, bardzo duże możliwości w nieograniczonej komunikacji. Uczeń dorosły samodzielnie potrafi kierować własną aktywnością edukacyjną, gdzie źródłem procesów jego nauczania jest doświadczenie życiowe. Uczący się dorosły sam potrafi wybrać czas, miejsce, środowisko, w którym podjąć kształcenie. Potrzeby ucznia się wynikają z tak zwanej zmienności ról społecznych, jakie zostają podjęte w czasie jego dorosłości np. pracownik, rodzic. Uczeń dorosły jest nastawiony na problem, a nie przedmiot uczenia się, motywację wewnętrzną – szuka w procesie uczenia się. Należy tutaj zwrócić uwagę na efektywność uczenia się w czasie

²³ E. Kurantowicz, *O uczących się społecznościach*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, Wrocław 2007, s. 12.

²⁴ Ibidem, s. 14.

²⁵ Ibidem, s. 16.

²⁶ Ibidem, s. 21.

rzeczywistym, która przynosi większe efekty niż uczenie się w świecie szkolnym²⁷.

Zainteresowanie kształceniem osób dorosłych na poziomie wyższym występowało w Polsce już w latach międzywojennych, które miało charakter wieczorowy i zaoczny. Znaczący rozwój nastąpił dopiero po II wojnie światowej związany z dużymi stratami kadry z wyższym wykształceniem oraz ogromne zapotrzebowanie na ludzi z wykształceniem akademickim, konieczne do odbudowy kraju ze zniszczeń powojennych. Sukcesem tego typu kształcenia się był fakt umożliwiający podjęcie lub kontynuację nauki bez konieczności porzucania pracy zawodowej. Takie rozwiązania były praktykowane we wszystkich tego rodzaju studiach dla dorosłych takich jak wieczorowe, zaoczne i eksternistyczne.

W tych czasach słuchacze studiów wieczorowych uczestniczyli w zajęciach trzy razy w tygodniu, gdzie odbywały się regularne wykłady, ćwiczenia, kolokwia i egzaminy. Natomiast słuchacze studiów zaocznych kontaktowali się z uczelnią jeden raz w miesiącu aktywnie uczestnicząc w konferencjach instruktorskich, konsultacjach oraz w kolokwiach i egzaminach. Zasadniczo studenci koncentrowali się na samodzielnej nauce w własnym domu. Studia wyższe stwarzały możliwość osobom dorosłym podjęcia decyzji najbardziej odpowiedniej pod kątem wyboru rodzaju nauki, miejsca kształcenia, formy studiów. W ten sposób była możliwość wyboru kształcenia, które było najbardziej dostosowane zarówno do potrzeb, jak i warunków w jakich pracował dorosły człowiek²⁸.

Ciekawostką jest to, że w latach sześćdziesiątych XX w. nowością było pojawienie się w systemie szkół wyższych możliwości podjęcia studiów doktoranckich dla pracujących, które były kontynuacją studiów magisterskich. Prowadzone były w zarówno w systemie dziennym, jak i zaocznym. Studenci niepracujący uczestniczyli w zajęciach takich jak: wykłady, ćwiczenia, konwersatoria, seminaria oraz wykonywali określoną ilość zajęć typu ćwiczenia, prace naukowe, zajęcia w bibliotece na rzecz finansującej ich studia szkoły wyższej. Natomiast studenci studiów zaocznych doktoranckich realizowali swoje kształcenie poprzez studia nad literaturą przedmiotu, badania własne, konsultacje, które odbywały się z promotorem pracy. Kształcenie osób dorosłych w systemie szkół

²⁷ Ibidem, s. 25-28.

²⁸ T. Aleksandrowicz, *Andragogika...*, s. 140-141.

wyższych począwszy od licencjatu do doktoratu w tym czasie wskazywało na swobodną możliwość wyboru przez osobę dorosłą najbardziej dogodnej i odpowiedniej formy studiowania. W ten sposób student mógł np. wybrać jednolite studia magisterskie, czy też wybrać drogę osiągnięcia tytułu magistra etapami poprzez licencjat, a następnie podjąć studia II stopnia tj. magisterskie²⁹.

W ostatnich latach uczelnie wyższe przeżyły i przeżywają gwałtowny rozwój nie tylko infrastruktury, ale również rozwój pedagogiki. W myśl tego rozwoju proces uczenia osób dorosłych może ulegać zmianie, jeżeli zostanie potraktowany inaczej niż tylko jako proces zapamiętywania czy też odtwarzania i gromadzenia pozyskanej wiedzy. W polskim kształceniu wyższym, co dotyczy również kształcenia osób dorosłych w systemie niestacjonarnym, wyróżnić można trzy poziomy przemian tj.:

- a) sfera przemian społeczno-gospodarczych – dotyczy głównie polityki edukacyjnej, która powinna zachować równowagę między posiadaną wiedzą, umiejętnościami absolwenta potrzebnych do zajęcia wysokiej pozycji zawodowej a kapitałem społecznym potrzebnym do życia w dzisiejszej rzeczywistości;
- b) sfera związana z instytucją kształcenia wyższego;
- c) sfera dotycząca uczenia się jednostek w tego typu instytucjach, które określa się jako makro, mezo i mikro.

Zmiany, które miały miejsce w Polsce w roku 1980 oraz w 1989 roku zasadniczo od siebie się różniły, ponieważ w 1980 roku przemiany dotyczyły wykorzystania strategii, która polegała na przekształceniu społeczeństwa oraz wprowadzenia etyki w szerokim tego słowa znaczeniu w działalność publiczną i polityczną, natomiast zmiany w 1989 roku dotyczyły głównie zmian w ustroju, polityce i zmian gospodarczo-ekonomicznych. Skutki tych zmian można było zauważyć między innymi w szkolnictwie wyższym, gdzie nastąpiły zmiany gruntowne i to w bardzo krótkim czasie. Obrazem tych zmian może być np. zwiększenie liczby szkół wyższych. W 1990 roku w Polsce było 126 szkół wyższych – wyłącznie publicznych a już w 2004 roku było 427 szkół wyższych, w tym co zasługuje na uwagę 301 szkół niepublicznych. Szkoły te są

²⁹ Ibidem, s. 146-147.

prowadzone przez stowarzyszenia, fundacje, przedsiębiorstwa, osoby prywatne.

W tym czasie to jest w 1989 roku kształcenie osób w uczelni wyższej jeszcze miało charakter elitarny. Charakteryzowało się ograniczoną liczbą miejsc, zasady rekrutacji stwarzały problemy w możliwości bycia studentem. Dopiero po roku 1990 następuje tak zwany wolny rynek edukacyjny, gdzie powstaje niepubliczne kształcenie wyższe, swobodnie konkurujące z publicznym szkolnictwem. Dopiero w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. nastąpił znaczący wzrost studentów z 500 000 w 1990 roku do 2 000 000 w 2005 roku. To właśnie w tym czasie czynnik pracy stał się głównym powodem podjęcia decyzji przez osoby dorosłe o dalszym kształceniu w systemie szkolnictwa wyższego, co pozwoli na uzyskanie lepszej, bardziej płatnej pracy³⁰.

Cechą edukacji osób dorosłych jest m.in. organizowanie kształcenia w różnym środowisku społecznym, która skierowana jest do różnych grup takich jak: załogi zakładów pracy, zrzeszenia zawodowe, związkowe, struktury społeczne, stowarzyszenia społeczne. Powyższa edukacja skierowana jest również zarówno do ludzi młodych, jak i przedstawicieli pokolenia średniego oraz starszego.

Kolejną ważną cechą jest wielopoziomowość, która wyraża się kilkoma poziomami kształcenia takimi jak: elementarny, średni, wyższy, podyplomowy, doktorski, habilitacyjny, profesorski. Natomiast wielowariantowość kształcenia osób dorosłych wyrażona jest w tworzeniu wielu wersji poszczególnych form edukacyjnych, co stwarza dla studentów optymalne dostosowanie do ich możliwości czasowych i oczekiwań. Stwarza to szansę na maksymalne dostosowanie poszczególnych form kształcenia między innymi do poziomu umysłowego, jak i potrzeb uczenia się studenta. Kształcenie dorosłych jest ściśle związane z interesem określonych grup społecznych oraz jednostek, które przynależą do tych grup. Skutkiem uzupełnienia czy też uzyskania wykształcenia może być utrzymanie określonego miejsca pracy lub dorównanie kwalifikacjami do wymagań, które są stawiane przez pracodawcę³¹.

Na dzień dzisiejszy edukacja osób dorosłych jest realizowana przez znaczną ilość tak zwanych organizatorów, których stale przybywa. Zali-

³⁰ E. Kurantowicz, *O uczących...*, s. 109-113.

³¹ Ibidem, s. 259-263.

czyć możemy do nich: władze państwowe, samorząd terytorialny, stowarzyszenia społeczne oświatowe i kultury, kościoły, związki wyznaniowe, zakłady pracy, spółdzielczość, rzemiosło, związki zawodowe, instytucje kulturalne, ochrony zdrowia, wymiaru sprawiedliwości i inne. Ta znaczna ilość organizatorów, których zadaniem jest edukacja dorosłych powoduje, że następuje zderzenie się wiele nurtów ideologicznych, politycznych i wyznaniowych. Edukacja dorosłych realizowana jest w różnych środowiskach np.: załogi zakładów pracy, w grupach środowiska lokalnego, regionalnego, ponadlokalnego, w środowisku ludzi młodych, pokolenia średniego oraz seniorów. Każde z powyższych środowisk ma swoją specyfikę programową, organizacyjną i metodyczną.

W kształceniu dorosłych występuje wiele form. Osoby te uczą się w szkołach dla pracujących, kursach, w toku pracy zawodowej, poprzez środki masowego przekazu, doradztwo, działalność rekreacyjną, w czasie resocjalizacji, poprzez różne formy samokształcenia. Należy tutaj zauważyć, że w tym przypadku uczenie się następuje poprzez własną twórczość oraz w toku procesu twórczego. Skutkiem tego edukacja osób dorosłych jest efektywna i bardziej skuteczna niż zwyczajowe nauczanie szkolne przewidziane dla dzieci i młodzieży. Bardzo ważną cechą kształcenia osób dorosłych jest tak zwana wielopoziomowość, która wyraża się w jakości merytorycznej i metodycznej poziomów kształcenia. Wyróżniamy następujące poziomy:

- a) elementarny (podstawowy);
- b) średni;
- c) wyższy.

Poziomy te dotyczą nauczania początkowego (dla analfabetów) do kształcenia na poziomie szkoły wyższej (studia wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne stacjonarne i niestacjonarne).

W kształceniu dorosłych występuje również wielowariantowość, edukacji np.: szkoły dla pracujących (niestacjonarne), kursy (pełne, skrócone, i inne). Uzupełnienie przez osobę dorosłą niezbędnego wykształcenia pozwala na utrzymanie określonej pozycji w swoim miejscu pracy, a tym samym otrzymanie awansu zawodowego czy też społecznego³².

We współczesnej edukacji osób dorosłych można wyróżnić trendy, które między innymi dotyczą profesjonalizacji i specjalizacji instytucji

³² T. Aleksandrowicz, *Andragogika...*, s. 257-264.

zajmujących się edukacją np. dopracowaniu podstaw prawnych, rzetelna, stale doskonaląca się kadra, nierzadko odpowiednie zabezpieczenie logistyczne w postaci budynków, lokali, wysokiej klasy sprzęt dydaktyczny, nowoczesne programy szkolenia, które są doskonalone itp. Kolejny trend to umiędzynarodowienie edukacji dorosłych, co jest oznaką procesów globalizacyjnych oraz autonomizacji związanej między innymi z samodzielnym tworzeniem programów kształcenia, formowania ofert edukacyjnych, doborze oświatowców oraz rosnącej samowystarczalności finansowej organizatorów edukacji jak i placówek tej edukacji.

W edukacji zwraca się również uwagę na jakość tj.: na trafniejszy dobór treści, warunki nauczania, stosowanie w miarę możliwości najnowocześniejszych środków technicznych, informatycznych, wykorzystanie w kształceniu większej ilości form, daleko posunięta indywidualizacja³³.

³³ Ibidem, s. 269-272.

MISCELLANEA

pplk SG dr Andrzej Wawrzusiszyn

CS SG w Kętrzynie

DOSKONALENIE ZAWODOWE DROGĄ DO PROFESJONALIZMU W STRAŻY GRANICZNEJ¹

Żyjemy w czasach, kiedy przemiany w każdej sferze życia nabierają zawrotnego tempa. Odnoszą się one do gospodarki, polityki, kultury, a nawet nauki. Wzrost nowoczesnych technologii powoduje szerokie zmiany na rynku pracy. Zmieniający się z kolei rynek pracy wymusza konieczność ciągłego doksztalcania się, powodując, że ludzi kształcących się stale przybywa. Zmiany zachodzą również w świadomości jednostki, która w wyniku tego przedstawia inną wizję postrzegania życia społecznego. Jedne wartości nabierają sensu, inne je tracą. Takie odmienne spojrzenie zmienia hierarchię tych wartości. Tworzy się nowy styl życia preferujący kształcenie, a porzucający stary styl pracy.

Kształtuje się również nowa postać pracownika (*homo hubris*). Na rynku pracy zaczyna dominować już nie uległy i posłuszny, lecz przedsiębiorczy, a przede wszystkim pewny siebie i swoich możliwości nowy wzór człowieka pracy. Z jednej strony bezrobocie, z drugiej intensywny postęp naukowo-techniczny, przyczyniają się do zmian postaw jednostki, modelu kariery zawodowej. Zmianom ulega także prawo pracy, struktura zatrudnienia, jak również oczekiwania pracodawców względem pracowników. Nadszedł czas na odpornych i elastycznych pracowników z umiejętnością przystosowania się do zmian².

Edukacja współczesna powinna być zatem elastyczna, wielokierunkowa, nadmiarowa, obszerna i wszechstronna. Taka właśnie edukacja zapewnia człowiekowi swobodę poruszania się na konkurencyjnym rynku pracy, zapewnia wysokie kwalifikacje i kompetencje umożliwiające karierę i pieniądze. Kapitalistyczna formacja społeczna nastawiona jest

¹ Niniejszy art. wygłoszony został przez autora na Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Koledżu Państwowej Straży Granicznej Łotwy w Rezekne pt. „Иновации в профессиональной подготовке пограничников”, maj 2010.

² I. Pacaj-Jasiuk, *Pracownik XXI wieku*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 1/2003, s. 71-72.

przyszłościowo, przeniknięta jest aktywizmem i progresywizmem. Nowoczesna gospodarka rynkowa wymaga innowacyjności, odkrywczosci, ekspansywności, zerwania z tradycją i przewycięzeniem przeszłości³.

Analizowana problematyka znajduje miejsce także w szkolnictwie Straży Granicznej przechodzącym transformację już od kilkunastu lat. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej oraz przyjęcie postanowień Układu Schengen spowodowały szereg kolejnych zmian w zakresie zadań, sposobu działania, a także kształcenia i doskonalenia funkcjonariuszy Straży Granicznej. Na nowo podjęto dyskusję o edukacji, jej miejscu i roli w ciągle zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Wymusza ona na szkolnictwie Straży Granicznej przyjęcie nowej misji i zadań, nowych ról procesów kształcenia, które z jednej strony stawiają sobie za cel przygotowanie funkcjonariusza potrafiącego przeciwdziałać zjawiskom związanym z przestępczością, umiejącego przeciwstawić się sprawcy przestępstw. Z drugiej zaś strony wyposażyć go w wartości głęboko humanistyczne, kulturę i tolerancję wobec wszystkich obywateli świata, umiejącego również dawać sobie radę z czymś, co jest nieznanym, który każde wyzwanie, każdą trudność zamieni w radosną pasję pokonywania tego.

Istnieje zatem potrzeba określenia, kim ma być przyszły funkcjonariusz Straży Granicznej i jakie powinien posiadać kompetencje. Wobec tego konieczny jest model kształcenia na wzór edukacji ustawicznej, w którym funkcjonariusz będzie zmuszony do ciągłego zawodowego reorientowania się oraz współczesniania swoich umiejętności praktycznych i wiedzy teoretycznej, by skutecznie diagnozować zjawisko rozwoju i zmian metod oraz form działalności przestępczej⁴.

Obowiązujący w Straży Granicznej system doskonalenia zawodowego jest wynikiem pogłębionej analizy dotychczasowej oferty szkoleniowej ośrodków szkolenia⁵ oraz aktualnych potrzeb poszczególnych pionów służbowych Straży Granicznej. Dane te poddawane są cyklicznej ewaluacji i aktualizacji. W Straży Granicznej istnieje następujący podział

³ J. Groskrejc, *Kwalifikacje społeczno-zawodowe oficera-dowódcy w świetle przemian edukacyjnych wyższej szkoły wojskowej*, AON, Warszawa 2000, s. 12.

⁴ Por. K. Przyszczykowski, E. Solarczyk-Ambrozik, *Zmiana społeczna a kompetencje edukacyjne dorosłych*, BWSH, Koszalin 1995, s. 9-10.

⁵ W strukturze Straży Granicznej występują trzy ośrodki szkolenia: w Kętrzynie, Koszalinie i Lubaniu.

pionów służbowych, które grupują i charakteryzują specyfikę zadań lub też zapewniają ich realizację:

- 1) Graniczny;
- 2) Operacyjno-Śledczy;
- 3) Cudzoziemcy;
- 4) Administracja;
- 5) Logistyka.

Przyjmuje się założenie, że szkolenia winny być kierowane do funkcjonariuszy i pracowników konkretnych pionów. Wyjątek stanowią szkolenia dotyczące kształtowania i doskonalenia szeroko rozumianych kompetencji społecznych.

Nadzór nad systemem szkolenia i doskonalenia zawodowego w Straży Granicznej sprawuje Biuro Kadr i Szkolenia Komendy Głównej. W systemie doskonalenia zawodowego obowiązują określone zasady:

- 1) Komenda Główna Straży Granicznej formułuje strategię doskonalenia zawodowego poprzez określenie priorytetów szkoleniowych z rocznym wyprzedzeniem;
- 2) zdefiniowane priorytety szkoleniowe przekazywane są do ośrodków szkolenia Straży Granicznej jako zadania szkoleniowe;
- 3) po dokonaniu wnikliwej analizy możliwości, ośrodki szkolenia dokonują podziału tych zadań pomiędzy siebie⁶. Odbywa się to przy udziale Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej.

Realizując w praktyce powyższe zasady każdy ośrodek szkolenia Straży Granicznej ma w drugim półroczu jednoznacznie zdefiniowane priorytety szkoleniowe na następny rok kalendarzowy. Taka sytuacja umożliwia wykorzystanie czasu na przygotowanie szkolenia pod względem organizacyjnym i merytorycznym. Podkreślić należy, że powyższe zasady dotyczą tylko i wyłącznie priorytetów określonych przez Komendę Główną Straży Granicznej. W praktyce oferta szkoleniowa ośrodków

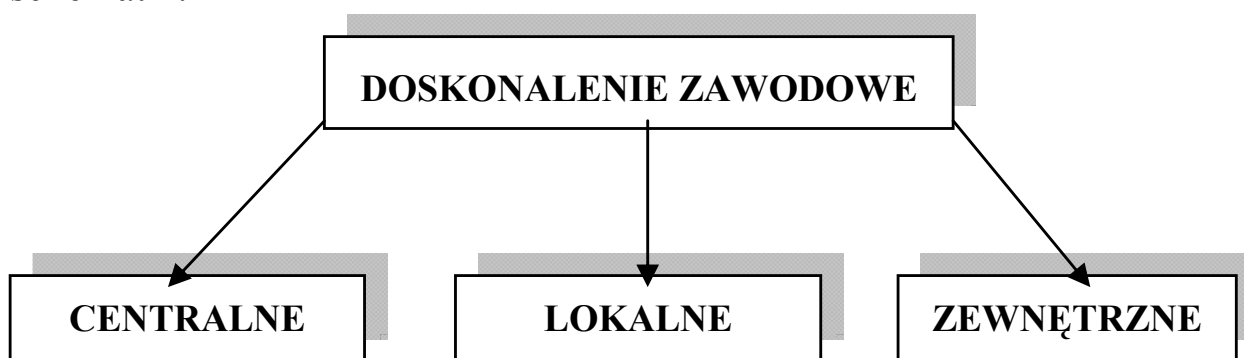
⁶ Ze względu na specjalistyczną bazę szkoleniową i przygotowaną kadrę dydaktyczną ośrodki szkolenia Straży Granicznej specjalizują się w realizacji określonych szkoleń. Jest również katalog szkoleń, które realizowane są we wszystkich ośrodkach szkolenia np. szkolenia dotyczące kształtowania i doskonalenia szeroko rozumianych kompetencji społecznych.

szkolenia jest znacznie szersza od szkoleń i kursów ujętych w potrzebach priorytetowych.

Szkolenia realizowane są na podstawie programów opracowywanych w ośrodkach szkolenia i zatwierdzanych przez komendantów ośrodków. Szkolenie kończy się wypełnieniem przez uczestników ankiety satysfakcji klienta⁷, dokonują tym sposobem oceny merytorycznej, metodycznej i logistycznej przedsięwzięcia. Elementem końcowym jest wydanie zaświadczenia-dokumentu potwierdzającego jego ukończenie. Ma to charakter uroczysty.

Aktualnie trwają prace nad wprowadzeniem mechanizmów motywacyjnych funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej do podniesienia kompetencji zawodowych, jak również nad elektronicznym systemem zarządzania doskonaleniem zawodowym. Dzięki temu przełożeni będą mieli większą możliwość prowadzenia „polityki kadrowej” w podległej strukturze w zakresie rozwoju podwładnych, a każdy funkcjonariusz lub pracownik będzie miał bezpośredni dostęp do informacji określającej charakterystykę danego szkolenia oraz kryteria aplikacji. Administrowanie systemem leżeć będzie w kompetencji ośrodków szkolenia i polegać na umieszczaniu ofert szkoleniowych, terminów realizacji oraz przydziale limitów.

Doskonalenie zawodowe funkcjonariuszy i pracowników Straży Granicznej realizowane jest w formie doskonalenia centralnego, lokalnego i zewnętrznego. Strukturę doskonalenia zawodowego przedstawia schemat 1.



Schemat 1. Doskonalenie zawodowe w Straży Granicznej, źródło: oprac. własne

⁷ Badanie satysfakcji klienta jest częścią przyjętej w ośrodkach szkolenia Straży Granicznej kultury zarządzania organizacją opartej na normie ISO 9001.

Doskonalenie centralne – organizują i prowadzą ośrodki szkolenia Straży Granicznej w formie szkoleń specjalistycznych i kursów doskonalących. Może być również organizowane i prowadzone w innych jednostkach lub komórkach organizacyjnych.

Szkolenie specjalistyczne – ma na celu uzyskanie przez funkcjonariuszy i pracowników kwalifikacji niezbędnych do wykonywania zadań na przewidywanym do objęcia stanowisku służbowym.

Kurs doskonalący – ma na celu aktualizowanie i rozszerzanie przez funkcjonariuszy i pracowników kwalifikacji zawodowych przydatnych do wykonywania zadań na zajmowanym stanowisku służbowym. Zajęcia w ramach doskonalenia mogą prowadzić funkcjonariusze i pracownicy innych jednostek lub komórek organizacyjnych, a w przypadkach uzasadnionych osoby spoza Straży Granicznej.

Doskonalenie centralne realizowane jest na podstawie rocznego harmonogramu doskonalenia centralnego, który przede wszystkim uwzględnia potrzeby jednostek i komórek organizacyjnych. Harmonogram określający terminy, miejsce realizacji szkoleń specjalistycznych i kursów doskonalących oraz limity przyznanych miejsc sporządza komendant ośrodka szkolenia, w terminie do 15 grudnia roku poprzedzającego okres obowiązywania harmonogramu doskonalenia. Występuje tutaj ścisła współpraca osób odpowiedzialnych za koordynowanie spraw związanych z organizowaniem i prowadzeniem doskonalenia centralnego.

Kierownik jednostki lub komórki organizacyjnej, w której prowadzi się doskonalenie centralne sporządza i przedkłada dyrektorowi Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej sprawozdanie z realizacji doskonalenia centralnego za rok poprzedni.

Doskonalenie lokalne – organizowane i prowadzone jest przez jednostki lub komórki organizacyjne wewnętrzne, w szczególności w formie zajęć teoretycznych i praktycznych. Doskonalenie lokalne służy przede wszystkim:

- 1) aktualizowaniu kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy i pracowników;
- 2) utrzymaniu i podnoszeniu sprawności fizycznej oraz umiejętności strzeleckich funkcjonariuszy.

Tematyka poszczególnych zajęć teoretycznych i praktycznych uwzględniają potrzeby szkoleniowe poszczególnych jednostek lub komó-

rek organizacyjnych oraz zalecenia zgłaszane przez wyższych przełożonych. W uzasadnionych przypadkach doskonalenie lokalne może być zorganizowane i przeprowadzone jako wspólne zajęcia kilku jednostek lub komórek organizacyjnych wewnętrznych. Doskonalenie lokalne realizuje się na podstawie miesięcznego planu doskonalenia lokalnego oraz w oparciu o posiadaną lub wynajętą bazę szkoleniową. Kierownik jednostki lub komórki organizacyjnej prowadzącej doskonalenie lokalne sporządza i przedkłada dyrektorowi Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej sprawozdanie z realizacji doskonalenia lokalnego za rok poprzedni.

Doskonalenie zewnętrzne – organizowane i prowadzone jest przez podmioty spoza Straży Granicznej w zakresie, w którym nie jest możliwe zaspokojenie potrzeb szkoleniowych w ramach doskonalenia centralnego lub lokalnego. Doskonalenie zewnętrzne ma na celu aktualizowanie lub nabycie nowych kwalifikacji zawodowych przez funkcjonariuszy i pracowników w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań służbowych. Podobnie jak w powyższych formach doskonalenia zawodowego, kierownik jednostki lub komórki organizacyjnej sporządza i przedkłada dyrektorowi Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej sprawozdanie z realizacji doskonalenia zewnętrznego za rok poprzedni.

Do udziału w doskonaleniu **centralnym** i **zewnętrznym** mogą zostać skierowane osoby, których zakres obowiązków i uprawnień na zajmowanym stanowisku służbowym lub przewidywanym do objęcia, związany jest z tematyką doskonalenia. W szczególnie uzasadnionych przypadkach skierowanie do udziału w doskonaleniu zewnętrznym może być uzależnione od zgody komendanta głównego Straży Granicznej.

Wnioski o zakwalifikowanie kandydatów na doskonalenie zewnętrzne przedstawiają komendantowi głównemu Straży Granicznej kierownicy jednostek lub komórek organizacyjnych. Skierowanie funkcjonariuszy i pracowników na studia w uczelniach wyższych lub na szkolenia w wyspecjalizowanych ośrodkach zagranicznych wymaga zgody komendanta głównego Straży Granicznej.

Polityka taka daje możliwość naczelnemu kierownictwu kreowania zmian w określaniu kierunków działalności Straży Granicznej. Obecny czas to okres niezmiernie istotnych, zasadniczych przemian w Straży Granicznej, zarówno w wymiarze materialnym, jak i społecznym. Straż

Graniczna staje się nowoczesnym i dynamicznym podmiotem w państwie demokratycznym. Trwają zmagania nie tylko o model organizacyjny, wyposażenie techniczne i rozwiązania prawne, ale nade wszystko o kształt przygotowania zawodowego funkcjonariuszy.

Fundamentalnej zmianie podlega więc system szkolenia i doskonalenia zawodowego, którego nadrzędnym celem staje się wykształcenie zawodowego profesjonalizmu oficera, chorążego i podoficera Straży Granicznej. Niezbędnym zaś elementem przygotowania zawodowego jest kreowanie etyczno-moralnej sylwetki słuchacza i absolwenta, kształtowanie jego kompetencji społecznych i zawodowych.

Warunkiem koniecznym powodzenia reform w Straży Granicznej jest wykształcenie i doskonalenie kadr kierowniczych o nowych, innych niż dotychczasowe kompetencjach. Jak zauważa T. Lewowicki, kompetencje te powinny być w sensie treści bardziej łączące niż wąsko specjalistyczne, bardziej otwarte niż zamknięte, bardziej twórcze niż odtwórcze, a w sensie charakteru roli zawodowej – odchodzące od bezdusznej często funkcji rozkazodawcy i egzekutora, do roli kompetentnego przełożonego potrafiącego kierować poprzez cele, menedżera-przywódcy kreującego postawy i zachowania podwładnych.

Konieczny jest integralny rozwój osobowości w każdym z jego wymiarów: intelektualnym, aksjologicznym i instrumentalnym. Należy więc zadbać o to, aby funkcjonariusz nowoczesnej Straży Granicznej był nie tylko doskonałym specjalistą w określonej dziedzinie, lecz także posiadał szerokie horyzonty intelektualne i wysokie umiejętności umysłowe, był menedżerem rzeczywistości, twórczo ową rzeczywistość kreującym, umiejącym nie tylko kierować, ale i przewodzić, kształtować właściwą atmosferę służby i pracy, tworzyć warunki przestrzegania prawa i norm etyczno-moralnych, zapewniać rozwój podwładnych oraz być „wizytówką” naszego państwa⁸.

Straż Graniczna znajduje się ciągle na drodze poszukiwania nowych kierunków i rozwiązań w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego swoich funkcjonariuszy i pracowników.

⁸ Zob. P. Urbankowski, Słowo wstępne, [w:] *Rola i miejsce humanistyki w kształtowaniu kompetencji społecznych dowódcy w kontekście „Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2003-2008”*, red. G. Rowiński, MON, Warszawa 2003, s. 7.

Wypracowywanie nowych koncepcji pozwala podążać za wyzwaniami stojącymi przed formacją. Czy jednak zmiany te mają charakter innowacyjny? Według teoretyka i badacza innowacji Petera F. Druckera przez innowację rozumie się specyficzne działanie, nadające zasobom nowe możliwości tworzenia bogactwa, a więc lokuje się je w wymiarze wieloznaczności. Tak więc innowacja edukacyjna ma miejsce wówczas, gdy w grę wchodzi stworzenie nowych, odmiennych wartości, nowych i odmiennych sposobów zaspokajania potrzeb, przekształcanie „materiału” (instytucji, jej infrastruktury, podmiotów edukacyjnych itp.) w „zasób” lub połączenie istniejącego zasobu w nową, bardziej efektywną konfigurację⁹.

Zastanawiając się nad przyszłością szkolnictwa Straży Granicznej, najczęściej kierujemy się racjonalnym przewidywaniem, nadzieją na reformy i wykorzystaniem możliwości technicznych. Przewidywanie to prognozowanie tego, co nastąpi w świetle projekcji zmian demograficznych i społeczno-ekonomicznych. Nie może ono być utożsamiane z nadzieją na reformy, traktowane jako oczekiwane przez nas wizje ośrodków szkolenia w przyszłości.

Przyszłość szkolnictwa Straży Granicznej można upatrywać w reformie koncentrującej się przykładowo na uczestnikach procesu kształcenia, jego celach i zadaniach, sztuce kształcenia i doskonalenia zawodowego, prowadzenia interdyscyplinarnych badań. Rozwój ośrodków szkolenia Straży Granicznej wiąże się też z nowymi technologiami informacyjnymi i ich możliwymi zastosowaniami w procesie kształcenia oraz doskonalenia zawodowego.

Czy i w jakim zakresie oraz kiedy możliwości te zostaną wykorzystane w dydaktyce ośrodków szkolenia Straży Granicznej, zależy od potencjału pedagogicznego tych ośrodków, efektywności kształcenia i doskonalenia zawodowego wspartego technologią, pozytywnego nastawienia do niej pracowników dydaktycznych i słuchaczy.

O tym, jakie szkolnictwo Straży Granicznej możemy ujrzyć w przyszłości, zadecyduje jego współczesny kształt, podatność na zmiany mające zabezpieczenie w środkach finansowych, infrastrukturze dydaktycznej i profesjonalnej kadrze pracowników naukowo-dydaktycznych.

⁹ P. F. Drucker, *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*, PWE, Warszawa 1992, s. 43.

Kwestie te należą do tych zjawisk pedagogicznych, kulturowych i społeczno-ekonomicznych, które znajdują się w stadium amorficznym. Istnieje w nim wiele kwestii otwartych, pytań i hipotez, mało jeszcze rozpoznanych i zweryfikowanych¹⁰.

Literatura

- Denek K., Szkolnictwo wyższe na progu nadchodzącego stulecia, [w:] *Edukacja w wyższych szkołach wojskowych*, red. R. Stępień, AON, Warszawa 2002.
- Drucker P. F., *Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady*, PWE, Warszawa 1992.
- Pacaj-Jasiuk I., *Pracownik XXI wieku*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 1/2003.
- Groskrejc J., *Kwalifikacje społeczno-zawodowe oficera-dowódcy w świetle przemian edukacyjnych wyższej szkoły wojskowej*, AON, Warszawa 2000.
- Przyszczykowski K., Solarczyk-Ambrozik E., *Zmiana społeczna a kompetencje edukacyjne dorosłych*, BWSH, Koszalin 1995.
- Urbankowski P., Słowo wstępne, [w:] *Rola i miejsce humanistyki w kształtowaniu kompetencji społecznych dowódcy w kontekście „Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2003-2008”*, red. G. Rowiński, MON, Warszawa 2003.

¹⁰ Por. K. Denek, Szkolnictwo wyższe na progu nadchodzącego stulecia, [w:] *Edukacja w wyższych szkołach wojskowych*, red. R. Stępień, AON, Warszawa 2002, s. 37-38.

kpt. SG Leszek Maksymowicz

CS SG w Kętrzynie

SZKOLENIE MODUŁOWE W SYSTEMIE PROFESJONALNEGO PRZYGOTOWANIA FUNKCJONARIUSZY DO SŁUŻBY

W lutym 2009 r. minister spraw wewnętrznych i administracji przyjął „Założenia wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009-2015)”. Dokument ten zakłada przekształcenie Straży Granicznej w nowoczesną służbę graniczno-immigracyjną o charakterze policyjnym, odpowiadającą za dokonywanie odpraw granicznych, ochraniającą granicę zewnętrzną UE/Schengen i realizującą zadania w zakresie przeciwdziałania i zwalczania nielegalnej migracji, przestępczości transgranicznej oraz przestępczości z udziałem cudzoziemców¹.

Wdrożenie zaproponowanych w dokumencie przekształceń zwiększa wachlarz uprawnień Straży Granicznej, a tym samym zakres realizowanych przez nią zadań. Aby sprostać wymaganiom, jakie niesie z sobą założona strategia, koniecznym jest wdrożenie efektywnych metod doboru oraz realizacji treści kształcenia i szkolenia zawodowego funkcjonariuszy.

Ośrodki szkolenia Straży Granicznej mając na uwadze bieżące potrzeby wypracowały nowe programy szkolenia. System szkolenia w Straży Granicznej pozostaje na dzień dzisiejszy bez zmian. Przeobrażenia nastąpiły w metodach nauczania. W lutym 2010 r. rozpoczęto szkolenie podstawowe w systemie modułowym, którego kontynuacją będzie szkolenie w zakresie szkoły podoficerskiej, także w systemie modułowym.

Nowy program szkolenia został napisany na podstawie zadań ujętych w *Opisie stanowiska strażnika granicznego* i wynikających z tego kompetencji teoretycznych (wiedzieć) i praktycznych (umieć) sformułowanych w opisie przez ekspertów-wykonawców pełniących służbę na tym stanowisku oraz ich przełożonych. Zawiera on elementy europejskiego szkolenia podstawowego CCC. Ma na celu przygotować funkcyj-

¹ Biuro Analiz Strategicznych Komendy Głównej Straży Granicznej: Założenia wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009-2015), KGSG, Warszawa 2009.

nariusza do wykonywania zadań, zgodnie z obowiązującymi przepisami i oczekiwaniami instytucji.

Modularyzacja jest stosunkowo nową formułą układu treści kształcenia, zaadaptowaną do nauk społecznych z techniki, a na teren edukacji została przeniesiona przez Johna Deweya ponad sto lat temu w Stanach Zjednoczonych. Był to początek filozofii edukacji zorientowanej na ucznia, która dzisiaj znajduje zastosowanie w systemie otwartego, elastycznego nauczania.

Dobrym przykładem ukazania istoty modułowego kształcenia jest odwołanie się do techniki. W technice modularyzacja ma na celu uporządkowanie elementów (materialnych i niematerialnych), wchodzących w skład produktu końcowego, w klasy podzbiorów nazwane potocznie „modułami”. Operując nimi możemy w elastyczny sposób konfigurować większe zbiory, które z kolei (na którymś poziomie procesu) prowadzą do osiągnięcia produktu końcowego o złożonych parametrach i spełniającego określone funkcje składające się na pewną całość. Wymiana, modyfikowanie lub dodawanie nowych modułów umożliwia podwyższenie parametrów czy funkcjonalności produktu końcowego.

Tak jest z „hardwarem”, sprzętem komputerowym. Każdy jego podzespół zwany „modułem” jest łatwo wymienialny, ułatwia naprawę lub zmianę konfiguracji sprzętu (karta sieciowa, graficzna, dźwiękowa, pamięć itd.) dla podwyższenia jego parametrów użytkowych i funkcjonalnych.

Wprowadzenie kształcenia modułowego wpływa na pięć komponentów procesu edukacji, pomiędzy którymi występują określone relacje. Możemy je nazwać pięcioma determinantami (warunkami) pomyślnego wdrażania kształcenia/szkolenia modułowego:

- 1) program nauczania podzielony jest na niezależne, odpowiednio zbudowane i skorelowane jednostki nauczania i uczenia się;
- 2) jest możliwe, aby kandydaci do szkolenia zaczynali edukację z różnych poziomów wstępnych, tj. dostępne są różne ścieżki uczenia się, dostosowane do różnych poziomów wcześniej zdobytej wiedzy, predyspozycji indywidualnych i potrzeb;
- 3) nauczyciele projektują i realizują zajęcia edukacyjne na różne sposoby doprowadzając uczących się do uzyskania oczekiwanych rezultatów;

- 4) materiały dydaktyczne odgrywają ważniejszą rolę w nauczaniu i uczeniu się, bowiem umożliwiają sprawdzenie postępów i wyników kształcenia oraz pozyskiwanie wyselekcjonowanej wiedzy niezbędnej do kształtowania umiejętności;
- 5) występuje efektywna struktura organizacyjna, która gwarantuje realizację warunków 1-4.

Należy stwierdzić, że brak któregoś ze wspomnianych komponentów w procesie nauczania i uczenia się może zakłócić efektywność działań edukacyjnych².

Skupiając uwagę na modułowym programie nauczania, cechami konstytutywnymi każdego, wyodrębnionego w programie, modułu jest³:

- mierzalność, umożliwiająca sprawdzenie czy wyznaczony modulem zakres treści kształcenia/szkolenia przekłada się na konkretne umiejętności i wiadomości uczących się; oznacza to, że wymagania określone w module stanowią „jednostkę miary” nabytych kompetencji;
- wymiennność, polegająca na adekwatnym do potrzeb uczących się i oczekiwań instytucji dobieraniu oraz aktualizacji zakresów treści określonych jako moduły, które składają się na całość programu nauczania; cecha ta wskazuje również na otwartość programu nauczania na zmiany spowodowane kontekstem edukacyjnym;
- mobilność, gwarantująca wykorzystanie modułu w różnych konfiguracjach, układach i formach nauczania i uczenia się zarówno w systemie szkolnym, jak i pozaszkolnym; jest to zatem mobilność pozioma i pionowa modułów;
- elastyczność, odnosząca się do konstrukcyjnej warstwy programu nauczania – podział strukturalny treści kształcenia na elementy zwane modułami – oraz mająca wpływ na organizacyjną sferę realizacji modułów, a zwłaszcza indywidualizację kształcenia.

² *Efektywność kształcenia modułowego w Polsce w systemie szkolnym i pozaszkolnym*, red. K. Symela, ITeE, Radom 2001.

³ K. Symela: *Koncepcja szkolenia modułowego. Pakiet materiałów informacyjno-dydaktycznych dla uczestników seminarium „Koncepcja szkolenia modułowego w edukacji ustawicznej; w kontekście budowy społeczeństwa opartego na wiedzy MPiPS”*, Warszawa 2003.

Zanim przedstawię w ogólnym zarysie istotę szkolenia modułowego w Straży Granicznej, pragnę przedstawić powód odejścia wdrożonego programu modułowego od standardów przyjętych w założeniach do modularyzacji. Program modułowy z natury jest programem pozastrukturalnym. Przeniesiony na grunt szkolenia w Straży Granicznej musi być dostosowany do struktur ośrodków szkolenia. Funkcjonuje wyraźny podział etatowy na zakłady i zespoły w tych zakładach. Jest to efektem specjalizacji szkolonych funkcjonariuszy. Także siłą rzeczy, moduły nie mogą funkcjonować w oderwaniu od tych struktur. Rozwiązaniem na dzień dzisiejszy jest prowadzenie zajęć interdyscyplinarnych, w realizacji tematu uczestniczy kilku wykładowców realizujących poszczególne zagadnienia.

Kolejnym powodem odejścia od modelowego szkolenia modułowego jest potrzeba zrealizowania jednocześnie różnych modułów w określonym czasie. W przewidzianym do szkolenia okresie produkt zgodnie z założeniami *Opisu stanowiska* musi być gotowy do realizacji powierzonych mu zadań już na stanowisku pełnienia służby.

Przyjęto, że po zakończeniu szkolenia podstawowego, a następnie podoficerskiego, funkcjonariusz będzie przygotowany do uczestniczenia w zespołowym wykonywaniu czynności podczas służby granicznej w terenie i podczas kontroli ruchu granicznego, zgodnie z obowiązującymi przepisami i oczekiwaniami instytucji. Program opisuje cele stawiane słuchaczom do osiągnięcia w całym cyklu szkolenia, zakres tematyczny zajęć, metody i przebieg szkolenia podstawowego oraz zakres i zasady ewaluacji⁴.

Cel główny szkolenia słuchacz osiągnie poprzez realizację celów pośrednich. Uwzględniając zasadę stopniowania trudności nauczania, w kolejnych fazach szkolenia słuchacz będzie zdolny:

- określić sposób wykonywania czynności podczas służby granicznej w terenie i podczas kontroli ruchu granicznego,
- wspólnie ze starszym funkcjonariuszem i pod jego nadzorem pełnić służbę graniczną w jej różnych formach, ustalać tożsamość osób, dokonywać kontroli ruchu granicznego i kontroli transportu drogowego,

⁴ Program szkolenia podstawowego funkcjonariuszy Straży Granicznej, KGSG, Warszawa 2009.

- współdziałać w zespole podczas uczestniczenia w kontroli osób, środków transportu i towarów.

W efekcie ukończenia szkolenia funkcjonariusze Straży Granicznej nabywają odpowiednie wiadomości i umiejętności do posługiwania się:

- a) bronią służbową;
- b) ręcznymi kamerami termowizyjnymi i urządzeniami noktowizyjnymi;
- c) radiotelefonami w sieciach radiowych UKF;
- d) zbiorami danych osobowych.

Realizacja zawartych w programie treści szkolenia podstawowego odbywa się w ramach dwóch niezależnych części, realizowanych jednocześnie⁵. Część pierwsza to szkolenie zawodowe obejmujące następujące działy:

1. Szkolenie wstępne.
2. Służba graniczna poza przejściami granicznymi.
3. Służba graniczna w przejściach granicznych i kontrola legalności pobytu cudzoziemców.
4. Bezpieczeństwo w komunikacji.

Tematyka poszczególnych działów wkomponowana jest w 12 modułów, które obejmują:

- I. Zadania SG, placówki SG i strażnika granicznego.
- II. Polskie dokumenty paszportowe.
- III. Przygotowanie do służby w terenie.
- IV. Wizy – rodzaje, budowa i zabezpieczenia.
- V. Patrol i rozpoznanie.
- VI. Paszporty europejskie i innych państw.
- VII. Obserwacja.
- VIII. Odprawa graniczna.
- IX. Kontrola tożsamości osób i kontrola ruchu drogowego.
- X. Kontrola znaków identyfikacyjnych i przestrzeni konstrukcyjnych w samochodach.
- XI. Kontrola transportu drogowego.
- XII. Kontrola bezpieczeństwa.

⁵ Ibidem, s. 3.

Realizując poszczególne zagadnienia w modułach zajęcia prowadzą wykładowcy Zakładu Granicznego, Zakładu Prawa, Zakładu Kryminalistyki i Zakładu Zabezpieczenia Technicznego Granicy.

Podczas planowania zajęć dydaktycznych z zakresu *Szkolenia zawodowego* uwzględniono właściwą kolejność zajęć zaprojektowaną w ramach poszczególnych modułów szkoleniowych. Zależność korelacyjną między zajęciami w poszczególnych modułach szkolenia traktuje się jako obowiązkową. Zapewnienie odpowiedniej kolejności zajęć jest niezbędne, gdyż stanowią one system zależnych od siebie jednostek lekcyjnych i modułów szkoleniowych. Jednocześnie należy uwzględnić kolejność samych modułów. Generalnie zaleca się stosować kolejność wynikającą z numerów porządkowych modułów. Jednak zakres tematyczny pozwala np. po zrealizowaniu zajęć modułu 1. równolegle prowadzić szkolenie w zakresie modułów nieparzystych działu 2. i modułów parzystych działu 3. oraz działu 4. Planując zajęcia należy przestrzegać korelacji wynikających z treści tematycznych.

Każdy moduł kończy się przeprowadzoną w zbliżonym czasie ewaluacją podsumowującą (etapową). Ewaluacje zostały skorelowane w programowym opisie modułów szkoleniowych. Aby uzyskać bardziej szczegółową i obiektywną ocenę słuchacza zastosowano przeliczanie oceny procentowej dziesiętnej na punkty. Taki system oceniania pozwala odnieść się do bardziej szczegółowych elementów. Liczba punktów przydzielona dla poszczególnego modułu zależy od tzw. wagi przedmiotu i sposobu przeprowadzenia ewaluacji.

W przypadku niezaliczenia ewaluacji modułowej słuchacz ma prawo do egzaminu poprawkowego danego modułu.

Część druga to Szkolenie wspierające i uzupełniające, na które składają się odrębne przedmioty nauczania:

- Wychowanie fizyczne,
- Techniki interwencji,
- Szkolenie strzeleckie,
- Bezpieczeństwo i higiena pracy,
- Język obcy,
- Musztra i regulaminy,
- Etyka zawodowa,
- Szkolenie obronne.

Realizacja *Szkolenia wspierającego i uzupełniającego* odbywa się w kolejności numerów tematów zajęć z poszczególnych przedmiotów, z założeniem względnie równomiernego rozkładu zajęć w całym procesie szkolenia. W szkoleniu wspierającym sposób oceniania pozostał tradycyjny.

Ewaluacją końcową objęte są wszystkie zagadnienia z zakresu *Szkolenia zawodowego* ujęte w zajęciach podsumowujących wiadomości i umiejętności z poszczególnych zakresów tematycznych w realizowanych modułach. Ewaluacją końcową obejmuje się więc zagadnienia z zakresu:

- ochrony granicy państwowej,
- kontroli ruchu granicznego,
- prawa,
- bezpieczeństwa w komunikacji,
- podstaw teleinformatyki,
- obserwacji technicznej.

Ewaluacja końcowa (egzamin końcowy) ma charakter interdyscyplinarny i prowadzona jest w ujęciu teoretycznym oraz praktycznym (w części praktycznej może składać się z wielu ćwiczeń). Z egzaminu końcowego słuchacz może uzyskać maksymalnie 120 pkt. (po 60 z części teoretycznej i praktycznej), ale pod warunkiem zaliczenia każdej z części na co najmniej 60% przewidzianej punktacji (36 pkt.).

Punkty uzyskane przez słuchacza podczas egzaminu końcowego (łącznie) przelicza się na ocenę zgodnie ze skalą ocen określoną w regulaminie nauki ośrodka szkolenia SG.

Szkolenie wspierające i uzupełniające obejmuje realizację 8 przedmiotów, które kończą się zaliczeniem, zaliczeniem z oceną lub egzaminem, zgodnie z wykazem przedstawionym w *Ramowym planie szkolenia*. Warunki i zasady uzyskania zaliczenia z każdego z przedmiotów określone są w niniejszym programie oraz uściślane przez wykładowcę odpowiedzialnego za realizację przedmiotu. Oceny końcowe z przedmiotu wystawia się zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie nauki ośrodka szkolenia SG.

Reasumując ten krótki przegląd problematyki modularyzacji treści kształcenia zastosowany w Straży Granicznej możemy przyjąć, że modularyzację należy postrzegać jako rodzaj uniwersalnej koncepcji struktu-

ralnej, która oferuje jednostkom dostęp do edukacji w złożonych sytuacjach służbowych i z zachowaniem mobilności podczas wykonywania zleconych zadań. Podczas opracowania modułowego programu szkolenia kierowano się zasadami istotnymi dla skutecznego uczenia się osób dorosłych. W szkoleniu tego typu szczególną uwagę należy zwracać na kształtowanie właściwych postaw o charakterze ogólnym oraz związanych z pełnieniem służby. Dorośli najlepiej uczą się odczuwając wewnętrzną potrzebę własnego rozwoju. Trzeba więc razem ze szkolonymi szukać dobrego uzasadnienia dla ich uczestnictwa w zajęciach⁶.

Ogromna rola we właściwym podawaniu wiedzy w szkoleniu modułowym spoczywa na wszystkich osobach uczestniczących w procesie szkolenia, poprzez osobisty przykład oraz oddziaływanie na słuchaczy kształtując ich postawy. Podczas zajęć trzeba ukazywać praktyczne zastosowanie wiadomości będących przedmiotem szkolenia i umiejscawiać je w bardzo konkretnych sytuacjach roboczych. Przykłady i analizowane przypadki muszą być bardzo bliskie tym, które występują w realnych warunkach.

Na dzień dzisiejszy wprowadzone szkolenie modułowe na poziomie szkolenia podstawowego zostanie poddane dogłębnej analizie. Jest to program innowacyjny w systemie szkolenia służb mundurowych i zapewne będzie konieczność poddawania go modyfikacjom. Autorzy programu żywią jednak nadzieję, że ostatecznie podniesie on poziom szkolenia w Straży Granicznej, a tym samym wpłynie na poziom wykonywania zadań służbowych przez funkcjonariuszy zaczynających swoją przygodę z mundurem.

Cel jaki przyświeca nam wszystkim, to funkcjonariusz w pełni przygotowany do realizowania zadań służbowych na powierzonym mu stanowisku, na poziomie i w zakresie przewidzianym dla danego etatu, wynikającym z opisu stanowiska dla strażnika granicznego.

⁶ Ibidem, s. 4; zob. też T. Jaszczyk, I. Bednarczyk: *Standardy kwalifikacji i modułowe programy kształcenia zawodowego dla mikroprzedsiębiorstw*, ITeE-PIB, Radom 2008.

st. chor SG Rafał Kręciewski

CS SG w Kętrzynie

SYSTEM GALILEO

Myśl o stworzeniu światowego systemu nawigacji zrodził się w Europie już pod koniec lat 80 XX wieku. W projekt zaangażowała się Europejska Agencja Kosmiczna i Unia Europejska.

System ma być alternatywą a zarazem odpowiednikiem dla amerykańskiego GPS (Global Positioning System) oraz rosyjskiego GLONASS (Global Orbiting Navigation Satellite System). Projekt ten jest obecnie priorytetem w europejskiej polityce kosmicznej.

Znaczącą różnicą między projektem europejskim a jego amerykańskim i rosyjskim odpowiednikiem jest to, iż jest to z założenia system cywilny będący pod kontrolą specjalistów cywilnych. Ma to wiele zalet, bowiem konkurencyjne systemy mające militarne pochodzenie nie gwarantują dokładności i ciągłości działania, gdyż ich operatorzy skupiają się na doskonaleniu i ulepszaniu systemów, lecz głównie dla potrzeb wojska.

Niewątpliwą zaletą wprowadzenia systemu oprócz aspektu technologicznego jest aspekt ekonomiczny i polityczny. Rozwój projektu zapewni państwom europejskim kontrolę nad systemem oraz stały dostęp do wiarygodnych informacji, utworzy również około 150 000 nowych miejsc pracy oraz ułatwi przedsiębiorcom z Europy wejście na wciąż poszerzający się rynek usług opartych na nawigacji satelitarnej.

Mimo ambitnych planów sukces Galileo w konkurencji z amerykańskim GPS nie jest pewny, gdyż budowa europejskiego systemu jest opóźniona już o kilka lat, a ma on ruszyć dopiero w 2014 roku. Wtedy jednak ma wejść na rynek nowa wersja amerykańskiego GPS, który wg opublikowanej specyfikacji ma dysponować sygnałem 500 razy mocniejszym niż dzisiaj, ma też być odporniejszy na zakłócenia i ma dysponować w wersji cywilnej pozycjonowaniem położenia z dokładnością do 1 m. Taką dokładnością może pochwalić się dzisiaj wojskowa wersja systemu dostępna państwom NATO.

Po krótkim wstępie parę zdań na temat zasady działania przyszłego systemu.

Galileo będzie radiolokacyjnym systemem pozwalającym na określanie położenia punktów i przemieszczających się obiektów wraz z parametrami ich trasy w dowolnym miejscu na powierzchni globu, niezależnie od warunków atmosferycznych, pory dnia i nocy.

Zasada jego działania oparta będzie na pomiarze drogi przebytej przez sygnał od satelity poruszającego się po ściśle zdefiniowanej orbicie do anteny odbiornika.

Lokalizacja obiektów na powierzchni Ziemi będzie polegała zatem na określeniu czasu potrzebnego fali elektromagnetycznej na przebycie drogi między satelitą a użytkownikiem. System Galileo składać się będzie z trzech następujących segmentów: kosmicznego, naziemnego i użytkownika.

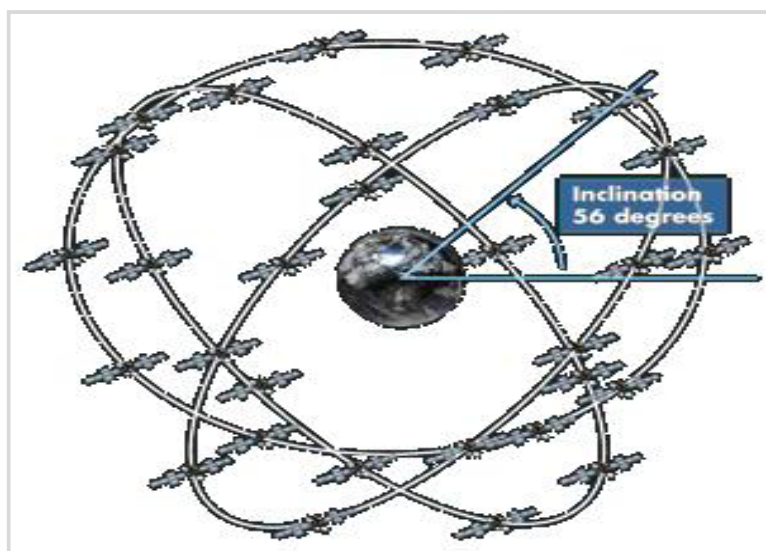
Segment kosmiczny będzie się składał z 30 satelitów (27 operacyjnych i 3 zapasowych) równomiernie rozmieszczonych na 3 orbitach. Wysokość orbity będzie wynosić 23 616 km, a kąt inklinacji 56° . Satelity będą nadawać 10 sygnałów w trzech pasmach częstotliwości. Sygnały oznaczone numerami 1, 2, 3, 4, 9 i 10 będą dostępne dla wszystkich użytkowników, o ile ich odbiorniki będą zapewniały taką funkcjonalność.

Pozostałe sygnały będą szyfrowane i dostępne tylko dla użytkowników mających dostęp do serwisu komercyjnego CS (dokładność 0,8 m w poziomie i 1 m w pionie, przesyłanie wiadomości od stacji naziemnych do użytkowników, gwarancja jakości funkcjonowania systemu – opcja płatna) i serwisu regulowanego publicznie PRS (bardzo duża dokładność, dostęp będą miały europejskie instytucje związane z bezpieczeństwem narodowym i organy ścigania). Część sygnałów nie będzie zawierać żadnych danych, będzie przeznaczona do wyznaczania poprawki jonosferycznej w celu zwiększenia dokładności.

Do tej pory wystrzelono w przestrzeń kosmiczną dwie satelity tj.: 28 grudnia 2005 z Bajkonuru wystrzelono GIOVE-A. Nazwa zespołu satelitów jest hołdem dla Galileusza, który odkrył pierwsze cztery księżyce Jowisza oraz znalazł sposób wykorzystania ich jako uniwersalnego zegara do określania długości geograficznej w dowolnym punkcie na powierzchni Ziemi. Głównym celem umieszczenia GIOVE-A na orbicie było faktyczne wykorzystanie przydzielonych systemowi częstotliwości radiowych (wymóg nałożony w koncesji przez ITU), sprawdzenie działania rubidowego zegara satelity oraz charakterystyki orbity.

Następny satelita GIOVE-B, który został wystrzelony 27 kwietnia 2008, miał na pokładzie drugi zegar, oparty na maserze wodorowym i ulepszone urządzenia nadawcze.

Oba satelity mają wymiary ok. 2,4 x 1 x 1 m, ważą po 700 kg.



Konfiguracja satelitów systemu Galileo

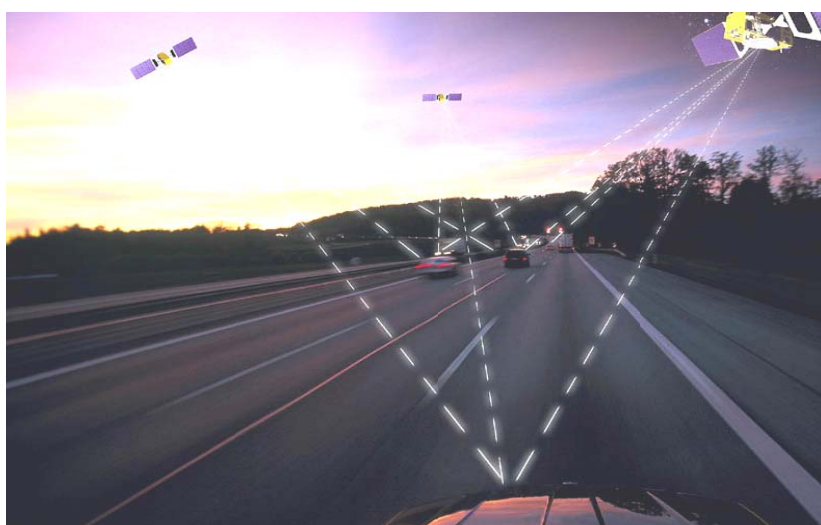
Segment naziemny składa się z dwóch niezależnie działających elementów: naziemny segment kontroli satelitów GCS (Ground Control System) oraz naziemny system kontroli funkcjonowania całego systemu GMS (Ground Mission System).

GCS ma odpowiadać za: utrzymywanie konstelacji i kontrolowanie stanu technicznego wszystkich satelitów, opracowywanie strategii ich napraw, jak również ciągłe zarządzanie systemem w celu jego poprawnego funkcjonowania. Zadaniem, za które z kolei odpowiadać ma MCS będzie: konserwacja serwisów oferowanych przez system, monitorowanie jego funkcjonowania, analizowanie emitowanych przez satelity sygnałów oraz rozprzestrzanie danych systemu. Pomimo innego przeznaczenia oba podsegmenty posiadać będą także pewne funkcje wspólne takie jak: monitorowanie i kontrola stacji naziemnych, zaopatrywanie serwisów czy zarządzanie bezpieczeństwem systemu.

Komponent GCS składać się będzie z piętnastu telemetrycznych stacji nadawczo-odbiorczych odpowiadających za ciągłą kontrolę wszystkich satelitów systemu, MCS zaś z sieci 20 stacji monitorujących odbie-

rających sygnały nadawane przez satelity systemu. Będą one rozmieszczone na całej kuli ziemskiej w ten sposób, że w dowolnej chwili każdy z satelitów będzie obserwowany przez co najmniej 5 z nich. Jednym z ich głównych zadań będzie rozpowszechnianie na Ziemi odbieranego satelitarnego sygnału nawigacyjnego.

Trzecią częścią systemu Galileo będzie segment użytkowników, których zadaniem będzie wykorzystywanie stworzonego systemu. W skład tego segmentu wchodzić będzie cała gama odbiorników Galileo, które będą konstruowane dla różnych grup odbiorców usług systemu.



System Galileo można stosować w wielu dziedzinach, między innymi takich jak:

1. Transport lotniczy, morski, drogowy, kolejowy oraz pieszy; począwszy od kontroli wszelkich faz lotu samolotu, szczególnie w obszarach bez infrastruktury kontroli przestrzeni powietrznej, do automatycznego systemu identyfikacji poruszających się jednostek (statki, ciężarówki) i optymalnego sterowania ich trasami oraz wykorzystaniem lub do ostrzegania o potencjalnych niebezpieczeństwach i konieczności zmiany zaplanowanego tempa jazdy (koleje).
2. Zarządzanie przesyłaniem energii elektrycznej; precyzyjne znaczniki czasu otrzymywane z systemu Galileo pozwolą na optymalizację przesyłu prądu i szybkie przywrócenie sieci energetycznej do pracy po awarii. W wydobywaniu ropy i gazu Galileo umożliwi bardziej precyzyjne, szybsze i bezpieczniejsze prowadzenie prac poszukiwawczych oraz dokładne manewrowanie podczas ustawiania morskich

- platform wiertniczych. Korzyści te zwielokrotnią się podczas pracy w rejonach trudno dostępnych, pozbawionych infrastruktury, gdzie Galileo i łączność satelitarna umożliwią nadzór i podejmowanie natiemistawowych decyzji z odległych centrów dowodzenia.
3. Finanse, bankowość i ubezpieczenia; Galileo ze swymi certyfikowanymi znacznikami czasu zapewni integralność, autentyczność i bezpieczeństwo elektronicznego systemu przesyłania danych i dokonywania elektronicznych transakcji; zmniejszy się prawdopodobieństwo nadużyć, a wszelkie transakcje będą archiwizowane w jednorodnym i godnym zaufania systemie czasu. Stałe monitorowanie cennych ładunków podczas ich przewożenia oraz rutynowa instalacja systemu w samochodach, pozwalająca na śledzenie ich losu, będą kluczowymi podsystemami stosowanymi przez firmy ubezpieczeniowe.
 4. Rolnictwo i rybołówstwo, zgodnie z nowymi zasadami zrównoważonego rozwoju, mają prowadzić racjonalną gospodarke zasobami i uprawami, co sprowadzi się na przykład do dostosowania czasu prac i natężenia stosowanych środków wspomagających (nawozy, środki owadobójcze, woda) do chwilowych i lokalnych parametrów areału, te zaś będą stale monitorowane, a następnie transmitowane, z użyciem informacji o miejscu i czasie elementów dostarczonych przez Galileo do zautomatyzowanych maszyn rolniczych dozujących środki z dokładnością do metra.
 5. Nawigacja osobista – dziedzina o najszerszym spektrum zastosowań, począwszy od pomocy w poruszaniu się w terenie nieznanym (bezлюдzie, duże miasta) i dostarczaniu o nim aktualnej informacji, poprzez nadzór nad osobami przewlekle chorymi lub monitorowanie pracowników służb publicznych podczas pracy w sytuacjach zagrożenia, do rekreacji.
 6. Poszukiwanie i ratownictwo – wyposażone w system Galileo nadajniki pozwolą na szybką lokalizację zaginionych samolotów, statków, pojazdów i osób.
 7. Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych (powodzie, trzęsienia Ziemi, pożary lasów) będzie znacznie ułatwione dzięki informacji odbieranej z i transmitowanej przez system Galileo.

8. Zarządzanie środowiskiem uzyska nowy wymiar dzięki wyposażeniu automatycznych, stacjonarnych i ruchomych stacji zbierania danych w system Galileo podający aktualny czas i położenie.

Wszystkie ww. zastosowania będą wdrażane w ciągu najbliższej dekady. Natomiast prognozy dotyczące rynku usług nawigacji satelitarnej przewidują jego szybki rozwój i szacowane są w miliardach Euro.



Podsumowując system Galileo jest potrzebny. Jest to alternatywa dla konkurencyjnego GPS. Według zapowiedzi ma być bardzo dokładny i przyjazny dla użytkownika. Ma oferować szereg usług komercyjnych, których póki co GPS nie posiada. Zasięgiem ma obejmować cały glob a jego wachlarz zastosowań ma być praktycznie nieograniczony. Więc czekajmy cierpliwie....

Literatura:

Zieliński J., *System Galileo – wprowadzenie*, Akademia Marynarki Wojennej.

Tebriz Y., *Czy Europejski system Galileo ma szansę wygrać z amerykańskim GPS-em.*

„GALILEO – system globalnej nawigacji satelitarnej” – Polski punkt informacyjny

Galileo, <http://galileo.kosmos.gov.pl>

Galileo (system nawigacyjny) – Wikipedia.

pplk SG Jacek Guz

CS SG w Kętrzynie

POLSKA W SCHENGEN

Jednym z najważniejszych celów Wspólnot Europejskich było zapewnienie funkcjonowania czterech europejskich wolności: swoboda przepływu osób, swoboda przepływu towarów, swoboda przepływu usług, swoboda przepływu kapitału¹. Trzy ostatnie w związku z potrzebami i oczekiwaniami krajów wspólnoty nie budziły kontrowersji. Dostęp do tych trzech swobód sprzyjał wszystkim uczestnikom wspólnoty w funkcjonowaniu własnej gospodarki rynkowej, co z kolei pozwalało na jej rozwój. Najwięcej problemów tworzyło sprostanie wymogom swobody przepływu osób.

Niemcy i Francja podpisały 13 lipca 1984 r. porozumienie w miejscowości Saarbrücken o ułatwieniu kontroli granicznych między nimi. Była to dwustronna umowa w sprawie ułatwiania obywatelom obu państw przekraczania wspólnej granicy. Umowa ta dotyczyła jedynie kontroli na drogowych przejściach granicznych i weszła w życie jeszcze tego samego dnia. Umową z Saarbrücken zainteresowały się kraje Beneluksu, mające już doświadczenie w funkcjonowaniu Unii paszportowej.

Wykorzystano więc część rozwiązań z Saarbrücken i zawarto nową umowę. 14 czerwca 1985 r. w luksemburskiej miejscowości Schengen leżącej nad Mozelą podpisano porozumienie o stopniowym znoszeniu kontroli na wspólnych granicach (tzw. Układ Schengen I) między krajami Unii Gospodarczej Beneluksu, Francją i RFN². Umowa ta została zawarta poza wspólnotowym porządkiem prawnym³.

Dnia 19 czerwca 1990 roku przedstawiciele Rządów Królestwa Belgii, Republiki Federalnej Niemiec, Republiki Francuskiej, Wielkiego Księstwa Luksemburga oraz Królestwa Niderlandów podpisali w Schen-

¹ *Leksykon integracji Unia Europejska 2004*, red. W. Bokajła, K. Dziubka, wyd. II, Wrocław, 2004, s. 628.

² *Ibidem*, s. 640.

³ A. Graś, Porozumienie z Schengen – geneza i stan obecny, [w:] *Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów*, ISP, red. P. Jaworski, Warszawa, 2001, s. 12.

gen, w Wielkim Księstwie Luksemburga, Konwencję wykonawczą do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1985 roku między Rządami Państw Unii Gospodarczej Beneluksu, Republiki Federalnej Niemiec a Republiką Francuską o stopniowym znoszeniu kontroli na wspólnych granicach⁴.

Umowa Schengen I przewidywała program realizacji „środków kompensacyjnych”. Jego uszczegółowienie wymagało zawarcia dodatkowej umowy o charakterze wykonawczym w stosunku do Układu z Schengen. Prace nad nową umową trwały kilka lat. Powodem były kontrowersje dotyczące m.in. przepisów azylowych oraz sytuacja polityczna (zjednoczenie Niemiec i otwarcie granicy niemiecko-niemieckiej). Dopiero 19 czerwca 1990 r. podpisano Konwencję Wykonawczą do Układu z Schengen (zwaną też Schengen II), znoszącą ostatecznie kontrole na wspólnych granicach wewnętrznych jej państw-stron.

Zasadniczym celem Schengen II było zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terytorium Schengen oraz urzeczywistnienie swobody przepływu osób. Konwencja wprowadziła także środki kompensacyjne, wyrównujące deficyt bezpieczeństwa, jaki powstałby wskutek zniesienia kontroli na granicach zewnętrznych.

Konwencja weszła w życie 26 marca 1995 r. w stosunku do Belgii, Niemiec, Francji, Luksemburga, Holandii, Hiszpanii i Portugalii, a dopiero 29 kwietnia 1998 r. wobec Włoch i Austrii, następnie 26 marca 2000 r. wobec Grecji oraz 25 marca 2001 r. w odniesieniu do Danii, Finlandii i Szwecji oraz stowarzyszonej Islandii i Norwegii.

Traktat o Unii Europejskiej z 1992 roku wprowadził zapis zakładający utworzenie przestrzeni bez granic wewnętrznych a Traktat Amsterdamski z 1997 roku zakłada utworzenie strefy wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Równocześnie Traktat Amsterdamski włącza dorobek prawny Schengen w ramy Traktatu o Utworzeniu Wspólnoty Europejskiej i Traktatu o Unii Europejskiej. Tym samym dorobek Schengen stał się integralną częścią prawa wspólnotowego, zaś Protokół do Traktatu

⁴ Konwencja wykonawcza do układu z Schengen z dn. 14.06.1985 r. między Rządami Państw Unii Gospodarczej Beneluksu, Republiki Federalnej Niemiec oraz Republiki Francuskiej w sprawie stopniowego znoszenia kontroli na wspólnych granicach.

Amsterdamskiego włączający *acquis* Schengen do ustawodawstwa unijnego stał się kluczowym elementem w celu realizacji tego zamierzenia⁵.

W dniu 8 kwietnia 1994 roku w Atenach minister spraw zagranicznych RP złożył oficjalnie wniosek o przyjęcie Polski w poczet członków Unii Europejskiej. Oznaczało to akceptację bez zastrzeżeń podstawowych celów, polityki oraz instrumentów prawnych Unii Europejskiej. Od tego czasu rozpoczęły się rokowania akcesyjne z Unią. Podczas rokowań Polska napotykała spore trudności, które dotyczyły inkorporowania dorobku prawno-instytucjonalnego Unii (*acquis communautaire* i *acquis Schengen*)⁶.

Do czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej Polska leżała pomiędzy państwami Grupy Schengen z jednej strony, z drugiej zaś z niestabilnymi politycznie i gospodarczo państwami powstałymi w wyniku rozpadu ZSRR, leżąc na skrzyżowaniu dwóch głównych szlaków migracyjnych (Wschód-Zachód, Północ-Południe). Sytuacja polityczna i geograficzna stanowiła przedmurze Europy Zachodniej i poczekalnię dla wzrastającej liczby nielegalnych migrantów. Ustawa z 1963 roku o *cudzoziemcach*⁷ tworzona była w zupełnie innych warunkach społecznych, politycznych, ekonomicznych i nie mogła pomimo istotnych nowelizacji spełniać swej roli, ponieważ nie uwzględniała ani obecnej sytuacji Polski, ani przyjętych przez Polskę zobowiązań prawnomiędzynarodowych, ani zmian, które zaszły w sytuacji migracyjnej Polski i Europy⁸.

W dniu 28 stycznia 1997 r. Rada Ministrów przyjęła Narodową Strategię Integracji, a w marcu 1998 roku Narodowy program Przygotowania do Członkostwa w UE. Komisja Europejska 25 marca 1998 roku przyjęła dokument wspólnotowy Partnerstwo dla Członkostwa. Efekty tych działań umożliwiły Polsce wejście do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku.

⁵ Protokół Traktatu Amsterdamskiego z 01.05.1999 włączający dorobek Schengen w ramy Unii Europejskiej, polski tekst opublikowany w Dz. U. z 2004 r. nr 90, poz. 864, zał. nr 2, t. II, s. 590.

⁶ S. Łoziński, *Polska droga do Schengen*, Warszawa, 2001, s. 170.

⁷ Ustawa z 1963 r. o cudzoziemcach nowelizowana po 1989, Dz. U. 1992 nr 7, poz. 30, nr 25, poz. 112, Dz. U. 1995 nr 23, poz. 120.

⁸ L. Mitrus L., Zakres podmiotowy uregulowań Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej dotyczący przemieszczania się pracowników, [w:] *Europeizacja prawa krajowego. Wpływ integracji europejskiej na klasyczne dziedziny prawa krajowego*, red. C. Mik, Toruń 2000, s. 175.

Plan Działania w zakresie wdrażania dorobku prawnego Schengen w Polsce (*Poland – Schengen Action Plan*) – zwany dalej „Planem Działania” – został przyjęty 15 sierpnia 2001 roku przez Komitet Integracji Europejskiej. Raport z realizacji Planu Działania, wraz z jego aktualizacją, został przyjęty w lipcu 2002 roku przez ZP KIE.

Plan Działania określał podstawowe działania, które należało podjąć celem implementacji w Polsce, zarówno w okresie poprzedzającym członkostwo w UE, jak również przed i po uzyskaniu członkostwa Polski w Schengen.

Plan Działania był na bieżąco monitorowany oraz uaktualniany i należy rozpatrywać go wraz z innym dokumentem rządowym tj. „*Strategią Zintegrowanego Zarządzania Granicą na lata 2003-2005*”, który został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 27 listopada 2002 roku (kontynuacja przyjętego przez Radę Ministrów 6 czerwca 2000 roku dokumentu „*Strategia zintegrowanego zarządzania granicą*”). Pierwszy Raport z wykonania Strategii został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 12 czerwca 2001 roku. Drugi Raport z realizacji Strategii został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 9 lipca 2002 roku.

Pełnomocnik Rządu do Spraw Przygotowania Organów Administracji Państwowej do Współpracy z Systemem Informacyjnym Schengen i Systemem Informacji Wizowej został ustanowiony już rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2004⁹. Rządowy projekt ustawy o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej wpłynął do Sejmu 5 lipca 2007 jako druk sejmowy nr 1934. Projekt dotyczył uporządkowania i uzupełnienia w niezbędnym zakresie podstaw prawnych dotyczących uczestnictwa Polski w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS) i Systemie Informacji Wizowej (VIS), ustalenia w odpowiedni sposób kompetencji poszczególnych organów w zakresie wprowadzania i udostępniania danych SIS i VIS. Nad projektem pracowała Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych. Na posiedzeniu nr 46 V kadencji Sejm uchwalił *ustawę z dnia 24 sierpnia 2007 r. o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie*

⁹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 20.12.2004, Dz. U. z 2004 r. nr 281, poz. 2788.

*Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej*¹⁰. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej dnia 7 września 2007 podpisał ustawę. Ustawa realizuje *decyzję Rady 2004/512/WE z dnia 8 czerwca 2004 r. w sprawie ustanowienia Wizowego Systemu Informacyjnego (VIS)*¹¹. Zgodnie z art. 46 ustawy i decyzją Rady Rzeczpospolita Polska wraz z 8 innymi nowymi członkami Unii Europejskiej weszła do Układu z Schengen 21 grudnia 2007.

Jest to obszar bez kontroli na granicach wewnętrznych, tworzony przez 25 państwa (22 kraje członkowskie: Austria, Belgia, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Niemcy, Grecja, Węgry, Włochy, Łotwa, Litwa, Luksemburg, Malta, Holandia, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Hiszpania, Szwecja oraz Szwajcaria, Norwegia i Islandia). Kraje te przyjęły ujednolicone zasady wjazdu i krótkoterminowego pobytu na ich terytorium.

Układ z Schengen jest układem, który dotyczy głównie bezpieczeństwa. Jego istnienie daje krajom członkowskim poczucie względnej stabilizacji gwarantującej nieagresję sąsiedzką oraz pewnego rodzaju pomoc i wsparcie przy ewentualnych sporach z krajami spoza tego układu. Przynależność do układu z Schengen jest obwarowana spełnieniem wymogów, które składają się na zapewnienie bezpieczeństwa sobie i innym krajom przynależącym do Schengen i Unii Europejskiej. Istnienie Unii wprowadziło pojęcie granicy zewnętrznej i wewnętrznej, czyli z jednej strony otwarcie jej granic dla krajów członkowskich a z drugiej strony stworzenie bezpieczeństwa przed niepożądanym napływem osób, usług i towarów z spoza Układu (granica zewnętrzna – to granica z państwami spoza grupy Schengen¹²).

Aby wjechać na terytorium Schengen, obywatele krajów trzecich muszą posiadać ważny dokument podróży oraz wizę, jeśli jest ona wymagana. Muszą także spełniać następujące warunki:

- ✓ uzasadnić cel podróży i warunki planowanego pobytu,

¹⁰ Ustawa z dn. 24.08.2007 r. o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej, Dz. U. z 2007 r. nr 165, poz. 1170.

¹¹ Dz. Urz. UE L 213 z 15.06.2004, s. 5-7 [CELEX: 32004D0512].

¹² V. Westphal, E. Stoppa, *Prawo Europejskie dla Straży Granicznej*, Bundesgrenzschutzschule in Lübeck, Lübeck 2003, s. 59.

- ✓ posiadać środki wystarczające na utrzymanie zarówno podczas planowanego pobytu, jak i na powrót do kraju zamieszkania lub na tranzyt do państwa trzeciego, do którego osoba ta ma zagwarantowany wjazd albo być w stanie legalnie zdobyć wyżej wymienione środki,
- ✓ nie mogą znajdować się na liście osób, którym odmówiono zgody na wjazd,
- ✓ osoba, która zamierza wjechać na obszar Schengen nie może figurować również w systemie SIS, jako osoba niepożądana lub stanowiąca zagrożenie dla porządku publicznego.

Po przejściu kontroli granicznej, można swobodnie poruszać się po strefie Schengen. Kontrole na lotniczych przejściach granicznych w nowych państwach Schengen zostały zniesione z dniem 30 marca 2008 roku.

Państwa Schengen wydają następujące rodzaje wiz jednolitych, które uprawniają posiadacza do wjazdu oraz pobytu na terytorium Schengen:

- ✓ wiza lotniskowa (A) – ważna tylko dla podróżujących samolotem, nie umożliwia posiadaczowi opuszczenia strefy tranzytowej lotniska,
- ✓ wiza tranzytowa (B) – pozwala na tranzyt przez terytorium Schengen, nie przekraczający 5 dni,
- ✓ wiza krótkoterminowa (C) – umożliwia pobyt na terytorium Schengen do 90 dni, w ciągu 6 miesięcy od momentu pierwszego wjazdu.

Oprócz wiz jednolitych kraje Schengen wydają długoterminowe wize narodowe (D) oraz zezwolenia na pobyt, które są ważne tylko na terytorium kraju wydającego.

Długoterminowe wize narodowe pozwalają ich posiadaczom na jednorazowy, nieprzekraczający 5 dni, bezwizowy tranzyt przez terytorium innych krajów strefy Schengen w celu dotarcia do państwa, które wydało wizę D, o ile spełniają pozostałe warunki wjazdu do strefy Schengen i nie figurują w narodowym wykazie danych do celów odmowy wjazdu państwa Schengen, przez którego terytorium chcą przejechać. Każdy następny tranzyt przez terytoria innych państw Schengen, niezależnie od celu, wymaga poprzedniego uzyskania wize tranzytowej.

Posiadacze zezwoleń na pobyt wydanych przez jedno z państw Schengen, mogą podróżować bezwizowo po strefie Schengen przez okres nieprzekraczający 3 miesięcy.

W przypadku Rzeczypospolitej Polskiej tytułami pobytowymi są:

- ✓ zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony,
- ✓ zezwolenie na osiedlenie się,
- ✓ zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego WE,
- ✓ zgoda na pobyt tolerowany,
- ✓ status uchodźcy.

Przekraczając granicę Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemiec posiadający jedno z ww. zezwoleń powinien posiadać ważną kartę pobytu, która jest dokumentem potwierdzającym posiadanie w Polsce tytułu pobytowego.

Przyjęcie przepisów wynikających z Układu z Schengen jest jednym z wymogów uzyskania członkostwa w Unii Europejskiej przez kraje kandydujące, tak więc w przyszłości strefa swobodnego, niekontrolowanego przepływu osób znacznie się powiększy i obejmie prawie całą Europę.

dr inż. kpt. SG Dariusz Drzewiecki

PSG Szczecin

MAPY GEOGRAFICZNE JAKO PRZESTRZENNE MODELE WIELKOŚCI REALNYCH NIEZBĘDNYM ATRYBUTEM BEZPIECZEŃSTWA W PODRÓŻY – RYS HISTORYCZNY

Historia map jest ściśle związana z rozwojem cywilizacyjnym gatunku ludzkiego. Wprawdzie na samym początku ich przeznaczenie ograniczało się do zobrazowania lub opisu drogi do miejsc ważnych z punktu widzenia danej społeczności, z zaznaczeniem charakterystycznych obiektów przyrodniczych jako punktów orientacyjnych. Jednak wraz z rozrastaniem się populacji oraz podporządkowywaniem i zagospodarowywaniem kolejnych obszarów zrodziła się potrzeba określenia granic terytorialnych wpływów określonej społeczności. Stąd wykształciła się potrzeba prezentacji zasięgu terytorialnego w formie graficznej z wykorzystaniem różnych znaków umownych.

Początki dyscypliny naukowej zwanej kartografią, zajmującej się mapami, metodami ich sporządzania, powielania i zastosowania sięgają czasów starożytnych. Zresztą prezentacja graficzna obszaru w tamtych czasach wykraczała daleko poza politykę, była wyrazem wyobrażeń współczesnych na temat organizacji i wyglądu wszechświata. Dokumentowała wizje i wyobrażenia na temat filozofii świata antycznego.

Rozpatrując kartografię jako naukę należałoby rozpocząć od osiągnięć starożytnej Grecji. Pierwsze prace związane są z Anaksymandrem z Miletu (ok. 550 r. p.n.e.), który opracował mapę o charakterystycznym kolistym kształcie obejmującą obszar znanego ówczesnie świata, z uwzględnieniem basenu Morza Śródziemnego, Morza Czarnego oraz obszaru od Kaukazu aż po Gibraltar wraz z Morzem Egejskim. Punktem centralnym było święte miasto Delfy.

Następcy kontynuowali prace Anaksymandra uzupełniając wiadomości wraz z odkrywaniem nowych wcześniej nieznanych obszarów. Herodot (450 r. p.n.e.) zebrał i usystematyzował dotychczasową wiedzę wydzielając trzy części świata: Europę, Azję oraz Liberię (Afrykę). Opisał wiele starożytnych miast w Babilonii, Persji czy zlokalizowanych

w delcie Nilu. Sporządził również pierwsze opisy ziem w północnej części Europy.

Kreślenie map w oparciu o obliczenia matematyczne odległości należy przypisać czasom Aleksandra Wielkiego (320 r. p.n.e.), w których wraz z dokonywaniem kolejnych podbojów wykreślano dokładne mapy nowych terytoriów, sporządzanych przez specjalnych urzędników towarzyszących armii. Założenie w owym czasie szkoły aleksandryjskiej wpłynęło na dynamiczny rozwój wielu dyscyplin naukowych, w tym astronomii, geodezji i kartografii. Prace Pitagorasa i Arystotelesa doprowadziły do przekonania, że Ziemia ma kształt kulisty. Ich uczniowie sporządzili pierwszy układ współrzędnych geograficznych służący do lokalizacji geograficznej starożytnych miast i dróg. Mapy w czasach greckich przedstawiały dokładne rozmieszczenie lądów i mórz, a około 150 r. p.n.e. Molos, bibliotekarz króla Pergamonu, skonstruował pierwszy znany globus, potwierdzając coraz powszechniejsze przeświadczenie o kulistości Ziemi.

Jednak największy postęp w rozwoju tej dyscypliny naukowej w starożytności należy wiązać z Ptolemeuszem Klaudiuszem (90-160 w. n.e.). Był pierwszym uczonym, który do lokalizacji punktów na Ziemi wykorzystał wiedzę z astronomii. Ustanowił wiele znaków konwencjonalnych, określił zasady generalizacji, wprowadził system orientacji map w kierunku północnym, opracował teoretyczne zasady projekcji map i konstrukcji globusów. Mapy tworzył w oparciu o odwzorowania stożkowe, stosując jego rzut zwany homotetycznym. Jego poglądy na budowę świata na wiele stuleci ugruntowały pogląd geocentryczny, który został obalony dopiero przez Mikołaja Kopernika. Swoją wiedzę zawarł w wielu publikacjach w tym w najsłynniejszym trzynastotomowym dziele *Syntaxis*.

Spuściznę Greków przejęło Imperium Rzymskie, wykorzystując mapy głównie w celach administracyjnych i wojskowych. Na I w. p.n.e. przypada szczyt potęgi imperium, kiedy to w wyniku zwycięskich wojen opanowało ono niemal całą Europę zachodnią, znaczną część Afryki i Azji. Panowanie nad tak ogromnym obszarem determinowało rozwój wiedzy geograficznej, a mapy stały się podstawowym źródłem informacji podczas podróży oraz przydatnym narzędziem do sporządzania itinerariów (z łac. plan drogi, dziennik podróży).

Omawiając czasy starożytne nie sposób ominąć osiągnięć kartografów chińskich czy arabskich. Jednakże wiele osiągnięć tamtejszych uczonych trafiło do Europy bardzo późno, mimo to przyczyniając się do ekspansji Europejczyków na nieznane lądy i kontynenty.

Kartografia starochińska jest datowana na ok. 2000 r. p.n.e. To właśnie w Chinach opracowano zasady niwelacji, na mapach zastosowano rodzaj siatki kartograficznej i skalę. Chińczycy jako pierwsi poznali zasadę działania kompasu, którą wykorzystywali do orientacji w terenie. Mapy chińskie początkowo były wykonywane na drewnie i jedwabiu. Po wynalezieniu papieru stał się on podstawowym tworzywem do ich sporządzania. Niestety, do naszych czasów nie zachowała się żadna ze starochińskich map. Natomiast wiedzę na ich temat dotyczącą wyglądu oraz metod ich sporządzania czerpiemy ze źródeł pisanych, w tym z tzw. geografii chińskiej (likurgu).

Wiedzę kartografów chińskich i greckich wykorzystywali Arabowie. Rozkwit kartografii arabskiej przypada na okres ich największych podbojów, kiedy pod panowaniem muzułmańskim znajdowała się znaczna część świata od Indii przez północną część Afryki, część Europy z basenem Morza Śródziemnego do Atlantyku. Niestety ograniczenia związane z zakazami Koranu, zabraniające graficznej prezentacji przedmiotów były powodem, że najdokładniejszy przekaz był sporządzany w formie opisowej. Mapy graficzne charakteryzowała schematyczność i uproszczenia, ukazujące złożone kontury lądów w postaci schematycznych linii prostych lub kolistych, odbiegających znacznie od rzeczywistości.

Epoka Średniowiecza w Europie charakteryzuje się znacznym zaniedbaniem nauk ścisłych, szczególnie matematyki i astronomii, a tym samym kartografii. Osiągnięcia okresu starożytnego idą w zapomnienie, głównie w wyniku zwalczania przez kościół poglądu o kulistości Ziemi. Mapy średniowieczne nie posiadają siatki kartograficznej ani skali, zarysy lądów są błędne, a opisy skąpe i nieuporządkowane. Natomiast zawierają dużo graficznych obrazów przedstawiających postacie antyczne i biblijne. Klasycznym przykładem takiej prezentacji jest XIII-wieczna mapa znajdująca się w katedrze w Hereford w Anglii (ryc. 1). Przypadający na koniec epoki Średniowiecza czas wielkich podróżników takich jak: Karpini, Rubrek czy Marco Polo, zaznacza się powstawaniem no-

wych map poznawanego coraz lepiej świata. W tym czasie po raz pierwszy w dziejach kartografii pojawia się nazwa Polski.

Zupełnie inne poglądy na temat nauk ścisłych kształtują się w dobie renesansu. Na skutek wielkich odkryć geograficznych dokonuje się rewolucja w dziedzinie matematyki, astronomii czy nauk przyrodniczych. Opłynięcie kuli ziemskiej przez Ferdynanda Magellana ugruntowało pogląd co do kształtu i wielkości Ziemi.

Wyprawy innych odkrywców przyczyniły się do powstania w XVI w. mapy wykonanej przez Diego Riberro, na której świat jest przedstawiony w rzeczywistych proporcjach występowania lądów i oceanów. Do grona kartografów można w tym czasie zaliczyć najwybitniejszych uczonych tej epoki z Leonardem da Vinci, który opracował globus znacznie dokładniejszy od tych powstałych w czasach starożytnych. Zerwanie definitywne z poglądem o płaskości ziemi determinuje rozwój nauk matematycznych, w tym geometrii. Powstają mapy mniejszych obszarów bazujące na dokładnych pomiarach geodezyjnych z wykorzystaniem triangulacji i z zastosowaniem siatki równoodległościowej.

Rys historyczny polskiej kartografii

Rozkwit polskiej kartografii przypada na koniec wieku XVI i pierwszą połowę wieku XVII. Wiązał się on z ożywioną działalnością militarną w tym okresie oraz planami rozszerzania strefy wpływów polskiej dynastii Wazów w kierunku północnym i wschodnim. Za panowania króla Zygmunta III oraz Władysława IV zbierano i systematyzowano informacje o terenach będących teatrem działań wojennych a najwybitniejsi europejscy kartografowie na służbie polskich władców sporządzali opisy terytorialne przy opracowywaniu map wojskowych. Między innymi za Władysława IV powstała unikalna polska mapa morska obrazująca ujście Wisły, rejon Półwyspu Helskiego i Zatoki Puckiej.

Do najbardziej znanych kartografów tamtego okresu należał francuski oficer będący w służbie polskiej Wilhelm le Vasseur de Beauplan (1600-1673). Kierował on pracami inżynierskimi na Ukrainie, Podolu i Wołyniu, brał udział w wytyczaniu granicy polsko-moskiewskiej po podpisaniu pokoju w Polanowie. Zbierał informacje, które posłużyły do wydania mapy środkowego i dolnego biegu Dniepru oraz południowej części Ukrainy.



Ryc. 1. Zachowana mapa średniowieczna z katedry w Hereford Anglia¹

¹ Źródło: <http://biblioteczka.files.wordpress.com/2008/10/mappamundi.jpg>



Ryc. 2. Mapa środkowej Italii sporządzona przez Leonarda da Vinci 1502²

Kolejnym znaczącym okresem w rozwoju polskiej kartografii była druga połowa XVIII wieku. Odrodzenie umysłowe polskiego społeczeństwa oraz zmiany polityczne – w tym rozbiory – stały się powodem wzrostu zainteresowania tą dyscypliną.

Do najwybitniejszych postaci tamtego okresu należy zaliczyć Aleksandra Jabłonowskiego (1711-1777), współtwórcę i organizatora prac nad mapą Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego, która stanowiła podstawę do opracowania atlasu map „szczególnych” redagowanych przez nadwornego geografa króla Stanisława Augusta – Karola Pertheesa (1739-1814). Do roku 1795 zostało opracowanych w formie opisowej (wraz ze zbiorem danych pomiarowych terenu, uzupełnionych przez wyniki badań

² Źródło: <http://z.about.com/d/baltimore/1/0/T/5/-/-/WaltersMapLeonardoItaly500x354.JPG>

ankietowych i obserwacji astronomicznych) 14 map województw, z których drukiem w formie graficznej wydano pięć. Koniec XVIII wieku charakteryzował się na terenie Polski pracami kartografów obcych państw, co było związane z kolejnymi rozbiorami i upadkiem państwa polskiego. Jedyną mapą Polską, która powstała w tym okresie, jest mapa geologiczna opracowana przez Stanisława Staszica.

Ponowne odrodzenie polskiej myśli kartograficznej należy wiązać z postacią Eugeniusza Romera (1871-1954), zwanego twórcą nowoczesnej kartografii polskiej. Opracowane przez niego podstawy prezentacji graficznej obrazu obowiązują do dzisiaj. Jego uczniowie późniejsi pracownicy Wojskowego Instytutu Geograficznego, wynieśli polską kartografię na najwyższy światowy poziom. W latach trzydziestych XX w. polskie mapy wojskowe, popularne „setki” (skala 1:10000) i „pięćdziesiątki” (skala 1:50000) nie miały sobie równych.

W czasach Polski Ludowej rozwój polskiej kartografii należy wiązać z wynikami prac instytutów naukowych i wydziałów geografii na Uniwersytetach. Niestety monopolistyczna i ograniczona przepisami działalność Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych nie wniosła istotnego wkładu do rozwoju polskiej kartografii w tym okresie.

Mapy topograficzne dostępne w punktach powszechnej sprzedaży były często niekompletne i pozbawione wielu istotnych danych. Wiązało się to z zimnowojenną polityką tamtego okresu. Dostęp do dokładnych map był zarezerwowany dla nielicznych, głównie instytucji związanych z obronnością państwa, jednak i w tym przypadku dostęp do nich był ograniczony klauzulą tajności.

Podstawą współczesnej polskiej kartografii – podobnie jak i światowej – są satelitarne dane pomiarowe uzupełnione o wysokiej jakości zdjęcia lotnicze i satelitarne. Do prac redaktorskich wykorzystuje się najnowocześniejsze techniki graficzne bazujące na technologii cyfrowej. Coraz częściej, podobnie jak na całym świecie, również i w Polsce przy redakcji map zarówno pod względem merytorycznym jak i technicznym, pracują osoby z wykształceniem matematycznym i informatycznym. Jednak dane numeryczne potrzebne do sporządzania map zbierane są przez różne ośrodki badawcze i niestety dostęp do tych informacji jest

ograniczony. Istnieje zatem pilna potrzeba stworzenia jednego systemu informacyjnego dla zbiorów kartografii polskiej.

Kolekcje kartograficzne rozproszone w kraju i za granicą powinny się w miarę możliwości skatalogować i udostępnić w publicznych sieciach informacyjnych. Stworzenie przejrzystego systemu udostępniania prac kartograficznych zachęciłaby na pewno nawet prywatnych kolekcjonerów do udostępnienia swych katalogów, a za ich pomocą dostępu do często cennych, a mało znanych kolekcji.

Słownik pojęć i postaci

Anaksymander z Miletu (610-547 p.n.e.) filozof grecki. Przedstawiciel tzw. jońskiej filozofii przyrody, uznawany jest za autora pierwszego w Grecji dzieła filozoficznego *O przyrodzie*, które niestety zaginęło. Za przasadę całej rzeczywistości (*arché* – termin wprowadzony przez Anaksymandra) uznał tzw. *apeiron*, czynnik nieskończony i nieokreślony, zawierający w sobie wszelkie przeciwieństwa, które wyłaniając się zeń, rozdzielając i ścierając, utworzyć miały świat przyrody; przyczyną tego procesu był odwieczny wirowy ruch przasady. Anaksymander dokonywał wielu obliczeń astronomicznych, konstruował też zegary słoneczne; opracował ponadto pierwszą grecką mapę ziemi i morza oraz pierwszy model świata (rodzaj planetarium).

Herodot z Halikarnasu – historyk grecki ur. ok. 484 p.n.e. w Halikarnasie (w czasach rzymskich *Peronium*, obecnie Bodrum w Turcji), zm. ok. 426 p.n.e. w Turioj lub w Atenach, zwany „Ojcem historii”. Można także nazwać go ojcem geografii. Jedynym zachowanym jego dziełem jest 9-księgowy relacja z wojen perskich, opisująca także geografie i historię Hellady, Persji i Egiptu oraz okolicznych krain (zatytułowana *Dzieje*, łac. *Historiae*). Jego relacje nie były zawsze dokładne, ale – w odróżnieniu od wielu innych historyków, aż po czasy dzisiejsze – zawsze opatrzone klauzulą „zgodnie z tym, czego się dowiedziałem”.

Ptolemeusz Klaudiusz z (łac. *Claudius Ptolemaeus*) – grecki uczyony pochodzący z Tebaidy, który kształcił się i działał w Aleksandrii. Napisał wiele dzieł z dziedziny matematyki, astronomii, geografii i muzyki. Jego poglądy na budowę świata na wiele stuleci ugruntowały pogląd geocentryczny, który został obalony dopiero przez Mikołaja Kopernika. Ptolemeusz był też twórcą modelu ruchu ciał niebieskich, kombinującego

dwa zasadnicze modele ruchu planet podane przez Hipparcha – ekscentryk oraz deferent z epicyklem. Innowacją Ptolemeusza było poszerzenie tego modelu o pojęcie ekwantu.

Literatura:

Drabek J., Piątkowski T., *1000 słów o mapach i kartografii*, Warszawa 1989.

Fariel R., Hinds R., Berey D., Barr B., *Earth Science*, Addison-Wesley Publishing Company, Inc 1987.

Polskie wojskowe mapy w standardach NATO (przewodnik), Sztab Generalny WP, Warszawa 2000.

Drzewiecki D. – materiały własne autora wykorzystywane w czasie prowadzenia wykładów w AON w Warszawie.

kmdr por. SG dr Grzegorz Goryński

Gdańsk

NA MARGINESIE ARTYKUŁU JERZEGO PROCHWICZA
„O POWSTANIU WOJSK OCHRONY POGRANICZA SŁÓW KILKA”

44 numer Biuletynu Centrum Szkolenia Straży Granicznej „Problemy Ochrony Granic” przyniósł nam artykuł *Organizacja Wojsk Ochrony Pogranicza wrzesień 1945 – grudzień 1945*. Jego autor, z wykształcenia archiwista, pracownik naukowy Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filii w Piotrkowie Trybunalskim, a wcześniej m.in. kierownik Archiwum WOP w Kętrzynie, podjął się już po raz kolejny¹ próby weryfikacji wcześniejszych ustaleń na temat powołania Wojsk Ochrony Pogranicza. Stara się też uściślić dane liczbowe tej formacji podawane przez Henryka Dominiczaka i Jana Ławskiego na temat okresu jej tworzenia.

Z inicjatywy tej można się tylko cieszyć, gdyż dzieła wspomnianych autorów wydane zostały w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, a więc w okresie, gdy nie można było pisać wszystkiego – zwłaszcza krytycznie – na każdy temat, szczególnie o systemie bezpieczeństwa i obronności.

Obecnie, szeroki dostęp do dokumentów zgromadzonych w archiwach polskich, a także sporo nowych opracowań naukowych² dotyczących sytuacji społeczno-politycznej w Polsce po drugiej wojnie światowej sprawia, że powstanie Wojsk Ochrony Pogranicza można ukazać w nowym, szerszym i bardziej obiektywnym świetle. Przyznam, że bar-

¹ J. Prochwicz, *Powstanie Wojsk Ochrony Pogranicza (w pięćdziesiątą rocznicę powstania)*, „Problemy ochrony granic”, Biuletyn Centrum Szkolenia Straży Granicznej nr 15, Kętrzyn 2001, s. 33-58.

² M. Bortnik-Dźwierzynska, M. Niedurny, *Uciekinierzy z PRL-u*, Katowice-Warszawa 2009; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1995; M. Stefaniak, *Działalność aparatu represji na zachodnim pograniczu Polski w latach 1945-1950*, Szczecin 2008; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, wyd. I dodruk.

dzo liczyłem na to czytając opracowanie Jerzego Prochwicza. Po jego lekturze mam jednak wątpliwości, czy mój uczony Kolega sprostał temu zadaniu. W pracy znalazłem kilka wniosków, z którymi się nie zgadzam.

Niezbyt jasno przedstawił autor kwestię rodowodu organizacyjnego WOP. Pisze on, że „(...) *wzrastające wpływy ZSRR na wszelkie przejawy życia społeczno-politycznego [w Polsce, dop. G. G.], w tym także na siły zbrojne spowodowały, że powstały projekt formacji granicznej oparto przede wszystkim na modelu organizacyjnym wojsk pogranicznych Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) ZSRR. Niewątpliwie na taki obrót sprawy miało wpływ postawienie na czele zespołu opracowującego ostateczny kształt organizacyjny mającej powstać formacji granicznej dysponującego wieloletnim doświadczeniem oficera wojsk pogranicznych NKWD płka Gwidona Czerwińskiego. (...) W trakcie prac nad dokumentacją organizacyjną przyszłej formacji granicznej zespół kierowany przez płk. G. Czerwińskiego odrzucił wzorce organizacyjne KOP – pisze dalej J. Prochwicz – biorąc za podstawę model organizacyjny radzieckich wojsk pogranicznych NKWD będący strukturą wysoce schematyczną ze stosunkowo silnym odwołem w postaci grupy manewrowej*”³.

Tezy tej autor nie udokumentował jednak źródłowo, a sam biogram przyszłego dowódcy WOP płk. Gwidona Czerwińskiego nie jest niestety wystarczającym jej weryfikatorem. Zresztą i wspomnianego życiorysu Jerzy Prochwicz nie opatrzył przypisem, skąd czerpał tę wiedzę. Szkoda też, że nie podał składu osobowego zespołu, który pracował nad strukturą organizacyjną pod kierownictwem przyszłego szefa Departamentu WOP.

Zapewne z niego można by było wywnioskować, jaki model organizacyjny forsowano. Trudno bez podanych źródeł na wiarę przyjąć podane w publikacji stwierdzenia na ten temat. Na tej wątpliwej podstawie nie można przeceniać roli pierwszego dowódcy WOP w negacji polskich i preferowaniu radzieckich rozwiązań organizacyjnych, nie mając na potwierdzenie tych ocen wystarczających dowodów.

Płk Gwidon Czerwiński znał dobrze radzieckie wzorce, ale to wcale nie przesądza, że tak było. Rolą i obowiązkiem historyka jest, aby weryfikować na bazie źródeł stawiane wcześniej hipotezy naukowe. Bez ana-

³ J. Prochwicz, *Organizacja Wojsk Ochrony Pogranicza wrzesień 1945 – grudzień 1945*, „Problemy ochrony granic”, Biuletyn CS SG nr 44, Kętrzyn 2010, s. 10-11.

lizy i krytyki materiałów źródłowych możemy niestety mówić jedynie o spekulacjach, a nie o dochodzeniu do obiektywnej prawdy.

Kolejną wątpliwość budzi podany przez Jerzego Prochwicza stan etatowy Wojsk Ochrony Pogranicza wynoszący: 4056 oficerów, 6607 podoficerów i 17812 szeregowych. Razem daje to liczbę – 28475 wojskowych. Dane te uważny badacz znajdzie w *Sprawozdaniu Departamentu WOP z okres od 1 stycznia do 28 lutego 1946 r.*⁴, na który zresztą autor też się powołał. Jest to jedyne źródło podające taką liczbę, ale dotyczy ono pierwszych dwóch miesięcy 1946 r., lecz nie opisywanych przez mojego uczonego Kolegę, czterech ostatnich miesięcy 1945 r. Podany przez Jerzego Prochwicza całościowy stan etatowy, jak sam dalej napisał, jest „wynikiem zsumowania etatów przewidzianych rozkazem nr 0245/org. z 13.09.1945 r. i rozkazem nr 0304/Org. z dn. 28.10.1945 r.”⁵. Szkoda, że obliczeń tych nie zamieścił on w swoim artykule.

Poznalibyśmy wtedy nie tylko metodę obliczania oraz ilość poszczególnych kategorii Przejściowych Punktów Kontrolnych (PPK), ale również w których oddziałach miały one powstać. Niestety autor ograniczył się do zakwestionowania wcześniejszych ustaleń na ten temat Henryka Dominiczaka⁶, Jana Ławskiego⁷ oraz danych podanych przez mnie za J. Ławskim, uznając je za błędne. Zresztą jedenaście stron dalej (s. 26) Jerzy Prochwicz podaje, że „(...) formowane Wojska Ochrony Pogranicza potrzebowały, zgodnie z opracowanymi etatami 28464 żołnierzy, w tym 4056 oficerów i 6607 podoficerów”⁸, czyli mniejszą o 11 wojskowych liczbę (sic!). Skąd więc te rozbieżne dane o jedenastu wojskowych?

Pozostawię to bez komentarza. Właściwszym zapewne byłoby określenie „nieprecyzyjne”. Podanie tylko jednego źródła – według mnie – nie przesądza o jego niepodważalności.

Podaną przez Henryka Dominiczaka ogólną liczbę etatów WOP, wynoszącą „prawie 30 tys. ludzi, w tym około 5 tys. oficerów i wielu innych specjalistów”, należy przyjąć za poprawną. W zestawieniu tabelar-

⁴ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej ASG), sygn. 217/45, k. 57.

⁵ J. Prochwicz, op. cit., s. 15.

⁶ H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza 1945-1948*, Warszawa 1971, s. 71; tenże, *Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945-1985*, Warszawa 1985, s. 48.

⁷ J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974, s. 112, 208-209.

⁸ J. Prochwicz, op. cit., s. 26.

rycznym podał on etaty (25827 wojskowych), przewidziane tylko rozkazem NDWP nr 0245/Org. dla poszczególnych oddziałów WOP⁹. Natomiast w tabeli pt. „*Oddziały i pododdziały WOP przewidziane do sformowania w roku 1945*” zamieszczonej w wydanej w 1985 r. pracy, Henryk Dominiczak uzupełnił ją jeszcze o przewidziane do utworzenia PPK.

Jednak ich etatów do ogólnej sumy 25827 już nie dodał¹⁰. Z tabeli tej nie wynika jasno, że przewidziane do utworzenia Przejściowe Punkty Kontrolne powołano na podstawie odrębnego rozkazu, a tym samym, łączna liczba etatów dla oddziałów oraz ogólna ich suma winna być inna. Jan Ławski podaje natomiast, że „*łączne potrzeby etatowe Wojsk Ochrony Pogranicza wynosiły 28455 żołnierzy, w tym 4054 oficerów, 6600 podoficerów i 17801 szeregowców*”¹¹. W swoim artykule Jerzy Prochwicz nie ustosunkował się w ogóle do wyników analizy korpusu oficerskiego WOP dokonanej przez Jana Ławskiego w artykule „*Geneza i rozwój kadry oficerskiej Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945-1947*”¹².

Różnica między danymi podanymi przez J. Prochwicza w pierwszym przypadku: wynosi 20 wojskowych, a w drugim tylko 9.

Można się spierać, czy ta różnica upoważnia do jednoznacznego stwierdzenia, jak to uczynił mój Kolega, że są to dane błędne, czy może nieprecyzyjne lub niepełne. Do takiego, mniej jednoznacznego określenia tej różnicy bym się skłaniał.

Niezwykle ważnym elementem każdej pracy naukowej jest jej bibliografia oraz poprawnie sporządzone do niej przypisy. Analizując pracę Jerzego Prochwicza zastanawia istotnie różniące się opisywanie dokumentów archiwalnych. W przypadku Centralnego Archiwum Wojskowego zgodnie z przyjętymi zasadami dokonał on przypisu¹³.

⁹ H. Dominiczak, *Wojska*, op. cit., s. 71 i 74.

¹⁰ Tenże, *Zarys*, op. cit., s. 48.

¹¹ J. Ławski, op. cit., s. 112.

¹² J. Ławski, *Geneza i rozwój kadry oficerskiej Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945-1947*, Biuletyn Wojsk Ochrony Pogranicza, nr 2/27, Warszawa 1965, s. 71-77.

¹³ Aby uczynić tym wymogom zadość, autor winien podać: nazwę archiwum, nazwę zespołu akt i jego sygnaturę archiwalną, nazwę dokumentu z datą jego sporządzenia oraz stronę, na której ów dokument znajduje się w poszycie archiwalnym. A. Chodurski, *Wstęp do badań politologicznych*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1995, s. 58 i 129.

W przypadku Archiwum Straży Granicznej (mieszczącym się obecnie w Szczecinie) nie podaje on w ogóle numerów kart dokumentów po sygnaturze teczki, z której korzystał. Dlaczego?

Zaskakujące i budzące zastrzeżenia jest podane przez J. Prochwicza usprawiedliwienie niepowodzeń organizacyjnych WOP. „*Organizacja WOP oparta na potencjale tak ludzkim i materiałowym MON była wymuszona możliwościami, – pisze on – realiami społeczno-politycznymi i potrzebą niezwłocznego powołania formacji do ochrony granic. Nie było więc możliwe uniknięcie błędów w jej organizacji*”¹⁴ [podkreślenie G. G.]. Dlaczego nie można było uniknąć błędów podczas organizacji WOP?

Kilkanaście stron wcześniej podaje on, że „*termin ten (chodzi o 1 listopada 1945), nie mógł być dotrzymany, bowiem organizacja jednostek WOP w krótkim terminie wymagała szybkiego wydzielenia zasobów kadrowych i materiałowych. Tymczasem, dowództwa okręgów wojskowych zajęte przeprowadzaniem reorganizacją sił zbrojnych nie poświęcały organizacji jednostek WOP większej uwagi*”¹⁵.

Nie chodzi tu o błędy w terminowej organizacji WOP. Podstawowym problemem, jak się wydaje, było rzetelne i profesjonalne potraktowanie rozkazu NDWP o organizacji tej nowej formacji przez dowództwa OW (za wyjątkiem Śląskiego) oraz właściwe przygotowanie dowództw OW do tego przedsięwzięcia. Powstające w ograniczonym czasie, przy udziale skąpych środków, w ogromnym trudzie i pośpiechu, jednak przy dużym zaangażowaniu organizatorów, Wojska Ochrony Pogranicza stworzyły nowy system ochrony powojennych granic Polski.

Był on – w założeniach odmienny od funkcjonującego przed 1 września 1939 r. – opartego na Straży Granicznej i Korpusie Ochrony Pogranicza. Nowej formacji przyszło działać w zupełnie innych warunkach społeczno-politycznych i geopolitycznych, które warunkowały jej działalność w sposób oczywisty¹⁶.

¹⁴ J. Prochwicz, op. cit., s. 40.

¹⁵ Ibidem, s. 27.

¹⁶ Takie wnioski zawarłem [w:] *Organizacja ochrony morskiej granicy Polski przez Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1949-1965*, Gdańsk 1998, maszynopis pracy doktorskiej obronionej na Uniwersytecie Gdańskim, s. 48.

Wiele wątpliwości budzić też może sposób formowania Wojsk Ochrony Pogranicza. Nie był on moim zdaniem najlepszy dla tej formacji, gdyż WP pozostawiało sobie najwartościowszych żołnierzy. Nie jest rolą naukowca usprawiedliwiać, ale szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się stało.

kmdr ppor. SG Marek Janik

Morski Oddział SG w Gdańsku

MAJOR JAN HENRYK ŻYCHOŃ

W XIX wieku generał pruski Karl von Clausewitz sformułował słynną myśl, że „wojna jest niczym innym jak kontynuacją polityki innymi środkami”. Istotną częścią zarówno polityki, jak i wojny jest służba wywiadowcza. Polityka państwa to nie tylko dyplomacja oraz działalność rządu i parlamentu. Sukcesy na polu walki to nie tylko siła militarna armii. W głównej mierze o skuteczności na płaszczyźnie politycznej i wojskowej decydują osiągnięcia pracy służb specjalnych (wywiadu i kontrwywiadu).

Politykę II Rzeczypospolitej, w okresie międzywojennym, określała jej sytuacja geopolityczna. Ze Wschodu zagrażał Polsce nacjonalizm wielkoruski połączony z agresywną ideologią komunistyczną, natomiast z Zachodu rewizjonizm niemiecki. Tak Niemcy jak i Rosja Sowiecka przysparzały Polsce trudności wewnętrznych (np. inspirowanie do działań antypolskich mniejszości narodowych i komunistów). Miało to wpływ na określenie zakresu zadań wywiadu i kontrwywiadu II RP.

W okresie międzywojennym monopol na prowadzenie działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej posiadał Oddział II Sztabu Generalnego (a po zamachu majowym w 1926 roku Sztabu Głównego) Wojska Polskiego.

W Wydziale Wywiadowczym Oddziału II zostały utworzone dwa referaty: „Wschód”, który zajmował się Rosją Radziecką oraz „Zachód” zajmujący się Niemcami. Ponadto na obszarze całego kraju działały organy terenowe Oddziału II Szt. Gen. tzw. ekspozytury. I tak na kierunku wschodnim działały trzy ekspozytury: Ekspozytura Nr I w Wilnie, Ekspozytura Nr V we Lwowie i Ekspozytura Nr VI w Brześciu. Natomiast na kierunku zachodnim działały następujące ekspozytury: Ekspozytura Nr III w Poznaniu (od 1930 roku w Bydgoszczy) i Ekspozytura Nr IV w Krakowie (następnie w Katowicach) oraz Ekspozytura Nr VII w Wolnym Mieście Gdańsku (zlikwidowana w 1930 roku). Od 1930 roku na kierunku zachodnim działały właściwie tylko dwie ekspozytury: Nr III

w Bydgoszczy i Nr IV w Katowicach. Głównym zadaniem Ekspozytur było opanowanie przedpola na głębokość od 100-150 km. Był to tzw. wywiad płytki. Ekspozytury zachodnie miały dość znaczną autonomię, szczególnie zaś ekspozytura bydgoska.

Po reorganizacji w 1939 roku Ekspozyturze Nr III w Bydgoszczy przybyło nowych zadań, m.in. prowadzenie wywiadu płytkiego i przygranicznego na Prusy Wschodnie, Pomorze Zachodnie, Wolne Miasto Gdańsk oraz Marynarkę Wojenną Niemiec. Usytuowanie Ekspozytury Nr III w systemie rozpoznawania, na głównym kierunku ekspansji niemieckiej oraz powiązania ze skomplikowanymi sprawami Gdańska podnosiło jej rangę.

Przez ostatnie 9 lat, do momentu wybuchu wojny, Ekspozytura Nr III w Bydgoszczy była prowadzona przez jednego z najlepszych terenowych oficerów wywiadu, majora Jana Henryka Żychonia. Jest to tak ciekawa i zajmująca, a jednocześnie kontrowersyjna postać polskiego międzywojennego wywiadu, iż godna jest większej uwagi.

Urodził się 1 stycznia 1902 roku w Skawinie koło Krakowa jako syn Henryka i Antoniny z d. Janas. Ojciec jego był urzędnikiem kolejowym. W Skawinie ukończył szkołę powszechną i rozpoczął naukę w gimnazjum w Krakowie. Należał do drużyny skautów. W momencie wymarszu pierwszej kadrowej (6 sierpnia 1914 roku) z krakowskich Oleandrów, mając 12 lat, zgłosił się w Krakowie w Pałacu Spiskim do służby w legionach. Z powodu zbyt młodego wieku nie został przyjęty do służby liniowej, ale skierowany do służby pomocniczej w Magazynach Mundurowych Legionów Polskich usytuowanych w gmachu szkolnym przy ul. Świętego Ducha.

W 1916 roku ponownie jako ochotnik zgłosił akces do Legionów Polskich. Został przydzielony do Komendy Uzupełnień Legionów Polskich w Dęblinie. Po przybyciu na miejsce szer. Jan Żychoń został skierowany do kompanii szkolnej, stacjonującej w forcie Gorzkowo koło Dębina. W grudniu 1916 roku Żychoń z powodu przewlekłej choroby został uznany za niezdolnego do służby wojskowej i zwolniony. Powrócił do Krakowa i podjął przerwana naukę w gimnazjum. W czerwcu 1917 roku, po zaliczeniu kolejnego roku nauki, przyjechał do Warszawy, gdzie po zameldowaniu się w Komendzie Legionów został skierowany do 5. Pułku Legionów Polskich, stacjonującego w Różanie nad Narwią. Tam zastał Żychonia

kryzys przysięgowy. Żychoń został odesłany do Krakowa. Po powrocie do Krakowa Jan Żychoń zameldował się u oficera Romaniszyna i został skierowany do służby ochronnej na dworcu w Przemyślu. W 1918 roku Żychoń został internowany i osadzony w obozie dla jeńców wojennych w czeskich Witkowicach. Po zwolnieniu wrócił do Krakowa, gdzie wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. W tym okresie zaczął używać pseudonimu „Wirski”. Został skierowany do Sekcji Odbudowy Namiestnictwa na Galicję. 31 października 1918 roku Austriacy przekazali władzę w Krakowie na ręce płka Bolesława Roji.

W czasie walk, które toczyły się w październiku 1918 roku, Żychoń został skierowany przez polski sztab wojskowy do służby w Komendzie Dworca Kolejowego w Krakowie. Zadaniem załogi było niedopuszczenie do wywiezienia przez wycofujących się Austriaków sprzętu wojskowego oraz skonfiskowanego mienia. Ewakuację Austriaków zabezpieczał pociąg pancerny. W dniu 1 listopada 1918 roku Żychoń wraz z trzema kolegami i pod dowództwem kpt. Radwańskiego opanował pociąg i rozbroił jego załogę. Gdy na przełomie października i listopada 1918 roku wybuchły we Lwowie walki polsko-ukraińskie Żychoń, w składzie nowo utworzonego 5. pułku piechoty Legionów, wyruszył na odsiecz Lwowa. 20 listopada 1918 roku 5. pułk piechoty Legionów, po wielu ciężkich potyczkach, przez Przemyśl dotarł do Lwowa, gdzie po dwudniowych walkach wyparł Ukraińców z miasta. W czasie tych walk Jan Żychoń brał udział w stopniu plutonowego w składzie 6. kompanii 1. batalionu 5. pułku piechoty Legionów. W uznaniu zasług na przełomie roku 1918/1919 Żychoń został awansowany do stopnia sierżanta. Na skutek ciężkich warunków frontowych zapadł na zdrowiu i został wysłany na leczenie. W trakcie rekonwalescencji od 26 lutego do 6 maja 1919 roku służył w charakterze instruktora wyszkolenia bojowego w baonie zapasowym 12 p.p. w Wadowicach, gdzie zgłosił się na ochotnika. W pułku zdobył uznanie za fachowość i został mianowany podchorążym. Jako dowódca plutonu w składzie 12 p.p. Legionów wyruszył na front ukraiński. Brał udział w ofensywie wojsk polskich, która od 28 czerwca do 17 sierpnia 1919 roku wyparła wojska ukraińskie za rzekę Zbrucz. Zdobyte strony polskiej zatwierdziła Rada Najwyższa Ententy w dniu 22 grudnia 1919 roku. 12 p.p. pozostał na straży nowo powstałej granicy polsko-ukraińskiej.

Rozkazem wiceministra spraw wojskowych z dnia 28 października 1919 roku pchor. Jan Żychoń został odkomenderowany do Oddziału II Sztabu Generalnego, gdzie po przeszkoleniu podjął służbę informacyjną w Wojsku Polskim na stanowisku oficera defensywy. Na początku 1921 roku otrzymał przydział do Dowództwa Okręgu Generalnego w Krakowie. Uczestniczył w przygotowaniach do udzielenia pomocy wojskowej w razie ewentualnego wybuchu powstania śląskiego. W całkowitej tajemnicy powstała na pograniczu polsko-śląskim Grupa Destrukcyjna „Wawelberg”. Głównym zadaniem tej grupy było odcięcie w stosownym momencie komunikacji między Śląskiem a Niemcami. W marcu 1921 roku członkowie grupy zostali potajemnie rozlokowani na terenie Śląska u miejscowych Polaków. W nocy z 2/3 maja 1921 roku dywersanci Grupy Destrukcyjnej wysadzili na zachodnich granicach obszaru plebiscytowego kilkanaście mostów, odcinając w ten sposób przepływ niemieckich posiłków na Śląsk z terenu Niemiec. W czasie walk członkowie grupy zajęli stanowiska kierownicze w formującej się jednostce wojskowej „Grupa Wawelberga”. Miała ona w swym składzie piechotę, ułanów, samochód pancerny oraz baterię dział polowych. Jan Żychoń brał udział w tym powstaniu jako dowódca kompanii.

W dniu 2 czerwca 1921 roku został mianowany podporucznikiem. Po zakończeniu powstania pracował jako referent w D.O.G. Lublin w Wydziale II Sztabu. Władze wojskowe umożliwiły mu dokończenie nauki i zdanie matury. Od grudnia 1921 roku do marca 1922 roku był przejściowo adiutantem i dowódcą kompanii w 45 p.p. Strzelców Kresowych. Z dniem 29 marca 1922 roku został mianowany porucznikiem i powołany na stanowisko kierownika Referatu Informacyjnego 13. Dywizji Piechoty w Równem. Od 1924 roku pełnił służbę jako oficer do zleceń służby zewnętrznej w Oddziale V Sztabu Generalnego w Warszawie. W roku 1924 został awansowany do stopnia kapitana i przeniesiony do Gdańska na stanowisko kierownika Referatu Lądowego Wydziału Wojskowego Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie pracował do 30 marca 1930 roku. Po reorganizacji Ekspozytur Referatu „Zachód” z dniem 1 kwietnia 1930 roku został powołany na stanowisko p.o. szefa Ekspozytury Nr III w Bydgoszczy, a z dniem 3 października 1930 roku zatwierdzony ostatecznie na tym stanowisku. Z dniem 1 stycznia 1936 roku został awansowany do stopnia majora.

Z jego inicjatywy wybudowano nowy gmach Ekspozytury Nr III w Bydgoszczy przy ul. Powstańców Wielkopolskich 5. Kierowana przez niego ekspozytura była stawiana za wzór. Swą fachowością zdobył uznanie przełożonych. Za zasługi położone na polu bezpieczeństwa państwa, Szef Oddziału II Sztabu Głównego płk dypl. Grzegorz Pełczyński wystąpił z wnioskiem o odznaczenie mjra Jana Henryka Żychonia Złotym Krzyżem Zasługi, określając w opinii służbowej jego kwalifikacje jako wybitne. Od marca do sierpnia 1939 roku Ekspozytura bydgoska pracowała już w warunkach stanu pogotowia. Zadania jakie postawił mjr Żychoń przed pionem wykonawczym przewidywały zebranie ścisłych danych o sile i dyslokacji wojsk w strefie nadgranicznej, na zapleczu, ich uzbrojeniu i stanie przygotowań do agresji na Polskę. Zmontowano również sieć strategiczną – nazwaną w nomenklaturze wojskowej siecią „MOB” – która miała na celu prowadzić działania wywiadowcze w wypadku wycofania się własnych wojsk. W tym celu wyposażono rezydentów na zapleczu w radiostacje do utrzymywania łączności radiowej. Materiały przesyłane przez Ekspozyturę do Centrali nie były w pełni wykorzystywane, podejrzewano, że są wynikiem celowej dezinformacji strony niemieckiej, a ludzi, którzy z narażeniem życia zdobywali te materiały posądzano o defetyzm. Dopiero przebieg działań wojennych zweryfikował te poglądy i udowodnił, która strona miała rację. Wraz z wycofującą się Armią „Pomorze” została ewakuowana Ekspozytura Nr III. Niemcy, po wtargnięciu do budynku Ekspozytury, zastali tam istic „niemiecki porządek” – wszystko było uprzątnięte, tylko na środku biurka mjr. Żychonia leżał jego bilet wizytowy. Nawet w dniu klęski Żychoń jeszcze raz zakpił z Niemców.

Po przegranej kampanii wrześniowej przez Rumunię Żychoń dostał się do Francji, gdzie zgłosił się na służbę u gen. Sikorskiego. W nowo utworzonym Oddziale II Szt. Gł. objął w listopadzie 1939 roku stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Wywiadowczego. Po klęsce Francji ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Korzystając z poparcia Naczelnego Wodza objął stanowisko Szefa Wydziału Wywiadowczego skierowanego na Trzecią Rzeszę. Stanowisko to sprawował od 4 lipca 1940 roku do połowy lutego 1944 roku. Prowadzony przez niego Wydział osiągnął wspaniałe rezultaty. Sieć wojenną wywiadu rozbudował tak, że pokryła ona całą północną Europę, zachodnią Afrykę oraz kraje takie jak:

Hiszpania, Portugalia, Szwajcaria, USA, a także terytoria okupowane przez Niemców.

Po śmierci gen. Sikorskiego, w 1943 roku, rozpoczęły się intrygi wśród byłych pracowników Oddziału II. Wobec trwających waśni i antagonizmów oraz wysuwanych wzajemnych zarzutów odbyła się rozprawa Sądu Wojskowego, na której główni adwersarze Żychonia, dwaj oficerowie byłego Referatu „Wschód”, skazani zostali na kilka tygodni twierdzy za zniesławienie. Natomiast mjr Jan Żychoń, w lutym 1944 roku, został oddelegowany na front włoski do II Korpusu Polskiego, w którym miał odbyć „staż” liniowy. Brał udział w walkach Brygady Karpackiej w bitwie o Monte Casino. Zginął 17 maja 1944 roku prowadząc 13. batalion szturmowy [w batalionie pełnił funkcję zastępcy dowódcy batalionu – przyp. M. J.] do szturm na San Angelo. Przez cały okres służby w wojsku otrzymał następujące odznaczenia:

1. Krzyż Niepodległości.
2. Order Odrodzenia Polski – Krzyż Kawalerski.
3. Srebrny Krzyż Zasługi.
4. Górnośląska Wstęga Waleczności I klasy.
5. Medal za Wojnę.
6. Medal Dziesięciolecia.
7. Złoty Krzyż Zasługi.

Tyle oficjalne dokumenty i opinie. Ale z osobą ostatniego kierownika Ekspozytury Nr III Oddziału II Sztabu Głównego mjr. Jana Henryka Żychonia związane są do dziś kontrowersyjne oceny i opinie. Pozwolę sobie niektóre z nich przytoczyć.

Bardzo trafną ocenę znaczenia osoby mjr. Jana Henryka Żychonia w systemie działania na kierunku niemieckim dał w polskim piśmiennictwie Władysław Kozaczuk. Zauważył on, że „aktywne przeciwdziałanie koncentrycznemu naciskowi niemieckiemu wiązano z osobą długoletniego kierownika Ekspozytury III mjr. Jana Żychonia (1930-1939). Stwierdzić należy, że jest to niewątpliwie postać zajmująca w historii Oddziału II Sztabu Głównego oddzielne miejsce, chociaż dotąd kontrowersyjna. W publikacjach obcych, zajmujących się wywiadem w międzywojennym dwudziestolecu, a zwłaszcza w pracach autorów niemieckich, nazwisko Żychonia wspominane jest niezmiennie, gdy mowa o rozgrywkach politycznych i wywiadowczych na Pomorzu i Gdańsku. Opinie o nim oscyłu-

ją między kurtuazyjnym uznaniem jego patriotyzmu, odwagi i pomysłowości a wyzwiskami i obelgami. Również w środowiskach Oddziału II Żychoń miał wielu wpływowych protektorów, jak i nieprzejednanych wrogów. Ci ostatni wywodzili się przeważnie z ugrupowań i ogniw Oddziału II, działających na kierunku »wschodnim« i z reguły niechętnych wobec oficerów kierunku »zachodniego«, zwłaszcza zaś mogących się wykazać większymi osiągnięciami.

Działalność ekspozytury bydgoskiej kierowanej przez mjr. Żychonia, w świetle dostępnych materiałów archiwalnych i publikacji, wysuwa się bezsprzecznie na czoło, zarówno pod względem ilości, jak i wagi dostarczanych informacji, sprawności zdobywanych tajemnic oraz energicznym paraliżowaniu akcji niemieckiej”.

Opinia taka wydana mjr. Żychoniowi i kierowanej przez niego placówce jest najbardziej rzetelnym i obiektywnym przekazem publicznym, który mimo to nie wpłynął na wyeliminowanie istniejącej od dawna kontrowersyjności ocen.

Stanisław Strumph-Wojtkiewicz zauważa na przykład, że w „naturze majora Żychonia nie istniały żadne hamulce etyczne”. Razi tego publicystę to, że „zachował charakter i manery podhalańskiego chłopca”, że „pośród gładkich i eleganckich sztabowców odznaczał się prowokacyjnie szorstkim sposobem bycia i niedbałością stroju, sławny był także z niezwykłych ekstrawagancji, których dopuszczał się w służbie, z ciętego wyszydzenia przełożonych”. Żychoń według niego „pił ponad miarę, zawsze jednak zachowując przytomność, gdy chodziło o zdobywanie potrzebnych mu informacji lub uniknięcie zastawionych na niego pułapek”. Po tym wszystkim Strumph-Wojtkiewicz zauważa jednak, że „był to wybitny znawca wywiadu i kontrwywiadu”.

W przytoczonej charakterystyce jest sporo niekonsekwencji. Zresztą w niezamierzony sposób Strumph-Wojtkiewicz kreśli pozytywną sylwetkę i rolę Żychonia. W starciu z hitleryzmem nie można wszak było być człowiekiem o subtelnej psychice i nienagannych manierach. A poza tym zasadniczym kwalifikatorem wartości oficera polskiego wywiadu w konfrontacji z hitlerowskimi służbami specjalnymi były osiągnięte przez niego efekty w pracy.

Od początku pobytu na placówce wywiadowczej w Wolnym Mieście Gdańsku Jan Żychoń był atakowany przez propagandowe źródła niemieckie. Pierwsza fala nastąpiła już w połowie 1929 roku, kiedy nacjonalistyczna gazeta „Greiswalder Zeitung” zamieściła artykuł zatytułowany „Schafft Material – ganz Gleich ob echt, ob gefälscht. Polen Spitzel im Kampf Genge Deuschtum”, w którym podejrzewała kapitana Żychonia o udział w rzekomym dostarczaniu materiału obciążającego przeciwko Otto Ullitzowi. Pismo stwierdzało, że Żychonia przeniesiono do Gdańska za całokształt zasług wywiadowczych poniesionych na Śląsku, m.in. w sprawie Otto Ullitza, natomiast odwołano z terenu Wolnego Miasta Gdańska mjra Karola Dubicza podejrzanego rzekomo o kradzież dokumentów z gdańskiej siedziby Schupo i kpt. Birkenmajera, który według „Greiswalder Zeitung” miał uzyskać (wykraść) dokumenty z siedziby konsulatu niemieckiego w Gdańsku.

Dziennik zaznaczał, że Żychoniowi można dowieść udział w podobnych akcjach. Jeśli materiał przedstawiony w gazecie greiswaldzkiej odpowiadał nawet prawdzie w odniesieniu do wydarzeń na gruncie gdańskim [bowiem Ullitz i jego grupa – jako agenci – zgromadzili sami dowody przeciwko sobie – przyp. M. J.], to jednak rezultaty można przyjąć jako niezamierzony niemiecki przekaz prasowy o polskich działaniach wywiadowczych.

Osobą Żychonia zajmowano się w podobny sposób przez następne lata. Prym wiodła tutaj z oczywistych względów prasa niemiecka i gdańska. Ataki na jego osobę powtarzały się permanentnie. Następnym charakterystycznym przejawem podobnej wrzawy był opisany już w krajowej historiografii wypadek uprowadzenia niemieckiego agenta-werbownika Georga Reschotkowskiego, w celu postawienia go przed polskim sądem.

Skoro jesteśmy u schyłku lat dwudziestych, oddajmy na chwilę głos bezpośredniemu świadkowi ówczesnych wydarzeń – Romanowi Wodzickiemu, który pracował w latach 1928-1934 w Komisariacie Generalnym RP i osobiście znał aktorów oraz przebieg ówczesnych wydarzeń na tamtejszym gruncie. Jakież więc świadectwo wydaje ten niewątpliwie bystry obserwator kpt. Żychoniowi i jego otoczeniu? Roman Wodzicki pisze m.in. w swoich wspomnieniach: „...w Gdańsku nie brakło pola do opisu dla rozmaitych wywiadów i kontrwywiadów. Niedawno przed

moim przyjazdem zdarzyło się w biały dzień porwanie obywatela polskiego. Wywieziono go samochodem do Prus Wschodnich i słuch po nim zaginął. Ponieważ chodziło o jeden z epizodów walki podziemnej, toczonej nieustannie pomiędzy różnymi wywiadami, interwencje mogły mieć tylko charakter marginesowy. Tzw. oddział lądowy w Wydziale Wojskowym Komisariatu nie próżnował. Na jego czele stał kapitan Karol Penther-Dubicz, późniejszy poseł w Lizbonie, o którym już wówczas mówiono, że ma przejść do dyplomacji, choć w latach dwudziestych przechodzenie z wojska do Ministerstwa Spraw Zagranicznych nie było jeszcze praktykowane.

Nowy szef oddziału lądowego – kapitan Jan Żychoń, liczący sobie wówczas zaledwie 26 lat, zrobił na mnie wrażenie człowieka znacznie starszego, przeoranego doświadczeniami życiowymi. Mimo dość regularnych rysów i mocnej sylwetki, nic w jego powierzchowności szczególnie nie uderzało. A jednak wyczuwało się w Żychoniu jakiś wyjątkowo ciężki, przygotowany do wybuchu ładunek energii, choć lubił grać rolę rubasznego brata – łaty, rzekomo ustawicznie podnieconego alkoholem, i sypać żartami w gwarze podkrakowskich łobuzów.

Tak się złożyło, że znałem od dzieciństwa rodzinę dr Żychonia z Zakopanego, rodzzonego stryja kapitana, który zresztą ku memu zdziwieniu nie utrzymywał z tą rodziną kontaktów. Nie kontaktował się on nawet z własnym ojcem, skromnym urzędnikiem kolejowym w... Gdańsku. W chłopięcym wieku uciekł do legionów i wychowywało go wojsko. Do Gdańska przydzielony został bezpośrednio przede mną. Już na poprzednim stanowisku w Katowicach zaczął uchodzić za wschodzącą gwiazdę polskiego wywiadu na Niemcy”.

Roman Wodzicki przyznaje, że uważał za właściwe trzymać się z daleka od spraw związanych z problematyką Wydziału Wojskowego KGRP. Wynikało to z charakteru podejmowanych tam zadań. U jej podstaw leżało słuszne założenie dyplomaty, że Gdańsk był również jednym z centralnych europejskich gniazd szpiegowskich. Wodzicki, baczny obserwator, trafnie zauważył, że Wydział Wojskowy w istniejącej ówczesnie sytuacji będzie miał trudne zadanie. Dostrzegął i to, że w związku z takim obrotem sprawy „nie bez powodu powierzono niedawno jego kierownictwo [tj. Wydziału Wojskowego – przyp. M. J.], majorowi Antoniemu Rosnerowi, uchodzącemu w Warszawie za jednego z najinteligentniejszych

polских sztabowców. Nie bez powodów też odkomenderowano ze Śląska do Gdańska kapitana Żychonia”. Należy dodać, że istotnie polskie agendy wywiadowcze usytuowane w Wolnym Mieście Gdańsku były na ogół właściwie obsadzone fachowym personelem. Tutaj działał m.in. dr Adam Świtkowski, późniejszy długoletni szef Referatu „Zachód”, a także płk Wincenty Sobociński, dobrze znający Niemcy i mentalność mieszkańców tego kraju. Prawidłowy dobór kadry nie pozostawał oczywiście bez wpływu na osiągane przez tę placówkę wyniki.

To, że Roman Wodzicki trzymał się raczej z daleka od problemów Wydziału Wojskowego KGRP, wyszło na dobre tym fragmentom jego wspomnień, które dotyczą ludzi z wywiadu. Nie można też nie zauważyć, że przekaz jest czyniony z autopsji i z odpowiedniego dystansu, a także jest wolny od recepcji ocen dokonywanych zarówno przez antagonistów, jak i protektorów Żychonia. Unikanie problemów zawodowych środowiska wojskowego nie oznaczało dla Wodzickiego izolacji w ogóle. Utrzymywanie kontaktów towarzyskich z pp. Rosnerami, Żychoniami, Mohuczymi, z dr Adamem Świtkowskim, kpt. Zgrzebniokiem pozwoliło Wodzickiemu przekazać obraz życia tej grupy ludzi. A było ono bardzo zróżnicowane i zarazem dość reprezentatywne dla swojej pozycji społecznej.

Ponieważ konsul Wodzicki był świadkiem życia i zwyczajów grupy polskich urzędników w Wolnym Mieście Gdańsku na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, wróćmy przeto raz jeszcze do jego relacji. Píše on: „Żony naszych oficerów, przeważnie przystojne i bardzo młode, czasem, jak np. Helena Żychoniowa urodziwa i ponoć zamożna Górnosłazaczka – zaledwie dwudziestolatki – lubiły przyjmować i bywać. Żywa, pełna wdzięku p. Janina Rosnerowa umiała zarażać gości swoją warszawską werwą w najlepszym stylu. Żychoniowie urządzali u siebie stosunkowo najbardziej wystawne przyjęcia. Bywałem u nich na wieczorach wraz z wieloma kolegami z tzw. ścisłego Komisariatu, radcą Lalicim, dr Drobniakiem, dr Bierowskim i innymi. Wśród samych Polaków, bo cudzoziemców tam nie zapraszano, czuliśmy się swojsko. Sztywność trudno było zachować nawet Bierowskiemu i nic nie potrafiło zepsuć nastroju, pomimo że Żychoń z właściwą sobie sadystyczną przekorą lubił przy okazji aranżować spotkania jak najbardziej zaskakujące.

Na przyjęciach u państwa Żychoniów nie brakowało zazwyczaj różnych gości ze stolicy, czasem osobistości dość głośnych w tej epoce, jak na przykład wspomniany już jowialny grubas por. Zaćwilichowski z Prezydium Rady Ministrów, uważany za jednego z najbardziej wpływowych ludzi w Warszawie”.

Aby dopełnić obrazu spotykanej dotąd kontrowersyjności ocen, przedstawię jeszcze opinię byłego pracownika Oddziału II Tadeusza Nowińskiego: „Major Żychoń nie chowa pod korcem swoich sukcesów, nie tylko w Polsce, ale i na terytorium Gdańska podczas swego tam pobytu. Działa całkowicie niekonspiracyjnie. Osobiście jeździ do Gdańska, bywa po lokalach, pije, bawi się, awanturuje się, bije nieomal policjantów, każe grać »Jeszcze Polska nie zginęła« pod Polizeipräsidium, chodzi w mundurze i nikt go w ogóle nie rusza.

Major Żychoń ma poza tym kochankę, niejaką Lotte, z którą się spotyka w swoim mieszkaniu konspiracyjnym, które jest obstawione przez policję i agentów niemieckich. W tym samym lokalu odbywa spotkania ze swymi tajnymi agentami. Mało tego, wiedząc, że istnieje podsłuch, telefonuje, kiedy tylko ma okazję, do Gdańska do swoich agentów, do swoich oficerów wywiadu, rozmawiając z nimi zupełnie swobodnie. To samo ma miejsce w prasie gdańskiej. Opisywane są oficjalnie niby z pianą na ustach jego wyczyny przy porywaniu agentów niemieckich w Gdańsku. Major Żychoń porwał w ten sposób z terenu Gdańska niejakiego Wicherka i niejakiego Reszotkowskiego, co zostało roztrąbione w prasie gdańskiej i polskiej oraz polskim Sztabie Generalnym i major Żychoń uzyskał w ten sposób duży rozgłos”.

Nie tylko udane porwania niemieckich agentów, o których wspomniałem wyżej, miał na swym koncie major Żychoń. Z jego nazwiskiem wiąże się udane przedsięwzięcie polskiego wywiadu znane jako tzw. „Akcja Wózek”, ciągnąca się długie lata i nie wykryta przez Niemców aż do wybuchu wojny. W akcji tej chodziło o przeglądanie niemieckich przesyłek i korespondencji przez polski wywiad podczas niemieckiego tranzytu kolejowego przez Pomorze i Poznańskie.

Niektórzy autorzy wysuwają tezę, że Ekspozytura III była inspirowana przez wywiad niemiecki i że uzyskiwane przez nią informacje preparowała Abwehra celowo je przekazując, żeby dotarły do Sztabu Głównego jako materiał dezinformacyjny. Rolę zdrajcy, według tych autorów,

miał odegrać mjr Żychoń, któremu zarzuca się współpracę z Abwehrą i świadome tolerowanie, a nawet ułatwianie niemieckim agentom prowadzenie antypolskiej dywersji i kontrwywiadu. Prawdopodobnie ma to związek z pewnym zdarzeniem, które miało miejsce w 1937 roku. Chodziło o spotkanie na granicy, na odcinku Ekspozytury III, oficerów z Centrali Abwehry z mjr. Żychoniem i kpt. Marszem z Centrali polskiego kontrwywiadu. Niemcy chcieli zawrzeć porozumienie w sprawie podjęcia współpracy przez polski wywiad na odcinku wywiadu przeciw Rosji Radzieckiej. Jednakże szef Sztabu Głównego nie przyjął tej propozycji. Udział majora Żychonia w tym spotkaniu, mimo iż nie on podejmował decyzji w tej sprawie, ale szef Sztabu Głównego, zaciążył nad nim na dłuższy czas. Był posądzany o dwustronną grę wywiadowczą, co w końcu znalazło swój epilog przed sądem wojskowym.

Jak widać z przedstawionych opinii mjr Jan Henryk Żychoń był oceniany różnie, w zależności od tego kto go oceniał. W oczach przełożonych i współpracowników oraz podwładnych był wybitnym fachowcem, znakomitym dowódcą i przełożonym. Natomiast w oczach kolegów, głównie z Referatu „Wschód”, którzy zazdrościli mu osiągniętych wyników, był agentem pracującym na rzecz Trzeciej Rzeszy. Należy tylko żałować, że przełożeni Żychonia tak lekkomyślnie stracili jednego z najlepszych kierowników Wydziału Wywiadowczego na Niemcy.

Literatura:

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego (IPMS): KOL. 219 – kolekcja mjra Franciszka Berstlinga.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie (IJPL): KOL. 12/12/20 – cykl wykładów ppłk. dypl. Stefana Mayera o wywiadzie.

IJPL: KOL. 100/13/3 – wyrok Morskiego Sądu Wojennego w sprawie mjr. J. Żychonia kontra majorowi T. Nowińskiemu i kapitanowi J. Niezbrzyckiemu.

IJPL: KOL. 100/13/3 – relacja p. Stanisława Żurakowskiego dotycząca śmierci majora Jana Żychonia.

IJPL: KOL. 100/13/3 – list majora J. Żychonia do ppłk. dypl. Stefana Mayera, 2 lutego 1944.

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB); Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu (1920-1939), Wydział Społeczno-Polityczny.

- Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku (WAPG); Zespół Akt Komisarza Generalnego RP w Wolnym Mieście Gdańsku.
- Gondek L., *Działalność Abwehry na terenie Polski 1933-1939*, Warszawa 1971.
- Gondek L., *Działalność wywiadu Polskiego w Prusach Wschodnich (1934-1939)*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, 1978, nr 4.
- Gondek L., *Na tropach tajemnic III Rzeszy*, Warszawa 1987.
- Gondek L., *Wywiad polski w Trzeciej Rzeszy 1933-1939. Zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*, Warszawa 1982.
- Grabarczyk T., *Struktura, organizacja i metody działania bydgoskiej ekspozytury polskiego wywiadu w latach 1930-1939*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Jastrzębski W., *Major Żychoń i bydgoska ekspozytura wywiadu*, Bydgoszcz 1994.
- Jastrzębski W., *Mjr Jan Henryk Żychoń – szef Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego w Bydgoszczy (1902-1944)*, „Kronika Bydgoska”, 1991, nr 1.
- Kopczyk H., *Niemiecka działalność wywiadowcza na Pomorzu 1920-1933*, Gdańsk 1970.
- Kozaczuk W., *Bitwa o tajemnice. Służby wywiadowcze Polski i Niemiec 1918-1939*, Warszawa 1999.
- Mikos S., *Działalność Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku 1920-1939*, Warszawa 1971.
- Misiuk A., *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- Wodzicki R., *Wspomnienia. Gdańsk-Warszawa-Berlin 1928-1939*, Gdańsk 1972.

pplk SG Kajetan Szczepański

CS SG w Kętrzynie

*„Człowiek jest tyle wart,
ile może zrobić dla innych”.*

PLK JÓZEF JANOCHA – ADIUTANT PIERWSZEGO KOMENDANTA CENTRUM WYSZKOLENIA WOP

Z okazji 9 rocznicy w dniu 16 maja 2000 roku w Białymstoku podczas centralnych uroczystości Straży Granicznej podpułkownik w stanie spoczynku Józef Janocha awansowany został przez Marszałek Senatu Alicję Grześkowiak do stopnia pułkownika. Kim był i co łączyło płk Janochę z naszą formacją a może ze szkołą, która od 1946 roku szkoliła nowe kadry pograniczników na potrzeby wyzwolonej Polski? Dwuwiers przyjęty jako motto artykułu na pewno był znakiem życiowym w postępowaniu pułkownika Janochy. Najpierw ludzie i praca dla nich, a później życie rodzinne i osobiste.



St. ułan Józef Janocha
w 1932 roku

Józef Janocha s. Wojciecha urodził się w dniu 5 sierpnia 1910 roku we wsi Męcinko pow. Krosno. Rodzice mieli gospodarstwo rolne i dodatkowo ojciec pracował jako kolejarz. Ukończył 7 klasową Szkołę Powszechną w Jedliczu. W dniu 22 maja 1929 roku ukończył Państwowe Gimnazjum Humanistyczne im. Mikołaja Kopernika w m. Krośnie.

W 1931 i 1932 roku ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Po ukończeniu otrzymał przydział do 6. Pułku Ułanów Kaniowskich w Stanisławowie.

W okresie służby w tym pułku brał udział w manewrach Brygady Kawalerii, do której należały również 9. Pułk Ułanów Małopolskich z Trembowli i 14. Pułk Ułanów Jazłowieckich ze Lwowa. Po zakończeniu manewrów otrzymał pierwszy stopień oficera podporucznika w dniu 1 stycznia 1934 r. W 1938 roku ukończył kurs Dowódców Odcinków Straży Granicznej w Rawie Ruskiej w Centrum Szkolenia Straży

Granicznej i w 1938 roku kurs kontrwywiadowczy przy Oddziale II Sztabu Generalnego WP w Warszawie.

W okresie od 17 stycznia 1935 roku do wybuchu wojny światowej służył jako podoficer, aspirant w Straży Granicznej. W wojnie obronnej 1939 roku brał udział w walkach w okolicach Przasnysza, Ciechanowa, Opoczna, Tomaszowa Mazowieckiego – obronie Warszawy jako oficer łącznikowy w 360 pp. W okresie od 27 września 1939 roku do 4 października 1939 roku przebywał w niewoli niemieckiej w m. Pruszków, w czasie marszu w Błoniach uciekł z niewoli.

W okresie okupacji brał udział w ruchu oporu w regionie pow. Ry-pin do 23 stycznia 1945 roku.

W dniu 15 lutego 1945 roku został powołany do Wojska Polskiego przez RKU Brodnica i skierowany do 5. Pułków Ułanów 1. WBK na stanowisko pomocnika Szefa Sztabu. Pełnił również stanowiska służbowe oficera dochodzeniowego, komendanta Miasta Sławno. W dniu 18 sierpnia 1946 roku skierowany został do WOP na stanowisko adiutanta Szefa Departamentu, a od 20 października pełnił obowiązki wykładowcy służby granicznej i wywiadu w Centrum Wyszkozenia WOP w Ostródzie.

Awansowany został na stopień porucznika 28 grudnia 1945 roku, a na stopień kapitana 12 lipca 1947 roku.

W 1937 roku zawarł związek małżeński z Barbarą z d. Ostrowska, z którą mieli troje dzieci tj. Mariana urodzonego w 1939 roku i Aleksandrę urodzoną w 1946 roku oraz Barbarę urodzoną w 1950 roku w Kętrzynie. Po wojnie mieszkali w Brodnicy. Za swoją służbę w wojsku został odznaczony:

- medalem „Za Warszawę” w dniu 1 czerwca 1946 roku,
- medalem „Za Zwycięstwo i Wolność” w dniu 20.10.1946 roku,
- srebrnym Krzyżem Zasługi w dniu 23 grudnia 1947 roku.

Pierwsze dni CW WOP

W dniu 21 września 1946 roku Ministerstwo Obrony Narodowej podjęło decyzję o utworzeniu ośrodka szkolenia kadr Wojsk Ochrony Pogranicza i nadało mu nazwę Centrum Wyszkozenia Wojsk Ochrony Pogranicza.

Uczelnia ta miała na celu szkolić w możliwie najkrótszym czasie oficerów i podoficerów do zadań związanych z ochroną granicy państwowej. Szef Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza generał brygady

Gwidon Czerwiński naznaczył na stanowisku komendanta CW WOP pułkownika Witalisa Kondratowicza byłego dyrektora nauk w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie.

Płk Kondratowicz – były dowódca 11. pułku piechoty I Armii WP, były doświadczonym oficerem Armii Czerwonej. Po otrzymaniu nominacji na nowe stanowisko Komendanta CW WOP pułkownik wezwał do siebie naszego bohatera i zapytał:

– *Poruczniku, chcecie ze mną pracować?*

Odpowiedź była pozytywna i po akceptacji przez generała Czerwińskiego postawił przed Komendantem i pierwszym adiutantem następujące zadania:

1. Zaproponować miejscowość, gdzie znalazłby swą siedzibę ośrodek.
2. Opracować wnioski i uzasadnienia dotyczące wyboru obiektów kwaterunkowych.
3. Opracować wnioski dotyczące etatów dla CW WOP.
4. Uzyskać zgodę na siedzibę szkoły i etaty w Sztabie Głównym.

Po omówieniu szczegółów wyszli z gabinetu generała i po załatwieniu niezbędnych formalności ruszyli w kilkutygodniową podróż po kraju. Od garnizonu do garnizonu odwiedzając starych przyjaciół pułkownika Kondratowicza. Wreszcie dotarli do Białych Koszar w Ostródzie, które postanowili wybrać na siedzibę CW WOP.



Porucznik Józef Janocha
w 1947 roku

Porucznik Janocha tak wspominał tamte czasy: „po powrocie do Warszawy, pułkownik Kondratowicz, zatrzymał się u swojej siostry w Olsztynie. Ja wraz z generałem Czerwińskim, pojechaliśmy do Sztabu Generalnego. Po zapisaniu się w księdze audjencji, zostaliśmy przyjęci przez marszałka Żymierskiego i generała Spychalskiego. Po złożeniu meldunku i zadaniu kilku pytań, które zmierzały do uzupełnienia raportu. Po kilku minutach marszałek podyktował rozkaz o przekazaniu koszar Departamentowi WOP i wyrezytował go generałowi Czerwińskiemu.

Przyjęcie było skończone. Wróciliśmy do Dowództwa. Rozkazem Szefa Departamentu WOP mianowany zostałem adiutantem komendanta szkoły na czas jej organizowania. Potem zostałem wykładowcą służby granicznej i celnej. Razem z pułkownikiem Kondratowiczem pojechaliśmy do Ostródy. Pierwszą czynnością, jako podjęliśmy po przekroczeniu bramy koszar, było przygotowanie siedziby dla dowództwu szkoły. Zakasaliśmy rękawy i zabraliśmy się do uprzątnięcia i urządzenia pierwszej kancelarii.

Już w pierwszym dniu ukazał się rozkaz nr 1 komendanta Centrum Wyszkożenia Wojsk Ochrony Pogranicza o powołaniu szkoły granicznej z siedzibą w Ostródzie.

Mile wspominam dziś chwile współpracy służbowej z pułkownikiem Kondratowiczem, oficerem o wysokiej kulturze osobistej, niecodziennej umysłowości, ujmującym, koleżeńskim i jednocześnie wymagającym.

W ciągu grudnia 1946 roku i w pierwszych miesiącach 1947 roku formowała się kadra oficerska szkoły.

Do rzędu oficerów, którzy swym wkładem pracy wpływali na poziom szkoły zaliczyć należy pułkownika Juliusza Janowskiego, przeniesionego do Centrum Wyszkożenia WOP z Departamentu – pułkownik Janowski był zastępcą generała Czumy Komendanta obrony miasta stołecznego Warszawy. Okres okupacji spędził w obozie jenieckim w Murau. W roku 1945 wrócił do kraju i podjął służbę w Wojsku Polskim. Pułkownik Janowski razem z pułkownikiem Kondratowiczem szukali najlepszych dróg działania i wpływania na poziom nauczania.

Następny był oficer Armii Czerwonej Mikołaj Czaszczyń, pełniący w latach wojny służbę w Dywizji Kościuszkowskiej. Przydzielony do szkoły na stanowisko wykładowcy służby graficznej i celnej. Popularny »Kola« wniósł do spraw organizacji szkoły a szczególnie do zagadnień sposobu ochrony granicy państwowej szereg nowych elementów.

Razem z mjr. Czaszczyńem ustalaliśmy dla poszczególnych kursów cele i zakres szkolenia. Kalkulowaliśmy czas, dobieraliśmy teren, przygotowaliśmy niezbędne pomoce naukowe. Jego szczery i koleżeński stosunek do wszystkich oficerów szkoły zjednał mu sympatię, szacunek i poważanie. Kochał daleki Ural – skąd pochodził – nie mniej związany był z Polską, na której ziemi był ranny w walkach.

Wśród kadry oficerskiej, która miała przygotować oficerów granicznych do zadań specjalnych byli: oficerowie Kościak, Opałka, Zasin, Czarnocki, Jagas¹, Karpiński, Małek, Samborski, Kozłowski, Kurys.

Katedrę służby granicznej reprezentowali: ppłk Słoka, mjr Czaszczyński, kpt. Janocha, kpt. Gil, kpt. Zieliński, kpt. Kuźmiński, kpt. Jarmoliński.

Kadra szkoły uzupełniała się w kwietniu 1947 r. oficerami rozwiązanej szkoły oficerskiej nr 3 w Inowrocławiu. Dowództwo szkoły objął wówczas płk Weber, bowiem pułkownik Kondrtowicz wyjechał do ZSRR.

W zespole kadry szkoły granicznej, oprócz majora Czaszczyńskiego – radzieckiego pogranicznika i mnie – niewielu było oficerów, którzy mieli za sobą fachowe przygotowanie i ukończoną szkołę graniczną w Rawie Ruskiej przed 1939 rokiem. Ciężar pracy zasadniczej był rozłożony na nas dwóch. W szkolenie wkładałem całą swą wiedzę i siły. To był mój zawód, z którym się utożsamiałem, wymagał obowiązku i honoru żołnierza.

Z racji podeszłego wieku oszczędził ppłk Janowski, jego obowiązki przyjął ppłk Opałka, który dodał twórczej inicjatywy, energii. W tym też okresie spośród wychowanków szkoły dobierano na instruktorów najlepszych słuchaczy. Nazwiska takie jak: kpt. Karbowski, kpt. Jarzyna, por. Urbanowicz (»Maciuś«) wysuwały się na czoło w kadrze oficerskiej.

Szkoła stawała się coraz lepsza. Profesjonalizm i prawdziwość zaangażowania słuchaczy dawała nadzieję, że to będzie kuźnia kadry Wojsk Ochrony Pogranicza.

W tamtych czasach oficerowie dążyli do pogłębiania, utrwalania, łączenia idei z praktyką. Temu miały służyć zorganizowane Koła Pracy Społecznej, stało się szeroką platformą kształcenia oficerów. Byłem sekretarzem koła i pamiętam, jak poszczególni oficerowie uczyli się przemawiać mając za audytorium swoich kolegów. Oficerowie inspirowali też do działalności amatorskiej, zespołów teatralnych. Major Samborski był członkiem polowego Wojskowego Teatru 1 Armii, pokusił się nawet o wystawienie „Skapca” Moliere.

W tym okresie, a był to już rok 1949, w czasie jednej z inspekcji w Brygadzie Białostockiej i Kętrzyńskiej przybyłem z Komisją Dowództwa

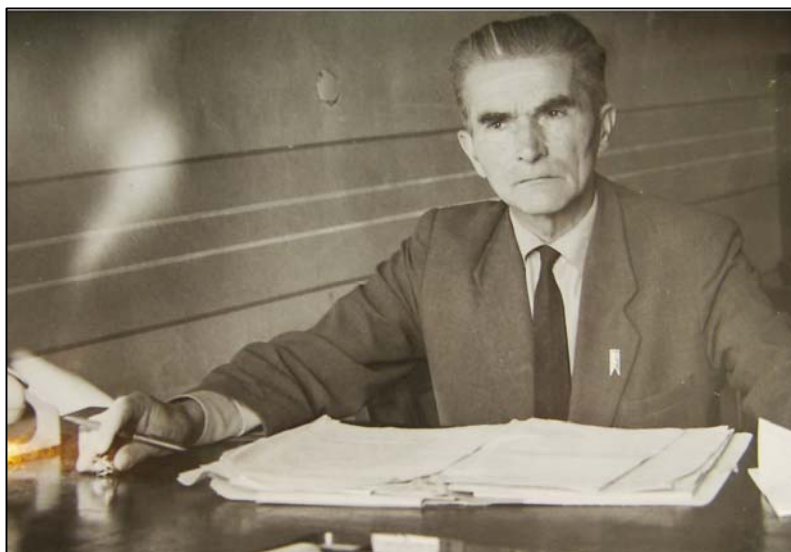
¹ Ze wspomnień syna Mariana Janochy kpt. Jagas później został generałem brygady.

WOP do Kętrzyna i tu zastaliśmy alarm w jednostce. Granicę państwową naruszyła uzbrojona grupa dywersantem. Dowództwo grupy operacyjnej WOP objął mjr Rajewski. Mnie wyznaczono na Szefa Sztabu. Przez okres kilku tygodni trwała akcja pościgowa w bezustannym zagrożeniu walki. Grupa operacyjna WOP wspólnie z oddziałami KBW wypełniła wzorowo zadanie. Otrzymała pochwałę generałów Hibnera i Świetlika.

Rok 1949 był przełomowy w historii szkoły – dotychczasowa siedziba szkoły w Ostródzie nie mogła pomieścić określonej liczby wychowanków – zdecydowano przenieść ją do koszar w Kętrzynie. W dniu 8 września 1949 roku nastąpił ten fakt. I tu od nowa rozpoczęła się praca nad organizowaniem bazy. Przekształcenia CW WOP na Oficerską Szkołą WOP szkoła przyjęła w swe szeregi młodych podchorążych”.

Po zwolnieniu z wojska w 1951 roku, tak jak wielu oficerów zawodowych okresu międzywojennego, nie mógł znaleźć sobie miejsca w nowych warunkach powojennych. Z jednej strony osoba „niepożądana w wojsku” z drugiej umiłowanie munduru i pracy dla Polski, dla swojego ukochanego kraju. To wszystko w tych okrutnych latach pięćdziesiątych było chore i trudne do zaakceptowania.

Nasz bohater za swoją pracę dla ludności w zamieszkałym mieście Brodnica został w latach 1963-1973 wybranym przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, a w latach 1973-1975 Naczelnikiem Miasta Brodnica.



Naczelnik Miasta Brodnica w Latach 1973-1975

Będąc w rezerwie został awansowany do stopnia majora w 12 października 1968 roku, a do stopnia podpułkownika 28 września 1978 roku.

Pracując dla dobra miasta Brodnica nie dbał o swoje wygodę, lecz w starając się być jak najbliżej problemów miasta poświęcał mu każdą chwilę. Jedynie we wtorki – kiedy były prowadzone rozmowy z interesantami – przebywał w biurze. Zapobiegliwość, zaradność organizacyjną, serdeczność i skromność a przy tym duża wymagalność wobec siebie i innych sprawiły, że z uznaniem mówiono i pisano o Naszym Pułkowniku.

6 lipca 1987 roku odznaczony został odznaką „Zasłużony dla województwa toruńskiego”, w dniu 1 czerwca 1988 roku Rada Państwa odznaczyła go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Płk Józef Janocha zmarł w dniu 20 lipca 2002 roku przeżywszy 92 lata. Pochowany jest w swoim mieście – Brodnica, które wybrał na swój dom. W ostatniej drodze żegnali go oprócz bliskiej rodziny i mieszkańców miasta Brodnica i Karbowa również delegacje z Warszawy i Kętrzyna.

pplk SG Wojciech Zawadzki

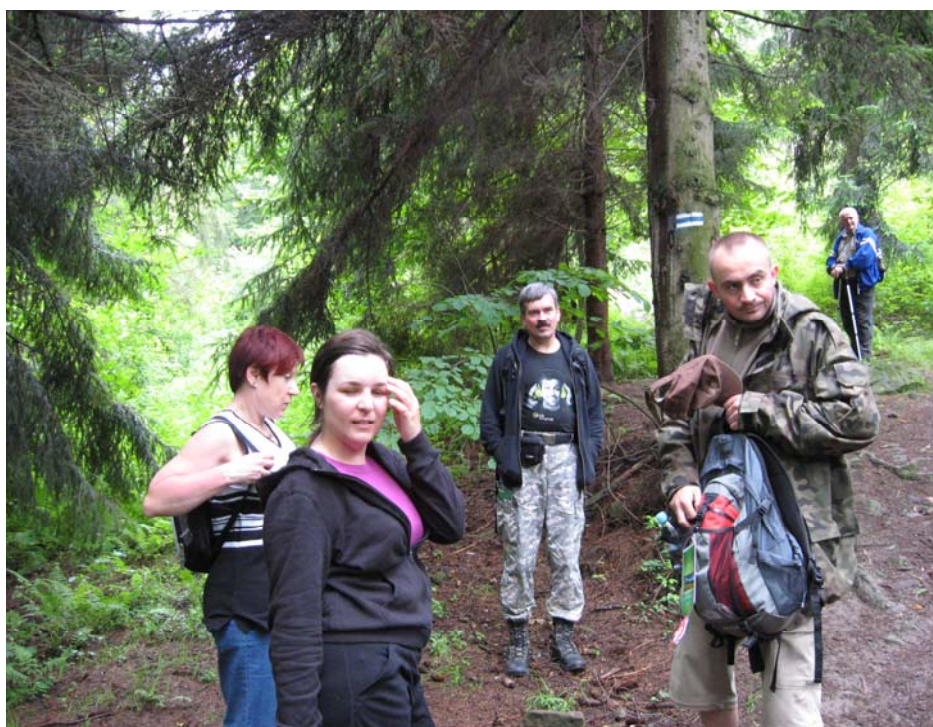
CS SG w Kętrzynie

„SZLAKAMI OBRONCÓW GRANIC”
BESKID ŚLĄSKI I ŻYWIECKI 2010 R. –
NA TRASACH TURYSTYCZNYCH 39. OGÓLNOPOLSKIEGO
RAJDU GÓRSKIEGO

„Beskid Śląski to najbardziej na zachód wysunięta grupa górską Beskidów zachodnich w granicach Polski, a jednocześnie – nie licząc Pogórza Śląskiego – najbardziej na zachód wysunięty fragment polskich Karpat. Najwyższe szczyty Beskidu Śląskiego to: Skrzyczne (1257 m), Barania Góra (1220 m), Klimczok (1117 m), Magura (1109 m), Trzy Kopce (1081 m), Stołowa (1035 m), Szyndzielnia (1028 m), Wielka Czantoria (995 m), Kiczory (989 m), Stożek (978 m). Ze względu na walory krajobrazowe cały region ma bardzo dobrze rozbudowaną komunikację, bazę wypoczynkową oraz infrastrukturę turystyczną i narciarską.

Beskid Śląski charakteryzuje się klimatem górskim, warunki klimatyczne cechują się wielką zmiennością na przestrzeni roku, a pogoda zmienia się często wielokrotnie w ciągu dnia. W celu ochrony i zrównoważonego rozwoju cennych przyrodniczo i kulturowo terenów polskich w 1998 r. powołany został Park Krajobrazowy Beskidu Śląskiego. W polskiej części Beskidu Śląskiego jest kilka rezerwatów przyrody: „Barania Góra”, „Czantoria”, „Dolina Łańskiego potoku”, „Góra Tul”, „Jaworzyna”, „Kuźnie”, „Plenisko”, „Stok Szyndzielni”, „Wisła”, „Zadni Gaj”. Na terenie Beskidu Śląskiego istnieje 18 pomników przyrody nieożywionej (jaskinie, głazy, odkrywki, skały, wychodnie skalne); ponadto do zwiedzania przygotowano 9 ścieżek przyrodniczych¹.

¹ M. Barański, *Beskid Śląski – przewodnik*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków 2007.



„Beskid Żywiecki to największa obszarowo i najwyższa grupa gór-
ska Beskidów Zachodnich, rozciągająca się wzdłuż polsko-słowackiej
granicy od Kisuc i Śląska po Orawę, Gorce i Podhale, wbrew niefortun-
nej nazwie, która sugeruje, że góry te leżą tylko na Żywiecczyźnie. Ich
rozległość sprawia, że jest to obszar mocno zróżnicowany pod względem

uksztaltowania powierzchni, przyrody i krajobrazu, a także pod względem historycznym i kulturowym. Ta różnorodność jest jednym z atutów Beskidu Żywieckiego. Stwarza szerokie pole nie tylko dla wielu form rekreacji, ale także dla aktywności poznawczej. Główne atrakcje Beskidu Śląskiego to bogactwo i piękno górskich krajobrazów, dobrze zachowana pierwotna przyroda, liczne widokowe szczyty i polany, cenne zabytki kultury, dobra dostępność komunikacyjna oraz gęsta sieć znakowanych szlaków i schronisk. Najwyższe szczyty Beskidu Żywieckiego to: Babia Góra (1725 m), Pilsko (1557 m), Polica (1369 m), Romanka (1366 m), Czarniec (1328 m), Lipowski Wierch (1324 m), Okrąglica (1239 m), Wielka Racza (1236 m), Wielka Rycerzowa (1226 m), Jaworzyna (1173 m), Mędralowa (1169 m), Muńcuł (1165 m). Typową cechą klimatu są szybkie zmiany pogody. W wyższych partiach gór zdarzają się jej gwałtowne załamania, którym towarzyszy znaczny spadek temperatury. Specyficzny mikroklimat występuje w szczytowych partiach masywu Babiej Góry. Wysoki grzbiet zatrzymuje chmury, które zalegają na nim nawet wtedy, gdy wokół jest słoneczna pogoda. Chmurom nierzadko towarzyszy deszcz i silny wiatr, wynikający z różnicy ciśnień powietrza po dwóch stronach grzbietu. Na rozległym obszarze Beskidu Żywieckiego znajduje się wiele terenów chronionych o różnej randze: Babiogórski Park Narodowy – utworzony w 1954 r.; Żywiecki Park Krajobrazowy – utworzony w 1986 r.; Obszar Chronionego Krajobrazu „Kysuce” – utworzony w 1984 r.; Obszar Chronionego Krajobrazu „Horna Orawa” – utworzony w 1978 r.; rezerваты przyrody: „Bembeńskie”, „Butorza”, „Dziobaki”, „Gawroniec”, „Muncuł”, „Na Policy”, „Oszast”, „Pilsko”, „Romanka”, „Pod Rysianką”, „Śrubita”. Do roku 2006 w Beskidzie Żywieckim po stronie polskiej zinwentaryzowano 44 jaskinie².

Aby ponownie przybliżyć turystom w mundurach te zakątki polskich gór w dniach 20-26 czerwca 2010 r. odbył się 39 Ogólnopolski Rajd Górski „Szlakami Obrońców Granic Beskid Śląski i Żywiecki 2010”. W Beskidzie Śląskim Rajd gościł w 1999 r., a w Beskidzie Żywieckim w 1975 r. Bazą wypadową w okoliczne góry była Węgierska Górka. „Nazwa miejscowości wywodzi się od szańców obronnych usypanych przez właścicieli Żywiecczyzny – Komorowskich (następnie

² S. Figiel, U. Janicka-Krzywda, P. Krzywda, W. W. Wiśniewski, *Beskid Żywiecki – przewodnik*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Pruszków 2006.

Wielopolskich i Habsburgów) na wypadek najazdu węgierskiego. Inne podanie głosi, że nazwa Węgierska Górka pochodzi z okresu polsko-węgierskich sporów terytorialnych, kiedy to przedstawiciel Węgier na ziemi przywiezionej ze swej ojczyzny, klęcząc przysięgał o prawie do tych terenów”³. Węgierska Górka położona jest na granicy Beskidu Śląskiego i Beskidu Żywieckiego i stanowi wyśmienitą bazę wypadową na trasy turystyczne obu tych Beskidów. „W Węgierskiej Górcie zaczynają się dwie trasy wycieczek wiodące w masyw Romanki i Lipowskiego Wierchu oraz do schroniska Pod Rysianką – fragment Głównego szlaku Beskidzkiego”⁴.



Najbardziej znaną atrakcją turystyczną w Węgierskiej Górcie są schrony bojowe upamiętniające walki obronne we wrześniu 1939 r., które przeszły do historii kampanii wrześniowej jako tzw. „Westerplatte Południa”. „Plany obrony doliny Soły w rejonie Węgierskiej Górki w 1939 r. zakładały budowę 14 fortów (niektóre źródła podają liczbę 16, a nawet 17 fortów), z których od wiosny 1939 r. do 1 września 1939 r. wybudowano 5. W chwili wybuchu wojny nie były ukończone ani należycie wyposażone, mimo to zatrzymały natarcie 7. Monachijskiej Dywizji Piecho-

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

ty gen. Otta do 3 września. Bronione były przez Kompanie Forteczną nr 1 kpt. Tadeusza Semika, którą wspierał batalion piechoty KOP „Bezwezc”. Kompania Forteczna liczyła 70 ludzi. Forty nosiły następujące nazwy: „Włóczęga”, „Wędrowiec”, „Waligóra”, „Wyrwidąb”, „Wawóz”. Obecnie w forcie „Wędrowiec” znajduje się Izba Pamięci Narodowej⁵.



Celem Rajdu było uczczenie pamięci żołnierzy i funkcjonariuszy poległych w ochronie granic państwowych Polski, poznanie piękna przyrody i kultury Żywiecczyzny, doskonalenie umiejętności uprawiania pieszej i rowerowej turystyki górskiej; propagowanie uprawiania sportów obronnych; nabywania umiejętności orientowania się oraz poruszania w trudnym terenie górskim.

Komitet Honorowy 39 Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. stanowili: Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji – przewodniczący, Komendant Główny Straży Granicznej, Komendant Główny Policji, Prezes Zarządu Głównego PTTK, Przewodniczący KKW NSZZ Funkcjonariuszy Straży Granicznej, Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów, Komendant Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, Śląski Komendant Wojewódzki Policji, Komendant Placówki Straży Granicznej w Żywcu, Komendant Powiatowy Policji w Żywcu, Wójt Gminy Węgierska Górka.

⁵ M. Barański, *Beskid Śląski – przewodnik*, op. cit.

Trasy 39. Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. przebiegały różnymi szlakami: Głównym Szlakiem Beskidzkim im. Kazimierza Sosnowskiego; szlak zielony na Baranią Górę, Rysiankę i Lipowską; szlak niebieski na Halę Boraczą; szlak czarny na Słowiankę; szlak żółty na Halę Miziową.

Koło PTTK „Bażanty” przy Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie reprezentowały dwie drużyny w składzie:

- Katarzyna Dzieszkiwicz,
- Joanna Guz,
- Joanna Irska,
- Andrzej Dzieszkiwicz,
- Paweł Guz,
- Paweł Korowaj,
- Wojciech Marszałek,
- Marian Stanisławski,
- Wojciech Zawadzki.

W 39. Ogólnopolskim Rajdzie Górskim „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. uczestniczyło 30 drużyn pieszych i 1 drużyna rowerowa reprezentujące środowiska służb mundurowych Policji, Straży Granicznej, Centralnego Biura Śledczego Ministerstwa Obrony Narodowej oraz emerytów tych służb. Po raz pierwszy w rajdzie wzięła udział drużyna reprezentująca środowisko Państwowej Straży Pożarnej (PSP z Łomży). Łącznie udział wzięło 207 turystów.

Najlepszymi śpiewakami w konkursie piosenki turystycznej okazali się członkowie drużyny „Fregata” reprezentującej Morski Oddział Straży Granicznej. W konkursie strzeleckim najlepszy był Marian Stanisławski z drużyny „Bażanty” z Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. W klasyfikacji drużyn rowerowych zwyciężyła drużyna „Na kłęle” z Komendy Powiatowej Policji z Wejherowa. W klasyfikacji drużyn pieszych pierwsze miejsce i puchar Ministra Spraw wewnętrznych i Administracji zdobyła drużyna „Fregata I” z Morskiego Oddziału Straży Granicznej, która wyprzedziła na podium drużyny: „Fregata II” i „Plessino” z Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie. W klasyfikacji łącznej „Statuetka Pogranicznika dla dwóch drużyn z najlepszą punktacją łączną” przypadła w udziale drużynom „Fregata I i II z Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Drużyny Koła PTTK „Bażanty” przy CSSG w Kętrzynie uplasowały się na 7 i 9 miejscu. „Bażanty” w trakcie trwania 39 Rajdu „wychodziły, wyśpiewały i wystrzelały” Puchar Komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, Nagrodę Dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności WP, Puchar Prezesa LOK dla najlepszej drużyny w sportach obronnych (strzelanie), replika „Buzdygan” od drużyny „MON-iaki” z JW. Czarne – dla najbardziej zdyscyplinowanej drużyny, Puchar od drużyny „Bieluchy” z Chełma.

Członkowie Koła PTTK „Bażanty” przy CSSG „wychodzili” w trakcie tego Rajdu 4 odznaki Górskiej Odznaki Turystycznej: 3 w stopniu popularnym, 1 w stopniu małym brązowym.



Uroczystość zakończenia 39. Ogólnopolskiego Rajdu Górskiego „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. wręczenia nagród odbyła się w obecności Komitetu Honorowego Rajdu i zaproszonych gości. Wyróżnieni zostali również najmłodszy i najstarszy uczestnik, zdobywcy pierwszych ostróg turystycznych, zdobywcy młodzieżowych odznak turystycznych oraz najbardziej wytrwały turysta górski.



W dniu zakończenia Rajdu w obecności wszystkich uczestników miała miejsce bardzo miła uroczystość. Nasz kolega Wojciech Marszałek został uhonorowany odznaką „25 lat w PTTK” przez Przewodniczącego Komisji turystyki w MSWiA Kazimierza Rabczuka.

Zakładane cele Rajdu zostały osiągnięte. Uczestnicy mimo pogody nie zachęcającej do wychodzenia na trasy – opady, mgła, mżawka, duże zachmurzenie nie pozwalające na podziwianie widoków – zdobyli kolejne doświadczenia w pokonywaniu górskich szlaków, orientowania się w trudnym górskim terenie. Wypoczęci psychicznie, wzmocnieni fizycznie w wolnych chwilach będą wracać pamięcią do wspólnie spędzonych chwil na przepięknych beskidzkich szlakach.

pplk SG Wojciech Zawadzki

CS SG w Kętrzynie

CZŁONKOWIE KOŁA PTTK „BAŻANTY” NA TRASACH „DOROSŁYCH” SPOTKAŃ TURYSTYCZNYCH POLICJI „KARKONOSZE 2010”¹.

Karkonosze są największym (36 km długości) i najwyższym masywem górskim w Sudetach i jedynym, którego partie grzbietowe, przekraczając wysokość 1400 m n.p.m., sięgają powyżej granicy lasu. Ich najwyższy szczyt Śnieżka (1603 m) jest zarazem najwyższą kulminacją Sudetów. Są także jedynym pasmem, które posiada cechy rzeźby wysokogórskiej.

Karkonosze zajmują powierzchnię 650 km², biegnąca głównym grzbietem granica dzieli je na dwie nierówne części, z których mniejsza, północna, o pow. 185 km² (28%) leży na terenie Polski. Polska część Karkonoszy należy do dorzecza Odry i zlewiska Morza Bałtyckiego, czeska do dorzecza Łaby wpływającej do Morza Północnego.

Karkonosze stanowią część jednostki geologicznej zwanej masywem, obejmującej nadto część Gór Izerskich, Kotlinę Jeleniogórską i część Rudaw Janowickich. Jej centralną część tworzy intruzja granitowa², powstała w okresie górnokarbońskim ok. 320 mln lat temu. Otaczają ją skały metamorficzne. Na kontakcie z granitem skały te uległy przeobrażeniom, w wyniku czego powstały odporne hornfelsy, z których zbudowany jest m.in. Czarny Grzbiet ze Śnieżką.

W okresie ostatnich 2 mln lat kolejne oziębienia klimatu spowodowały kilkakrotne zlodowacenia. Dziełem lodowców są jedyne w Sudetach kotły, moreny i stawy polodowcowe.

¹ Autorem wszystkich fot. są członkowie Koła PTTK „Bażanty” przy CS SG w Kętrzynie, uczestniczący w Turystycznych Spotkaniach Policji.

² Intruzja – wciśnięcie się plastycznej masy skalnej pomiędzy starsze skały; masa skalna powstała ze skrzepnięcia magmy, wciśnięta w pokłady skalne.



Klimat Karkonoszy cechuje się zmiennością pogody, wysoką wilgotnością powietrza, znacznym zachmurzeniem i dużymi opadami. Pokrywa śnieżna utrzymuje się często przez siedem miesięcy. Świat roślin i zwierząt podobny jest do innych partii Sudetów. Występuje tu ok. 1300

gatunków roślin, wśród nich 27 endemicznych³. Ze zwierząt spotyka się jelenie, sarny, muflony, dziki, lisy i borsuki.

Trochę historii. Karkonosze zwane Górami Olbrzymimi nęciły i przyciągały wędrowców od dawna. Swym ogromem budziły grozę. Miał tu swą siedzibę Duch Gór, zwany Karkonoszem, Panem Janem. Rzepiórem, który strzegł karkonoskich skarbów. Karkonosz opiekował się mieszkańcami. Tym, którzy na to zasłużyli pomagał. Tych, których trzeba było nauczyć pokory dla innych ludzi i przyrody, uczył sobie tylko znanymi metodami. Magia gór była magnesem przyciągającym wielu. Pierwszym, który odważył się przejść przez Karkonosze był książę Bolesław Krzywousty, który podczas wyprawy na Czechy w 1110 r. zdaniem Galla Anonima otworzył nową drogę do Czech, zapuścił się w miejsca grozę budzące, gdzie przedtem nie stanęła stopa ludzka, przez co nazywany bywa karkonoskim Hannibalem. Ową wyprawę miał Bolesław poprowadzić tzw. Śląską Drogą, wiodącą od Kotliny Jeleniogórskiej obok Dobrego Źródła na Grobowcu na Równię pod Śnieżką i dalej do Czech. W następnych wiekach częściej używanym traktem była Czeska Ścieżka prowadząca do kasztelanii we Wleniu przez Góry Izerskie, bród na rzece Kamiennej, Łabską Łąkę do Rokitnic i dalej w głąb Czech. To nią Karkonosze i Góry Izerskie przemierzali pierwsi kupcy.

Duże znaczenie miał także Stary Trakt Żydowsko-Kamiennogórski, którym obok kupców wędrowali pątnicy do sanktuarium maryjnego w Hejnicach.

W średniowiecznej Europie Karkonosze i Góry Izerskie były miejscem doskonale nadającym się do produkcji szkła. Inną grupą penetrującą w dawnych czasach Karkonosze i Góry Izerskie byli „laboranci” – poszukiwacze i wytwórcy ziołowych medykamentów. Legendarny początek kręgowi śląskich „laborantów” dali rozczarowani oficjalną nauką studenci medycyny Uniwersytetu w Pradze. Pojawili się w górach i przy współpracy z miejscowymi zielarzami podnieśli lecznicze wykorzystanie tutajszych roślin do wyżyn medycznej doskonałości. „Laboranci” zajmowali się nie tylko zbieraniem, przygotowywaniem leków i ich sprzedażą, ale czasem też nielegalnymi praktykami lekarskimi.

³ Endemiczny – lokalny, właściwy danej okolicy.



Karpacz jest głównym ośrodkiem turystycznym i narciarskim wschodnich Karkonoszy, malowniczo położonym u stóp Śnieżki, w dolinach Łomnicy i Łomniczki na wys. 500-885 m n.p.m. Składa się z kilku osiedli, stanowiących dawniej odrębne wioski: Krzywej Góry, Wilczej

Poreby, Karpacza Górnego (dawnych Bierutowic), Płóczek i Brzezia Karkonoskiego.

Główną arterią miasta, wzdłuż której koncentruje się większość instytucji, urzędów i placówek handlowych jest ul. Konstytucji 3 Maja, a jej przedłużeniem ul. Karkonoska w Karpaczu Górnym. W mieście znajdują się dwa otwarte baseny kąpielowe, stadion sportowy, boiska do gier i zabaw, korty tenisowe.

W sezonie zimowym czynnych jest kilkadziesiąt wyciągów, dwie skocznie narciarskie i tor saneczkowy. Najstarsze wiadomości o osadnictwie w dolinie Łomnicy pochodzą z końca XIV w. i dotyczą działalności poszukiwaczy skarbów, którzy w piaskach i żwirach potoków szukali złota, srebra i kamieni szlachetnych. Pierwsze osady zamieszkałe były przez drwali i Kurzaków, wytwarzających węgiel drzewny dla kowarskich hut i kuźnic. W miarę wycięcia lasów powstawały rozległe polany, na których pojawiały się zagrody hodowców bydła. Większą osadę założyli w XVII w. czescy protestanci broniący się przed prześladowaniami religijnymi po śląskiej stronie Karkonoszy.

Od połowy XIX w. Karpacz zaczął rozwijać się, jako ośrodek turystyczny, a od początku XX w. jako ośrodek sportów zimowych. W 1903 r. powstał pierwszy klub narciarski, w 1906 r. zbudowano tor bobslejowy, a w 1912 r. skocznnię narciarską. W okresie powojennym powstało wiele pensjonatów w modnym stylu tyrolskim i szwajcarskim. Zbudowano też nowy tor bobslejowy, skocznie narciarskie, tor lodowy, kilka torów saneczkowych, korty tenisowe, boisko sportowe itp. Po zakończeniu II wojny światowej Karpacz odzyskał dawne znaczenie, jako popularna stacja klimatyczna. Prawa miejskie uzyskał w 1960 roku⁴.

Celem przybliżenia turystom w mundurach tego zakątka polskich gór, jednego z najczęściej odwiedzanych, a także umożliwienia przeżycia niezapomnianych chwil w dniach 21-25 września 2010 r. odbyły się XVIII Ogólnopolskie Spotkania Turystyczne Policji „Karkonosze 2010”. Bazą Turystycznych Spotkań był Karpacz, miasteczko, z którego blisko na szlaki pozwalające wędrować po przepięknych Karkonoszach.

⁴ Inf. o terenie rajdu i Karpaczu przygotował Andrzej Placek.



Celem spotkań było: doskonalenie umiejętności uprawiania pieszej turystyki górskiej; podnoszenie sprawności fizycznej, w tym orientowania się w terenie górskim; poznawanie piękna przyrody oraz kultury regionalnej Karkonoszy.

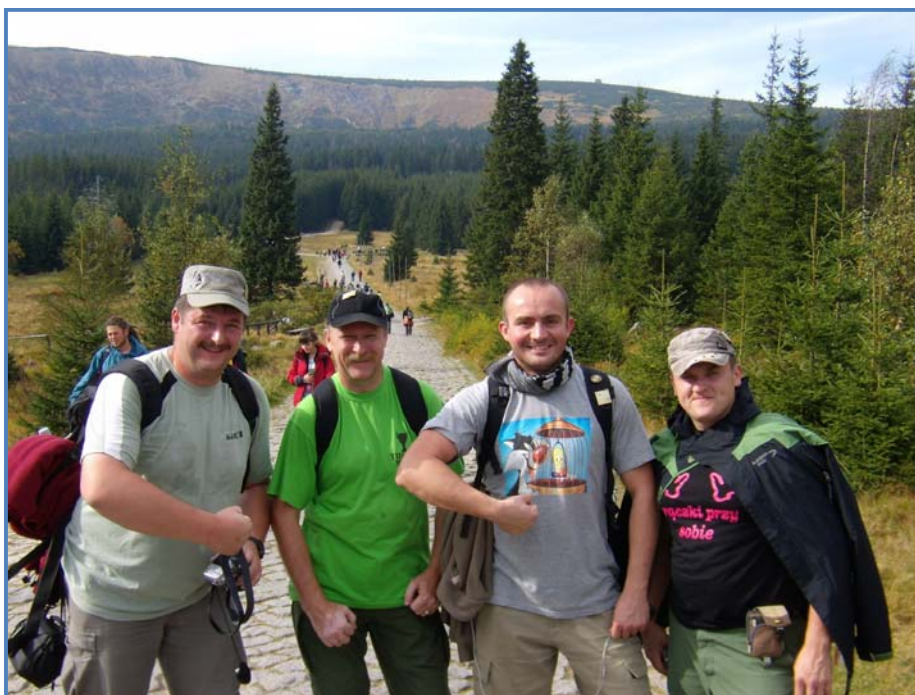
Komitet Honorowy Spotkań Turystycznych stanowili: Komendant Główny Policji, Przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ Policjantów, Prezes Zarządu Głównego PTTK, Przewodniczący Komisji Środowiskowej Zarządu Głównego PTTK, Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu, Przewodniczący ZW NSZZ Policjantów we Wrocławiu, Starosta powiatu jeleniogórskiego, Komendant Miejski Policji w Jeleniej Górze, Burmistrz Karpacza.



W XVIII Spotkaniach Turystycznych Policji uczestniczyły 33 drużyny piesze reprezentujące środowiska służb mundurowych Policji, Straży Granicznej, Centralnego Biura Śledczego, Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA, NSZZ oraz emerytów tych służb. Łącznie udział wzięło 260 turystów.

Najlepszymi śpiewakami w konkursie piosenki turystycznej na Spotkaniach okazali się członkowie drużyny reprezentującej Koło PTTK „RADAR” z Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie.

W klasyfikacji drużyn pieszych pierwsze miejsce zajęła drużyna reprezentująca „TRAMP” ZT NSZZ P w Pułtusk, która wyprzedziła na podium drużyny reprezentujące Zarząd Terenowy NSZZ P w Sopocie i „FREGATA 2000” MOSG w Gdańsku.





Drużyna Koła PTTK „Bazanty” przy CS SG w Kętrzynie w składzie:

- Agnieszka Bałdyga,
- Andrzej Dzieszkiwicz,
- Paweł Guz,
- Paweł Korowaj,
- Wojciech Zawadzki,

uplasowała się na VI miejscu i „wychodziła, wyśpiewała i wystrzelała” Puchar Przewodniczącego Komisji Turystyki w resorcie MSWiA. Członkowie Koła „Bazanty” zdobyli 3 odznaki turystyki górskiej w stopniu mała brązowa.

Uroczystość zakończenia Turystycznych Spotkań Policji, wręczenia nagród odbyła się w obecności Komitetu honorowego Spotkań i zapro-

szonych gości. Wyróżnieni zostali również najmłodszy i najstarszy uczestnicy Spotkań Turystycznych.

Zakładane cele Spotkań Turystycznych zostały osiągnięte. Uczestnicy wykorzystując przepiękną pogodę panującą w trakcie trwania Spotkań Turystycznych zdobyli kolejne doświadczenia w pokonywaniu górskich szlaków, orientowania się w terenie. Wypoczęci psychicznie, wzmocnieni fizycznie w wolnych chwilach będą wracać pamięcią do wspólnie spędzonych chwil na przepięknych pienińskich szlakach.

kpt. SG Aneta Wojtanowska-Zimoń

CS SG w Kętrzynie

**KALENDARIUM
CENTRUM SZKOLENIA STRAŻY GRANICZNEJ**

- 22.06.2010** **Wizyta przedstawicieli z Ukrainy**
W dn. 22 czerwca 2010 r. w Centrum Szkolenia SG gościła delegacja 4 przedstawicieli kadry kierowniczej Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu Spraw Wewnętrznych Ukrainy oraz 8 kadetów trzeciego roku.
- 23.06.2010** **Wizyta na Ukrainie**
W dniach 21-23 czerwca 2010 r. Kierownik Zespołu Analizy Kryminalnej Zakładu Prawa, jako ekspert Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji, przebywał w Narodowej Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy.
- 24.06.2010** **Trening jazdy pojazdami terenowymi**
W dniach 21-24 czerwca 2010 r. odbyła się w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie kolejna edycja kursu doskonalącego „Trening jazdy pojazdami terenowymi”.
- 25.06.2010** **Spotkanie organizacyjne na Malcie**
W dniach 22–25 czerwca 2010 r. wykładowcy ośrodków szkolenia Straży Granicznej RP uczestniczyli w spotkaniu organizacyjnym HEADS OF FPO/JO FP TRAINERS/CCC PARTICIPANTS. Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie reprezentowali: mjr SG Marek **ZYGOWSKI** i mjr SG Piotr **MIKA**.

- 25.06.2010** **Szkolenie dla przedstawicieli PSG Ukrainy**
W dniach 21-25 czerwca 2010 r. w Centrum Szkolenia SG przedstawiciele Zakładu Kryminalistyki przeprowadzili szkolenie z zakresu systemu multiplikacji specjalistów ds. dokumentów dla przedstawicieli Państwowej Służby Granicznej Ukrainy. Szkolenie odbyło się w ramach projektu IOM „Wzmocnienie Państwowej Służby Granicznej Ukrainy w zintegrowanym przystąpieniu do implementacji szkoleniowych standardów unijnych”.
- 26.06.2010** **90. rocznica plebiscytu na Warmii i Mazurach**
W dniu 26 czerwca 2010 r. w miejscowościach Groszki i Naguszewo odbyły się uroczystości związane z 90. rocznicą plebiscytu na Warmii i Mazurach. W obchodach wzięli udział przedstawiciele z Centrum Szkolenia SG: kpt. SG Marek **BANIEWICZ**, ppor. SG Arkadiusz **JEZIERSKI** oraz mł. chor. SG Mariola **SAJKOWSKA**.
- 26.06.2010** **39. Ogólnopolski Rajd Górski „Szlakami Obrońców Granic” Beskid Śląski i Żywiecki 2010 r. z bazą w Węgierskiej Górze**
W stawce 30 drużyn pieszych i 1 drużynie rowerowej, przemierzając szlaki uroczych zakątków Beskidu Śląskiego i Beskidu Żywieckiego, drużyny Koła PTTK „Bazanty” zajęły 7 i 9 miejsce.
- 28.06.2010** **Prowadzenie pościgów pojazdami uprzywilejowanymi**
W dniach od 28 czerwca do 02 lipca 2010 r. odbyła się w Centrum Szkolenia Straży Granicznej kolejna edycja kursu doskonalącego „Prowadzenie pościgów pojazdami uprzywilejowanymi”. W szkoleniu uczestniczyło 12 funkcjonariuszy z placówek Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.

- 30.06.2010** **Turniej Piłki Nożnej Halowej**
W dniach od 30 czerwca do 1 lipca 2010 r. odbył się Turniej Piłki Nożnej Halowej, którego organizatorem był Zespół Wychowania Fizycznego. W rozgrywkach udział wzięło 5 drużyn składających się ze słuchaczy CS SG oraz drużyna kadry CS SG.
- 01.07.2010** **Jubileusz 35-lecia pracy**
W dniu 1 lipca 2010 r. jubileusz 35-lecia pracy obchodziła Pani Danuta **REUT**. Wręczenia pamiątkowej tablicy oraz nagrody jubileuszowej w obecności funkcjonariuszy i pracowników cywilnych dokonał Komendant CS SG płk SG Andrzej **RYTWIŃSKI**.
- 02.07.2010** **Podpisanie porozumienia**
W dniu 02.07.2010 r. w CS SG w Kętrzynie zostało podpisane porozumienie pomiędzy Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 9 w Białymstoku a Centrum Szkolenia Straży Granicznej im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza w Kętrzynie.
- 02.07.2010** **Szkolenie z Kryminalnej Analizy Operacyjnej**
W dniu 2 lipca 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej zakończyła się kolejna edycja szkolenia z Kryminalnej Analizy Operacyjnej.
- 03.07.2010** **Kurs wysokościowy**
W dniach 3-4 lipca 2010 r. na bazie bunkrów drugiej strefy Wilczego Szańca w Gierłozie odbył się kurs wysokościowy. W kursie wzięli udział słuchacze Centrum SG, funkcjonariusze Policji, Państwowej Straży Pożarnej oraz żołnierze Wojska Polskiego.
- 12.07.2010** **Wymiana wykładowców**
W dniach 12-23 lipca 2010 r. na Litwie odbyła się pierwsza edycja wymiany wykładowców organizo-

wana pod auspicjami agencji FRONTEX. Z Centrum Szkolenia SG udział wziął mjr SG Piotr **MIKA**.

21.07.2010 **Zawody strzeleckie o Puchar Przechodni Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie**

W dniu 21 lipca 2010 r. z okazji Święta Policji na strzelnicy krytej Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbyły się zawody strzeleckie o Puchar Przechodni Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie. Zespół CS SG w klasyfikacji drużynowej zajął I miejsce.

26.07.2010 **Szkolenie w ramach projektu Międzynarodowej Organizacji do Spraw Migracji**

W dniach 26-30 lipca 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbył się drugi etap szkolenia realizowanego w ramach projektu Międzynarodowej Organizacji do Spraw Migracji „Wzmocnienie Państwowej Służby Ukrainy w zintegrowanym przystąpieniu do implementacji szkoleniowych standardów unijnych”.

02.08.2010 **Warsztaty doskonalące**

W dniach od 2-6 sierpnia 2010 r. na terenie szkolnej placówki Straży Granicznej w Staniewie z inicjatywy funkcjonariuszy Centrum Szkolenia SG przeprowadzone zostały warsztaty doskonalące z zakresu walki wręcz i technik interwencyjnych w systemie COMBAT 56.

03.08.2010 **Kolejne jubileusze**

W dniu 3 sierpnia 2010 r. dwóch funkcjonariuszy Centrum Szkolenia Straży Granicznej obchodziło swoje jubileusze. Ppłk SG Kazimierz **LASKOWSKI** świętował 30-lecie służby natomiast st. chor. sztab. SG Jarosław **KĄDZIELA** 20-lecie pracy i służby.

- 03.08.2010** **II. Zawody Lekkoatletyczne o Puchar Komendanta Centrum Szkolenia SG**
W zawodach sportowych zorganizowanych z inicjatywy Zakładu Działań Interwencyjnych uczestniczyły wszystkie grupy szkoleniowe słuchaczy Szkoły Chorażych i Szkolenia Podoficerskiego przebywające Centrum Szkolenia SG. Swoją reprezentację wystawiła również kadra dydaktyczna ośrodka.
- 05.08.2010** **Wizyta studyjna przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Turcji**
Celem wizyty delegacji resortu spraw wewnętrznych Turcji w Kętrzynie było zapoznanie z systemem naboru do służby i szkolenia funkcjonariuszy w Straży Granicznej. Obecność w Centrum Szkolenia SG była jednym z etapów pobytu delegacji tureckiej w Polsce zorganizowanej przez Biuro TAIEX.
- 14.08.2010** **Obchody 90. rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 r.**
Centrum Szkolenia Straży Granicznej czynnie uczestnicząc w życiu społeczności miasta Kętrzyna było współorganizatorem rocznicowych uroczystości „Cudu nad Wisłą”.
- 14.08.2010** **Szkolenie funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa**
W dniach 01-14 sierpnia 2010 r. przedstawiciele polskiej Straży Granicznej reprezentujący Biuro Współpracy Międzynarodowej Komendy Głównej Straży Granicznej w Warszawie oraz Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie prowadzili szkolenia skierowane do funkcjonariuszy Policji Granicznej Kosowa.

- 15.08.2010** **Wizyta młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Orkana w Bieżuniu**
Tygodniowy pobyt młodzieży (15-22 sierpnia 2010 r.) w kętrzyńskiej szkole SG obejmował cykl zajęć teoretycznych i praktycznych realizowanych przez kadre dydaktyczną ośrodka oraz wizyty w Placówkach Straży Granicznej w Gołdapi i Baniach Mazurskich podległych Warmińsko-Mazurskiemu Oddziałowi SG.
- 17.08.2010** **Europejski Dzień Języków**
Europejski Dzień Języków przypada 26 września, jednak z uwagi na zbliżające się zakończenie szkolenia słuchaczy przebywających w kętrzyńskiej szkole SG z inicjatywy lektorów Zakładu Humanistycznego przedsięwzięcie zostało zrealizowane w dniu 17 sierpnia 2010 r. Poprzez konkursy, quizy i wspólną zabawę słuchacze przez cały dzień doskonalili swoje umiejętności językowe przygotowując się jednocześnie do końcowego zaliczenia przedmiotu.
- 23.08.2010** **Rozpoczęcie szkolenia specjalistycznego**
W dniu 23 sierpnia 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie grupa 26 funkcjonariuszy reprezentujących Komendę Główną Straży Granicznej, Centrum Szkolenia SG oraz Warmińsko-Mazurski, Podlaski i Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej rozpoczęła przeszkolenie specjalistyczne wymagane do mianowania na pierwszy stopień oficerski Straży Granicznej.
- 25.08.2010** **Wizyta kombatantów**
W dniu 25 sierpnia 2010 r. z wizytą w kętrzyńskim ośrodku szkolenia SG przebywali przedstawiciele organizacji kombatanckich działających na terenie miasta i powiatu legionowskiego reprezentujący między innymi: Światowy Związek Żołnierzy Armii Kra-

jowej, Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego oraz uczestników Powstania Warszawskiego.

25.08.2010

Wizyta oficera łącznikowego Holandii

Z dwudniową wizytą w Centrum Szkolenia Straży Granicznej (25-26 sierpnia 2010 r.) przebywał attache – oficer łącznikowy Holandii wraz przedstawicielami holenderskiej Specjalnej Jednostki Ochrony (Brigade Speciale Beveiligingsopdrachten).

Delegacji towarzyszyli przedstawiciele Sztabu Komendanta Głównego SG.

27.08.2010

Wręczenie świadectw absolwentom Szkoły Chorażych

W dniu 27 sierpnia 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbyła się uroczystość wręczenia świadectw absolwentom Szkoły Chorażych. Wśród 147 tegorocznych absolwentów byli funkcjonariusze reprezentujący

Komendę Główną Straży Granicznej oraz Nadbużański, Podlaski i Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej.

28.08.2010

III. edycja „Rekonstrukcji Bitwy pod Mławą 2010”

W dniach 27-28 sierpnia 2010 r. funkcjonariusze Centrum Szkolenia SG uczestniczyli w III. edycji historyczno-kulturalnego widowiska pn. „Rekonstrukcja Bitwy pod Mławą 2010”.

Kętrzyńska szkoła SG uczestniczy w przedsięwzięciu od początku jego organizacji w 2008 roku.

- 01.09.2010** **71. rocznica wybuchu II wojny światowej**
W dniu 1 września 2010 r. w 71. rocznicę wybuchu II wojny światowej – największego konfliktu zbrojnego w historii świata, delegacja złożona z funkcjonariuszy Centrum Szkolenia Straży Granicznej oraz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej złożyła kwiaty pod pomnikiem „W Hołdzie Poległym, Pomordowanym i Zameczonym Polakom – Obrońcom Ojczyzny 1939-1956” w Kętrzynie.
- 06.09.2010** **Pożegnanie funkcjonariusza odchodzącego na emeryturę**
W dniu 6 września 2010 r. w trakcie uroczystej zbiórki kadry Centrum Szkolenia Straży Granicznej oraz zaproszonych gości pożegnano odchodzącego na emeryturę funkcjonariusza Straży Granicznej kpt. SG Roberta **ZAWISZĘ**.
- 06.09.2010** **Warsztaty z języka angielskiego pn. „Language of Meetings” – „Język spotkań”**
W związku z przygotowaniami do Prezydencji Polski w Radzie UE w dniach od 6 do 10 września 2010 roku w Centrum Szkolenia Straży Granicznej przeprowadzona została pierwsza edycja warsztatów z języka angielskiego pn. „Language of Meetings” – „Język spotkań”.
- 06.09.2010** **I. edycja szkolenia doskonalącego Analiza Ryzyka na Poziomie Taktycznym**
W dniach 6-10 września 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się I. edycja szkolenia doskonalącego Analiza Ryzyka na Poziomie Taktycznym wg Wspólnego Zintegrowanego Modelu Analizy Ryzyka „CIRAM” (Common Integrated Risk Analysis Model).

06.09.2010 Europejski Kurs Oficerski (Mid-level Officers Course - MLC)

Pięć krajów gospodarzy: Niemcy, Włochy, Litwa, Rumunia i Wielka Brytania gościło przez miesiąc (od 6 września do 8 października 2010 r.) uczestników Europejskiego Kursu Oficerskiego (Mid-level Officers Course – MLC) zorganizowanego pod auspicjami Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej FRONTEX.

W szkoleniu uczestniczyli przedstawiciele służb granicznych z piętnastu unijnych krajów, w tym również przedstawiciele polskiej Straży Granicznej: mjr SG Adam **SAJKIEWICZ** z Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej i chor. SG Joanna **IRSKA** z Centrum Szkolenia Straży Granicznej.

07.09.2010 Jubileusze służby w formacjach granicznych

W dniu 7 września 2010 r. Komendant Centrum Szkolenia Straży Granicznej im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza płk SG Andrzej **RYTWIŃSKI** oraz ppłk SG Mikołaj **KISŁY**, ppłk SG Marian **STANISŁAWSKI** i kpt. SG Mariusz **KIELC** obchodzili jubileusze służby w formacjach granicznych.

Każdy z dzisiejszych jubilatów może poszczycić się 25-letnim okresem służby na różnych stanowiskach służbowych i jednostkach organizacyjnych naszej formacji.

07.09.2010 Wizyta studentów z Wyższej Szkoły Policji Saksonii w Rothenburgu

W dniu 7 września 2010 r. grupa studentów Wyższej Szkoły Policji Saksonii w Rothenburgu zapoznała się z bazą szkoleniową kętrzyńskiej szkoły Straży Granicznej. Studenci obejrżeli m.in. pracownię analizy kryminalnej, ochrony granicy państwowej, szkoleń

screeningowych, badań dokumentów, chemii i daktyloskopii, halę technik interwencji oraz krytą strzelnicę.

07.09.2010 **Odprawa służbowa poświęcona funkcjonowaniu polskich Punktów Ogniskowych (Focal Points – FP).**

W dniach 7-8 września 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyła się odprawa służbowa z udziałem Zastępcy Komendanta Głównego Straży Granicznej ppłk. SG Tomasza PESTA poświęcona funkcjonowaniu polskich Punktów Ogniskowych (Focal Points – FP). W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Krajowego Punktu Kontaktowego FRONTEX (NFPOC), komendanci Placówek Straży Granicznej w Bezledach (Warmińsko-Mazurskiego Oddział SG), Terespolu i Dorohusku (Nadbużański Oddział SG) oraz Korczowej i Medyce (Bieszczadzki Oddział SG), a także przedstawiciele Wydziałów Granicznego i Prezydialnego oraz oficerowie Focal Points.

10.09.2010 **Wręczenie świadectw ukończenia Szkoły Podoficerskiej**

Po raz drugi w tym roku mury Centrum Szkolenia SG opuściła grupa funkcjonariuszy Straży Granicznej wyposażonych w kwalifikacje niezbędne do pełnienia chlubnej służby w ochronie granic Rzeczypospolitej Polskiej. Świadectwa odebrało kolejnych 40 funkcjonariuszy Szkoły Podoficerskiej.

13.09.2010 **Podpisanie porozumienia o współpracy**

W dniu 13 września 2010 r. w siedzibie Centrum Szkolenia Straży Granicznej podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy Zespołem Szkół Ogólnokształcących im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Kętrzynie

nie a Centrum Szkolenia Straży Granicznej im. Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.

13.09.2010 Kurs z zakresu udzielania pierwszej pomocy w działaniach specjalnych

W dniach od 13-17 września 2010 r. funkcjonariusze Centrum Szkolenia Straży Granicznej uczestniczyli w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie w kursie z zakresu udzielania pierwszej pomocy w działaniach specjalnych (PPWDS).

13.09.2010 Wymiana wykładowców

W ramach współpracy Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie z Agencją FRONTEX w dniach od 13-24 września 2010 r. na Litwie odbyła się pierwsza edycja wymiany wykładowców. W ramach wymiany kętrzyńską szkołę reprezentował mjr SG Marek ZYGOWSKI.

14.09.2010 Szkolenie „Training Event for RABIT Pool Sector”

W dniach 14-15 września 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyło się szkolenie „Training Event for RABIT Pool Sector” dla członków Zespołów Szybkiej Interwencji Granicznej RABIT (Rapid Action Border Intervention Teams) działających w strukturze Europejskiej Agencji Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej – FRONTEX.

17.09.2010 Mianowanie nowego Zastępcy Komendanta Centrum Szkolenia SG

Od dnia 17 września 2010 r. Centrum Szkolenia Straży Granicznej ma nowego Zastępcę Komendanta. Został nim mjr SG Dariusz LUTYŃSKI. Akt miano-

wania na stanowisko służbowe wręczył Dyrektor Biura Kadr i Szkolenia Komendy Głównej Straży Granicznej płk SG Sławomir **KOWALEWSKI** w obecności: Zastępcy Dyrektora Biura Kadr i Szkolenia KGSG mjr SG Marty **KRUKOWSKIEJ**, Komendanta Centrum Szkolenia Straży Granicznej płk. SG Andrzeja **RYTWIŃSKIEGO**, kierownictwa Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej na czele z Komendantem płk. SG Przemysławem **KUŹMIŃSKIM** oraz kadry kierowniczej Centrum Szkolenia Straży Granicznej.

18.09.2010

V Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych

Funkcjonariusze Straży Granicznej aktywnie uczestniczyli w przygotowaniach organizacyjnych V Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych, które odbywają się w dniach 18-23 września 2010 r. w Warszawie. Kilkunastoosobowa grupa funkcjonariuszy Straży Granicznej, w tym reprezentacja Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie z Zespołu Wychowania Fizycznego Zakładu Działań Interwencyjnych w dniach od 15 do 18 września 2010 r., w towarzystwie przedstawicieli innych służb, wzięła udział w prestiżowym Biegu z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych poprzedzającym ceremonię otwarcia największej tegorocznej imprezy sportowej w Polsce – V Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych – Warszawa 2010.

20.09.2010

Pożegnanie ze służbą

Dnia 20 września 2010 roku w trakcie uroczystej zbiórki w obecności kadry i pracowników Centrum Szkolenia Straży Granicznej swoją 30-letnią służbę w formacjach mundurowych zakończył płk SG Kazimierz **LASKOWSKI**.

- 20.09.2010** **Wykład nt.: „Praca ludzka w strukturach wartości współczesnego człowieka”**
20. września 2010 r. w ramach „dnia szkoleniowego” z inicjatywy Zespołu Metodyki Kształcenia Zakładu Organizacji Dydaktyki przeprowadzony został wykład na temat „Praca ludzka w strukturach wartości współczesnego człowieka”. Wykład wygłosiła dr Danuta **OLEKSIAK** – konsultant Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Elblągu, starszy wykładowca Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej w Elblągu.
- 21.09.2010** **Szkolenia dla Kierowników Urzędów Stanu Cywilnego**
W dniach od 21 września do 1 października 2010 r. wykładowcy Centrum Szkolenia Straży Granicznej reprezentujący Zakład do Spraw Cudzoziemców, Zakład Graniczny oraz Zakład Kryminalistyki wspierani przez funkcjonariuszy Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej przeprowadzili szkolenia, których uczestnikami byli Kierownicy Urzędów Stanu Cywilnego.
- 23.09.2010** **III Międzynarodowe Sympozjum Ekspertów Kryminalistyki**
W dniach 23-24 września 2010 r. odbyło się III Międzynarodowe Sympozjum Ekspertów Kryminalistyki zorganizowane z inicjatywy Centrum Szkolenia SG. Sympozjum poświęcone było problematyce fałszerstw dokumentów uprawniających do przekraczania granic.
- 27.09.2010** **Warsztaty z języka angielskiego pn. „Language of Meetings”– „Język spotkań”.**
Po raz drugi w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie W dniach 27 września – 1 października 2010 r. spotkali się uczestnicy warsztatów języko-

wych organizowanych w związku z przygotowaniem do objęcia przez nasz kraj Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

28.09.2010

Ogólnopolska akcja Cała Polska Czyta Dzieciom

W ramach ogólnopolskiej akcji Cała Polska Czyta Dzieciom w dniu 28 września 2010 r. przedstawiciele Centrum Szkolenia Straży Granicznej uczestniczyli w „Spotkaniu z bajką”. W przedszkolu „Kluczyk” w Kętrzynie.

28.09.2010

Wykład pt. „Handel ludźmi – forma międzynarodowej przestępczości transgranicznej”

W dniu 28 września 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie z inicjatywy Zakładu do Spraw Cudzoziemców przeprowadzony został wykład monograficzny pt. „Handel ludźmi – forma międzynarodowej przestępczości transgranicznej”. Wykład, który przeprowadziła Pani Aneta SUDA z Zespołu do Spraw Handlu Ludźmi Departamentu Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji skierowany był do słuchaczy Kursu Oficerskiego.

28.09.2010

Konferencja w Londynie

W dniach od 28 września do 1 października 2010 r. w Londynie odbyła się Strategiczna Konferencja na Temat Rozwoju i Implementacji Minimum Programowego CCC, CMC oraz CHC zorganizowana przez Agencję FRONTEX. W konferencji wzięli udział przedstawiciele służb granicznych PC UE. Straż Graniczną RP reprezentowali: płk SG Andrzej RYTWIŃSKI (CS SG), mjr SG Marta KRUKOWSKA (BKISz KGSG) i kpt. SG Iwona MARCZUK (CS SG).

- 01.10.2010** **XXXVI Centralne Strzeleckie Zawody Klubów Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju**
W dniach od 1-3 października 2010 r. w Bydgoszczy odbyły się XXXVI Centralne Strzeleckie Zawody Klubów Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju. Organizatorami zawodów był Zarząd Główny Ligi Obrony Kraju oraz Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju w Bydgoszczy. Warmińsko-Mazurską Organizację LOK reprezentowali funkcjonariusze Centrum Szkolenia Straży Granicznej.
- 04.10.2010** **Warsztaty pn. „Najlepsze praktyki postępowania z cudzoziemcami umieszczonymi w ośrodkach strzeżonych i aresztach w celu wydalenia”**
W dniach 4-6 października 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyły się warsztaty pn. „Najlepsze praktyki postępowania z cudzoziemcami umieszczonymi w ośrodkach strzeżonych i aresztach w celu wydalenia” skierowane do funkcjonariuszy Straży Granicznej pełniących służbę w ośrodkach detencyjnych dla cudzoziemców.
- 05.10.2010** **Jubileusze służby w formacjach granicznych**
Dnia 5 października 2010 r. w obecności kadry Centrum Szkolenia SG trzech oficerów kętrzyńskiej szkoły świętowało jubileusze służby w formacjach granicznych. Mundur formacji granicznych założyli po raz pierwszy 30 lat temu ppłk SG Mirosław **JANICKI** i ppłk SG Bogusław **STARZYŃSKI**. Jubileusz dwudziestolecia służby obchodził także kpt. SG Czesław **ŚWIDWA**.
- 07.10.2010** **Warsztaty szkoleniowe**
W dniach 07-08 października 2010 r. w Centrum Szkolenia SG z inicjatywy Zakładu Prawa odbyły się warsztaty szkoleniowe poświęcone wypracowaniu

koncepcji kursu doskonalącego adresowanego do funkcjonariuszy pionu operacyjno-śledczego właściwych w zakresie rozpoznawania zagrożeń terroryzmem.

09.10.2010 **Jubileuszowe obchody „Dnia Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Jana Pawła II”**

W dniu 9 października 2010 r. po raz dziesiąty na lotnisku Kętrzyn-Wilamowo odbyły się obchody „Dnia Pamięci Stefana Kardynała Wyszyńskiego i Jana Pawła II”. Straż Graniczną reprezentowała delegacja funkcjonariuszy Centrum Szkolenia Straży Granicznej i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej oraz poczty sztandarowe obu kętrzyńskich jednostek w asyście kompanii honorowej Warmińsko-Mazurskiego Oddziału SG.

11.10.2010 **Warsztaty z języka angielskiego pn. „Language of Meetings” – „Język spotkań”**

W dniach 11-15 października 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbył się kurs doskonalący języka angielskiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele SG przewidywani do pełnienia zadań w ramach Korpusu A w związku z przygotowaniem do Prezydencji RP w Radzie UE.

11.10.2010 **Szkolenie na Ukrainie**

W dniach od 11 do 15 października 2010 r. przedstawiciele Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie reprezentujący Zakład Humanistyczny (ppłk SG Andrzej **WAWRZUSISZYN** i kpt. SG Eliza **CHMURA**) przeprowadzili w Akademii Narodowej Państwowej Służby Granicznej Ukrainy szkolenie z zakresu rozwoju kompetencji społecznych i antystresowych.

- 12.10.2010** **Spotkanie podsumowujące pilotażowy projekt wymiany wykładowców**
W dniach 12-13 października 2010 r. w rumuńskim Iasi, w którym usytuowana jest jedna z Akademii Partnerskich Agencji FRONTEX, odbyło się spotkanie podsumowujące pierwszą fazę pilotażowego projektu wymiany wykładowców szkół formacji granicznych. Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie reprezentowali wykładowcy Zakładu Granicznego.
- 14.10.2010** **Warsztaty szkoleniowe**
W dniach 14-15 października 2010 r. w Zakładzie Granicznym Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbyły się warsztaty dotyczące skuteczności kontroli legalności pochodzenia pojazdów przekraczających granicę państwową.
- 15.10.2010** **Dzień Edukacji Narodowej**
W dniu 15 października 2010 r. społeczność Centrum Szkolenia Straży Granicznej spotkała się na uroczystości zorganizowanej z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Spotkanie było okazją do podsumowania działalności dydaktycznej realizowanej przez kętrzyńską szkołę Straży Granicznej oraz podziękowań kierownictwa wykładowcom za codzienny trud, jaki wkładają w wykształcenie funkcjonariuszy Straży Granicznej.
- 18.10.2010** **Rozpoczęcie szkolenia**
W dniu 18 października 2010 r. kolejna 80-cio osobowa grupa funkcjonariuszy naszej formacji rozpoczęła szkolenia kwalifikowane w zakresie Szkoły Chorążych Szkoły i Podoficerskiej (po 40 słuchaczy na każdym poziomie).

- 18.10.2010** **Europejski Dzień Walki z Handlem Ludźmi**
W poniedziałek 18 października 2010 roku w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie obchodzono, we współpracy z Fundacją La Strada, Europejski Dzień Walki Z Handlem Ludźmi.
- 19.10.2010** **Warsztaty szkoleniowe**
Z inicjatywy Zakładu Prawa w dniach 19-20 października 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej zostały przeprowadzone warsztaty szkoleniowe ukierunkowane na wypracowanie ostatecznej oferty szkoleniowej z zakresu zarządzania kryzysowego w Straży Granicznej.
- 21.10.2010** **Podsumowanie organizacji rekonstrukcji historycznej „Bitwy pod Mławą”**
W dniu 21 października 2010 r. w Miejskim Domu Kultury w Mławie odbyło się spotkanie podsumowujące organizację jednej z największych rekonstrukcji historycznych w kraju „Bitwy pod Mławą”, która miała miejsce w dniach 27-28 sierpnia br.
- 22.10.2010** **Wizyta kierownictwa Zarządu Operacyjno-Śledczego KGSG w Centrum**
W dniu 22 października 2010 r. gościliśmy Dyrektora Zarządu Operacyjno-Śledczego Komendy Głównej Straży Granicznej, który zapoznał słuchaczy kursu oficerskiego ze specyfiką, formami oraz tendencjami rozwoju współczesnej przestępczości zorganizowanej leżącej we właściwości ścigania Straży Granicznej, a także strategią jej zwalczania przez pion operacyjno-śledczy Straży Granicznej.
- 23.10.2010** **Wizyta kadetów**
W dniach 23-24 października 2010 r. w Centrum Szkolenia SG gościła 29-osobowa grupa kadetów

z Liceum Akademickiego Korpusu Kadetów im. Biskupa Polowego Wojska polskiego gen. broni Tadeusza **PŁOSKIEGO** w Lipinie.

25.10.2010

Wspólna Operacja RABIT 2010 w Grecji

W dniach od 25 października do 25 listopada 2010 r. przedstawiciel Centrum Szkolenia SG w Kętrzynie, mjr SG Marek **ZYGOWSKI** uczestniczył w prowadzonej przez Agencję FRONTEX wspólnej operacji RABIT 2010. Przedsięwzięcie, ukierunkowane na przeciwdziałanie nielegalnej migracji między innymi z Afganistanu, Somali i arabskojęzycznych państw Afryki Północnej i Środkowo-Wschodniej, realizowane było w miejscowości Oriestiada na grecko-tureckiej granicy państwowej.

03.11.2010

Międzynarodowa konferencja „Border Police Officers Professional Growth and Development” w Estonii

W dniach 3-4 listopada 2010 r. w College Policji i Straży Granicznej Akademii Bezpieczeństwa Wewnętrznego Estonii w Muraste odbywała się międzynarodowa konferencja „Border Police Officers Professional Growth and Development”. Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie reprezentowali ppłk SG Andrzej **WAWRZUSISZYN** i kpt. SG Leszek **MAKSYMOWICZ**.

08.11.2010

Szkolenie w ramach projektu IOM – International Organization for Migration

W dniach 08-11 listopada 2010 kpt. SG Jacek **CIUNEL** z Zakładu Kryminalistyki CSSG w Kętrzynie, wspólnie z przedstawicielem Narodowej Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy Panem płk Aleksandrem **SOIKO** przeprowadził szkolenie w ramach projektu IOM – International Organization for

Migration dla funkcjonariuszy Wschodniej Dyrekcji Regionalnej służby granicznej Ukrainy.

10.11.2010

92. Rocznica Odzyskania Niepodległości

Obchody 92. Rocznicy Odzyskania Niepodległości funkcjonariusze obu kętrzyńskich jednostek Straży Granicznej obchodzili w dniu 10 listopada 2010 r. w kętrzyńskim Zamku. Natomiast w dniu 11 listopada 2010 r. CS SG było współorganizatorem miejskich uroczystości na Placu Armii Krajowej, gdzie w asyście kompanii honorowej i pocztów sztandarowych delegacja funkcjonariuszy na czele z Komendantem Centrum złożyła kwiaty pod pomnikiem „W Hołdzie Poległym, Pomordowanym i Zameczonym Polakom – Obrońcom Ojczyzny 1939-1956”.

15.11.2010

Zakończenie szkolenia przedstawicieli Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy

W dniu 15 listopada 2010 r. zakończyło się szkolenie i tygodniowy pobyt przedstawicieli Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. Goście z Ukrainy uczestniczyli w seminarium pt. „Innowacyjne techniki prowadzenia szkoleń” oraz w zajęciach z zakresu rozwoju umiejętności społecznych.

18.11.2010

Spotkanie z oficerem łącznikowym

W dniu 18 listopada 2010 r. słuchacze szkolenia oficerskiego oraz szkoły chorążych, a także kadra Centrum Szkolenia SG miała wyjątkową okazję spotkania się z oficerem łącznikowym Straży Granicznej w Brukseli gen. bryg. SG Markiem **ADAMCZYKIEM**, który wygłosił wykład monograficzny na temat „Funkcjonariusz Straży Granicznej, a przyszłe narzędzia systemu zarządzania granicami Unii Europejskiej”.

- 18.11.2010** **Odprawa służbowa pionu logistyki**
W dniach 18-19 listopada 2010 r. w Kętrzynie odbyła się odprawa służbowa pionu logistyki dla zastępców komendantów jednostek organizacyjnych Straży Granicznej z udziałem Zastępcy Komendanta Głównego Straży Granicznej płka SG Marka **BORKOWSKIEGO**.
- 19.11.2010** **Zakończenie szkolenia podoficerskiego**
W dniu 19 listopada 2010 r. czterdziestoosobowa grupa słuchaczy szkoły podoficerskiej zakończyła szkolenie w murach Centrum Szkolenia Straży Granicznej.
- 22.11.2010** **Zawody w Dwuboju Strzeleckim**
W dniu 22 listopada 2010 roku w Lidzbarku Warmińskim odbyły się Zawody w Dwuboju Strzeleckim, organizowane przez LOK – Lidzbark Warmiński. Rywalizacja odbywała się w dwóch konkurencjach: pistolet sportowy oraz pistolet wojskowy. Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie reprezentowali: chor. SG Grzegorz **MANDYWEL** i chor. SG Damian **ŁABAJ**.
- 22.11.2010** **Szkolenie dla Nadbużańskiego OSG**
W dniach 22-26.11.2010 r. wykładowcy Zakładu Prawa Zespołu Analizy Kryminalnej przeprowadzili zajęcia z Analizy Ryzyka według modelu CIRAM (Wspólny Zintegrowany Model Analizy Ryzyka) na poziomie taktycznym dla 11 funkcjonariuszy Nadbużańskiego Oddziału SG.
- 23.11.2010** **Rozpoczęcie szkolenia podoficerskiego**
W dniu 23 listopada 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie trzydziestosiedmioosobowa grupa funkcjonariuszy reprezentująca Podlaski OSG, Nadwiślański OSG, Nadbużański OSG

oraz Komendę Główną SG rozpoczęła szkolenie kwalifikowane w zakresie Szkoły Podoficerskiej.

23.11.2010

Na szkoleniu z Władzą Wdrażającą Programy Europejskie

W dniach 23-26 listopada 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbył się cykl szkoleń przeprowadzonych z inicjatywy Władzy Wdrażającej Programy Europejskie. W ramach szkolenia zrealizowano zagadnienia związane z rozliczaniem projektów finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Powrotu Imigrantów oraz Funduszu Granic Zewnętrznych.

25.11.2010

Zakończenie szkoły chorążych

W dniu 25 listopada 2010 r. czterdziestoosobowa grupa słuchaczy Szkoły Chorążych zakończyła szkolenie w murach Centrum Szkolenia Straży Granicznej.

25.11.2010

Kurs instruktorów S.E.R.E.

W dniach 15-25 listopada 2010 r. w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu odbył się kurs instruktorów S.E.R.E. (Survival, Evasion, Resistance, Escape). Centrum Szkolenia Straży Granicznej reprezentowali ppłk SG Jacek **MOKRZYCKI** oraz ppor. SG Arkadiusz **JEZIERSKI**. S.E.R.E. dostarcza wiedzy i opisuje podstawowe techniki, które umożliwiają przeżycie w sytuacjach trudnych i izolacji.

06.12.2010

Robot pirotechniczny i kombinezon pirotechniczny w Centrum Szkolenia SG

W związku z prowadzeniem przez kętrzyńską szkołę Straży Granicznej szkoleń specjalistycznych z zakresu działań minersko-pirotechnicznych oraz szkoleń dla operatorów systemów kontroli bezpieczeństwa

w komunikacji lotniczej baza dydaktyczna szkoły została wyposażona w wielofunkcyjnego robota pirotechnicznego typu ROV Vanguard Digital oraz kombinizon pirotechniczny typu EOD 9, a także kompatybilne z ww. urządzeniami zestawy haków i lin.

09.12.2010

Symposium naukowe „Zapobieganie i zwalczanie zjawiska korupcji w formacjach porządku publicznego”

W dniu 9 grudnia 2010 r. (Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Korupcji) w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie odbyło się sympozjum naukowe pod nazwą „Zapobieganie i zwalczanie zjawiska korupcji w formacjach porządku publicznego”. Przedsięwzięcie odbywało się pod honorowym patronatem Komendanta Głównego Straży Granicznej gen. bryg. SG Leszka ELASA i naukowym sprawowanym przez Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. W sympozjum uczestniczyło kierownictwo Zarządu Spraw Wewnętrznych SG i Gabinetu Komendanta Głównego SG, kadra naukowa olsztyńskiego Uniwersytetu, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Centrum.

10-12-2010

Taktyka kontroli ruchu drogowego

W dniu 10 grudnia 2010 r. w obiektach szkoleniowych Centrum Szkolenia Straży Granicznej odbyły się warsztaty zawodowe poświęcone „Taktyce kontroli ruchu drogowego”. W szkoleniu uczestniczyli funkcjonariusze Policji z Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie, Urzędu Celnego w Olsztynie, Inspekcji Transportu Drogowego w Olsztynie, Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Zakładu Granicznego i Działań Interwencyjnych kętrzyńskiej szkoły. Warsztaty służyły wymianie doświadczeń pomiędzy przedstawicielami tych służb.

- 17-12-2010** **Wizyta młodzieży z Sejn w Kętrzynie**
W piątek 17 grudnia 2010 r. w Centrum Szkolenia Straży Granicznej gościła trzydziestoosobowa grupa uczniów pierwszej klasy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sejnach. Młodzież, która na co dzień uczęszcza do klasy o profilu granicznym w Liceum Ogólnokształcącym im. Szymona Konarskiego miała okazję porównania nauki w szkole resortowej. W czasie pobytu w kętrzyńskiej szkole Straży Granicznej młodzież miała okazję zapoznania się z ponad 60-letnią historią Centrum, zadaniami realizowanymi przez kadrę naukowo-dydaktyczną i administracyjną szkoły oraz ofertą edukacyjną, a także wyposażeniem i bazą dydaktyczną Centrum Szkolenia SG.
- 20-12-2010** **Spotkanie ekspertów ukraińskich w ramach projektu IOM – ARCA 2**
Celem wizyty ukraińskich partnerów była merytoryczna i metodyczna pomoc dla wykładowców Katedry Dyscyplin Specjalnych Narodowej Akademii Państwowej Służby Granicznej Ukrainy w Chmielnickim w zakresie prowadzenia szkoleń z analizy kryminalnej oraz sporządzenie na potrzeby ww. służby opisu stanowiska służbowego – specjalista analityk kryminalny, a także opracowanie założeń procesu rekrutacji na to stanowisko.
- 22-12-2010** **Zakończenie Szkoły Podoficerskiej**
W dniu 22 grudnia 2010 r. kolejna grupa słuchaczy Szkoły Podoficerskiej zakończyła szkolenie w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie. 37 absolwentów będzie pełniło służbę w macierzystych Oddziałach na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej oraz Komendzie Głównej Straży Granicznej. Wręczenia oraz uroczystego zakończenia szkolenia

dokonał Zastępca Komendanta Centrum Szkolenia Straży Granicznej właściwy w sprawach dydaktycznych mjr SG Dariusz Lutyński.

31.12.2010 **„Podstawowy kurs strzelecki” dla celników z Białegostoku i Olsztyna**

Od połowy grudnia w Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie umiejętności strzeleckie zdobywali funkcjonariusze Służby Celnej. Przez okres dwóch tygodni (13-23 grudnia 2010 r. oraz 20-31 grudnia 2010 r.) w „Podstawowym kursie strzeleckim” w kętrzyńskiej szkole Straży Granicznej uczestniczyli celnicy z Izby Celnej w Białymstoku oraz Izby Celnej w Olsztynie. W dwóch edycjach szkoleń zrealizowanych w Centrum Szkolenia SG uczestniczyło łącznie czterdziestu funkcjonariuszy Służby Celnej.